

2026

klasa 9

Język polski

Helena Wojcewa
Tetiana Buczacka



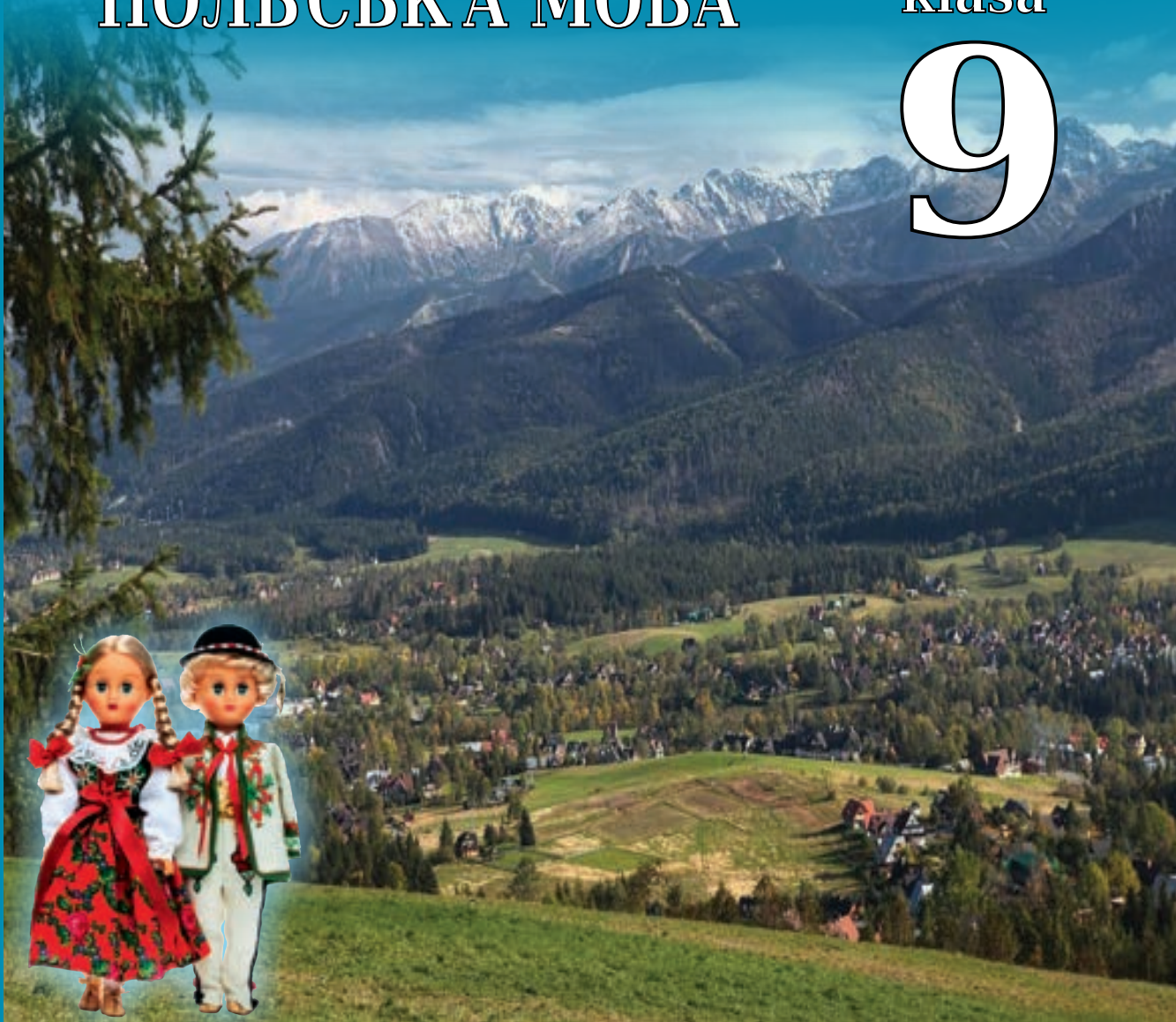
JĘZYK POLSKI

ПОЛЬСЬКА МОВА

Helena Wojcewa
Tetiana Buczacka

klasa

9



Helena Wojcewa, Tetiana Buczacka

JĘZYK POLSKI

(9. rok nauczania)

podręcznik dla klasy 9
szkół ogólnokształcących

Олена Войцева, Тетяна Бучацька

ПОЛЬСЬКА МОВА

(9-й рік навчання)

Підручник для 9 класу
закладів загальної середньої освіти

Чернівці

„Букрек”

2026

УДК 811.162.1(075.3)

В 65

*Рекомендовано Міністерством освіти і науки України
(наказ Міністерства освіти і науки України від 27.01.2026 р. № 110)*

Видано за рахунок державних коштів. Продаж заборонено

Підручник розроблено відповідно до модельної навчальної програми
«Польська мова. 5–9 класи (початок вивчення з 1 класу)» для закладів загальної
середньої освіти (авт. Войцева О. А., Бучацька Т. Г.)



– powtarzaj, przypomnij wiadomości z poprzednich klas



– odpowiadaj na pytania



– wykonuj zadania ustnie, mów poprawnie



– wykonuj zadania pisemnie (ćwiczenia; dyktando, zapamiętaj pisownię)



– słuchaj tekstu ze zrozumieniem



– czytaj cicho, na głos, komentuj przeczytane



– zastanów się, porównaj



– pracuj w parach



– pracuj w grupach



– **wiem więcej**, wiadomości poza programem



– słownikzek wyrazów (praca ze słownikami; tłumaczenie tekstu; rozumienie znaczenia wyrazów i ich poprawne użycie)



– układaj wypowiedzi na określony temat (zdania, dialogi, teksty, plany, rozprawki, streszczenia)



– sprawdź swoją wiedzę; pracuj samodzielnie



– zapamiętaj znaczenie i pisownię wyrazów



– uśmiechnij się



– kolor w ramce wskazuje na przynależność do określonego bloku ćwiczeń



– wiadomości teoretyczne do zapamiętania

Войцева О. А., Бучацька Т. Г.

В 65 Польська мова (9-й рік навчання): підручник для 9 класу закладів загальної середньої освіти. Чернівці: МПП „Букрек”, 2026. 248 с.: іл.

ISBN 978-966-997-309-2

УДК 811.162.1(075.3)

Wojcewa H., Buczacka T.

В 65 Język polski (9. rok nauczania): podręcznik do klasy 9 szkół średnich ogólnokształcących. Czerniowce: Bukrek, 2026. 248 s.: il.

ISBN 978-966-997-309-2

УДК 811.162.1(075.3)



Інтерактивний електронний додаток до підручника

розміщено за покликанням:

<https://lms.e-school.net.ua/courses/course-v1:Bukrek+Pol3+28.10.2025/course/>

ISBN 978-966-997-309-2

© Войцева О. А., Бучацька Т. Г., 2026

© МПП „Букрек”, 2026

POWTÓRZENIE



*Stanisław Gałek (1876–1961).
Turnie tatrzańskie. Przed 1939 r.*

TEMAT 1. POWTÓRZENIE.

JEZYK I MOWA. KULTURA JEZYKA



1. Przeczytaj przysłowia i połącz z ich wyjaśnieniem. Znajdź ukraińskie odpowiedniki i wyjaśnij swój wybór.

1. Słowo wiatr, piśmo grunt.	a) mądrym człowiekowi niczego nie trzeba długo tłumaczyć, bo szybko pojmuje, o co chodzi
2. Mieć lekkie pióro.	b) ktoś składa obietnice, których potem nie dotrzymuje
3. Słowa ulatują, piśmo pozostaje.	c) słowa mogą być puste, ale to, co zapisane, jest trwałe i pewne
4. Rzucić słowa na wiatr.	d) słów wypowiedzianych się nie pamięta, a pozostaje tylko to, co zostało zapisane
5. Mądry głowie dość dwie słowie.	e) umiejętność tworzenia tekstów pisanych interesujących dla odbiorcy

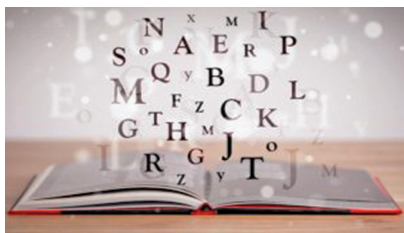
Przysłowia ukraińskie: 1. Людям язика не зав'яжеш. 2. Меле язиком, як порожній млин. 3. Слово – вітер, а письмо – земля. 4. Що написано пером, того не виволочеш волом. 5. Слово не полова, язик не помело.



2. Posłuchaj tekstu. Przetłumacz go na język ukraiński.



Mowa to proces używania języka do komunikacji, czyli tworzenia i przekazywania wiadomości za jego pośrednictwem. Mowa może być ustna lub pisemna i obejmuje zarówno proces mówienia lub pisania, jak i rezultat tego procesu – teksty, wiadomości.



Język rozumiany jest jako system znaków służący do porozumiewania się w obrębie danej społeczności. Język stanowi zbiór symboli, jest nie tylko narzędziem myślenia, ale przede wszystkim narzędziem komunikacji, co stanowi jego pierwotną funkcję (wg *Marzeny Mieszkowicz*).



Słowniczek do tekstu: mowa – мова; język – язик, мова; odbiór – одержання; otoczenie – оточення; niezbędnie – необхідно; pierwotny – первобутний.

Związki wyrazowe: w obrębie społeczności – у межах спільноти; zbiór symboli – сукупність символів; narzędzie myślenia – знаряддя мислення.



Na podstawie tekstu wykonaj polecenia.



Wyjaśnij różnicę pomiędzy terminami *mowa* i *język*.



Wypisz z ostatniego zdania wyrazy odmienne i nieodmienne, napisz, jakie to są części mowy.



Podane związki wyrazowe uzupełnij odpowiednimi formami, określ przypadek rzeczownika i przymiotnika.

Polega na (budowanie, komunikat językowy); służy do (komunikacja); mówię w (język polski); tworzy system (znaki); jest (narzędzie, porozumiewanie się); funkcjonuje w (obręb, społeczność).



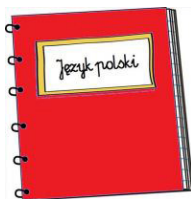
Ustal znaczenie, formę fleksyjną oraz funkcję składniową wyróżnionych kursywą wyrazów.



3. Praca w grupach. A. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na temat „*Jaką wartość ma słowo?*”



B. Opowiedz, co przedstawia obrazek. Ułóż dwa zdania z tym słowem w ten sposób, żeby było ono wykorzystane w dwóch znaczeniach. Skomentuj wyrażenie *kultura języka*.



4. Wyrazy podane w nawiasach wstaw do tekstu w liczbie mnogiej.

Kultura języka (z łac. *cultura* „uprawa, pielęgnowanie, kształtowanie”) to świadome i celowe posługiwanie się językiem we wszelkich (sytuacja) komunikacyjnych.

Poprawność językowa polega na używaniu (wyraz) form i połączeń wyrazowych zgodnie z przyjętymi (norma) językowymi. Ocenę poprawności językowej polskich (tekst) mówionych i pisanych umożliwia **norma językowa**. W (kontakt) oficjalnych, w tym w tekstach urzędowych, które powstają przecież w wyniku komunikacji oficjalnej, powinna być przestrzegana **norma wzorcowa**. W kontaktach swobodnych (zwykle nie-oficjalnych, prywatnych, ale także zawodowych) posługują się zazwyczaj polszczyzną opartą na **normie użytkowej** (wg *Andrzeja Markowskiego*).



Na podstawie tekstu odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Czy zgadzasz się z tym, że nasz język świadczy o nas? Odpowiedź uzasadnij.



Który wyraz jest poprawny? Podkreśl go.



Korzystaj z pomocy słownika.

Sweter czy swetr, kiślu czy kisielu, smalec czy szmalec, poszedłem czy poszedłem, wziąłem czy wzięłem, na pewno czy napewno, poza czy po za, rzadko czy żadko.



5. W każdej z niżej podanych wypowiedzi znajduje się forma czasownika **chcę**. Które z nich zawierają życzenia-pragnienia, które zaś życzenia-polecenia?

1. Witaj, Babuniu, w naszym domu! Chcę, aby ci było z nami dobrze!
2. Jurek, chcę, żebyś posprzątał swój pokój!
3. Pracuję sporo, bo chcę, żeby moim rodzicom na starość niczego nie brakowało.
4. Drogi bracie, chcę, żebyś dzisiaj koniecznie poszedł z psem na spacer.



6. Jakie znasz słowniki języka polskiego? Omów ich przydatność, do-



kończ zdania. Przygotuj ustnie dialog złożony z 6–7 replik, wykorzystaj podane niżej wyrazy pomocnicze.



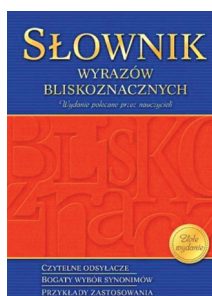
Wyrazy pomocnicze: kultura języka; ocena poprawności językowej; kontakty oficjalne; norma użytkowa; norma wzorcowa.



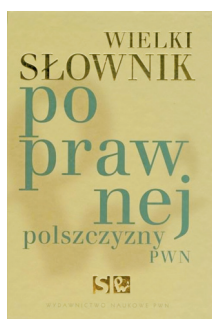
Słownik ortograficzny ma za zadanie rozstrzygnąć wątpliwości ...



Słownik języka polskiego rozstrzyga



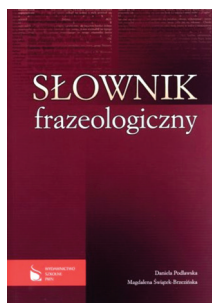
Słownik wyrazów bliskoznacznych wzbogaca



Słownik poprawnej polszczyzny rozstrzyga wątpliwości dotyczące



Słownik wyrazów obcych rozstrzyga wątpliwości



Słownik frazeologiczny potrzebny, gdy chcemy rozstrzygnąć wątpliwości dotyczące poprawnego użycia... .



7. Pisanie z pamięci. Przeczytaj tekst, zapamiętaj go. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy tekst jest poprawnie napisany.

W języku polskim akcent wyrazowy jest stały i z reguły pada na przedostatnią sylabę wyrazu. Wyjątki: **muzyka**, **technika**, **uniwersytet**, **opera**, **czterysta**, **Rzeczpospolita**, **menu**, **arcymistrz**.



8. Posłuchaj wiersza. Uzupełnij luki w tekście wyrazami z ramki.

Jan Brzechwa



Dwie gaduły (fragment)



1. piekarz
2. sąsiadki
3. plotkarki
4. jednocześnie
5. opowiada
6. aptekarz
7. sklepie
8. długo
9. gaduł
10. wybuchł
11. synka

Ponoć dotąd ziemski padół
Nie znał jeszcze takich ,
Jak dwie panie: Madalińska
Z Gadalińską z miasta Młyńska.
W domu, w czy na rynku
Językami, tak jak w młynku,
Mielą wciąż bez odpoczynku;
Każda gada – byle ,
Jedna z drugą i przez drugą,
A gdy zasną, nawet we śnie
Rozmawiają :
O tym, co się z wiatrem dzieje,
Wtedy, kiedy wiatr nie wieje,
Że na poczcie pożar,
Że się mydlarz z praczką pożarł,
Że dostał pryszczę,
Że sędzinie nos się błyszczy,
Że kokoszka od
Zniosła cztery jajka w kratki,
Że cioteczna spod Piaseczna
Okazała się stryjeczna,

Bo kuzynka z Ciechocinka
 Zamiast córki miała [] ,
 Po czym właśnie znikła z Młyńska
 Ciechocińska Madalińska.
 Madalińska rada gada,
 Gadalińskiej [] :
 Kto, dlaczego, jak i kogo.
 A sąsiedzi spać nie mogą.
 Krzyczy [] : „Moje panie,
 Czas już skończyć to gadanie!”
 Doktor także lubi ciszę,
 Do starostwa skargę pisze (...).
 Tak już siedem lat bez przerwy
 Wszystkim w mieście szarpia nerwy
 Dwie [] : Gadalińska
 Z Madalińską z miasta Młyńska.



Słowniczek do tekstu: ponoć – здається; pożerać się – pot. посваритися;
 gaduła – балакуха, базіка, балакун.

Związki wyrazowe: ziemski padół książk. – долина плачу; jak w młynku – як у млинку.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



O czym rozmawiały dwie panie? Jak ukazana jest rzeczywistość w tym wierszu?

Wyjaśnij związki wyrazowe: mleć językiem; rada gada; szarpać nerwy; dostać pryszczę; jajka w kratki; cioteczna okazała się stryjeczna.



Wypisz czasowniki w formie osobowej i określ ich osobę, liczbę, czas, a w formach czasu przeszłego – rodzaj.



Praca w parach. Na znak nauczyciela / nauczycielki pary jednocześnie mówią przez 2–3 min. na dowolny temat. Po zakończeniu ćwiczenia trzeba opowiedzieć, co zapamiętaliście najbardziej z tej rozmowy?



9. Wyrazy z ramki zapisz do słowniczka i zapamiętaj, jak tworzy się tryb rozkazujący od podanych czasowników.



łgać – łżyj (брехати - бреши)
wziąć – weź (узяти - візьми)



10. Przeczytaj tekst, wykorzystaj do zrozumienia tekstu podane niżej wyrazy ze słowniczka.

W dzisiejszych czasach każdy chce być modny. Moda w języku przejawia się w częstym używaniu pewnych wyrazów lub wyrażeń. Przyczyną owej mody na dany wyraz lub wyrażenie jest ich początkowa atrakcyjność i niebanalność. Atrakcyjność wiąże się raczej z atrakcyjnością danej osoby, która używa tego wyrazu (np. piosenkarka, modelka, sportowiec).



Często dużym wzięciem cieszą się wyrazy zapożyczone, traktowane jako eleganckie, dostojne i mądre. Zanim więc powtórzymy, że jestem na tak, pamiętajmy, że możemy powiedzieć, jestem pod wrażeniem, że o filmie niekoniecznie musimy mówić fajny, bo możemy użyć wyrazów niebanalny, wspaniały, działalność możemy nie tylko promować, ale i rozwijać, wspomagać, a sukienka nie musi być szalowa, lecz elegancka i szykowna. Tylko świadomy, krytyczny stosunek do języka pozwoli uniknąć monotonna konstrukcji, tekstów bez żadnych walorów stylistycznych (wg *Katarzyny Olszewskiej*).



Słowniczek do tekstu: atrakcyjność – привабливість; niebanalność – оригінальність; piosenkarka – співачка; modelka – манекенниця; szykowny – шикарний, promować – розвивати; wspomagać – підтримувати, допомагати; elegancki – елегантний, елегантний.

Związki wyrazowe: duże wzięcie – велика популярність; walor stylistyczny – стилістична цінність, jestem na tak – погоджуюсь на щось; jestem pod wrażeniem – я вражений, захоплений.



Na podstawie tekstu odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jak przejawia się moda w języku? Na czym polega moda językowa na dany wyraz lub wyrażenie? Z czym wiąże się atrakcyjność? Dlaczego wyrazy zapożyczone cieszą się dużym wzięciem?



W podanych zdaniach wskaż związki główne.

Każdy chce być modny. Piosenkarka używa tego wyrazu. Dużym wzięciem cieszą się wyrazy zapożyczone. Krytyczny stosunek do języka pozwoli uniknąć monotonna konstrukcji.



Utwórz poprawne formy dopełniacza lm. następujących wyrazów.

Sportowiec, głosiciel, żołnierz, rycerz, piosenkarz, artysta, właściciel, lekarz, założyciel.



11. Powtórz wiadomości. Dopasuj w tabeli przykłady do rodzajów wypowiedzi.

Rodzaje wypowiedzi w zależności od intencji nadawcy

1. Informacja	a) <i>Nigdy więcej tego nie zrobię.</i>
2. Pytanie	b) <i>Wynieś śmieci.</i>
3. Odpowiedź	c) <i>Rzeczywiście, mam dobre oceny z matematyki.</i>
4. Prośba	d) <i>Nie, nie mam ochoty iść na spacer.</i>
5. Polecenie	e) <i>Która godzina?</i>
6. Obietnica	f) <i>Czyżby? Mam wątpliwości, czy to jest możliwe.</i>
7. Odmowa	g) <i>Jest mi bardzo przykro, że zgubiłeś swój ulubiony długopis.</i>
8. Potwierdzenie	h) <i>Tak, przeczytałam tę książkę.</i>
9. Zaprzeczenie	i) <i>Czy mógłbyś otworzyć okno?</i>
10. Zachęcenie	j) <i>Polecam ci tę książkę, koniecznie przeczytaj.</i>
11. Zniechęcenie	k) <i>Przepraszam za moje zachowanie.</i>
12. Współczucie	l) <i>Ależ skąd, wczoraj nie było lekcji przyrody.</i>
13. Przeprosiny	m) <i>Nie warto przekładać sprawdzianu, i tak musimy go napisać.</i>
14. Zwątpienie	n) <i>Jutro idziemy do kina.</i>



Wiem więcej

Polskie frazeologizmy, które będą łatwe do zapamiętania

W języku polskim istnieje wiele wyrażen o podobnej strukturze i znaczeniu do wyrażeń ukraińskich, dzięki czemu można je łatwo zapamiętać i stosować w codziennej komunikacji.

1. Ni pies, ni wydra – ni риба, ni м'ясо; ni те, ni се. (Значення: людина, яка нічого особливого з себе не представляє.)

Centrum miasta, które funkcję handlową zamieniło przed laty na parkingową, staje się ni psem, ni wydrą.

2. Ani widu, ani słyhu – ani слуху, ani духу. (Значення: запропаститися, не давати про себе знати.)

Nie było ani widu ani słyhu o tobie, odkąd się wyprowadziłeś miesiąc temu.

3. Z pierwszej ręki – з перших вуст. (Значення: безпосередньо від очевидців). W języku polskim istnieje również wyrażenie "z pierwszych ust", jednak jest ono rzadziej używane.

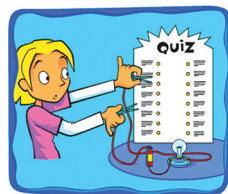
Janusz zrobił światową karierę literacką. Wiem o tym z pierwszej ręki. Sam mi to mówił.



12. Quiz z języka polskiego.



A. Odpowiedz na pytania.



1. Ile samogłosek i spółgłosek wyróżniamy w języku polskim?
2. Jak nazywają się używane w alfabecie polskim znaki graficzne (kropki, ogonki i kreski)?
3. Dokończ najstarsze zdanie zapisane w języku polskim „*Daj, ać ja pobruszę, a ty ...*”.
4. Wyraz *przyjacieł* w celowniku lp. brzmi ...
5. Dokończ przysłowie polskie „*Czego Jaś się nie nauczy...*”.
6. *Kukułka zwyczajna* w gwarze ludowej to słowo: ...
7. Wybierz spośród podanych słów (*kto, że, na, coś*) przyimek.
8. Które z polskich przysłów oznacza, że w każdej chwili może nastąpić nagła odmiana losu na dobre lub złe?
9. Jaką końcówkę przyjmą w dopełniaczu lm. wyrazy: *wagarowicz, urlopowicz, wczasowicz*?
10. Na jutro masz przeczytać lekturę. Nie masz jej w domu. Zwróć się z prośbą do osób, które mogą posiadać potrzebną ci książkę:
 - a) do równego ci wiekiem kuzyna;
 - b) do wujka, którego bardzo lubisz;
 - c) do sąsiada, starszego pana, który mieszka obok ciebie.



B. Uzupełnij zdania wyrazem należącym do wskazanej części mowy.

- (przysłówek) Uczeń [] odpowiadał na pytania nauczyciela.
 (liczebnik) Na boisku grało [] zawodników.
 (zaimek) [] zapomniał zabrać swój zeszyt.
 (przyimek) Położył książkę [] plecak.
 (partykuła) [] zapomnij wieczorem odrobić pracy domowej!



13. Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj (łańcuszek). Ułóż i zapisz plan do tekstu. Porównaj nazwy miesięcy z odpowiednimi ukraińskimi. Spróbuj opowiedzieć tekst według ułożonego planu.



Skąd pochodzą nazwy miesięcy?



Każdy z dwunastu miesięcy ma swoją własną nazwę. Dzięki temu wiemy na przykład, że lato zaczyna się w czerwcu, a rok szkolny we wrześniu.

Styczeń nazwany od *tyk* („długie, grube tyczki”), które zimą wytwarzano.



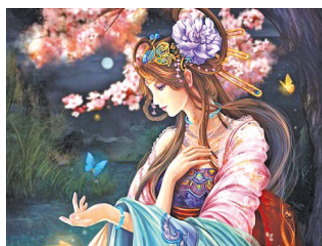
Luty nazwany od staropolskiego wyrazu „luty”, czyli „mroźny”.



Marzec wywodzi się od imienia rzymskiego boga wojny – *Marsa*, który był otaczany szczególnym kultem w Rzymie.



Kwiecień nazwany od rozkwitających w tym czasie kwiatów.



Maj pochodzi od imienia *Mai*, matki boga Merkurego.



Czerwiec nazwany od larw pszczelich – *czerwia*.



Lipiec pochodzi od kwitnących w tym czasie lip.



Sierpień nazwany od *sierpa*, którym niegdys żęto zboże.



Wrzesień wywodzi się od kwitnących w tym czasie *wrzosów*.



Październik nazwany od *paździerzy* – odpadów lnu („zdrewniałych części łodyg”).



Listopad nazwany od opadających liści.



Grudzień nazwany od zamarzniętej w grudny ziemi (wg *Anity Hauzer*).



14. Odgadnij zagadki.

1. Co to za pani w złocie, czerwieni, sady maluje,
lasy przemieni?
A gdy odejdzie gdzieś w obce kraje,
śnieżna zawieja po niej nastaje!
2. Co to za miesiąc, który niesie:
grzyby i wrzosa lilowe w lesie,
w sadach soczyste jabłka czerwone,
a także pierwszy szkolny dzwonek?



3. On dziesiąty jest w kolejce, gdzie stoi dwanaście miesięcy.



4. To miesiąc smutny taki,
bo odleciały już ptaki
i liść ostatni już opadł.
Ten miesiąc zwie się...



5. Płynie po niebie, znasz ją i wiesz,
że gdy jest ciemna, może być deszcz.



6. Co to za rycerz w słomianej zbroi,
różę otula, w ogrodzie stoi?



7. Na jakim drzewie jesienią koraliki się czerwienią?

8. W lesie go spotkasz i dziwisz się srodze:
bo on ma kapelusz, ale gdzie? Na nodze!



9. Jakie obuwie, do tego służy,
żeby nóg nie moczyć nawet w kałuży?



10. Choć kolczaste jak jeże, każdy do rąk je bierze.
Odziera z odzienia i w koniki zamienia.

11. Spadają z drzewa żółte, czerwone.
Wiatr je niesie w tę i tamtą stronę.



12. Chociaż nie jest babcią, mówią na nią „siwa”.
Na „m” się zaczyna, zwykle rano bywa.



13. Gdy świeci słońce, stawiasz go w kącie.
Kiedy deszcz rosi, nad głową go nosisz.



14. Dom pszczoł i Ewa to będzie...

15. Bez skrzydeł – a jednak lecę,
nie mam rąk, a jabłka zrywam.
Nie mam ust – a zgaszę świecę,
powiedz, jak ja się nazywam?



16. Co jesienią z dębu spada?
Co ze smakiem dzik zajada?



Wyrazy pomocnicze: żółędzie, wiatr, ulewa, parasol, mgła, liście, kasztany, kalosze, grzyb, jarzębina, chochoł, chmura, babie lato, listopad, październik, wrzesień, jesień.

TEMAT 2. ŻYCIE SPOŁECZNOŚCI SZKOLNEJ. WYPOWIEDZI USTNE I PISEMNE



15. Wstaw do tekstu usunięte fragmenty.  Spróbuj określić główną myśl zawartą w tekście.

Aleksander Minkowski

Gruby



Siedziałem nadal w pierwszej ławce. Sam. W ostatniej ławce tłoczyło się aż trzech uczniów: Kowal, Szyr i Jasiński.

– To bez sensu – powiedział profesor Wąs, nasz wychowawca klasowy. Szyr, przesiądź się do Łazanka.

[1. ...]

– Nie pozwolę! – warknął polonista. – Tłoczycie się tam jak śledzie.

– Wcale nie jest nam ciasno – powiedział Kowal. – Nie jest – powiedział Jasiński.

– Szyr! – zakomenderował polonista. – Proszę natychmiast przesiąść się do Łazanka. Józek Szyr zaczął bardzo powoli zbierać zeszyty i książki. Co chwila coś mu spadało na podłogę.

– Prędeż – ponaglił Wąs. – Chcesz, żebym stracił przez ciebie pół lekcji? Szyr niechętnie przemierzył klasę i usiadł koło mnie, na samym brzeжку ławki. Po klasie przeleciał stłumiony śmiech. – Łazanek! – Podniosłem się. – Czy nie jesteś przypadkiem trędowaty?

[2. ...]

Uśmiechnąłem się mimo woli, patrząc na polonistę z irytacją gryzącego koniuszek wąsa.

– Nie jestem na nic chory, panie profesorze.

– Wobec tego Szyr jest chory – powiedział Wąs. – Boi się, że cię zarazi brakiem piątej kleпки. Zgadłem Szyr? Szyr wymamrotał coś, mocno zarumieniony.

[3. ...]

Zrobiło mi się przykro. Nie chciałem nikogo w swojej ławce, nie chciałem, aby mnie brano w obronę – zwłaszcza profesor. Spojrzałem przez ramię na Basię Osiecką, pilnie wertowała podręcznik. Chciałem zerwać się, krzyknąć, że nie potrzeba mi niczyjego współczucia, że gwizdzą na ten ich bojkot, na złośliwości, docinki. Niech Szyr wynosi się z mojej ławki, wcale mi nie zależy, aby ktokolwiek ze mną siedział.

– Możesz sobie wracać na dawne miejsce – powiedziałem do Szyra, kiedy lekcja się skończyła i polonista wyszedł z klasy. – Weź mancie i zmykaj.

[4. ...]

– Będziesz tu siedział na lekcjach polskiego – powiedziałem, patrząc z pogardą na chudzielca. – Wąs może się dowiedzieć...

– Ja ci coś powiem, Józek – wtrącił się Grozd. – Zostań z grubasem, nawet pasujecie do siebie, Flip i Flap!

Klasa ryknęła. Śmiała się nawet Basia Osiecka, przesłaniając dłonią rozedrgane wargi.

Szyr czerwieniał coraz bardziej, mamrotał coś, zaciskając pięści. „Dobrze ci tak – pomyślałem – skosztuj tego, co ja konsumuję na co dzień; smaczne, prawda?”.

[5. ...]

– No? Ja... zostanę – bąknął Szyr. – Nie chcę mieć do czynienia z dyrem...

– Tchórz – mruknąłem. – Gdyby była jakaś wolna ławka, zostawiłbym cię samego.

– A może usiądziesz ze mną? Irka Flukowska przesiadłaby się do Szyra. Nie wierzyłem własnym uszom: Basia Osiecka! To ona proponuje, abym z nią usiadł. Może zadrwiła tylko?

– Irka, usiądziesz z Szyrem w pierwszej ławce? Modliłem się w duchu, aby Flukowska wyraziła zgodę. Ta jednak przecząco pokręciła głową.

– Nie będę siedzieć z chłopakiem. Jak ci się nie podobam, mogę pójść do Elki. Wcale mi...

[6. ...]

„Nawet”! Tym jednym słowem zniszczyła całą moją wdzięczność, całą radość, uszczęśliwienie, nadzieję. „Mogę nawet z Łazankiem”. A ja przecież wierzyłem, że Basia jest inna, delikatniejsza od nich, że tylko przez ową przesadną może delikatność nie opowiada się jawnie po mojej stronie. Nigdy dotąd nie nazwała mnie grubasem, nigdy nie roześmiała się na mój widok. Parę razy wymieniliśmy porozumiewawcze, przyjazne spojrzenia... I cóż? „Mogę nawet z Łazankiem”.

Fragmenty tekstu

a) – Nie, panie profesorze.
b) – Żeby mnie Wąs posłał do dyrektora? – Szyr rozglądał się niepewnie, szukając pomocy u rozbawionych kolegów.
c) – Ja bym wolał zostać tutaj... – wybąkał Szyr. – Jeżeli pan profesor pozwoli...
d) – A może jest tu więcej takich? – zapytał profesor, nie przestając gryźć wąsa. – No, czemu milczycie? Już wam się odechciało śmiechu?
e) – Daj spokój – przerwała Osiecka. – Mnie przecież wszystko jedno, z kim siedzę. Mogę nawet z Łazankiem.
f) – Wybieraj, Szyr – odezwał się Kowal. – Albo zostaniesz z wielorybem, albo ryzykujesz i wracasz do nas.



Słowniczek do tekstu: **zakoorderować** – розм. закомандувати; **mamrotać pot.** – мурмотіти; **dyr** – тут у значенні: директор; **zwłaszcza** – особливо; **grubas** – товстун; **trędowaty** – прокажений; **irytacja** – роздратування; **docinki** – ущипливі слова; **chudzielec pot.** – худа людина.



warknąć *pot.* – воркнути
wertować – перегортати, переглядати
zadrwić – пожартувати

ponaglić – поквапити
zmykaj *pot.* – тікай
pogarda – презирство, зневага

Związki wyrazowe: **wychowawca klasowy** – класний керівник; **przemierzyć klasę** – пройти через клас; **brak piątej kleпки** – *зневажл.* немає однієї (третьої, десятої) клепки у голові („хтось розумово обмежений”); **wziąć kogoś w obronę** – захистити когось; **gwizdać na bojkot** – *розм.* плювати (начхати) на бойкот.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jak zachowują się uczniowie wobec Łazanka, nowego kolegi? Czy chłopiec reaguje na zaczepki kolegów z klasy? Zastanów się, dlaczego Łazanek siedzi w pierwszej ławce sam? Kogo poprosił profesor przesiąść się do Łazanka? Czemu Józek Szyr nie chce zmienić miejsca?



Znajdź w tekście i inscenizuj dialog Łazanka ze Szyrem.



Ułóż dialog pomiędzy postaciami ukazanymi w opowiadaniu A. Minikowskiego „Gruby”.



Oto przykład wymiany **o** na **ó**: **dworski** – **dwór**. Napisz 4 inne przykłady ilustrujące wspomnianą wymianę głosek.



Uzasadnij, dlaczego piszemy **rz** w następujących wyrazach: **marzenie**, **wierzyć**, **pierze**.



Praca w grupie.



Praca ze słownikiem.

A. Wyjaśnij znaczenie zwrotów: *uśmiechnąłem się mimo woli; jednym słowem zniszczyła; nie wierzyłem własnym uszom.*

B. Powiedz, co oznaczają podkreślone wyrazy, do jakich środków stylistycznych one należą.

Parę razy wymieniliśmy porozumiewawcze, przyjazne spojrzenia.



A. B. Wypisz z tekstu do tabeli po trzy przykłady różnych części mowy.

rzeczownik	czasownik	przymiotnik	spójnik	zaimek	przysłówek	przyimek
------------	-----------	-------------	---------	--------	------------	----------



16. Do podanych wyrazów dopisz synonimy.

Toczyć się, warknąć, biec, gwizdać, popatrzeć, mamrotać, ryczeć, zgadnąć, zostawić.



17. Wstaw przepuszczone litery. Skorzystaj ze słownika, wyjaśnij znaczenie podanych przysłów.

Boda temu dokuczy, kto za młodu się nie uczy. Nawet mistowi nie zaszkodzi nauka. Nauka to potogi klucz. Coaupa, to inna nauka. Nauką i pracą ludzie się bogac.



18. Powtórz znane ci wiadomości. Nazwij części zdania w podanych wypowiedzeniach.



Części mowy

Odmienne: rzeczownik, czasownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek.

Nieodmienne: przysłówek, przymek, partykuła, spójnik, wykrzyknik.

Niechętnie przemierzył klasę i usiadł koło mnie. Gdyby była jakaś wolna ławka, zostawiłbym cię samego. No? Ja zostanę. Parę razy wymieniliśmy porozumiewawcze, przyjazne spojrzenia... I cóż? Że tylko przez ową przesadną może delikatność nie opowiada się jawnie po mojej stronie.



19. Wyjaśnij różnicę w odmianie rzeczownika **oko** w lm. Odmień przez przypadki w lp. i lm. rzeczownik **łato**. Oddziel temat od końcówki. W podanym wierszu wskaż odmienne i nieodmienne części mowy.

Czy wam nie przyszło nigdy do głowy,
że śnieg powinien być kolorowy?
Albo zielony, albo czerwony,
liliowy albo beż.

Śnieg ten lepiłoby się wspaniale,
a bałwan biały nie byłby, ale
Albo zielony, albo czerwony,
liliowy albo beż (*Ludwik Jerzy Kern*).



20. Uśmiechnij się. Mów poprawnie. Zapamiętaj pisownię.



Łamaniec językowy – trudny do wymówienia tekst, przeważnie anonimowego autorstwa.

Czarny dzięcioł z chęcią pień ciął.
Baba bada baobaby. Baba dba o oba baobaby.
I cóż, że ze Szwecji?
Czarna krowa w kropki bordo żuła trawę, kręcąc mordą.
Czy się Czesi cieszą, że się Czesio czesze?
Głaszcz jeżdźcze rżącego żrebca!





Wiem więcej

Język polski jest bogaty we frazeologizmy, które pomagają zrozumieć, opisać otaczającą człowieka rzeczywistość. Frazeologizmy lub stałe połączenia słów odzwierciedlają kulturę, tradycje, wartości i mogą dotyczyć różnych stron życia, dodają językowi koloru, humoru i wyrazistości. Dzięki nim język staje się ciekawszy i bardziej obrazowy.

„Zagrajmy”. Spróbuj dopasować znaczenie do podanego frazeologizmu.

1. Mieć głowę na karku. 2. Stracić głowę. 3. Spać jak kamień. 4. Zjeść z kimś beczkę soli. 5. Pisać jak kura pazurem. 6. Mieć węża w kieszeni. 7. Patrzeć wilkiem.

a) być skąpym

b) być bardzo mądrym, rozsądnym

b) patrzeć ponuro

c) pisać nieczytelnie i brzydko

c) przespać wszystko

c) dobrze się kogoś poznać

d) zakochać się lub działać nierozsądnie



21. Posłuchaj tekstu, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Marta Fox

Magda



Dlaczego łatwiej mi się dogadać z nauczycielami niż z koleżankami i kolegami w klasie? Nieuleczalny ze mnie przypadek. Dla niektórych klasowy kujon, w dodatku niekoleżeński. Nauczyciele pogodzili się z myślą, że jestem typ tak zwany aspołeczny i żadnych funkcji w samorządzie szkolnym pełnić nie będę ani publicznie występować. Potrafię jednak walczyć o swoje, co mi zresztą bez trudu przychodzi, bo żadnych kłopotów z nauką nie mam. Ogólnie piątkowa, a nawet szóstkowa jestem. Aż wstyd. Zdażyłam się jednak do tego wstydu przyzwyczaić. Koledzy przestali mnie zapraszać na imprezy weekendowe, gdy przekonali się raz czy drugi, że nie bywam w dyskotekach.

Chciałam, aby mnie ktoś polubił ze wszystkimi niemodnymi manierami. Także z okularami, które noszę. Myślałam, że jak będę tajemnicza, to ktoś się mną zainteresuje, będzie chciał dotrzeć do mojego środka, rozwikłać jakąś zagadkę. A tu się okazało, że nikt nie ma ochoty myśleć o środkach! Tak czy owak: przyjdzie mi jeszcze wszystkich wprawić w zdumienie, choć wcale już mi na tym nie zależy i też bardzo bym chciała, aby było zwyczajnie i po prostu. Ale to nie u mnie.



Słowniczek do tekstu: dogadać się *pot.* – порозумітися; tajemnicze – таємничо.

Związki wyrazowe: klasowy kujon *pejorat.*, *pot.*, *ucz.* – зневажл. особа, яка багато вчиться, але без розуміння, зубрило; samorząd szkolny – шкільне самоврядування; wprawić w zdumienie – здивувати; rozwikłać zagadkę – розв'язати загадку.



Pytania i polecenia do tekstu.



Dlaczego Magda czuje się samotna w klasie? Czy sympatia innych i przyjaciele są Magdzie potrzebne? Czemu nikt nie usiłuje jej zrozumieć? Co byś poradził / poradziła tej dziewczynie?



22. Wstaw rzeczowniki w odpowiednim przypadku liczby mnogiej.

Wyrazy pomocnicze: nagroda, przyjaciel, ręka, przypadek, owoc.

Praca ma gorzki korzeń, ale słodkie []. Bez [] życie byłoby trudne. Gdzie złe [], tam przyjaciel rzadki. Przyjacielska posługa [] nie potrzebuje. Jeden pracuje [], drugi językiem.



23. Uzupełnij tabelkę.

Wyraz	Nazwa części mowy
troje	
jej	
więc	
przyszedszy	
miła	
gładko	
spoza	
oraz	
wstążka	



24. Z podanego fragmentu wybierz czasowniki. Określ osobę, liczbę, czas i rodzaj czasowników.

Koledzy przestali mnie zapraszać na imprezy weekendowe, gdy przekonali się raz czy drugi, że nie bywam w dyskotekach. Chciałam, aby mnie ktoś polubił ze wszystkimi niemodnymi manierami. Także z okularami, które noszę.



25. Utwórz pary aspektowe, dopisując do podanych czasowników ich dokonane bądź niedokonane odpowiedniki. Zastosuj je w zdaniach.

Prosić, poczuć, przysłać, polubić, pełnić, wystąpić, interesować się, przekonać się, chwycić, myśleć.



26. Wstaw odpowiednie przyimki. Zwróć uwagę na formy, których one wymagają od rzeczowników.

Dlaczego łatwiej mi się dogadać [] nauczycielami niż [] koleżankami i kolegami [] klasie? Nikt nie ma och-

ty myśleć [] środkach! Przyjdzie mi jeszcze wszystkich wprawić [] zdumienie.



27. Powtórz wiadomości i podaj 1–2 przykłady.



Fabula to układ zdarzeń w utworze, dramacie, filmie, składających się na kolejno życiowe ukazanych przez autora postaci. **Narrator** jest fikcyjną postacią stworzoną przez autora. **Wypowiedź** narratora to **narracja**.

Streszczenie to ujęcie, przekazanie tekstu w sposób zwięzły, przy którym budujemy zdania krótkie, bogate w informacje, zachowujemy chronologiczny układ wydarzeń, nie wprowadzamy dialogów i opisów.



28. Posłuchaj wiersza, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Wanda Chotomska

Najlepiej razem

Kiedy jesteś sam jak palec, sam jak palec,
Świat wygląda dość ponuro i paskudnie,
Bo o smutki, bo o smutki dużo łatwiej.
A o radość, a o radość znacznie trudniej.



Kiedy jesteś wśród przyjaciół, to wiadomo,
W trudnych chwilach na drugiego możesz liczyć,
Bo jak nawet skrzydła trochę ci oklapną,
To przyjaciel własnych skrzydeł w mig pożycz.

Najlepiej razem, najlepiej razem
Cieszyć się książką, piosenką, obrazem,
I z przyjacielem dzielić każdą myśl.
Najlepiej razem, zawsze razem – tak jak dziś.



Słowniczek do tekstu: pożyczyć – позичити; paskudnie – паскудно.

Związki wyrazowe: na drugiego możesz liczyć – можеш розраховувати на іншого; skrzydła oklapną – крила опустяться.



Pytania do tekstu.



Jaka jest najlepsza rada na smutki i kłopoty? Czy umiesz być prawdziwym przyjacielem (prawdziwą przyjaciółką)? Czy wiesz, jak zdobyć przyjaciół?



29. A. Wpisz w odpowiednich grupach czasowniki: *mówić, oddać, wyda-
wać, zaśpiewać, wykonywać, prosić, uśmiechnąć się, pośpieszyć, odwiedzić,
przeczytać.*

Czasowniki dokonane	Czasowniki niedokonane	Czasowniki przechodnie	Czasowniki nieprzechodnie

B. Nazwij podane części mowy. Dopisz do nich partykułę *nie* razem czy osob-
no. Uzasadnij pisownię wyrazów.

Miły, dobry, przypomniawszy, źle, pomalował, najserdeczniejszy, łatwy.



30. Wybierz z podanego tekstu po dwa rzeczowniki rodzaju męskiego,
żeńskiego i nijakiego. Odmień wybrane wyrazy przez przypadki w liczbie poje-
dynczej i mnogiej.

„Prawdziwy przyjaciel jest zwierciadłem, w którym (...) odbija się
dusza nasza; on jest otwartą księgą naszych myśli, czynów i upodobań,
podczas gdy inni, obojętni ludzie są księgami w grubą skórę oprawnymi
i zamkniętymi na kłódkę” (*Bolesław Prus*).



31. Przeczytaj wyraźnie tekst.



Wybierz wyraz najbardziej zgodny
z kontekstem spośród trzech podanych w nawiasie.

Elżbieta Jackiewiczowa

Tancerze



W połowie następnej, niemrawo wlokącej się lek-
cji historii otworzyły się gwałtownie drzwi i wbiegł pan
Fabiańczyk, biolog i wychowawca klasy. Uczniowie
lubili go na ogół, ponieważ odznaczał się rzadkim
wśród belfrów poczuciem (humoru, wesołości, opty-
mizmu). Tym razem jednak twarz miał skurczoną wściekłym grymasem,
oczy aż białe ze złości.

– Przepraszam! – burknął pod adresem nauczycielki historii. – Kto to
zrobił? – zasyczał w kierunku klasy, wymachując katalogiem. Uczniowie
tkwili nieruchomo jak kukielki na pustej scenie. Milczeli.

– Kto to zrobił, pytam?

Milczenie. Kąciki (uszu, nosa, warg) wychowawcy drgnęły nerwowo,
usta się rozchyliły, jakby miał zamiar kogoś ugryźć.

– Ja i tak do tego dojdę! To wam nie ujdzie płazem! Dość tego chuli-
gaństwa! Tym razem... No! Pytam po raz ostatni: kto to zrobił?

Milczenie. Pani Stecka, nauczycielka historii, nie wiedząc, o co chodzi,
stała martwo przy mapie i patrzyła przerażonymi oczami to na wycho-
wawcę, to na klasę.

– A więc jesteście nie tylko oszuści i fałszerze! Jeszcze i tchórze! Wstyd! Teresa westchnęła. W klasie panowała tak przeraźliwa (monotonia, bezruch, cisza), że jej westchnienie zabrzmiało jak syk parowozu. Ten i ów lekko drgnął. Przez klasę przebiegł leciutki szmerek i natychmiast zamarł.

– Proszę! Ani jednego uczciwego (obywatela, człowieka, mieszkańca)!

– zadrwił wychowawca. Odczekał jeszcze sekundę, długą jak noc.

– Dobrze. Wobec tego zaczniemy inaczej. Metoda normalnego śledztwa jak w kryminale. Dobrze – powtórzył z zawziętością. Usiadł przy stoliku i rozłożył dziennik.

Wychowawca wywoływał kolejno nazwiska:

– Abokanowicz. Wymazałeś sobie dwójkę z fizyki?

– Nie, panie profesorze. To nie ja.

– Kto?

– Nie wiem.

– Więc nie brałeś udziału w tym oszustwie?

– Nie.

– Siadaj. Balcerkiewicz!

– Słucham. – A ty?

– Nic nie wiem, panie profesorze. Odkuwałem z Sobolakiem matematykę – wskazał na siedzącego obok Wojtkę.

Teresa obejrzała się na Wojtkę. „Do „s” jeszcze daleko, ja będę pierwsza” – myślała w popłochu. Wojtek uciekł z oczami. Patrzył sobie na kolana, jakby go to wszystko nic nie obchodziło.

– Więc kto? Wszyscy (niwinni, nieświadomi, nieszkodliwi), tak?

Teresa głośno przełknęła ślinę, jakby ją dławiło coś obrzydliwego. „Co ja powiem? Dlaczego nic nie wiem? Siedzę w pierwszej ławce... Co powiem? Nie, nie przyznam się. Dlaczego tylko ja? Nie, ja też nie robiłam tego...”.

– Masłowska!

Teresa wstała blada jak po truciznie. Nawet wargi miała szare, nawet koniuszki uszu. Milczała.

– No? – Ja nie...

– Masłowska też nie? Oczywiście!

– Ja nie wiem dlaczego... Ja nie powinnam była...

– Cooo? Masłowska?

– Tak. Ja. Wymazałam dwie dwójki.

Przez klasę przebiegł ni to dreszcz, ni to szept... Jakiś (nierównowaga, niepokój, obawa) poruszył nieruchome dotąd twarze. Zatrzepotały czyjeś powieki. Ktoś chrząknął. Ktoś szurgnął nogami.

– To pięknie! A więc mamy już jednego fałszerza! Czyje to były dwójki?

– Kraskówny i...

– No?

– Nie pamiętam, to było w takim zamieszaniu. Może ten ktoś pamięta.
– Proszę! Zwracam się do wszystkich: czyją dwóję wymazała Masłowska? Proszę się przyznać. Ostatecznie jednak Masłowska to zrobiła, nie ten ktoś sam. Więc?

Teresa stała ze spuszczoną głową. W klasie trwało milczenie.

– Proszę zaraz po tej lekcji zabrać książki i iść do domu po (opiekunów, rodziców, staruszków). Masłowska jest zawieszona do czasu decyzji rady pedagogicznej. Teresa usiadła bezwładnie i ujęła głowę w obie dłonie. „Po co to zrobiłam? Po co się przyznałam?”

– Seweryn Marek!

– Tak. Brałem udział. Byłem w obstawie, stałem na warcie, panie profesorze.

– Aach, więc jest drugi przestępca – uśmiechnął się zgryźliwie nauczyciel. – No. No – Seweryn! Kto by pomyślał?

– Myślałem, że to nic takiego wielkiego. Sam nie mam przecież dwójek. W każdym razie ani fałszerstwo, ani oszustwo, ani przestępstwo te wyrazy nawet mi przez głowę nie przeszły. Ot, (kawał, psikus, wygłup), i już. Myślę, że i moim kolegom też...

– Adwokat się znalazł! Nie pytam Seweryna o zdanie. Proszę wezwać rodziców. Jesteś zawieszony.

Teresa doznała chwilowej ulgi i naraz usłyszała nazwisko Wojtka. Schyliła głowę tak, że czołem dotykała niemal pulpitu.

(...)

– Więc kto to zrobił? Sobolak kogoś poprosił, tak?

– Przecież mówię, że nawet nie wiedziałem... Czytałem sobie „Przegląd Sportowy” – o, proszę! – uniósł wysoko rękę i potrząsnął (notatką, dokumentem, pismem). – Nic nie wiem, panie psorze, słowo daję. Zresztą takie coś... Wymazać... – skrzywił się z pogardą i niesmakiem. – Nie, ja nie.

Teresa uniosła głowę, Na jej szarą twarz wypłynął gwałtownie rumieniec. Jakby łuna zalała policzki, czoło, uszy, nawet powieki. Wstała.

– Teraz przypomniałam sobie, panie profesorze. To ja wymazałam dwóję Sobolaka. A on – nic o tym nie wiedział. Tak, on nic nie wiedział – powtórzyła z zaciętością. Odwróciła się i spojrzała na uśmiechniętego Wojtka. Uśmiech wstydliwie spelzł z twarzy chłopca jakby starty ściereczką. Wojtek zgiął się, schylił głowę. Ale to trwało przez (krótkie, drobne, malutkie) mgnienie. Zaraz potem usiadł niedbale w ławce i z pogodnym uśmiechem spoglądał na wychowawcę.



Słowniczek do tekstu: katalog – *заст.* записник вчителя, призначений для вписування оцінок; **niemrawo** – мляво; **gwałtownie** – різко; **zasyczyć** – засичати; **oszust** – шахрай; **falszerz** – фальсифікатор; **popłoch** – переляк чи паніка; **kawał** – жарт; **ulga** – полегшення; **zaciętość** – зятятість.

Związki wyrazowe: wymazać ocenę – затерти оцінку; wściekły grymas – сердита гримаса; ująć płazem – пройти (минутися) безкарно; uczciwy człowiek – чесна людина; szargać nogami – човгати ногами; jesteś zawieszony – ти тимчасово відсторонений (тут у значенні: від навчання в школі).



Pytania i polecenie do tekstu.



Zastanów się, jakie wydarzenie opisano w tekście? Dlaczego uczniowie nie chcą przyznać się do winy? Jak nauczyciel chce wykryć oszustwo? Czemu Teresa oświadczyła, że zmieniła oceny w dzienniku? Oceń postępowanie Sobolaka.



Określ czas czasowników w pierwszym zdaniu oraz wyjaśnij ich funkcję w kontekście.



32. Wskaż, jakie związki składniowe zachodzą pomiędzy podkreślonymi wyrazami.

W połowie lekcji historii otwarły się gwałtownie drzwi. Odznaczał się rzadkim poczuciem humoru. Twarz miał skurczoną wściekłym grymasem. Pani Stecka stała martwo przy mapie i patrzyła przerażonymi oczami. Wojtek uciekł z oczami. Patrzył sobie na kolana. Uśmiech wstydlawie spełził z twarzy chłopca.



Wpisz związki do tabeli.

Związek zgody	Związek przynależności	Związek rządu



Przekształć podane równoważniki zdań w zdania pojedyncze.

1. Na ulicy ruch.
2. Uśmiech na twarzy.
3. Dość tego chuligaństwa.
4. W klasie cisza.
5. Twarz z grymasem.



33. Przepisz dialog do zeszytu. Podkreśl jedną linią równoważniki zdań oraz dwiema liniami wykrzyknienia.

- Basiu! Zaczekaj! Dokąd lecis?
- Do cioci. Wczoraj podobnie zachorowała.
- Wczoraj?
- Wydaje się, że tak.
- Nie pójdziesz z nami do kina?
- Jasne! Muszę odwiedzić ciocię.



34. Połącz frazeologizmy z ich wyjaśnieniem. Podziel je frazeologizmy na: **zwroty** (zespoły wyrazów, w których głównymi członami są czasowniki), **wyrażenia** (konstrukcje frazeologiczne z rzeczownikami, przymiotnikami, przysłówkami, imiesłowami przymiotnikowymi), **frazy** (mają postać zdania).

1. tłoczyć się jak śledzie	a) znajdować się gdzieś zbyt licznie, tak, że jeden znajduje się tuż przy drugim, w dużym ścisku
2. siła napędowa	b) coś, co bezpośrednio przyczynia się do zaistnienia, powstania lub rozwoju czegoś innego
3. sam jak palec	c) taki, że zupełnie nikt mu nie towarzyszy
4. siła złego na jednego	d) w sytuacji, gdy na kogoś spadają same niepowodzenia
5. brak piątej klepki komuś	e) ktoś jest chory psychicznie lub tak się zachowuje
6. wyszło sztydło z worka	f) prawda o czymś została ujawniona, co spowodowało kompromitację kogoś, komu zależało na jej ukryciu
7. coś uszło płazem	g) ktoś nie poniósł przykrych konsekwencji swojego naganego czynu, o którym mowa
8. gra jest warta świeczki	h) opłaca się zrobić to, o czym mowa
9. w gorącej wodzie kąpany	i) niecierpliwy i porywczy



35. Popatrz na obrazek. Opisz treść obrazka, wygląd zewnętrzny chłopaków i ich nastrój.



Następnie ułóż opis czy rozprawkę z zastosowaniem nowych wyrazów na temat „**życie szkolne**” lub „**Szkolna przyjaźń**” (6-7 zdań).



36. Dopisz zakończenie dialogu, użyj wyrazów pomocniczych. Przeczytaj dialog z podziałem na role.

Wyrazy pomocnicze: *zaufaj mi; bądź życzliwy / życzliwa; nie rzucaj słów na wiatr; żeby to było ostatni raz.*

- Wybacz, ale nie mogę ci pożyczyć książki i już!
- Nie rozumiem. Ale dlaczego?
- Bo możesz ją zniszczyć.
- Ja niszczyć?
- Tak.
- Dlaczego tak myślisz?
- Bo ostatnio poplamieś / poplamiałaś mój sweter, a prosiłem / prosiłam, abyś uważał / uważała.
- Obiecuję, że tym razem będę ostrożny / ostrożna (wg *Doroty Szachnowskiej*).



37. Odgadnij, jakie słowo należy wpisać w pusty kwadrat, aby powstały trzy wyrazy. Zapisz te wyrazy.





38. Zaznacz wyrazy, w których nieprawidłowo określono część mowy.

Wesoła – przysłówek, gdzie – zaimek, wciąż – przyimek, zamykam – czasownik, ktoś – spójnik, groźba – rzeczownik, by – partykuła, liczba – liczebnik, ważniejszy – przymiotnik.



39. Zaśpiewaj piosenkę.

Krzysztof Antkowiak

Nasza szkoła

1. Wesoła szkoła wciąż mi się śni,
bez słowa „muszę” – ona musi, ono musi!
Wesoła szkoła to ja i ty,
nie zakazów, nakazów sięć.
2. Wesoła szkoła wciąż mi się śni,
zamykam oczy i naprawdę już nie muszę
upychać w głowie tych nazw i zer,
jakbym wygrać miał „Wielką Grę”!



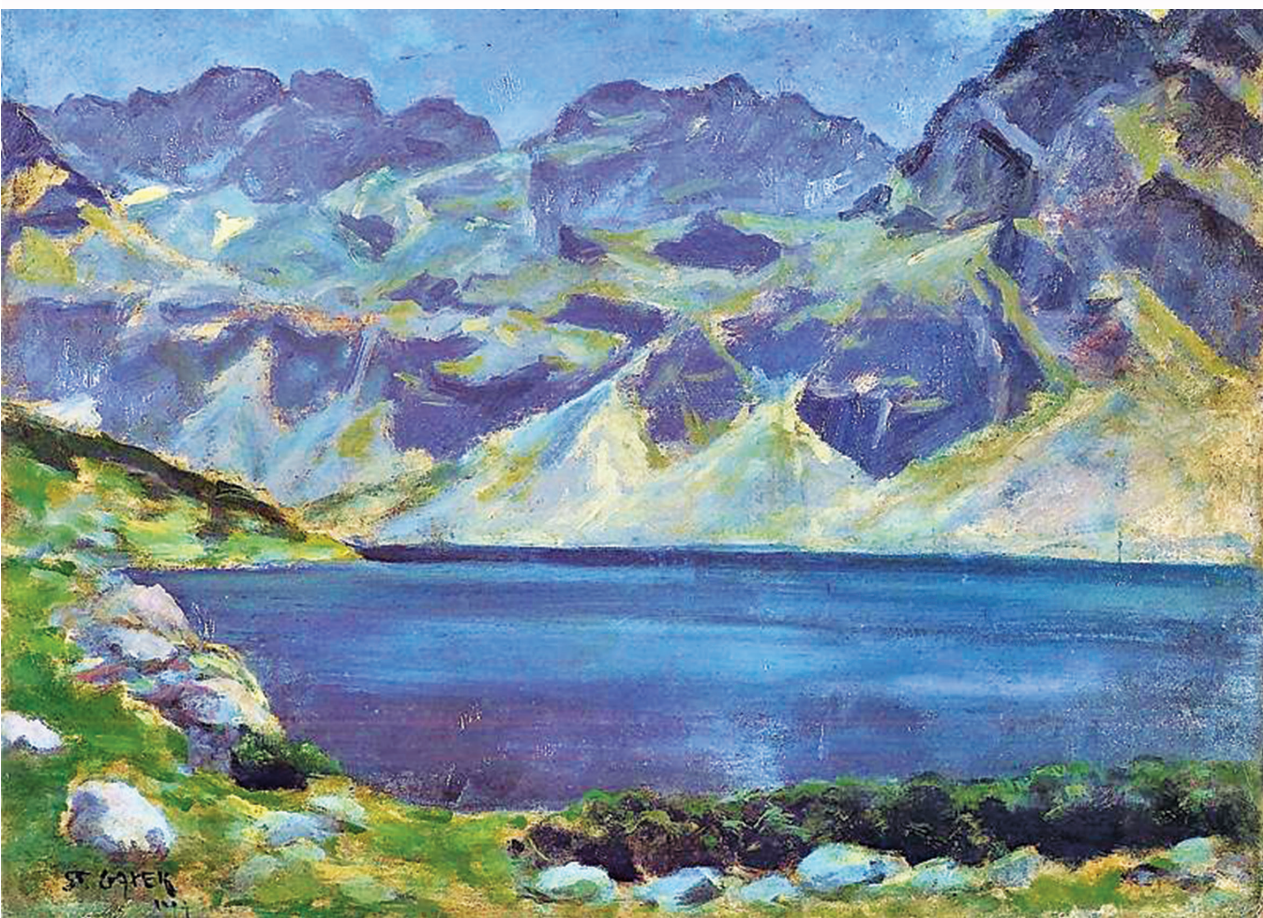
Refren: Wesoła szkoła to ja i ty,
ważniejszy może niż ten wzór na stożek.
Wesoła szkoła to nie liczba π (czytaj [pi]),
to do kwadratu my!

3. Czytałem w prasie o klasie, gdzie,
jak mówił prymus, wciąż zachęta, a nie przymus,
gdzie groźba dwóji nie budzi łez,
nie pytajcie mnie, gdzie to jest.

Refren: Wesoła szkoła to ja i ty,
ważniejszy czasem niż x przed nawiasem,
to za katedrą ktoś przyjazny i
ciekawe, luźne dni.

4. Wesoła szkoła wciąż mi się śni,
gdzie nikt nie truje, by zarobić swoją tróję!
Bez słowa „muszę” – ona musi, ono musi,
gdzie nudy nie ma, gdzie swoboda, a nie schemat!

NAUKA O JĘZYKU. FONETYKA



*Stanisław Gałek.
Nad Czarnym Stawem Gąsienicowym*

TEMAT 3. W MOJEJ RODZINIE.
UPODOBNIENIA SPÓŁGŁOSEK. AKCENT
WYRAZOWY. WYRAZY NIEAKCENTOWANE.
AKCENT ZDANIOWY. INTONACJA



40. Posłuchaj tekstu, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Barbara Kosmowska

Buba

(fragment)



Ciekawe, co robilibyśmy, gdyby tu nie było telewizora – zastanawiała się Buba, wodząc oczami po twarzach domowników, wpatrzonych w srebrny ekran. Każdy z nich inaczej obcował z treścią pojawiającą się w formie kolorowych obrazów. Dziadek niecierpliwie czekał na wyniki toto-lotka. Kręcił się na fotelu jak niezdolny uczeń i głośno mlaśkał, ilekroć zagłębiał zęby w obranym ze skórki jabłku. Wrażliwe czoło matki, marszczące się z częstotliwością pracujących żuchw dziadka, rejestrowało jego każdorazowe mlaśnięcie.

– Mógłby ojciec jeść trochę ciszej – upominała go, choć rozgrywająca się na oczach rodziny awantura między lewicą a prawicą interesowała wyłącznie ojca.

– Marysiu, błagam... – odzywał się ojciec po każdej głośnej uwadze matki. I w ten sposób wszyscy skutecznie działali sobie na nerwy.

– Gdyby dziadek nie jadł jabłka – myślała Buba – w naszym salonie byłoby wyłącznie obcy ludzie. Ci z telewizji. I tylko oni mogliby bezkarnie wrzeszczeć na naszym prywatnym terytorium. Że też dorośli nigdy nie zdają sobie sprawy z problemu niechcianych gości – uśmiechnęła się Buba do swych myśli. Wiedziała, że żaden z posłów, powoli tracących przed kamerą resztki dobrego wychowania, nie pasuje do jej wyobrażeń o prawdziwym rodzinnym spotkaniu przy stole. Ojciec wodził wzrokiem za krzykliwymi rozmówcami i wyraźnie popierał jedną z kłócących się stron.

– Tato – szepnęła Buba – czy to, o czym oni mówią, jest dla nas ważne?

– Bardzo ważne, córeczko – ojciec zrobił minę belfra, który wszystko wie.

– A co dla nas wynika z faktu, że zmieniają tego prezesa? – Buba drążyła nurtujący ją temat.

– Nooo, może bezpośrednio nic, ale każdy powinien mieć świadomość... wiedzieć... kto ma wpływ na jego emeryturę – zaczął rozkręcać się ojciec, ale dziadek zaprotestował.

– Na ten przykład wpływ na moją emeryturę mają twoi rodzice i kropka! Nigdy nie wierz oszołomom.

– Uwielbiam takie wieczory – matka rozkosznie wyciągnęła się w fotelu i podwinęła nogi. – Jak to dobrze, że możemy choć na minutkę przystanąć w tym życiowym pędzie i z sobą porozmawiać.

– Z sobą? – zdziwiła się szczerze Buba. – Od dłuższego czasu rozmawiamy z telewizorem. W dodatku oczami.

– E, Bubo – skarciła ją matka. – Robisz się drobiazgowa jak twój dziadek. Czasami cisza bardziej ludzi integruje niż słowa. To sztuka rozumieć się bez słów – zakończyła, zadowolona z pointy.

– Ale my nie wiemy, czy się rozumiemy, bo nic o sobie nie mówimy – nie ustępowała Buba.

– A co chcesz nam powiedzieć o sobie? – włączył się rozdrażniony ojciec. – I to w chwili, gdy rozstrzygają się losy banku?

– W takiej chwili nawet muzy milczą, a cóż dopiero ja? – Bubie zrobiło się przykro, że nikogo nie zachwyciła jej riposta.

Sympatie ojca wciąż balansowały między lewicą a prawicą.

– Nic jej już nie pomoże – uznała matka i Buba nie była pewna, czy chodzi o stopę finansową czy matczyną.

– Przełączcie – dziadek zasłonił sobą ekran, nerwowo umieszczając na nosie okulary. – Zaczyna się losowanie.

Ołówek, który trzymał w dłoni, błędził w jego uchu, co w najwyższym stopniu denerwowało matkę.

– Czy tata musi wiecznie w czymś grzebać? To takie nieestetyczne.

– Jak ty grzebiesz w paznokciach, nie robię ci głupich uwag. Poza tym wolność Tomku w swoim uchu. Przełączcie! – zażądał.

– Ale nawet mowy nie ma! – ojciec stawał się powoli agresywny. – Czy wy wszyscy musicie wisieć mi nad głową, gdy raz na rok chcę spokojnie pooglądać telewizję? Niech ojciec weźmie numery od pana Anatola z trzeciej klatki. Albo z radia. Zresztą, co za różnica, skąd! To i tak niczego w życiu ojca nie zmienia.

– Pawle – dziadek inteligentnie przechodził na pozycję zebrzące – bądź tak uprzejmy i nie odmawiaj starcowi. Dla ciebie to minuta, a dla mnie – wiek. Bardzo cię proszę, przełącz.

Gdy dziadek wyszedł do siebie, rodzinny wieczór nagle dla Buby dobiegł końca. Zbladł i zrobił się jakiś przezroczystry. Bubę zdziwiło, że tak niewiele trzeba, aby to, co miłe, stało się zwykłe, nawet trochę nudne, jakby to, co miłe, zmieniło kategorię z przyjemności na obowiązek. Tkwiła jeszcze z czystej grzeczności w fotelu, ale już myślami była przy jutrzejszej powtórce z geografii. Wodziła po rodzicach zdziwionym wzrokiem.

Czy ja też kiedyś taka będę? – zastanawiała się, patrząc, jak pozwalają przemukać miłym chwilom, zupełnie się nimi nie interesując. Sprawiali wrażenie dalekich i niedostępnych.



Słowniczek do tekstu: domownicy – мешканці будинку; **toto-lotek** – потеря; **żuchwa** – щелепа; **błagać** – блағати; **wrzeszczeć** – верещати; **poseł** – депутат; **prezes** – голова; **świadomość** – свідомість; **zaprotestować** – запротестувати; **skarcić** – вилаяти; **rozdrażniony** – роздратований; **riposta** – влучна і швидка відповідь; **powtórka pot.** – повторення вивченого матеріалу; **przełączyć** – переключити.

Związki wyrazowe: **głośno mlaskał** – голосно плямкав; **drażnić nurtujący temat** – повертатися до болючої теми; **stopa finansowa** – фінансовий стан; **pozycja żebracza** – позиція жебрака.



oszołom pot. – божевільний, розм. ненормальний, навіжений



Pytania i polecenia do tekstu.



Zaznacz, czy podane zdania są prawdziwe (P) czy fałszywe (F)?

Zdania	P	F
1. Dziadek niecierpliwie czekał na swój ulubiony serial.		
2. Matka robiła dziadkowi głośne uwagi.		
3. Ojciec wodził wzrokiem za rozmówcami w telewizji.		
4. Dziadek poszedł do pana Anatola, żeby wziąć wyniki toto-lotka.		
5. Buba pomyślała, że kiedyś będzie taka, jak jej rodzice.		



Jaki jest stosunek Buby do dziadka? Z czego matka jest zadowolona?



Czemu po wyjściu dziadka rodzinny wieczór „nagle dla Buby dobiegł końca”?



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Mów poprawnie. Przeczytaj poprawnie na głos wyrazy i związki wyrazowe ze słowniczka do tekstu.



Wyjaśnij, jakie wyrazy w utworze napisane są wielką literą? Zapisz je do zeszytu.



Przeczytaj wyraz z ramki, zapisz do słowniczka i zapamiętaj.



Skomentuj zachowanie bohaterów utworu i wyraż swoją opinię na ich temat.



Przeczytaj głośno tekst z podziałem na role.



Wypisz wyrazy, nazywające członków rodziny.

babcia wnućka tata mama brat córka rodzeństwo ciocia dziadek mąż syn żona dziadko wiewiórka rodzice córka wujek teściowa bratanek synowa siostra strzeniec dzieciocica ciewnućka zyn



41. Powtarzamy.



Przygotuj ustnie dialog ułożony na podstawie podanych pytań.

Co to jest fonetyka? Jakie narządy mowy biorą udział przy wymawianiu głosek? Jakie są różnice między głoską a literą? W jaki sposób powstają głoski dźwięczne? Jak powstają głoski nosowe? Ile jest samogłosek w języku polskim? Jakie narządy mowy wpływają na wymawianie głosek miękkich? Jakim znakiem oznacza się miękkość spółgłosek?



42. Wymień wszystkie samogłoski i spółgłoski występujące w wyrazach: *fonetyka, narządy, mowa, głoska, miękkość, dźwięczny, wymawianie*. Jak odróżniamy samogłoski od spółgłosek?



43. Oblicz liczbę sylab w następujących wyrazach: *kaczeniec, przesta-
wić, rzutnik, niewiadomy, przylecieć*.



44. Podziel pionowymi kreskami wyrazy na sylaby.

Sprawiali wrażenie dalekich i niedostępnych.



Wiem więcej

Polskie frazeologizmy, które będą łatwe do zapamiętania

1. **Pasuje jak wół do karety** – пасує як корові сідло. (Значення: щось зовсім не підходить.) Na Święta koledzy podarowali mi jakąś dziwną rzeźbę do salonu. Niestety, pasowała tu jak wół do karety.

2. **(Coś) poszło (komuś) w pięty** – душа в п'яти втекла. (Значення: раптово комусь стало страшно.) Tyle się po tym wszystkim nasłuchałam, że aż mi w pięty poszło.

3. **(Coś) palcem / patykiem na / po wodzie pisane** – вилами по воді писане. (Значення: так говорять про щось малоімовірне, таке, що може й не відбутися.) Oni uzdrowią finanse, ja w to głęboko wierzę. – Niestety, to palcem na wodzie pisane.



4. Siedzieć na pieniądzach – грошей кури не клюють. (Значення: мати дуже багато грошей.) *Kiedy pobraliśmy z Markiem, był bardzo bogaty. Siedział na pieniądzach, jeszcze zanim zajął się polityką.*



45. Naucz się nowych wiadomości.



Przygotuj się do wypowiedzi ustnej: ułóż plan do tekstu, wypisz wyrazy kluczowe.



Upodobnienia spółgłosek

Zmiany głosek podczas wymawiania polegają na artykulacyjnym przystosowaniu się jednej głoski do drugiej. Zjawisko to dotyczy głównie stojących obok siebie spółgłosek i skutkuje jednolitością grupy spółgłoskowej pod względem **dźwięczności, miejsca** czy **sposobu artykulacji**.

Wyróżniamy: 1) **upodobnienie wsteczne** – dostosowanie wymowy danej głoski do wymowy następującej po niej głoski, np. *roz-sypać* [rossypać], *kózka* [kuska]; 2) **upodobnienie postępowe** – dostosowanie wymowy danej głoski do wymowy poprzedzającej ją głoski, np. *krzesło* [kszesło], *przepaść* [pszepaść], *kwadrat* [kfadrat], *kwiat* [kfiat].

Spółgłoski dźwięczne dostosowują się, czyli **upodobniają się** pod względem **dźwięczności** do następujących po nich spółgłosek bezdźwięcznych: *rybka* [rypka], *nózka* [nuszka], ale tradycyjnie piszemy w tych wyrazach litery oznaczające spółgłoski dźwięczne.

Upodobnienie spółgłosek pod względem **miejsca artykulacji**, np. zębowe spółgłoski **t, d, s, z, n** pod wpływem następujących po nich dźwięcznych **ź, sz, cz, dź** ulegają udźwięcznieniu: *rozczyń* [roszczyn]. Zębowe **z, s** pod wpływem następujących po nich średniojęzykowych **dź, s, ź, ć** też stają się średniojęzykowe, czyli miękkie, a więc jest to upodobnienie pod względem **miękości**, np. *zdzielić* [źdźelić], *rozcierać* [rościerać].

Upodobnienie spółgłosek pod względem **sposobu artykulacji**, np. spółgłoska zwarta poprzedzająca szczelinową daje zwarto-szczelinową: $t + s \rightarrow c$: *nadstawka* [nacstafka].



46. Wskaż litery oznaczające spółgłoski dźwięczne, które wymawiają się bezdźwięcznie. Określ spółgłoski, które wywołały upodobnienia fonetyczne (udźwięcznienia i ubezdźwięcznienia).

Prośba, twój, swój, świstak, wędrowka, przylaszczka.



47. Oznacz za pomocą strzałek pod wyrazami kierunek przebiegu upodobnienia (wsteczny / postępowy).

Stalówka, kawka, dróżka, krzyż, zabawka, trawka, trąbka, łózko, wędka, trzask, grudka.



48. Nazwij upodobnienia w podanych wyrazach.

Bezsilny, szesać, rozrzucać, zdziwić, rozcierać, rozciąć.



49. Nazwij zjawiska fonetyczne, które zachodzą w poniższych wyrazach: trzymać, kładka, liczba, chrzestny, podpora.



50. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Czesław Miłosz

Schody

Żółte, skrzypiące i pachnące pastą
Stopnie są wąskie – kto idzie przy ścianie,
Może bukiem celować spiczasto,
A przy poręczy noga ledwie stanie.

Łeb dzika żyje, ogromny na cieniu.
Najpierw kły tylko, potem się wydłuża
I ryjem wodzi, wężąc, po sklepieniu,
A światło w drżących rozplywa się kurzach.

Matka w dół płomień migotliwy niesie.
Schodzi wysoka, sznurem przepasana.
Jej cień do cienia dziczey głowy pnie się.
Tak z groźnym zwierzem mocuje się sama.



Schody Czesława Miłosza

26 września 2016 r. na
starówce w Wilnie
odślonięto schody im.
Czesława Miłosza



Słowniczek do tekstu: stopnie – сходи́нки; spiczasto – загострено; łeb – голова; dzik – кабан; kły – ікла; wężzyć – прино́хуватися; mocować się – бороться.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto jest głównym bohaterem wiersza? Co robi matka? Jakie są schody, co wisi nad nimi? Z czym walczy w wyobraźni autora matka?



Zapisz wyrazy ze słowniczka do tekstu i zapamiętaj. Wypisz z wiersza wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



Odszukaj w podanym wierszu wyrazy, w których występuje upodobnienie fonetyczne.



51. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki.



Akcent wyrazowy

Akcent wyrazowy polega na mocniejszym wymówieniu jednej z sylab w wyrazie. Mówimy o takiej sylabie, że jest to **sylaba akcentowana**. W języku polskim w wyrazach dwu- i więcej sylabowych akcent pada zazwyczaj na drugą sylabę od końca, np. **wie**-dzieć, **po-wie**-dzieć, **od-po-wie**-dzieć.

Wyjątki:

- 1) wyrazy, w których akcent pada na **trzecią** sylabę od końca:
 - a) pierwsza i druga osoba lm. czasu przeszłego, np. czy-**ta**-li-śmy, spa-ce-ro-**wa**-li-ście;
 - b) lp. i trzecia osoba lm. trybu przypuszczającego, np. czy-**tał**-bym, spa-ce-ro-**wa**-li-by;
 - c) wyraz *Rzecz-po-spo-li-ta*;
 - d) liczebniki: **czte**-ry-sta, **sie**-dem-set, **o**-siem-set, **dzie**-więć-set;
 - e) niektóre wyrazy obcego pochodzenia, zwłaszcza zakończone na -yk/a, -ik/a: **fi**-zy-ka, gra-**ma**-ty-ka, ma-te-**ma**-ty-ka, re-**pu**-bli-ka, **pre**-zy-dent, u-ni-**wer**-sy-tet;
- 2) wyrazy, w których akcent pada na **czwartą** sylabę od końca, są to formy pierwszej i drugiej osoby lm. trybu przypuszczającego, np. czy-**ta**-li-by-śmy, spa-ce-ro-**wa**-li-by-ście.



52. Wskaż wyrazy jednosylabowe i wielosylabowe. Ustal, z jakich samogłosek i spółgłosek składa się każdy z nich.

Pachnące, żółty, cień, zwierzęta, dół, celować, starówka, bućki.



53. Przeczytaj czasowniki, prawidłowo akcentując sylaby.

Upominałbyś, robiliśmy, pracowałyście, jadłbyś, odzywaliście się, wierzyłabyś, popierałiby, zdenerwował, pooglądałeś, zachwycilibyśmy.



54. Z podanego tekstu wypisz wyrazy, w których nie akcentujemy drugiej sylaby od końca.

Pamiętam, kiedy przyjechaliśmy na Pragę, na dworzec Terespolski, jechaliśmy potem przez most Kierbedzia. ...A potem jechaliśmy Wareckim Placem dopiero co oczyszczonym z gmachów szpitalnych i przytułkowych „Dieciątka Jezus”. Od Poczty Głównej widać było na wprost nowy, wspaniały, przykryty niebieskawym dachem gmach Filharmonii (wg Jarosława Iwaszkiewicza).



55. Posłuchaj wiersza. Uzupełnij brakujące prefiksy w czasownikach.



Hanna Niewiadomska

Moja babcia



na
w
do
wy
za

Dzisiaj nowoczesna babcia,
Nie chce chodzić w ciepłych
kapciach.

I w fotelu się nie buja,
Tylko wciąż po świecie hula.

Samochodem dzieci wiezie,
Z klocków Lego robi wieżę,
Po drabinie się ●drapuje,
Alpinistę naśladuje.

Nie chce robić już na drutach,
W internecie bajek szuka,

Wiezorami tańczy sambę
I ●jada całą mambę.

Na basenie daje nurka,
By ●gonić płetwonurka,
Od miesiąca, co niedziela,
Piłką nożną gole strzela!

Dziadek ręce ●łamuje:
– Babciu wracaj! – ●wołuje.
Gdzie jest obiad i skarpety?
Haftowane gdzie serwety?

Ale babcia, moja babcia,
Moja babcia wciąż jest młoda.
Moja babcia, moja babcia,
Ciągłe marzy o przygodach.

Lecz choć skarpet nie ceruje,
Nie upina z włosów koka,
To swe wnuki, oraz dziadka,
Ponad własne życie kocha.



Słowniczek do tekstu: kapcie – капці; mamba – жувальна гума, жуйка; płetwonurek – аквалангіст; serweta – скатертина; cerować – штопати.

Związki wyrazowe: klocki Lego – кубики Лего; robić na drutach – в'язати, плести; dać nurka – пірнати.



Pytania i polecenia do tekstu.



Czym się zajmuje nowoczesna babcia? Dlaczego dziadek załamuje ręce?
O czym marzy młoda babcia?



Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Zapisz wyrazy ze słowniczka i zapamiętaj. Wypisz z wiersza wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



Praca w grupie.



A. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik, związany z treścią utworu. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



B. Napisz opis (7–8 zdań) swojej babci lub na temat „**Kiedy marzenia stają się rzeczywistością**”. Do swoich rozważań dodaj przykłady literatury pięknej.



C. Wskaż w podanym wierszu wyrazy, w których zachodzą zmiany fonetyczne i nazwij te zmiany.



56. Podkreśl wyrazy akcentowane w wyrazach: *pomyślelibyśmy, plastyka, egzaminowanie, siedemset, pierwszy, fonetyka, zawołalibyście, ocean, gramatyka, w ogóle.*



57. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości. Uzupełnij przykłady i dodaj kilka własnych.

WIELKIE LITERY

Nazwy pojęć, miejsc		Nazwy mieszkańców
planety:	Ziemia, Mars	Ziemianin, Marsjanie
kontynenty:	Europa, Azja	Europejczyk, Azjaci
państwa:	Polska, Francja, Ukraina	Polak, Polka, Francuz, Francuzka, Ukrainiec, Ukrainka
regiony, stany:	Teksas	Teksańczyk
prowincje:	Śląsk, Mazury	Ślązak, Mazur
miejsowości:	Wrocław, Paryż	wrocławianin, paryżanin



Zapamiętaj, że nazwy mieszkańców miejscowości (wsi, miast, przysiółków) piszemy małą literą!



58. Naucz się nowych wiadomości.



Wyrazy nieakcentowane



W języku występują również wyrazy jednozgłoskowe. W ich przypadku zjawisko akcentowania wygląda dwojako. 1. Nieakcentowane wyrazy łączą się w całość akcentowaną z wyrazem poprzedzającym. Nazywamy je **enklitykami**. Należą do nich: a) zaimki osobowe (*powiedział mu, oddał jej, kupiłem ci*); b) zaimek **się** (*mylisz się, umó-*



wiliśmy się); c) partykuły **to, no, że** (wielki to był **błąd**, poczekajcie no, **zrozum, że**). 2. Nieakcentowane wyrazy łączą się w całość akcentowaną z wyrazem następującym. Nazywamy je **proklitykami**. Należą do nich przyimki jednozgłoskowe (*po **obiedzie**, od **rana***).

Przed jednozgłoskowym zaimkiem enklitycznym (nieakcentowanym) przyimek jest zawsze akcentowany, np. **od** was, **u** nich, **dla** mnie. Przed wyrazami jednozgłoskowymi **nie** jest akcentowane, np. **nie** pisz, **nie** mów. Wyjątkiem są sytuacje, gdy chcemy podkreślić przeciwstawienie, wtedy **nie** jest akcentowane w sąsiedztwie form jednozgłoskowych, np. *nie **pisz**, a patrz; nie **wiem**, ale się dowiem*.



59. Wskaż wyrazy nieakcentowane i ustal, jakie to są części mowy. Jak nazywają się nieakcentowane wyrazy, które łączą się w całość akcentowaną z wyrazem poprzedzającym i następującym?

Marzy o przygodach. Skarpet nie ceruje. Tylko wciąż po świetle hula. Po drabinie się wdrapuje. Na basenie daje nurka, by dogonić pletwonurka. Od miesiąca piłką nożną gole strzela.



60. Przeczytaj zdania.  Ustal miejsce akcentu w wyróżnionych wyrazach.

Nie wiem, jak się nazywa. **Dla mnie** jest to najlepszy film. **Nikt nie mógł** dorównać jego mistrzostwu. **Bez podpowiadania nie zajedzie**.



61. Posłuchaj wiersza, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Dominika Daszewska. Siostry

Eliza Sarnacka-Mahoney

Młodsza siostra

Czy powie mi ktoś z dorosłych,
jaki pożytek jest z młodszej siostry?

Moim zdaniem to są raczej straty
Niż zyski dla ludzkości.

W domu lawinowo przybywa:

- sprzątań,
- szukania,
- gubienia,
- kłócenia (się) i niegodzenia.

Rodzice częściej miewają:

- ataki złości,
- bezradności,
- bóle głowy,
- kryzys ogólnowymiarowy.

Do czego ja bym nie doszła,
Gdyby nie młodsza siostra!
Wręcz nie wiem, od czego zacząć.

- Nobel za pracę badawczą,
- Grand Prix za śpiew w operze,
- dyplom za malunki w plenerze.

Lecz niestety ...

KTOŚ! – wypuścił mrówkę z pudełka.

KTOŚ! – w czasie arii mej ćwierkał.

KTOŚ – pociął nożyczkami portfolio z rysunkami.

Czy myślicie, że Mikołaj przy święcie
Mógłby siostrę zabrać w prezencie?
Spakować ją w swój złoty worek
I oddać dopiero we wtorek?

Dłużej to nie, bo wiecie
Ona taka mała,
Będzie ryczała,
Będzie tęskniła,
Nie wytrzyma bez niej rodzina.

A ja też pewnie nie wytrzymam...



Słowniczek do tekstu:



ludzkość – людство
ćwierkać – цвірінькати



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto wykonuje wymienione w wierszu czynności i dlaczego? Kto i do kogo mówi w utworze? Zastanów się, jakie są zalety lub wady twojej siostry / twojego brata?



Dopisz synonimy do podanych wyrazów. Korzystaj ze słownika.

Pożytek, strata, zyski, bezradność.

Ćwierkać, pociąć, szukać, gubić, wytrzymać, godzić się.



Omów cechy fonetyczne głosek w wyrazach: *ludzkość, mrówka, wytrzymać*.



Ułóż dialog do tekstu.



Zapisz wyrazy ze słowniczka i zapamiętaj. Wypisz z wiersza wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



62. Naucz się nowych wiadomości. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki. Zapamiętaj podane wiadomości. Akcentuj poprawnie.



Akcent zdaniowy

Akcent zdaniowy polega na mocniejszym wymówieniu jednego z wyrazów w zdaniu za pomocą dodatkowego wzmocnienia jego sylaby akcentowanej.

W języku polskim akcent zdaniowy pada najczęściej na ostatni wyraz, np. To sztuka rozumieć się *bez słów*. Często, jednak gdy chcemy podkreślić wyraz, który uważamy za najważniejszy w danym wypowiedzeniu, akcent zdaniowy pada na ten wyraz, który chcemy uwydatnić, np. To *sztuka* rozumieć się bez słów.



Przeczytaj zdania, przesuając w każdym z nich akcent zdaniowy na różne wyrazy. Ile wariantów mogą mieć poszczególne zdania?

Do czego ja bym nie doszła,
Gdyby nie młodsza siostra!
Wręcz nie wiem, od czego zacząć.
Mikołaj przy święcie mógłby siostrę
zabrać w prezencie.



63. Naucz się nowych wiadomości. Zapamiętaj je.



Akcentuj po-

prawnie.



Intonacja

Intonacja polega na podniesieniu lub obniżeniu tonu przy wymawianiu pewnych wyrazów, lub zdań. Dzięki intonacji odróżniamy w mowie zdania oznajmujące od pytających i rozkazujących oraz wypowiedzenia pojedyncze od złożonych. Za pomocą intonacji możemy również uwydatniać pewne wyrazy oraz wyrażać swój stosunek emocjonalny (zdziwienie, radość, gniew, pogardę, szyderstwo itp.).

Różne rodzaje intonacji oznaczamy na piśmie najczęściej za pomocą znaku zapytania, wykrzyknika i kropki, np. *Napisaleś list*. Intonacja lekko opada pod koniec zdania. Zdanie odbierzemy słuchem jako twierdzące. Na piśmie lekko opadającą intonację oznaczamy kropką. *Napisaleś list!* Intonacja opada pod koniec zdania nieco mocniej. Zdanie odbierzemy słuchem jako wykrzyknikowe. Na piśmie ten rodzaj opadającej intonacji oznaczamy wykrzyknikiem. *Napisaleś list?* Intonacja pod koniec zdania się wznosi. Zdanie odbierzemy słuchem jako pytające. Wznoszącą się intonację oznaczamy na piśmie za pomocą znaku zapytania.



Odczytaj zdania z odpowiednią intonacją, o którą sygnalizują znaki interpunkcyjne.

Wiosna, ach, to ty.

Wiosna, ach, to ty!

Wiosna, ach, to ty?

Wiosna, ach, to ty?!

Wiosna, ach, to ty...



Postaraj się wyrazić w podanych zdaniach i wykrzyknieniach stwierdzenie, pytanie, zdziwienie, oburzenie, ironię, żal, radość.

Kup nasz produkt!

Hura! Wygrałem! Udało się!

Nie mam ochoty iść do kina.

Ojej, jak pada.

Muszę tam pojechać!

Proszę, skończ już grać.

Coś ty! Nigdy w życiu!

Nie spotkamy się.

Czy mógłbyś mówić głośniej?



64. Przeczytaj tekst, zwracając uwagę na odpowiednią intonację. Wybierz z ramki synonimy podkreślonych wyrazów.

*nieporuszającym się / roześmiana / dom / szalenie /
wielce / odwiedzające / silniej / rzekła / uniesienia*

Małgorzata Musierowicz

Odwiedziny

W bardzo zważonych humorach, a do tego porządnie głodni, dotarli przed dom babci Jedwabińskiej. Aurelia pamiętała go zadziwiająco dobrze: niski, niepozorny budynek parterowy, w szeregu przylegających do siebie różnorodnych chałupek i kamieniczek, składających się na jedną stronę ulicy Kościuszki. Ten babcin był ostatni, pamiętała dokładnie, że ulica kończyła się właśnie babczynym ogródkiem.



Wszystko się zgadzało. Nic się nie zmieniło, poza drzewkami w ogródku: były znacznie wyższe. Ale poza tym – to samo, co przed laty, nawet prosta, wiejska klamka, wykonana z jednego żelaznego pręta. Kiedy Konrad zapukał energicznie do drzwi, z tabliczką „Marta Jedwabińska”, najpierw usłyszeli człapanie gdzieś w głębi, potem wesoły głos:

– Już iiiide! – i wreszcie szczęk żelaznego zamka. Na progu stał szary, prądkowaty kot, a za nim – babcia Jedwabińska – och, jaka podobna, jaka niesamowicie podobna, jaka okropnie podobna do ojca Aurelii!

Przed laty Aurelia nie zauważała tego podobieństwa. Teraz widziała wyraźnie rysy swego ojca w tej śniadej, prostokątnej twarzy o czarnych oczach – największe podobieństwo kryło się w kształcie ust i zarysie kości policzkowych. Babcia przez te lata nie zmieniała się wcale – te same czarne włosy, gładziutko uczesane, z przedziałkiem, upięty wokół głowy warkocz. Tyle że było w nim teraz sporo srebrnych nitek. Twarz babci była wesoła, pogodna, pomarszczyła się trochę bardziej, a szeroki, szczery uśmiech ukazywał wciąż tę samą złotą koronkę. Niska i krzepka, mocno zbudowana, babcia Marta ubrana była w kraciastą sukienkę i biały płócienny fartuch na szerokich szelkach, wiązany w pasie. Przez chwilę wpatrywała się w gości, a potem nagle plasnęła rękami o fartuch:

– Nie! – zawołała z niedowierzaniem.

Aurelia stała bez słowa, wpatrując się w babcię nieruchomym wzrokiem. To przedziwne, nagle odkryte podobieństwo przeszkadzało jej w powitaniu. Nie śmiała objąć babci, stała jak kolek, bała się nawet mruknąć.

– Orelka! – krzyknęła babcia. – Orelka! To ty?

I w tej samej chwili już Aurelia tonęła w miękkich objęciach, z nosem w płótnie białego fartucha, pachnącego żelazkiem i krochmalem. – Babciu, powiedziała sztywno, drżąc ze wzruszenia, z rękami, wyciągniętymi wzdłuż ciała. – Dzień dobry. To ja.

Gardło się jej ścisnęło i głos się załamał, dobrze, że babcia objęła ją jeszcze mocniej, bo wszystko zginęło w przyjaznych fałdach jej fartucha – i wzruszenie, i załamanie głosu, i gwałtowny rumieniec.

– Ależ ty urosła, dziewczyno, bój się Boga! – szeroką, śniadą dłonią babcia pogłaskała policzek Aurelii. – Zaraz będziesz wyższa od babci! – powiedziała z uśmiechem (fragment książki „Dziecko piątku”).



Słowniczek do tekstu: **zadziwiająco** – дивовижно; **klamka** – клямка, ручка; **człapanie** – шльопання, ляскання; **wpatrywać się** – вдивлятися; **niedowierzanie** – недовіра; **żelazko** – праска; **zapukać** – застукати; **fałda** – складка; **rumieniec** – рум'янець.

Związki wyrazowe: **szczęk zamka** – брязкіт замка; **śniada twarz** – смагляве обличчя; **plasnęła rękami** – сплеснула руками.



Pytania i polecenia do tekstu.



Dokąd przyszli Konrad i Aurelia? Co zauważyła Aurelia w rysach babci?



Przeczytaj opis babci Marty.



Jak babcia spotkała swoją wnuczkę?



Zapisz wyrazy ze słowniczka do tekstu i zapamiętaj. Wypisz z tekstu wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik do tekstu.



Zapisz dwa ostatnie zdania. Znajdź wyrazy, w których ilość liter i głosek jest jednakowa. Podkreśl wyrazy służące do łączenia słów w zdaniu.



Napisz 3 zdania, w których zachęcisz znajomych do odwiedzenia swoich krewnych (babci, dziadka).



65. Przeprowadź wywiad rodzinny. Ułóż na podstawie pytań opowiadanie. Przeczytaj z poprawną intonacją.

Wywiad rodzinny

1. Kto jest najstarszy w rodzinie? Ile ma lat?
2. Czy babcia i dziadek mają rodzeństwo?
3. Kim byli rodzice babci i dziadka?
4. Czy ktoś z rodziny jest sławny?
5. Kto z rodziny mieszka najdalej?
6. Czy ktoś z rodziny mieszka za granicą?



7. Kto w rodzinie jest najmłodszy?
8. Ile w rodzinie jest dzieci?
9. Ile lat ma dziadek, a ile babcia?
10. Kim z zawodu byli dziadkowie? (wg I. Szymańskiej).



66. Na które wyrazy w podanym fragmencie pada akcent zdaniowy?



Uzasadnij swoją odpowiedź.

Aurelia nie zauważała podobieństwa. Teraz widziała rysy swego ojca. Największe podobieństwo kryło się w kształcie ust. Babcia przez te lata się nie zmieniła. Twarz babci była wesoła i pogodna. Marta ubrana była w krasiastą sukienkę.



67. Gdy piszemy SMS-y (czytaj [esemesy]), zamiast zdań używamy emotikonów – ideogramów, służących do wyrażania nastroju w internecie. Zwykle emotikon przedstawia grymas twarzy, obrócony o 90° w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara. Rozpoznaj znaczenie emotikonów, a następnie połącz je z wyrazami i wyrażeniami o takiej samej treści.

1

:)

;))

:(

:C

;(

:P

:D

:O

:*

2

pocałunek

uśmiech z przymrużeniem oka

szeroki uśmiech

smutek, zmartwienie

uśmiech

płacz

pokazanie języka

duży smutek

zdziwienie



68. To ciekawie!

Zmień **sz** na **s** lub **s** na **sz** i powiedz głośno nowy wyraz.

Sale, kos, kasa, pasa, nasz, wasz, szala.



69. Znajdź ukryte krótkie wyrazy w poniższych słowach.

Czekolada, tabelka, koszulka, serwetka, kotlet, obsada, koparka, ulica, królowna, kataryniarz, maskotka, zapalka, kaczuska, lekarstwo, butelka, robak, kaskader.



70. Zbuduj zdania, uzupełniając końcówki czasowników w formie 1 osoby lp. lub lm. czasu teraźniejszego, lub przyszłego prostego.

Chłopcy biegn● szybko.

Kupił● w sklepie jabłek.

Pomal● ściany na niebiesko.
Mówi● bardzo starannie.
Jutro zaprosz● brata na basen.



71. Wymów poprawnie wyrazy z głoskami ę, ą w środku.

Bąbelki, sąd, rządzić, język, wachać, zginął, rozciągać się, tęsknota, szczęście, męski, rąb, tępo.



72. Praca w grupie.



Przeczytaj. Wskaż wyrazy nieakcentowane i ustal, jakie to są części mowy. Jak nazywają się nieakcentowane wyrazy?



Odgadnij zagadki.



Dopisz epitety do odgadniętych wyrazów.

A.

Jaką porę roku mamy,
gdy za morzem są bociany?
(wuz)



Jest sroga pani na świecie,
znasz ją dobrze, miłe dziecię.
Ma trzech synów:

Pierwszy – ostry, w uszy szczypie.

Drugi – miękki, w białe płatki, chociaż dobry, w oczy sypie.

Trzeci – twardy jak szkło gładki.

Nazwij synów, nazwij matkę.

I już całą masz zagadkę.

(pól 'szyns 'zouu :wuz)

Wędruje tędy i owędy, roznosi życzenia,
kolędy o choinkach dla dzieci pamięta,
o prezentach,
o głodnych zwierzętach.

(użizpnuż)

Noworocznych wiele życzeń niesie dzieciom mroźny...
(użozłs)

Często w nim bywają jeszcze mrozy trzaskające. Za to jest w calutkim roku, najkrótszym miesiącem...
(łnł)

W marcu się zaczyna, gdy się
kończy zima.

Przyjdzie z wiatru
ciepłym wiewem, z pięknem
kwiatów, z ptaków śpiewem.
(vusoim)

Mówią – że w nim jak w garncu, nieustanna zmiana. Słońce grzeje w
południe, mrozek szczypie z rana, a do tego jeszcze przelatają deszcze!
(oazamu)

Po marcu przyjeżdża w kwiecistej karecie.
Przed majem odjeżdża. Kto taki? Czy wiecie?
(uazawim)



Chociaż to miesiąc długi, to najkrócej się nazywa i co
roku tym się chlubi, że zielenią świat okrywa.
(lou)

Zobaczysz je wiosną, gdy na wierzbach rosną.
Srebrne futra mają. Jak się nazywają?
(azvao)

Powrócił do nas z dalekiej strony,
ma długie nogi i dziób czerwony.
Dzieci się śmiały, gdy go witały,
żabki płakały przez dzionek cały.
(uavoo)

B.

Co ona przekopie, to one wyglądzą.
W domowym ogródku bardzo się przydadzą.
(avpav)



Co buduje każdy ptak, by chować pisklęta, a tylko kukułka
o tym nie pamięta?
(opzvuv)

Są żółte jak kaczuszki. Myślicie, że mają nóżki.
Nie wcześniej, chłodną wiosną na mokrej łące rosną.
(kaczence)

Gdy niebo wdzieje szary kubraczek, a potem rzewnie się rozplacze,
gdzie spadnie łez tych liczba duża, tam z wody się zrobi wielka...
(vzuvu)

Nie listek, nie kwiatek, rośliny zadatek.
Ma go każde nasienie, najpierw on wrasta w ziemię.
(kwiatak)

Biała i twarda po rzece pływa.
Wrona ci powie, jak się nazywa.
(wrona)

Kolorowe i pachnące, czy
w ogrodzie, czy na łące, zawsze
chętnie je zbieramy na bukiet
dla swej mamy.
(kwiataki)



Wiosną na drzewie się zieleni, ale opada na jesieni.
(zima)

W brązowych kapturkach chowają
się listki wiosną, a potem będą
zielone, gdy trochę podrosną.
(zima)

Przez śnieg się odważnie przebijam.
Mróz nawet mnie nie powstrzyma.
Mam listki zielone
tak jak wiosna, a dzwonek bielutki jak zima.
(zima)

Kiedy jest zimno, kiedy deszcz
pada, gdy na dwór wychodzisz, na siebie wkładasz.
(zima)



C.
Przyszła wiosna od lasku z kluczykami przy pasku.
A te klucze pachnące, można znaleźć na łące.
(zima)

Tam, w lesie cieniastym, zakwita niebiesko.
Na łące na pewno czułyby się kiepsko.
A gdy zakwita w marcu,
to wtedy już wiecie,
że nieodwołalnie jest wiosna na świecie.
(zima)

On pierwszy do nas z ciepłych krajów wrócił,
i nad polami piosenkę zanucił.
(γερουμοῦς)

Czy wiesz, jak ta pora roku zwie się pośród ludzi,
gdy słońko późno spać idzie, a wcześniej się budzi?
(οἰμῶ)

Jaki to miesiąc zamyka szkoły
i daje dzieciom urlop wesóły?
(αἰμαρῆς)

Daje nam dużo miodu, zapach sadu, ogrodu, czerwień, złoto, błękit
i wakacyjne piosenki.
(λίπιδος)

Następuje po lipcu, ogrzewa wodę i plażę i odpoczywać każe.
(στερπιδος)

Czytaj od początku albo wspak, nic nie szkodzi
I tak się nie zmieni nazwa znanej łodzi.
(κατάκ)

Tak samo zwie się drobniutki deszcz,
jak zupka, którą czasami jesz.
(καρυσίνιας)

Miliony ich w polu letni wiatr kolebie.
Gdy dojrzeją, będzie ziarno, z ziarna chleb dla ciebie.
(ζωοζ λσώ)

Na polu dzwoni w żniwiarza dłoni.
(νσώ)

Jest szufelka, jest wiaderko i wilgotny piasek.
Co też z tego można zrobić? Czy nie wiecie czasem?
(νύσινδ z λγqvq)

D.

Kiedy błyska, kiedy ulewa, kiedy wichur łamie drzewa,
to już znak, że idzie duża, wielka, groźna, straszna...
(νζινq)

Ni to kasza, ni to groch, spada z nieba, że aż strach.
Skacze, tańczy, w szyby dzwoni, jedna kulka drugą goni.
(pυιg)

Zimne, słodkie i pachnące jemy latem w dni gorące.
(κpοι)

Płócienny domek na polanie służy turystom za mieszkanie.
(τοιυου)

Gdy idziesz na wycieczkę, nosisz w nim różne rzeczy,
ale nie nosisz w rękach, zakładasz go na plecy.
(γpαειd)

Po burzy na niebie pięknie błyszczy w dali.
Chciałbym mieć na własność taki piękny szalik.
(pzcół)

Tej łopaty używacie, kiedy kajakiem pływacie.
(οίsoιm)

Pływa po jeziorze. Opłynąć może świat!
Stanie, gdy na nią nie dmucha wiatr!
(vγmoιgαz)

Trwają dwa miesiące. Lubią je uczniowie,
bo mogą odpocząć i stawać na głowie.
(uαkαcιe)

(wg Małgorzaty Matłosz).

D. Rozszyfruj nazwy miesięcy.

eńgrudzi
jma
padtolis
pielic
yczeńst
ytlu
nikpadzier
rzemac
erpiesień
cieńwiek
piesień
rzesieńw



SŁOWNICTWO. FRAZEOLOGIA



Stanisław Gałek. Wielki Staw – jesień

**TEMAT 4. JESIEŃ W LITERATURZE POLSKIEJ.
ARCHAIZMY I NEOLOGIZMY.
RODZAJE NEOLOGIZMÓW.
STARE I NOWE ZWIĄZKI FRAZEOLÓGICZNE.
NAZWY OSOBOWE I MIEJSCOWE**



73. Wstaw do tekstu usunięte zdania. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazki i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

1. Czujemy się trochę nieswojo i unikamy wzajemnie naszych spojrzeń – dlaczego?
2. I my pakujemy kufry.
3. Byłaś bardzo piękna i bogata.
4. Nie mogę ze sobą zabrać moich piętnastu lat, one już tu na zawsze zostaną.
5. Ty teraz schodzisz między cienie.
6. Pokazywałem orzechy, klasyczne owoce jesieni, spokrewnione z meblami pokoju, pożywne, smaczne i trwałe.
7. Na podwórzu stały już dwa duże powozy przeznaczone do naszego wyjazdu.
8. Powiało na nas ciemne, głębokie, tęgie powietrze polne.

Bruno Schulz

Jesień

Znacie ten czas, gdy lato tak bujne i pełne wigoru jeszcze niedawno, lato uniwersalne, obejmujące w swej rozległej sferze wszystko, co tylko pomyśleć się dało – ludzi, wypadki i rzeczy – pewnego dnia dostaje ledwo dostrzegalną skazę. Blask słońca spada jeszcze rześkie i obficie, w pejzażu jest jeszcze wielkopański, klasyczny gest, który tej porze roku przekazał w spuściźnie geniusz Poussina, ale – rzecz dziwna – wracamy z porannej wycieczki dziwnie znudzeni i jałowi: czyżbyśmy się czegoś wstydzili? [1. ...] I wiemy, że o zmierzchu pójdzie ten i ów z zakłopotanym uśmiechem w ustronny kąt lata zapukać, zapukać w ścianę, czy ton jest jeszcze całkiem pełny, rzetelny.

[2. ...] Mam piętnaście lat i jestem całkiem nie obciążony obowiązkami praktyki życiowej. Ponieważ jest jeszcze godzina do wyjazdu, wybiegam



Nicolas Poussin. Cztery pory roku. Jesień (Kiść winogron z Ziemi Obiecanej). 1660–1664

jeszcze raz, pożegnać letnisko, zrewidować dorobek tego lata, zobaczyć, co można zabrać ze sobą, a co już trzeba na zawsze zostawić w tym mieście skazanym na zagładę. Ale w małym rondo parkowym, pustym teraz i jasnym w słońcu popołudniowym, przy pomniku Mickiewicza rozwidnia mi się w duszy prawda o przesileniu lata. W euforii tego objawienia wstępuję na dwa stopnie pomnika, zataczam wzrokiem i rozpostartymi rękoma łuk pełen rozmachu, jakbym się zwracał do całego letniska, i mówię:

– Żegnam cię, Poro! [3. ...] Żadne inne lato nie może się porównać z Tobą. Dziś to uznaję, choć nieraz byłem bardzo nieszczęśliwy i smutny z Twego powodu. Zostawiam Ci na pamiątkę wszystkie moje przygody rozsiane po parku, po ulicach, po ogrodach. [4. ...] Prócz tego na werandzie willi, w której mieszkałem, włożyłem w szparę między dwiema belkami rysunek, który zrobiłem Ci na pamiątkę. [5. ...]

Takie i jeszcze inne rzeczy mówiłem do pustego półkřęgu parku, który się jakby przede mną cofał. Wyrzucałem z siebie tylko niektóre słowa tego monologu bądź to dlatego, iż nie mogłem znaleźć słów odpowiednich, bądź to dlatego, iż markowałem tylko przemówienie, uzupełniając brakujące słowa gestami. [6. ...] Przypominałem kasztany, te politurowane modele owoców, bilboklety stworzone do zabawy dla dzieci, jabłka jesienne, czerwieniejące dobrą, domową, prozaiczną czerwienią na oknach mieszkań.

Zmierzch już zaczął zaczadzać powietrze, gdy wróciłem do pensjonatu. [7. ...] Rozkulbaczone konie parskwały z głowami pograżonymi w workach obroku. Wszystkie drzwi były na rozcież otwarte, świece płonące na stole naszego pokoju pełgały na przeciągu. Ten szybko zapadający zmrok, ci ludzie, którzy potracili twarze w zmierzchu i wynosili pośpiesznie kufry, nieporządek w otwartym pokoju, wszystko to robiło wrażenie jakiejś pośpiesznej, smutnej, zapóźnionej paniki, jakiejś tragicznej i spłoszonej katastrofy. Wreszcie zajęliśmy miejsca w głębokich powozach i ruszyliśmy. [8. ...] Woźnice wyławiali z tego upojnego powietrza soczyste trzaski długimi biczami i wyrównywali starannie rytm koni.

Miasto już spało, gdy wjechaliśmy między domy. Tu i ówdzie paliły się latarnie w pustych ulicach, jak gdyby w tym celu stworzone, by oświetlić jakiś dom o niskim piętrze, balkon, lub wrazić w pamięć numer nad zamkniętą bramą. Zaskoczono nagle o tej późnej porze, zamknięte ślepo



Bronisława Rychter-Janowska.
Dworek jesienią. 1930 r.

sklepiki, bramy z wyslizganymi progami, targane przez wiatr nocny szyldy ukazywały beznadziejne opuszczenie, głębokie sieroctwo rzeczy pozostawionych samych sobie, rzeczy, zapomnianych przez ludzi.

Bruk zgęstniał pod nogami koni i dom nasz z odrapaną fasadą wysunął się z wolna z ciemności i zatrzymał przed pojazdem. [9. ...] Na schodach wyrastały ogromne nasze cienie, łamiąc się aż na sklepieniach klatki schodowej. Mieszkanie było teraz tylko świecą oświetlone, której płomień chwiał się od powiewu otwartego okna. [10. ...] Nie uciekniecie od nas – zdawały się mówić – w końcu musicie powrócić w krąg naszej magii, bo podzieliłyśmy już z góry między siebie wszystkie wasze ruchy i gesty, wstania i siadania i wszystkie wasze przyszłe dni i noce.



Słowniczek do tekstu: spuścizna – спадщина; **geniusz** – геній; **znużony** – знуджений; **jałowy** – тут у значенні: спустошений; **wstydić się** – соромитися; **zmierzch** – сутінки; **rzetelny** – ретельний; **letnisko** – дача; **przygody** – пригоди; **przemówienie** – виступ; **pożywny** – поживний; **pensjonat** – пансіонат; **pełgać** – миготіти; **woźnica** – візник; **służąca** – служниця; **reflektor** – лампа; **sklepienie** – склепіння; **rozkulbaczyć** – розсідлати; **Nicolas Poussin** (czytaj: [nikola puse]) – Нікола Пуссен (1594–1665), французький живописець, представник класицизму; **bilboklet** właściwie **bilbokiet** – більбоке („гра прив’язаною до палички кулькою, яку підкидають та ловлять на вістря палички чи в чашечку”).

Związki wyrazowe: **dostać skazę** – набути вад; **pakować kufry** – пакувати валізи; **zrewidować dorobek lata** – переглянути доробок літа; **skazać na zagładę** – засудити на погибель; **rondo parkowe** – алея в парку у формі кола; **politurowany model** – покрита палітуркою модель; **odrapaną fasadą** – обдертий фасад.



rozległy – розлогий, широкий
obciążony – обтяжений
pełen wigoru – повний бадьорості
przesilenie lata – сонцестояння
schodzić między cienie – тут у значенні: зникати, пропадати
tęgie powietrze – тут у значенні: густе повітря



Pytania i polecenia do tekstu.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Co się stało pewnego dnia z latem? Z jakim nastrojem wraca bohater z porannej wycieczki? Ile lat ma narrator? Jak on pożegnał lato, co zostawił na pamiątkę? Kiedy rodzina wyjechała z pensjonatu?



Jak autor opisuje mieszkanie, do którego wraca?



Znajdź w podanym tekście wyrazy, które wyszły z użycia, wyjaśnij ich znaczenie i zapisz do zeszytu.



Praca w grupach.



A. Zapisz zdania w taki sposób, żeby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji do tekstu.

B. Na podstawie tekstu ułóż opis jesieni, odpowiadając na pytania:

- 1) Jak wygląda przyroda jesienią? 2) Jaka jest pogoda jesienią?
- 3) Jakie są barwy jesieni? 4) Jakie dary przynosi jesień do parku i lasu?
- 5) Czy lubisz jesień i dlaczego?

C. Dobierz słowa, którymi można opisać jesienną brzozę. Wypisz z utworu epitety i porównania.



74. Uporządkuj synonimy według intensywności cechy.

1. Pośpieszny, zawrotny, szybki.
2. Ciepły, upalny, gorący, skwarly.
3. Słota, szaruga, niepogoda, plucha, chlapa.
4. Wiatr, wichur, wichura, orkan, tajfun.
5. Obmowa, plotka, potwarz.



75. Dopisz do podanych wyrazów synonimy.

Szybki, piękny, smaczny, mały, dobry, staranny.



76. Dopisz do wymienionych wyrazów antonimy.

Mędrzec, wróg, dzień, wyjazd, porządek.

Ciepły, zwykły, miły, wrog, pusty, stary, poranny, bogaty, smutny, otwarty, głęboki.



Wyjaśnij, na czym polega antonimia w podanym fragmencie?

Noc jak bas.

Księżyc wysoko jak sopran (*Konstanty Ildefons Gałczyński*).



Wiem więcej

Jakie są najdziwniejsze archaizmy w języku polskim?

W codziennym użyciu języka polskiego można natknąć się na wiele archaizmów. Ich obecność przypomina nam o bogatej historii narodu oraz o ewolucji języka. Oto kilka przykładów: *wielmożny* – tytuł grzecznościowy, który niegdyś używany był w stosunku do osób z wyższych sfer społecznych; *bajeczny* – obecnie oznacza coś fantastycznego, a jego znaczenie związane było z bajkami, co jest dziś mniej popularne; *szadź* „szron, lód pokrywający rośliny”; *blawatny* „niebieski”. Interesującymi przypadkami są wyrazy *matuchna* – „mama, matka” oraz *przejeżdżający*, który w dawnych tekstach opisuje nie tylko osobę w drodze, ale

również nawiązuje do idei wędrowca, poszukującego swojego celu (wg <https://www.lulitulisie.pl/>).



77. Powtarzamy.



Powtórz znane ci wiadomości. Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance, co to jest **archaizm** i **neologizm**.



Archaizm to wyraz lub zwrot, który był stosowany w minionych epokach historycznych, a obecnie wyszedł już z użycia, np. *białogłowa*, *wieśle*, *świekra*.

Neologizm to nowy wyraz, utworzony zgodnie z regułami słowotwórczymi i zwykle na podstawie słów znajdujących się w obiegu. W języku codziennym neologizm nazywa nowe sytuacje i przedmioty, np. *komórka*, *kompakt*, *folder*, *Internet*.



78. Wpisz do tabeli archaizmy i neologizmy.

Kmieć, jeno, supergwiazda, znajdziem, kablówka, kufer, willa, przecz, gnuśny, snadnie, zawsze, bezświat, murkwie, miniwieża, esemesować.

Archaizmy	Neologizmy
-----------	------------



79. Naucz się nowych wiadomości. Skomentuj treść na podstawie pytań.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik.



Rodzaje neologizmów

Neologizm to każdy nowo utworzony wyraz, który służy do oznaczenia nowego przedmiotu lub pojęcia. Neologizmy starzeją się, czyli przestają być neologizmami, gdy wejdą w powszechne użycie. Wśród nich wyróżniamy: *neologizmy słowotwórcze*, *znaczeniowe* oraz *wyrazy zapożyczone*.

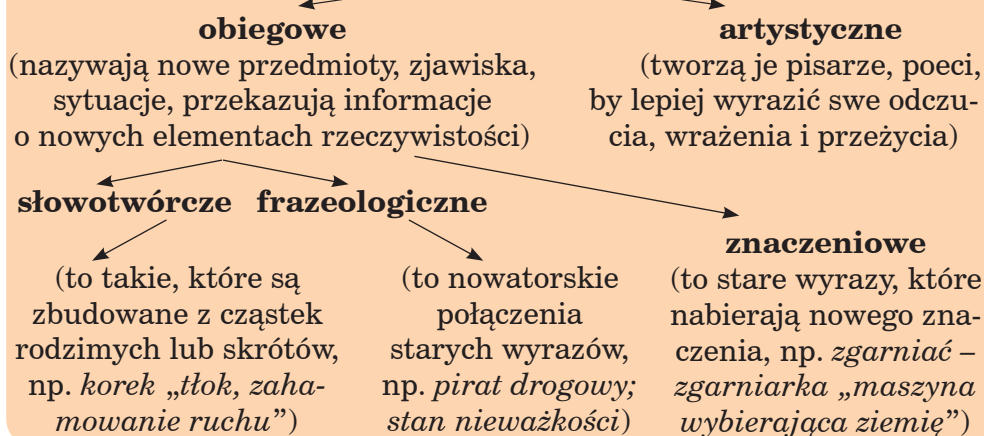
Neologizmy słowotwórcze to nowe wyrazy utworzone od już istniejących słów za pomocą odpowiednich formantów, np. *nadawać* > *nadaj-nik*, *wieża* > *weż-owiec*.

Neologizmy znaczeniowe powstają przez nadanie istniejącym wyrazom nowych znaczeń, np. *mur* „ściana” > *mur* „piłkarze ustawieni w szeregu w celu osłonięcia bramki przed strzałem wolnym przeciwnika”; *ślimak* „bardzo wolno pełzający mięczak o ciele pokrytym śluzem i zwykle osłoniętym spiralnie zwiniętą muszlą” > „spiralna trasa łącząca dwa pasma autostrady”.

Wyrazy zapożyczone to wyrazy zaczerpnięte z języków obcych, np. *dżip*, *jeep* (czytaj [dżip]) „samochód terenowy”.



NEOLOGIZMY



80. Dopasuj neologizmy do ich znaczeń.

lajknąć	a) w Internecie: oznaczenie postu świadczące, że się nam on podoba lub że się z nim zgadzamy
mem	b) komunikat przedstawiony za pomocą obrazka, zdjęcia lub krótkiego filmu
apka	c) program do urządzenia mobilnego
dron	d) bezzałogowy statek powietrzny zdalnie pilotowany lub wykonujący lot autonomicznie
dresiarz	e) osoba chodząca w dresach i wzbudzająca swoim grupowym zachowaniem negatywne emocje
youtuber	f) osoba prowadząca profesjonalnie lub amatorsko aktywność publikacyjną w serwisie YouTube
śpiulkołot	g) miejsce do spania
bieżączka	h) aktualna praca do wykonania, nieprzyjemna, ale niedająca się uniknąć



81. Podaj podstawy słotwórcze neologizmów.

Lodożerca, czasoumilacz, wszystkomający, muzodajnia.



82. Połącz frazeologizmy z ich wyjaśnieniem:

Marzyć o niebieskich migdałach, jesień życia, złota jesień, pogoda w kratkę, w przyrodzie nic nie ginie, zielona szkoła, szukaj wiatru w polu, rzucać słowa na wiatr.

Okres starości w życiu człowieka, pogodny i słoneczny czas w trakcie jesieni, myśleć o rzeczach mało ważnych lub nierealnych, pogoda

zmienna, raz ładna, raz brzydka; wyjazd uczniów wraz z nauczycielem, podczas którego uczestnicy odpoczywają oraz uczą się; to, co znikło, znajdzie się, bo gdzieś przecież musi być; nie ma szans, aby kogoś lub coś odnaleźć; ktoś składa obietnice, których potem nie dotrzymuje.



83. Naucz się nowych wiadomości. Skomentuj tekst na podstawie pytań.



Stare i nowe związki frazeologiczne

Do naszych czasów przetrwało wiele starych związków frazeologicznych.

Czytamy książkę *od deski do deski*, chociaż nikt już nie robi okładek drewnianych. Boimy się *czerwonego kura*, czyli pożaru.

Związki frazeologiczne to kopalnia wiedzy o przeszłości, kulturze materialnej i duchowej narodu. Wiele z nich odnosi się do popularnego zajęcia szlachty – myślistwa, np. *być na tropie*; *zbić z tropu*.

Oprócz starych konstrukcji powstają nowe, np. *wysrtychnąć na dudka* „wykierować, oszukać kogoś, ośmieszyć, zrobić z kogoś durnia”, *wpuścić w maliny* „spowodować podstępnie, że ktoś znajdzie się w trudnej sytuacji; oszukać kogoś”, *dostawać kota* „zachowywać się nierozsądnie, szaleć, wariować” (wg Jadwigi Kowalikowej, Urszuli Żydek-Bednarczuk).



84. Z jakimi dziedzinami dawnej obyczajowości wiążą się poniższe związki frazeologiczne?

Wziąć do galopu; podjąć rękawicę; szczwany lis; orać jak wół; zrzucić jarzmo; spaść z wysokiego konia; postawić pod pręgierzem; cienko prząść.



85. Posłuchaj wiersza.

Bolesław Leśmian

Napój cienisty (Uwiedły sad...)

Uwiedły sad
Przeżegnał się szkarłatem.
Liść drgnął i spadł.
Módl się do tęcz za światem!

Pożółkły klon
Mży w stawie miedzią złudną.
We własny zgon
Uwierzyć mu tak trudno!

Jadwiga Barteczko.
Jesień z marcinkami. 2015 r.





Słowniczek do tekstu: mżyć – мжити, імжити, мрячити; złudny – оманливий.

Związki wyrazowe: przeżegnać się szkarłatem – тут у значенні: попрощатися; módl się do tęcz – молись веселкам.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest nastrój tego wiersza? Dlaczego jesień wywołuje smutek?



Znajdź zasoby stylistyczne w tekście.



Naucz się wiersza na pamięć.



Jakie uczucia wywołuje u ciebie ten obraz?



Popatrz na obraz Jadwigi Barteczko na str. 58. Przeczytaj jego opis.

„Koniec jesieni. Słońce potrafi jeszcze miło zaskoczyć prawie letnim słońcem i pogodnym niebem. Przy starej chacie pod płotem kwitną jeszcze nachełki, rudbekie i astry, nazywane też marcinkami. Czas już zerwać jabłka ze starych jabłonek i uzupełnić zapasy w piwniczce, ale na razie nacieszę się jeszcze słońcem”.



Napisz wypracowanie „Dlaczego lubię jesień?”.



86. Naucz się nowych wiadomości.



Skomentuj je na podstawie pytań. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik.



Typy nazwisk polskich i nazwy małżeństw

Nazwisko różni się od imienia tym, że jest dziedziczne. Nowo narodzony obywatel ma na ogół takie samo nazwisko jak jego rodzice. Do najczęstszych typów nazwisk używanych w Polsce należą: 1. Nazwiska w formie przymiotników utworzone formantami **-sk/i**, **cki/i**, **dzk/i** od nazw miejscowości, np. *Bielski* (< Białe), *Nowosielski* (< Nowe Sioło), *Potocki* (< Potok), *Wolski* (< Wola). Pierwotnie oznaczały one właścicieli lub mieszkańców danych miejscowości. 2. Nazwiska na **-ik**, **-yk**, **-czyk**, **-ak**, **-icz**, **-owicz**, **-ewicz**, np. *Janik*, *Kowalik*, *Szewczyk*, *Grzegorzczak*, *Stasiak*, *Szymonowicz*, *Tomaszewicz*. 3. Nazwiska równe nazwom pospolitym, np. *Dąb*, *Gołąb*, *Karp*. Pierwotnie były przezwiskami wskazującymi na podobieństwo do jakiegoś zwierzęcia, przedmiotu, na zawód lub pochodzenie. 4. Nazwiska w formie przymiotników na **-n/y**, np. *Dymny*, *Grobelny*, *Raźny*, *Wolny*, *Zimny*. Pierwotnie wskazywały na miejsce zamieszkania, pochodzenie, cechę charakteru lub inną właściwość.



Nazwy par małżeńskich tworzymy od nazwiska lub imienia męskiego albo od wyrazu pospolitego. 1. Nazwy par małżeńskich utworzone od nazwisk mają takie same formy jak nazwiska męskie w liczbie mnogiej, np. *Bogumił i Tomasz Niechcicowie* – *Bogumił i Barbara Niechcicowie*. 2. W stosunkach nieoficjalnych, towarzyskich nazwę małżeństwa można też tworzyć od imienia męża, np. *Henrykowie* albo: *Henrykostwo*. 3. Nazwy małżeństw utworzone od wyrazów pospolitych mają formy zbiorowe z formantem **-ostwo**, np. *kuzyn* – *kuzynostwo*.



87. Podziel podane wyrazy na: nazwiska pochodzące od nazw ptaków, zwierząt, przedmiotów, narodów.

Litwin, Sowa, Kruk, Gałka, Sikora, Czyżyk, Kotwica, Dudek, Czech, Wilk, Lis, Baran, Kot, Zając, Sarna, Kaczan, Morawiec, Niemiec.



88. Jaka jest etymologia nazwisk: *Nowak, Janik, Krawczyk, Bednarczyk, Wąsacz*?

Wzór: Stasiak – od Staś, Kowal – od zawodu (kował – rzemieślnik zajmujący się kowalstwem).



89. Uzupełnij tekst wyrazami podanymi w ramce. Przeczytaj wiersz, wykorzystaj podane niżej wyrazy ze słowniczka, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Lucjan Rydel

Jesienią II (fragment)



Wiktor Korecki. Brzozy i wrzosi

1. wiew

2. mgle

3. nocą

4. zawieję

5. listki

6. drzewa

7. ulewa

Żółte brzóz

Dygocą, dygocą,

Bo je dzisiaj

Zwarzył siwy mróz.

I padają z drzew,

Jak złota,

Po ziemi je miota

Wiatru wiew.

Żle tym liściom, źle,

Co zleciały z

Wicher je rozwiewa

Na deszczu, we ,

Lecą z ostrym tchem
W [] okrutną
Jak tym liściom smutno,
Ja najlepiej wiem...



Słowniczek do tekstu:



dygotać – тряситися, труситися, дриґотіти
zawieja – заметіль, завірюха

Związki wyrazowe: ulewa złota – золота злива.



Pytania i polecenia do tekstu.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Kto jest głównym bohaterem wiersza? Do kogo porównuje siebie autor?
Jaki nastrój przekazał w swoim wierszu L. Rydel?



Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną.



Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania do tekstu.



90. Ustal, od jakich podstaw słowotwórczych rzeczownikowych, przymiotnikowych lub czasownikowych i za pomocą jakich formantów zostały utworzone podane nazwiska.

Czernik, Kowalski, Cieślík, Adamiec, Orzeszko, Rybuś, Wiśniewska, Fabiański, Górniak, Krzykała, Miłek, Zieliński, Skorupski, Wilczyk, Cichoń, Pawlik, Długosz, Marcinek, Miodek, Krakowska.



Wiem więcej

Polskie frazeologizmy łatwe do zapamiętania

1. Ktoś ostrzy sobie zęby na coś / kogoś “ktoś liczy na to, że coś zdo-będzie lub że wydarzy się coś korzystnego, interesującego dla niego” – точити зуби на когось / щось.

2. Gruba ryba “wpływowa osoba mająca wysoką pozycję w jakimś śro-dowisku” – важлива птиця.

3. Ktoś czuje miętę do kogoś / czegoś „ktoś czuje sympatię, a nawet pociąg do kogoś lub czegoś” – запасти в душу.

4. W cztery oczy “tylko przy udziale dwóch zainteresowanych daną czynnością osób” – віч-на-віч.



91. Naucz się nowych wiadomości. Przeczytaj tekst, ułóż plan i wypisz wyrazy kluczowe. Przygotuj się do wypowiedzi ustnej.



Typy imion najczęściej używanych w Polsce

Nazwy osobowe to imiona i nazwiska, które służą do odróżniania poszczególnych osób. Imię jest nazwą, którą rodzice wybierają dla nowo narodzonego dziecka. Dziecku nie można nadać więcej niż dwóch imion. Imiona używane w Polsce można podzielić na dwie grupy: 1. Imiona rodzime, staropolskie, np. *Bolesław, Bronisław, Kazimierz, Przemysław*. Imiona te pierwotnie zawierały w sobie życzenia i określały cechy, jakimi dziecko miało się odznaczać w dorosłym życiu, np. *Gościrad* miał być rad gościom, a *Bogumił* – miły Bogu. 2. Imiona obcego pochodzenia, np. *Adam, Anna, Zofia, Jerzy* pojawiły się w Polsce wraz z przyjęciem chrześcijaństwa. Pierwotnie miały one również znaczenie w językach, z których zostały zapożyczone; np. *Adam* oznaczał w języku hebrajskim *człowiek*, *Anna* w języku hebrajskim oraz *Zofia* w języku greckim – *mądrość*, a *Jerzy* w języku greckim – *rolnik*. Na co dzień, w życiu rodzinnym, prywatnym, towarzyskim używamy różnych form nieoficjalnych – skrótowych, zdrobniałych, pieszczotliwych, np. *Agnieszka* – *Agnisia, Aga*.



92. Odmień przez przypadki imiona, oddziel temat wyrazu od przyrostka i końcówki.

Marek, Basieńka, Heniek, Grażynka, Helenka, Michałek, Marysia, Jurek.



93. Zapisz oficjalne formy imion oraz wyrazy od nich pochodne. W jakich sytuacjach i w jakim celu używamy imion zdrobniałych?

Stefan – Stefanek, Stefuś, Stefcio.

Ewa – Ewunia, Ewusia, Ewcia.

Wojciech – Wojtek, Wojtuś.

Piotr – Piotrek, Piotruś.

Janina – Nina, Ninka.

Janusz – Jan, Janek, Jaś.

Józef – Józio.

Jadwiga – Jadzia, Jadźka, Jadwiżka, Wiga, Iga.

Tomasz – Tomaszek, Tomek.

Jakub – Kuba, Jakubuś.



94. Przeczytaj przysłowia i wskaż, jaką funkcję pełnią w nich imiona?

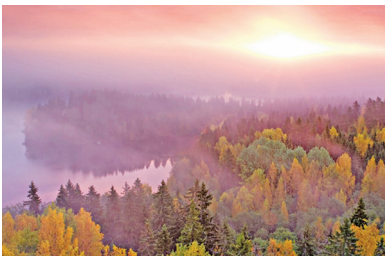
Uczył Paweł Marcina, a sam głupi jak trzcina.
Wolność, Tomku, w swoim domku.
Czego się Jaś nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał.
Nie frasuj się, Kuba, znajdzie się zguba.
Chodzi jak niesolony Wojtek.



95. Przeczytaj wyraźnie tekst. Oceń, czy podane zdania są prawdziwe (P) czy fałszywe (F).

Czesław Miłosz

Jesień nad Issą



Romuald miał cztery psy: trzy gończe i jednego wyżła. Czarnopodpalany Zagraj z żółtawymi brwiami odzywał się basem. W wieku statecznym, ceniony za upór i wytrwałość, tym uporem nadrabiał węch nie więcej niż średni. Jeżeli gubił trop, nie miotał się bezładnie to tu, to tam, ale zataczał koła według rozsądnego planu. Tenor Dunaj, wyglądający podobnie, tylko szczuplejszy, nie zdobył sobie szacunku, bo był fantastą. Węch niezawodny i zapal, same cnoty, reprezentowała żółta suka Lutnia. Żar w jej oczach zupełnie złotych mienił się fioletowo i niebiesko, jej piękne łapy opierały się miłośniczo o pierś pana Romualda, kiedy próbowała lizać go po twarzy.

Wielka cichość, mgła trochę opadła, z niej wynurzały się obfite mokre trawy i rudość liści na ścieżkach. Echo trąbki przyłożonej do ust pana Romualda niesło się szeroko, grając, wydymał policzki, aż oczy mu nabiegały krwią. U Tomasza, jeżeli próbował, trąbka wydawała dźwięki, ale nigdy nie zdołał połączyć ich w melodię.

Wielka cichość, mgła trochę opadła, z niej wynurzały się obfite mokre trawy i rudość liści na ścieżkach. Echo trąbki przyłożonej do ust pana Romualda niesło się szeroko, grając, wydymał policzki, aż oczy mu nabiegały krwią. U Tomasza, jeżeli próbował, trąbka wydawała dźwięki, ale nigdy nie zdołał połączyć ich w melodię.

Zapachy jesieni: skąd pochodzą, jakie tworzą mieszaniny, nie da się tego określić, butwiejące liście i igliwie, wilgoć białych nitek grzybni, w czerni, pod oślizgłymi szakalikami, z których obłazi kora. Dobre miejsca rozpościerały się na wszystkie strony stąd, gdzie stały. Polanki poprzedzielane szczotką sośniaków, dukt na granicy wysokiego boru, od niego ukosem drugi, co wiedzie w głąb, gładki jak gościniec, zarosły mchem, ze ścieżką pośrodku. Zwierzyna pilnuje się swoich przyzwyczajęń. Spłoszona, zakreśla krąg, próbując się pozbyć prześladowców i wybiega na jedną ze swoich dróg, których używa co dzień.

Dzięcioł gdzieś stukał, coś szeleściło, drapiąc korę. Nagle, daleko, usłyszeli cienki psi



głos: „Aj, aj”, „A nie mówiłem! Lutnia”. Znow nic i znow: „Aj, aj”. „Doławia się, trop niewyraźny, musi popracować”. Wtedy Tomasz usłyszał po raz pierwszy w życiu granie gończych. „Ach, ach, ach, ach”, szło teraz równo, zaraz dołączył się drugi głos. „Dunaj!” – krzyknął Romuald, w rzadkich odstępach odezwał się bas Zagrają. Tomasz zdumiał się, że z gardel psów może wydobywać się taka muzyka, rozlegająca się gdzieś we wnętrzu lasu, prawdziwy chór przytłumiony przez odległość. „Ruszyły na zająca. Ale on tu nie wyjdzie. No, Tomasz, biegiem”, i Tomasz pędzi z Romualdem, z początku lekko, później zadyszał się, ledwo nadązał (wg powieści „Dolina Issy”).



Słowniczek do tekstu: szakalik – дрібне поліно; dukt – лісова дорога; wyżeł – гончак.

Związki wyrazowe: gubić trop – губити слід.



przytłumiony – притлумлений
nie zdobył sobie szacunku – не здобув собі поваги



Pytania i polecenia do tekstu.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Odczytaj fragmenty stanowiące opis lasu jesienią. Jak one odtwarzają klimat jesiennej pory? Na czym polegała sztuka polowania?



Zastanów się, czy można kochać przyrodę i być myśliwym? Znajdź środki stylistyczne zastosowane w tym tekście.



Pomyśl, jak mógłbyś / mogłabyś zapisać rozmowę na temat przeczytanego tekstu.



Znajdź imiona własne i wyjaśnij ich pisownię.



96. 1. Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy i związki wyrazowe. Przetłumacz na język ukraiński. Zapamiętaj pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.

Brunatny, żółtość, oporny, złocić, splendor kolorów, okrag niebios, chmurki wróżą.

2. Od podanych rzeczowników, nazw miesięcy, utwórz przymiotniki.

Wzór: Styczeń – styczniowy.

Wrzesień – . Październik – . Listopad – .



97. Naucz się nowych wiadomości. Przeczytaj tekst, ułóż plan i wypisz



wyrazy kluczowe. Przygotuj się do wypowiedzi ustnej.



Nazwy miejscowe

Nazwy **miejscowe** to nazwy krajów, miast, dzielnic, wsi, rzek, jezior, gór, np. *Polska, Ukraina, Warszawa, Kijów, Zakopane, Aleje Jerozolimskie, Morskie Oko, Wisła, Giewont*. Większość nazw osobowych to wyrazy stare, np. *Kuchary* – osada, w której mieszkali kucharze, *Skotniki* – osada ludzi, którzy opiekowali się bydłem.

Nazwy **rodowe i patronimiczne** (czyli odojcowskie) – *Bolesty, Sokoły, Racławice* mówią o dawnych stosunkach rodowych. Pierwotnie oznaczały one miejscowości należące do rodu *Bolestów, Sokołów* lub potomków *Racławów*. Nazwy **dzierżawcze** wskazują na właścicieli, np. *Bydgoszcz* to gród należący do *Bydgosta*, *Częstochowa* – wieś *Częstocha*, *Kraków* – gród *Kraka*, *Poznań* – gród *Poznana*. Nazwy **topograficzne** są pomocne przy ustalaniu dawnego ukształtowania terenu oraz dawnej flory i fauny, np. *Dąbrowa, Grabowa* mogą świadczyć o tym, że niegdyś w ich okolicach rosły *dęby* i *grab*y. *Mokre* mówi o położeniu na mokradłach, a *Zalesie* określa położenie miejscowości za lasem.



98. Wyszukaj do każdej nazwy wyraz podstawowy, a następnie wskaż w niej podstawę słowotwórczą i formant.

Moczydło, Sosnówka, Chełmno, Sofijówka, Piaseczki, Ujazdów, Przedbórz, Bukowiec, Pszczelnik, Woźniki, Młynówka, Dworzysko, Czarnolas, Krasnystaw, Topólka.



99. Określ, jakiego typu są podane nazwiska. Wybierz jedną odpowiedź: odimienne, odapelatywne (od nazw zawodów, cech, przedmiotów), odmiejscowe, patronimiczne (od imienia ojca lub męskiego przodka).

Kowalski, Nowak, Janowicz, Krakowski, Piekarz, Adamczyk, Mazur, Stolarz, Kamiński, Lewandowski, Wójcik, Wiśniewski.



100. Wpisz poprawną formę.

1. (M.) przyjechali na przyjęcie. (Państwo Zielińscy)
2. (D.) Nie było na spotkaniu. (Państwo Zielińscy)
3. (M.) są bardzo sympatyczni. (Państwo Lewandowscy)
4. (D.) Rozmawialiśmy o . (Państwo Lewandowscy)



101. Dopisz formę oficjalną imienia do podanego zdrobnienia.

Ania →
 Kasia →
 Bartek →
 Olek →
 Zosia →
 Aga →
 Jarek →
 Adaś →



102. Połącz nazwę miejscową z jej możliwym pochodzeniem.

- A. od imienia założyciela czy właściciela,
- B. od cechy krajobrazu,
- C. od zawodu lub zajęcia,
- D. od nowości osady.

Piotrków, Warszawa, Nowa Wieś, Radom, Grabowa, Dębowo, Wrocław, Górki, Dąbrowa, Kraków, Stare Opole, Łódź, Anielin, Piekary, Henryków, Nowa Huta, Błota, Lublin, Konin, Kamienny Potok.



103. Połącz wyrazy w odpowiednie pary. Korzystaj ze słowników.

WYRAZY OBCE	WYRAZY RODZIME
elekcja	tandeta
anonim	zbiornik
chałtura	rozporządzenie
dekret	nowość
gratis	nieznany
egzystencja	byt
innowacja	wybór
agonia	bezpłatnie
kontener	konanie

WYRAZY OBCE	WYRAZY RODZIME
prenumerata	składnik
amnezja	przedpłata
komponent	unikat
fenomen	zapas
depresja	niepamięć
perfekcja	zdobycz
makabra	doskonałość
rezerwa	okropność
trofeum	przygnębianie

TEMAT 5. FILOZOFIA I JEJ ŹRÓDŁA. WYPOWIEDZI USTNE I PISEMNE



104. Przeczytaj tekst. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy. Zapamiętaj podane informacje.



Filozofia (z gr. *philosophia*, od *philéo* „lubie” + *sophía* „mądrość” „umiłowanie / miłość mądrości”) jest dziedziną wiedzy, sposobem myślenia o świecie i człowieku.

Filozofować oznacza: 1) *pot.* „snuć ogólne refleksje o życiu, rozmyślać”; 2) *pot., iron., żart.* „mędrkować”; 3) *pot.* „interesować się, zajmować się filozofią”.

Według legendy wyrazu *filozofia* użył po raz pierwszy Pitagoras „dla zaznaczenia, że mądrość jest rzeczą boską, a jedynie miłość jej jest dostępna dla ludzi”.

Gdy rozdzielono wiedzę na wiedzę o zjawiskach i wiedzę o bycie potrzebny był termin na oznaczenie tej drugiej. Wiedzę o bycie Platon nazwał *filozofią*. Dla Platona *filozofia* była „wiedzą istotniejszą, ogólniejszą, prawdziwszą, trwalszą od innych”. Filozofowie pytają między innymi o to, jak i co poznajemy, jakie prawa rządzą wszechświatem, czy istnieje jakiś porządek ponadnaturalny, kim jest człowiek, jak powinniśmy żyć, jaką rolę odgrywają wartości moralne i estetyczne itp. (wg Władysława Tatarkiewicza).



Słowniczek do tekstu: **dostępny** – доступний; **poznać** – пізнати; **refleksja** – рефлексія, у філософії: відбиття, а також дослідження процесу пізнання; **Pitagoras** – Піфагор (570 do n. e. – 497 do n. e.), давньогрецький філософ, релігійний і політичний діяч; **Platon** – Платон (427 do n. e. — 347 або 348 do n. e.), давньогрецький мислитель, засновник філософської школи, один із основоположників європейської філософії.

Związki wyrazowe: **rzecz boska** – справа Бога; **porządek ponadnaturalny** – надприродний порядок; **wartości moralne i estetyczne** – моральні i естетичні цінності.



umiłowanie – любов

mędrkować – мудрувати

wiedza o zjawiskach – знання про явища

wiedza o bycie – знання про буття



Pytania i polecenia do tekstu.



Czym jest filozofia? Kto użył po raz pierwszy wyrazu *filozofia*? Jaką wiedzę nazywał filozofią Platon? Jakimi podstawowymi pytaniami zajmują się filozofowie?



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



105. Określ osobę, liczbę, czas, tryb czasowników.

Myśli, poznajmy, kupcie, pytają, pij, rozmyślalibyście, użyj, odgrywała, nazwałbyś, uciekły, zjadłbym.



106. Odmień przez przypadki w lp. rzeczowniki: *filozofia, wiedza, prawo, świat*.



107. Uzupełnij podane niżej związki wyrazowe i zapisz je. Nazwij w nich środki stylistyczne: epitet, porównania, przenośnie, personifikacje.

Wyrazy pomocnicze: *zębami, malinki, ust, oko, nosie, twarz, włosy, oczami, mak, ustach*.

Buzia jak []; stracić []; mieć muchy w [];
słowa zamarły na []; rzucić []; strzelać []; usta
jak []; [] stają dęba; dzwonić []; wyrwać się z [].

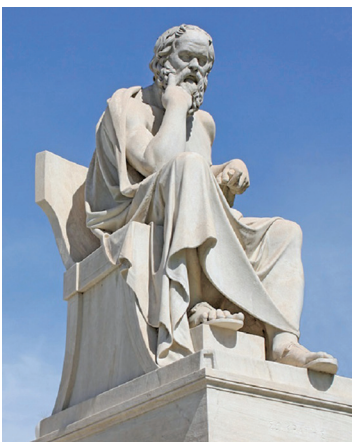


108. Dopasuj pytania do odpowiedzi.

Michiel Piquemal

Bajki filozoficzne

(fragment)



Któregoś dnia zjawił się u filozofa Sokratesa jakiś człowiek i chciał się z nim podzielić pewną wiadomością.

– Posłuchaj, Sokratesie, koniecznie muszę ci powiedzieć, jak się zachował twój przyjaciel.

– Od razu ci przerwę – powiedział mu Sokrates – [1. ...]

A ponieważ rozmówca spojrzał na niego nic nierozumiejącym wzrokiem, Sokrates tak to objął:

– Otóż, zanim zaczniemy mówić, zawsze powinniśmy przesiać to, co chcemy powiedzieć, przez trzy sita. Przypatrzmy się temu!

Pierwsze sito to sito prawdy. [2. ...]

– Nie, słyszałem, jak o tym mówiono, i...

– No cóż... Sądzę jednak, że przynajmniej przesiałeś to przez drugie sito, którym jest sito dobra. [3.]

Rozmówca Sokratesa zawahał się, a potem odpowiedział: – Nie, nie-stety, to nie jest nic dobrego, wręcz przeciwnie.

– Hm! – westchnął filozof. – Pomimo to przypatrzmy się trzeciemu situ. [4. ...]

– [5. ...] Raczej nie...

– W takim razie nie mówmy o tym wcale! – powiedział Sokrates. – Jeżeli to, co pragniesz wyjawić, nie jest ani prawdziwe, ani dobre, ani pożyteczne, wolę nic o tym nie wiedzieć. A i tobie radzę, żebyś o tym zapomniał... (tłumaczenie *Heleny Sobieraj*).

a) Czy sprawdziłeś, że to, co masz mi do powiedzenia, jest doskonale zgodne z prawdą?
b) Pożyteczne?
c) Czy to, co pragniesz, mi powiedzieć, jest przynajmniej pożyteczne?
d) i zapytam, czy pomyślałeś o tym, żeby przesiać to, co masz mi do powiedzenia, przez trzy sita?
e) Czy to, co tak bardzo chcesz mi powiedzieć, jest przynajmniej jakąś dobrą rzeczą?



Słowniczek do tekstu: Michel Piquemal (czytaj: [miszel pikemal]) –

Мишель Пікемаль, французький письменник і вчитель; **Sokrates** – Сократ (469 до н. е. – 399 до н. е.), давньогрецький філософ, вчення якого відоме завдяки свідченням, зокрема, його учня Платона; **koniecznie** – необхідно; **przerwać** – перервати; **przypatrzeć się** – придивитися; **zawahać się** – завагатися; **przeciw-nie** – навпаки; **pragnąć** – прагнути; **pożytecznie** – корисно; **raczej** – скоріше; радше; **wcale** – зовсім.

Związki wyrazowe: **podzielić się wiadomością** – розповісти новину; **prze-siać przez trzy sita** – просіяти через три sita; **nic nierozumiejący wzrok** – нічо-го не тямущий погляд; **zgodnie z prawdą** – є абсолютно правдивим; **pragniesz ujawnić** – прагнеш виявити.



Pytania i polecenia do tekstu.



Przeczytaj wyraźnie dialog między Sokratesem i jakimś człowiekiem.



Jakiej wiadomości nie chciałby usłyszeć filozof Sokrates? Co oznacza **przesiać wiadomość przez trzy sita**?



Znajdź środki stylistyczne (powtórzenia, przenośnie, epitety). Wskaż archa-izmy. Dopisz do nich wyrazy odpowiadające im dziś pod względem znaczenia.



Na podstawie obrazka przygotuj niewielką wypowiedź pisemną, wyko-rzystując wyrazy, wyrażenia i zwroty podane w słowniczku do tekstu.



109. Dopasuj znaczenie (*znaleźć się w opałach, w niebezpieczeństwie; być niezadowolonym z niewiadomego powodu; bać się, być przerażonym; człowiek, który zawinił, ale potem opamiętał się; słaby punkt; źródło niekończących się nieszczęść; powód, przyczyna kłótni, nieporozumienia; odważne przedsięwzięcie, które może zakończyć się fiaskiem; natychmiast przystępować do działania; złowrogi, niebezpieczny podarunek*) do poniższych związków frazeologicznych.

Pięta Achillesa; mieć duszę na ramieniu; być między Scyllą i Charybdą; wstać lewą nogą; koń trojański; syn marnotrawny; puszka Pandory; mieć muchy w nosie; ikarowy lot; chwycić byka za rogi; jabłko niezgody.



110. Przeczytaj wiersz.

Jan Kochanowski

O mądrości

Nie to mądrość mądrym być
albo wielkość świata
Rozumem chcieć ogarnąć –
krótkie ludzkie lata;
Gonić w nich wielkie rzeczy, a dać gotowemu
Upływać, podobno to bardzo szalonemu.



Związki wyrazowe do tekstu: wielkość świata ogarnąć rozumem – охопити розумом увесь світ; podobno to bardzo szalonemu – мабуть, це зможе тільки божевільний.



Pytania i polecenia do tekstu.



Praca w grupach.



A. Określ, jak podmiot liryczny ocenia możliwości ludzkiego poznania?

B. Mądrość to również *wielkość świata rozumem chcieć ogarnąć*. Jaki jest sens tej definicji mądrości?

C. Wyjaśnij, na czym, według podmiotu lirycznego, polega prawdziwa mądrość?

D. Czy zgadzasz się z tym, że *mądrość to umiejętne wykorzystanie czasu danego nam na ziemi*? Odpowiedź uzasadnij.



Pierwsze zdanie z wiersza zapisz do zeszytu i podkreśl w nim nieodmienne części mowy.



111. Dobierz powitania lub pożegnania do wymienionych osób.

Czołem!	kolega
Szczęść Boże!	nauczyciel
Czuwaj!	osoba duchowna
Do jutra!	harcerz
Cześć!	dyrektor szkoły
Do widzenia!	brat



112. Uzupełnij tekst przymkami z ramki i następnie przeczytaj wyraźnie.

Leopold Staff

Rzęsa

Janowi Parandowskiemu

1. przy
2. w
3. i
4. wkoło
5. nad
6. do
7. z
8. o



W starym, zapuszczonym parku
Stałem ● stawem
Pokrytym grubym kożuchem

rzęsy.

Myśląc.

Że woda była tu niegdyś
przejrzysta

I dziś by być taka powinna.
Podjętą z ziemi suchą gałęzią
Zacząłem zgarniać zieloną patynę
I odprowadzać ● odpływu.
Zastał mnie ● tym zajęciu
Mędrzec spokojny
O czole myślą rozciętym
I rzekł z łagodnym uśmiechem
Pobłażliwego wyrzutu:
„Nie żał ci czasu?

Każda chwila jest kroplą
wieczności,

Życie mgnieniem jej oka.
Tyle jest spraw arcyważnych”.
Odszedłem zawstydzony
I przez dzień cały myślałem
O życiu i ● śmierci,
O Sokratesie

I nieśmiertelności duszy,
O piramidach ● pszenicy egipskiej,
O rzymskim Forum i księżycu,
O mamucie i wieży Eiffla...
Ale nic ● tego nic wyszło.

Wróciwszy nazajutrz
Na to samo miejsce,
Ujrzałem nad stawem,
Pokrytym grubym zielonym
kożuchem,

Mędrca z czołem wygładzonym,
Który spokojnie,
Porzuconą przeze mnie gałęzią,
Zgarniał z powierzchni wody rzęsę
I odprowadzał do odpływu.
● szumiały cicho drzewa,
● gałęziach śpiewały ptaki.



Słowniczek do tekstu: **zawstydzony** – присоромлений, застиджений; **mamut** – мамут, мамонт.

Związki wyrazowe: **kożuch rzęsy** – плівка ряски; **zgarniać zieloną patynę** – згрібати зелену патину; **o czołe myślą rozciętym** – з замисленим чолом; **po-błażliwy wyrzut** – поблажливий докір; **chwila jest kroplą wieczności** – хвилина є краплею вічності; **nieśmiertelność duszy** – безсмертя душі; **rzymskie Forum** – Римський Форум, площа в центрі Стародавнього Рима, центр суспільного життя; **wieża Eiffla** – Ейфелева вежа, архітектурна пам'ятка Парижа на Марсовому полі, символ сучасної Франції. Вежу названо на честь її конструктора Густава Ейфеля.



Pytania i polecenia do tekstu.



Gdzie rozgrywa się przedstawiona w wierszu sytuacja? Czym się zajmuje autor wiersza? O co zapytał mędrzec? Co powoduje pytanie mędrca? Co on chciał wywołać u rozmówcy?



Jak łączy się tytuł wiersza z jego treścią? Spróbuj odpowiedzieć na słowa mędrca. Co dla ciebie jest najważniejsze w życiu, a na co jest szkoda czasu?



Wymień wszystkie związki wyrazowe występujące w zdaniach.

Każda chwila jest kroplą wieczności. Życie mgnieniem jej oka. Tyle jest spraw arcyważnych. Ujrzałem nad stawem mędrca z czołem wygładzonym.



Znajdź w wierszu L. Staffa „Rzęsa” środki stylistyczne (przenośnię, epitet, metafory).



Dobierz do podanych przysłówków synonimy, także przysłówki.

Sucho, dokładnie, spokojnie, ciemno, łagodnie, smacznie, przyjemnie, cicho, wyjątkowo, rozsądnie.



113. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego należy ten utwór. Rzeczowniki podane w nawiasach wstaw do tekstu w liczbie mnogiej i odpowiednim przypadku.



Adam Bahdaj

Niebo naszym dachem

Słońce tkwiło w obłokach jak pomarańcza w śmietanie. Wiatr wyginał (topola), odsłaniając srebrzystą podszewkę listowia, (trzcina) szeleściły słodko i sennie, a woda jeziora marszczyła się w drobne (fałda).. Srebrzyła się tam, gdzie padało słońce, a w cieniu była zielona i chłodna. Leżałem w suchych (trawa) nad brzegiem jeziora, tego samego, w którym o mały figiel nie utonąłem. Pod głową miałem torbę, a spod przymkniętych (powieka) obserwowałem grę światła w (obłok). I było trochę tak jak w

„Przygodach Hucka”, kiedy ten zwiął z domu ciotki i włóczył się wzdłuż potężnej rzeki Missisipi, a trochę jak w albumie fotograficznym Puchalskiego.

Skąd się tu wziąłem? Prosta sprawa. W Ełku zastopowałem ciężarówkę. Kierowca podrzucił mnie na sam skraj jeziora, a teraz odpoczywałem przed dalszą drogą. Do biwaku Joja miałem jeszcze kilka (kilometr)..

Kiedy zbliżałem się do namiotu, z daleka usłyszałem odgłos rąbania drzewa. Dobra jest – pomyślałem – ktoś żywy urzęduje na biwaku. Tym żywym był oczywiście pustelnik, włóczęga Jojo w jednej osobie!

– Panie Jojo! Hej! – zawołałem na przywitanie.

– Święty Niespodziewany, to ty, człowieku?

– No, to mamy do siebie szczęście. I tak po prawdzie, to brak mi ciebie było.

– A pan wciąż tutaj samotnie?

– Dziwak ze mnie i samotnik. Jeszcze mnie dobrze nie znasz, a już ci raz powiedziałem, przypominasz mi Cesia.

– A co się z nim stało?

– Długa historia. Może ci kiedyś opowiem. A ty masz brata?

– Nie. Byłem zawsze jedynakiem.

– Do jakiej szkoły chodzisz?

– Do zawodowej przy fabryce sklejek.

– To ciekawe?

– Skądże. Nie miałem wyboru.

– A kim byś chciał być?

– Ja?... – Zastanawiałem się. Zagadka matematyczna dla słonia. Gdy mi zadawano to pytanie, ogarniał mnie popłoch, bo kim chciałby być chłopiec w moim wieku? Jedno pewne, że nie miałem zamiaru zostać w fabryce sklejek i podtrzymywać (tradycja) rodziny. Wiele się naczytałem i wiele (pomysł) kłębiło mi się w głowie, ale tak naprawdę to dobrze jeszcze nie wiedziałem, kim chciałbym zostać. W każdym razie chciałem się uczyć, a potem zostać kimś, o którym ludzie mówią z szacunkiem. Jojo w lot pojął moje zakłopotanie i z wyczuciem zażartował:

– Chciałbyś być sławnym człowiekiem, o którym piszą w gazetach i którego pokazują w telewizji.

– Może tak... Ale to dla mnie nie najważniejsze. Chciałbym być szczęśliwy, bo do tej pory życie nie układało mi się najlepiej.

– Ho, chłopie, to wysoko mierzysz. Wszyscy chcieliby być szczęśliwi, a szczęście – skinał w stronę jeziora – to jak ta wieczorna mgła nad jeziorem: pojawi się i wnet ją wiatr rozwieje.

– Ale są przecież (człowiek) szczęśliwi.

– Ze szczęściem to trochę tak jak z (górami) – powiedział, trąc zarośnięty policzek. – Wspinasz się na szczyt i zdaje ci się, że jak osiągniesz, to będziesz szczęśliwy. Tymczasem drapiesz się, wspinasz mozolnie, stajesz na nim i nagle widzisz, że za tym szczytem jest jeszcze jeden, może jeszcze większy, wspanialszy i znowu idziesz po swoje szczęście. Myślałem o tym nieraz i zdaje mi się, że największe szczęście to dążenie do niego.

– Ładnie to pan powiedział.

– Bo ze szczęściem to rozmaicie bywa; są szczęścia najrozmaitszego kalibru. Jest to ogromne, od którego człowieka roznosi i zapiera, a są też małe, które dają ci radość i uciechę. Powiedzmy, że robisz coś i wykonasz dobrze swoją robotę. To przecież też szczęście. Albo masz jakąś trudność i ją pokonasz. Czy wtedy nie czujesz, że zrobiłeś coś dużego? Albo jest pogodny wieczór nad jeziorem, siedzisz w spokoju ducha i patrzysz na (gwiazda), a w sitowiu śpiewają (ptak). I jest ci dobrze. Czy to nie małe szczęście?

– Tak jak teraz – wtrąciłem nieśmiało (wg „*Telemach w dzinsach*”).



Słowniczek do tekstu: **Missisipi** – Miccicini (z mowy Indianców plemienia odżibwe „bатько вод”), найдовша в США й одна з найбільших річок світу, довжина якої 3 734 км; **Włodzimierz Puchalski** – Володимир Пухальський (1909–1979), польський мисливець, фотограф, режисер природничих фільмів; **zastopować** – зупинити; **menażka** – легкий алюмінієвий казанок, який військові, туристи, харцери використовують як посудину для споживання і приготування їжі; **biwak** – бівак, бівуак; **pustelnik** – затворник, пустельник; **miałko** – дрібно; **zakłopotanie** – клопіт; **dążenie** – прагнення.

Związki wyrazowe: „**Przygody Hucka**” – „Пригоди Гекльберрі Фінна”, популярний роман Марка Твена, опублікований в 1884 р., претендент на звання Великого американського роману; **wiele pomysłów kłębiło mi się w głowie** – багато думок вирувало в моїй голові; **fabryka sklejek** – фанерна фабрика; **w lot pojął** – на льоту зрозумів.



Pytania i polecenia do tekstu.



Прeczytaj wyrazy ze słowniczka, zapisz je do zeszytu i zapamiętaj.



Kim są bohaterowie, ukazani w tekście? Jak Jojo rozumie szczęście? Znajdź wypowiedzi bohatera na ten temat. Wyjaśnij, jak Jojo tłumaczy metaforę góry?



Czy źródłem szczęścia dla człowieka mogą być drobne, codzienne sprawy?



Wypisz z opowiadania dwa zdania – pytające i oznajmujące – składające się z osobowej formy czasownika. Zdanie pytające przekształć na rozkazujące, a oznajmujące – na pytające.



Na podstawie tekstu Adama Bahdaja pt. „Niebo naszym dachem” ułóż dialog.



114. Wyróżnione w zdaniach rzeczowniki zastąp zaimkami. Określ przypadek i rodzaj zaimków.

1) *Wiatr wyginał topole.* 2) *Pod głową miałem torbę.* 3) *Jedliśmy z apetytem poziomki.* 4) *Bo ze szczęściem to rozmaicie bywa.* 5) *Wiele pomysłów kłębiło mi się w głowie.* 6) *Wiatr miałko szeleścił w listowiu.*

 **115.** 1. Utwórz przymiotniki od nazw miejscowych. Ustal, za pomocą jakich przyrostków utworzyłeś / utworzyłaś przymiotniki.

Kraków – . Warszawa – . Puławy – .

Katowice – . Podhale – . Mazury – .

Gdańsk – . Zakopane – . Kaszuby – .

Rzeszów – . Lublin – . Kielce – .

2. Połącz wyrazy z obu kolumn, tak aby powstały poprawne wyrażenia.

1. woda	a) śpiewał
2. mgła	b) szeleściły
3. światło	c) grało
4. popłoch	d) tkwiło
5. ptak	e) pojawiła się
6. trzciny	f) srebrzyła się
7. słońce	g) ogarniał



116. Posłuchaj wiersza.



Wisława Szymborska

W zatrzesieniu

Jestem kim jestem.
Niepojęty przypadek
jak każdy przypadek.

Inni przodkowie
 mogli być przecież moimi,
 a już z innego gniazda
 wyfrunęłabym,
 już spod innego pnia
 wypelzła w łusce.

W garderobie natury
jest kostiumów sporo.
Kostium pająka, mewy,
myszy polnej.
Každy od razu pasuje jak ulał
i noszony jest posłusznie
aż do zdercia.

Ja też nie wybierałam,
ale nie narzekam.

Mogłam być kimś
o wiele mniej osobnym.
Kimś z ławicy, mrowiska,
brzęczącego roju,
szarpaną wiatrem częstką
krajobrazu.

Kimś dużo mniej szczęśliwym,
hodowanym na futro,
na świąteczny stół,
czymś, co pływa pod szkiełkiem.

Drzewem uwiecznym w ziemi,
do którego zbliża się pożar.
Żdźbłem tratowanym
przez bieg niepojętych wydarzeń.
Typem spod ciemnej gwiazdy,
która dla drugich jaśnieje.

A co, gdybym budziła
w ludziach strach,

albo tylko odrazę,
albo tylko litość?

Gdybym się urodziła
nie w tym, co trzeba, plemieniu
i zamykały się przede mną drogi?

Los okazał się dla mnie
jak dotąd łaskawy.

Mogła mi nie być dana
pamięć dobrych chwil.
Mogła mi być odjęta
skłonność do porównań.

Mogłam być sobą –
ale bez zdziwienia,
a to by oznaczało,
że kimś całkiem innym.



Słowniczek do tekstu: **zatrząsienie** – безліч; **wyfrunąć** – випурхнути;
odraza – відраза, огида; **litość** – милосердя.

Związki wyrazowe: **garderoba natury** – тут у значенні: обличчя природи;
typ spod ciemnej gwiazdy – негідник, поганий чоловік; **los okazał się łaskawy** –
доля виявилася прихильною.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie pytania zadaje w swoim utworze Wisława Szymborska? Jakich zagadnień dotyczą te pytania? Scharakteryzuj osobę mówiącą w utworze.



Wyjaśnij, jak rozumiesz fragment wiersza: *Mogłam być sobą – ale bez zdziwienia, a to by oznaczało, że kimś całkiem innym?*



Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Na podstawie tekstu ułóż dialog „Temat i główna myśl wiersza W. Szymborskiej „W zatrząsieniu”.



Określ formy osobowe czasowników. Utwórz od nich bezokoliczniki.

Rozumiem, będą mogli, wyfrunęłabym, wypełzła, nosiliście, wybieraleś, pływa, budziłam, urodziliśmy, zamykam, oznaczało.



117. Dopisz do każdego rzeczownika określenia – przymiotniki lub imiesłowy przymiotnikowe.

Stół, przypadek, rój, wydarzenie, los.

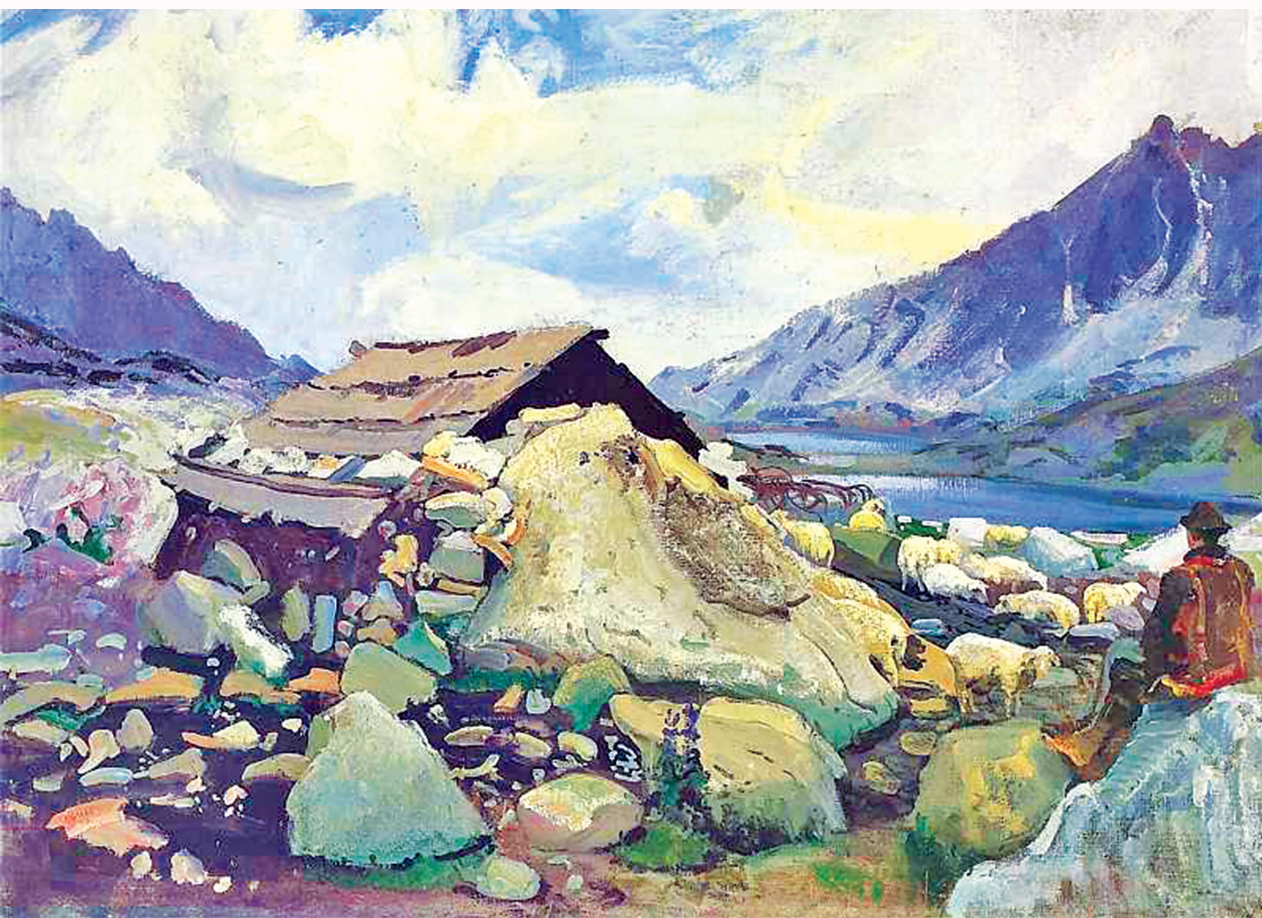


118. Wskaż różnice między wyrazami *rozmawiać, dyskutować, polemizować, debatować*. Użyj tych czasowników w zdaniach.



119. Ułóż wypowiedź albo dialog na jeden z tematów: „Jakim będzie mój przyszły zawód?”, „Filozofia mojego życia”, „Przyroda i sztuka budzą we mnie natchnienie”, „Moje rozważania nad brzegiem morza”.

SŁOWOTWÓRSTWO



Stanisław Gałek. Góry – szary dzień w Tatrach. 1913 r.

TEMAT 6. DOM DZIECIŃSTWA I MŁODOŚCI. SŁOWOTWÓRSTWO RZECZOWNIKÓW I PRZYMOTNIKÓW. KATEGORIA SŁOWOTWÓRCZA A TYP SŁOWOTWÓRCZY



120. Przeczytaj tekst.



Znajdź nazwy geograficzne w tekście, wyjaśnij ich pisownię.



Dwór w Winnej Górze,
w powiecie średzkim,
w województwie
wielkopolskim

Polskie dworki

Dworek szlachecki – mały parterowy dom otoczony zielenią, z gankiem i charakterystycznymi kolumnkami. Kiedyś był nieodłącznym elementem polskiego krajobrazu. Teraz częściej można go zobaczyć w albumach, na starych fotografiach niż w rzeczywistości. A przecież tak bardzo wrósł w polską tradycję i kulturę.

Dworki szlacheckie w żadnym innym kraju nie występowały w takiej liczbie jak w Polsce. Władysław Łoziński w książce „Życie polskie w dawnych wiekach” pisze: „Dwór staropolski powstawał odśrodkowo, rozwijał się i uzupełniał od wnętrza na zewnątrz, a nie przeciwnie; nie był nigdy od razu gotów i dlatego ani z góry pomyślanej architektury, ani zamkniętej posiadać nie mógł. Stawał się powoli, robił się, rósł, aż się stał i urósł w pełni. Miał swoją biografię jak człowiek, a ta historia jego życia czytała się w jego przystawkach, dobudówkach i przebudówkach. Nie był prędzej skończenie gotów, zanim nie zmieścił wśród swoich ścian trzech pokoleń. Miał sto lat wzrostu i dojrzewania. Dziad go zaczął, wnuk dopiero ukończył” (wg A. Łuczak, E. Prylińskiej).



Słowniczek do tekstu: nieodłączny – невіддільний; rzeczywistość – дійсність; dobudówka – прибудова; Władysław Łoziński – Владислав Лозинський (1843–1913), польський історик, дослідник культури.

Związki wyrazowe: dworek szlachecki – невелика дворянська садиба; wrósł w tradycję – вкоренився у традиції; sto lat wzrostu i dojrzewania – sto років зростання і розвитку.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wymień charakterystyczne elementy architektury polskiego dworku szlacheckiego.



Dlaczego dworki szlacheckie nie posiadały z góry pomyślanej architektury i nie były nigdy od razu gotowe? Jak powstawał dwór staropolski?



Dopisz po dwa epitety do podanych wyrazów.

Dworek, dom, ganek, trawnik.



W podanych wyrazach wyodrębnij podstawę słowotwórczą i formant.

Dziadek, wjechać, marmurowy, urosnąć, kolumnienka, przebudowa, wzrost, dobudówka, pomieszać, odśrodkowo, podziemny.



Wypisz z węży literowego nazwy, związane z mieszkaniem.

pokój dom budynek mieszkanie siedzielnica blok kamienica wieżowiec kawałek kadrapacz muraż balkon korytarz schody żyzienka okno piwnica dworek kominek kuchnia



Przygotuj się do wypowiedzi ustnej. Ułóż plan do tekstu i wypisz wyrazy kluczowe.



121. Połącz części wyrazów.

garde- ksze- łóż- so- pół- re- komo- tabo- żyran-
-roba -ko -sło -dol -fa -ret -ka -da -gał



122. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Opowiedz

swojemu koledze / swojej koleżance.



Słowotwórstwo to dziedzina gramatyki, która zajmuje się sposobami powstania wyrazów.

Te wyrazy, których nie możemy odnieść do innych słów, są **niepodzielne słowotwórczo**, np. *dom*. Wyrazy, które mają znaczenie słowotwórcze i które możemy odnieść do innych wyrazów, są **podzielne słowotwórczo**, np. *dom-ek*, *dom-ow/y*. Wyraz podzielny słowotwórczo jest wyrazem **pochodnym**.

Wyraz **pochodny** składa się z **podstawy słowotwórczej** i **formantu**. Podstawa słowotwórcza to część wyrazu pochodnego, wspólna dla wyrazu pochodnego i podstawowego. **Formant** to element,



za pomocą którego zostaje utworzony wyraz pochodny i którym różni się on od wyrazu podstawowego, np. *dwór* – *dwor-ek* (podstawa słowotwórcza *dwór*, formant *-ek*).



123. Uzupełnij zdania.

Wyraz podstawowy to wyraz, od którego

Wyraz pochodny to wyraz, który



124. Utwórz wyrazy pochodne od podstawowych.

Wzór: prosić – prośba.

Liczyć, mówić, pisać, tańczyć, opowiadać, gadać, biegać.



125. Dopisz czasowniki pochodne z przedrostkami *z-*, *s-*, lub *ś-* do podanych słów: *chodzić*, *ważyć*, *frunąć*, *robić*, *cierpieć*, *ciąć*, *badać*, *pędzić*. Wyjaśnij ich pisownię.



126. Posłuchaj tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.



„Dom ukraiński”,
wieś Nierubajskoje, obwód odeski,
Ukraina



Muzeum Adama Mickiewicza
w Nowogródku

Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz
(fragment)

Powrót panicza

Śród takich pól przed laty, nad brzegiem ruczaju,
Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju,
Stał dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany;

Świeciły się z daleka pobielane ściany,
 Tem bielsze, że odbite od ciemnej zieleni
 Topoli, co go bronią od wiatrów jesieni.
 Dom mieszkalny niewielki, lecz zewsząd chędogi,
 I stodołę miał wielką, i przy niej trzy stogi
 Użątku, co pod strzechą zmieścić się nie może;
 Widać, że okolica obfita we zboże,
 I widać z liczby kopiec, co wzdłuż i wszerz smugów
 Świecą gęsto jak gwiazdy, widać z liczby pługów
 Orzących wcześniej łany ogromne ugoru,
 Czarnoziemne, zapewne należne do dworu,
 Uprawne dobrze na kształt ogrodowych grządek:
 Że w tym domu dostatek mieszka i porządek.
 Brama na wciąż otwarta przechodniom ogłasza,
 Że gościnna i wszystkich w gościnę zaprasza.

Właśnie dwukonną bryką wjechał młody panek
 I obiegłszy dziedziniec zawrócił przed ganek,
 Wysiadł z powozu; konie porzucone same,
 Szczypiąc trawę ciągnęły powoli pod bramę.
 We dworze pusto, bo drzwi od ganku zamknięto
 Zaszczepkami i kołkiem zaszczepki przetknęło.
 Podróżny do folwarku nie biegł sług zapytać;
 Odemknął, wbiegł do domu, pragnął go powitać.
 Dawno domu nie widział, bo w dalekiem mieście
 Kończył nauki, końca doczekał nareszcie.
 Wbiega i okiem chciwie ściany starodawne
 Ogląda czule, jako swe znajome dawne.



Słowniczek do tekstu: dwukonny – двокінний.



ruczaj – поет. струмінь
chędogi daw. – охайний, чистий
użątek daw. – збіжжя
kopica daw. – копа, копиця
ugór – поле, яке протягом тривалого часу не засівали
smugi – переліг, поле, вузькі смуги полів
na wciąż region. – навстіж
panek – панич

Związki wyrazowe: pobielane ściany – побілені стіни; obfita we zboże – багата на збіжжя.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto powraca do dworku rodzinnego? Jaki obraz dworu szlacheckiego odnajdujemy w tekście?



Zastanów się, czy mieszkańcy opisanego przez A. Mickiewicza domu to ludzie dobrzy i gościnni?



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 5-6 replik na podstawie ilustracji na str. 80.



127. Dopisz wyrazy podstawowe do następujących pochodnych.

Pagórek, kołek, warkoczyk, śpiewak, багажник.

Brzozowy, szlachecki, podmurowany, ogrodowy, podziemny, marmurowy.



128. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Formanty dzielimy na: **przedrostkowe**, np. *na-*, *pod-*, *prze-*, za pomocą których możemy utworzyć różne czasowniki: *namalować*; **przyrostkowe**, np. *-k(a)*, *-ik*, *-ark(a)*, *-arz*, za pomocą których tworzymy nazwy zdrobniałe: *kotka*, nazwy narzędzi: *suszarka*, nazwy zawodów: *nauczyciel*; **wrostkowe**, np. *-o-*, *-u-*, dzięki którym powstają wyrazy złożone: *deskorolka*.

Wyrazy, utworzone od **wyrazu podstawowego**, to **wyrazy pochodne**, które razem tworzą **rodzinę wyrazów**. Są to **wyrazy pokrewne**. Podstawa słowotwórcza może się różnić od wyrazu podstawowego samogłoskowymi i spółgłoskowymi obocznościami, np. *gęś* – *gąska*, *szkoła* – *szkolny*.

Osobną grupę stanowią **wyrazy złożone**, zawierające dwie podstawy słowotwórcze: 1) **złożenia**, w których podstawy słowotwórcze połączone są wrostkami *-o-*, *-u-*, *-y-*, np. *samochód*; **zrosty**, w których dwa wyrazy łączone są ze sobą bezpośrednio, np. *baletmistrz*; **zestawienia**, w których dwa wyrazy tworzą jedną całość znaczeniową, np. *czarna porzeczek*.



129. Podane wyrazy uporządkuj według schematu:

1) wyraz podstawowy, 2) wyraz pochodny, 3) formant.

Skapy, mówca, chłopczysko, koszyk, zmywarka, mówić, chłopiec, kosz, zmywać, piesek, biedak, stołowy, kwiaciarnia, skąpiec, pies, biedaczysko, stół, kwiat.



130. Napisz wyrazy podstawowe, od których zostały utworzone wyrazy złożone.

Kątomierz, dobranoc, sokowirówka, żółto-niebieski, miedzianobrody, do zobaczenia, Nowy Świat, jasnozielony, Kołobrzeg.



131. Przeczytaj tekst.



Spróbuj przetłumaczyć na język polski. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.



Палац-садиба Курісів, маєток Покровське, або Петрівський Замок – архітектурна пам’ятка у селі Курісове Лиманського району Одеської області. Маєток належав Івану Онуфрійовичу Курісу. Палац будували у два етапи: східна частина – в 1810–1820 роках невідомим архітектором, західна – в 1891–1892 роках одеським архітектором М. К. Толвінським. Споруда нагадує середньовічний замок, в його декорі використані елементи готики та мавританського стилю.



132. Posłuchaj tekstu. Czasowniki podane w nawiasach proszę wstawić do zdań w odpowiedniej formie.

Olga Tokarczuk

Czas domu

Fundamenty wykopano w idealny kwadrat. Jego boki (odpowiadać) czterem stronom świata. Michał, Paweł Boski i robotnicy (wznosić) ściany najpierw z kamienia – to była podmurówka – a potem z drewnianych bali. Gdy (zamknąć) sklepienia piwnic, zaczęli mówić o tym miejscu „dom”, lecz dopiero gdy (zbudować) dach i uwieńczyli go wieżą, stał się na dobre. Dom bowiem zaczyna być wtedy, gdy jego ściany zamkną w sobie i przestrzeni. To ta zamknięta przestrzeń jest duszą domu. Budowali dom dwa lata. Wieżę na dachu zatknęli latem trzydziestego szóstego roku. Przed domem (zrobić) sobie zdjęcie.



Dom (mieć) piwnice. W jednej znajdowały się dwa okna i ta miała być suteroną i letnią kuchnią zarazem. W następnej było jedno okno – przeznaczyli ją na komórkę, pralnię i przechowywanie ziemniaków. W trzeciej nie było okien wcale – tu miał być schowek na wszelki wypadek. Michał pod tą trzecią kazał wykopać jeszcze jedną, czwartą piwniczkę, małą i zimną – na lód i na nie wiadomo co.

Parter był wysoki, na podmurówce z kamienia. Wchodziło się na ten parter po schodach z drewnianą balustradą. Były dwa wejścia. Jedno od drogi, przez ganek wprost do przedpokoju, z którego szło się do pokojów. Drugie wejście (prowadzić) przez sień do kuchni. Kuchnia miała wielkie okno, a pod przeciwległą ścianą stał piec kuchenny z niebieskich kafli, które w Taszowie wybierała Misia. Piec wykończono mosiężnymi okuciami i wieszakami. W kuchni było troje drzwi: do największego pokoju, pod schody i do pokoiku. Parter był kręgiem pomieszczeń. Gdyby pootwierać wszystkie drzwi, można by chodzić w kółko.

Z przedpokoju schody prowadziły na piętro, gdzie następne cztery pokoje (czekać) na wykończenie. Nad tym wszystkim była jeszcze jedna kondygnacja – strych. Szło się tam po drewnianych, wąskich schodach. Strych zafascynował małego Izydora, ponieważ miał okna na cztery strony świata.

Dom z zewnątrz obity był deskami ułożonymi jak rybie łuski. To był pomysł starego Boskiego. Stary Boski (położyć) też dach, tak samo piękny jak dach pałacu. Przed domem rósł bez. Rósł tu wtedy, gdy domu jeszcze nie było. Teraz (odbijać się) w szybach okien. Pod bzem postawiono ławeczkę. Pod bzem przystawali ludzie z Prawieku i (podziwiać) dom (wg „*Prawiek i inne czasy*”).



Słowniczek do tekstu: **wiecha** – пучок квітів, трав і зелених гілок на даху мурованого дому на знак, що будівництво ще не закінчено; **zafascynować** – захопити; **piwnica** – погріб, підвал, льох; **pralnia** – пральня; **balustrada** – балюстрада („невисока огорожа сходів, терас, балконів з фігурних стовпчиків, з’єднаних угорі горизонтальним брусом або бильцями”).



suterena – підвал
sień – сіни
kondygnacja – поверх
strych – горище

Związki wyrazowe: **drewniany bal** – дерев’яна балка; **zamknięta przestrzeń** – замкнений простір; **mosiężne okucia** – латунна оковка; **rybie łuski** – риб’яча луска.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Na podstawie tekstu omów kolejne etapy budowy domu.



Przeczytaj uważnie cztery pierwsze akapity i powiedz, które elementy domu zostały w nich opisane?



Wyrazy z ramki zapisz do słowniczka i zapamiętaj.



Praca w grupach.



A. Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmienne części mowy. **B.** Wypisz przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek. **C.** Znajdź w tekście czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego. **D.** Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną.



Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania do tekstu.



Wiem więcej

Olga Tokarczuk to wybitna prozaiczka i eseistka, uhonorowana wieloma nagrodami, m.in. nagrodą Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, nagrodą Fundacji im. Kościelskich oraz nagrodą „Nike” (dwukrotnie: 2007 i 2015). Laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 2018. Odkrycie w polskiej literaturze ostatnich lat, pisarka ceniona i przez krytyków, i przez publiczność. Wielkim i głośnym sukcesem była jej powieść „Prawiek i inne czasy” (1996). Tytułowy Prawiek, mityczna wioska położona rzekomo w samym środku Polski, jest archetypicznym mikrokosmosem, w którym skupiły się wszystkie znane człowiekowi radości i smutki (wg *Pawła Kozła*).



133. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałaś się o słowotwórstwie rzeczowników i przymiotników?



Słowotwórstwo rzeczowników

Rzeczowniki pochodne tworzymy od: 1) innych rzeczowników (są to rzeczowniki odrzeczownikowe), np. *góral* – *góral-k/a*; 2) czasowników (rzeczowniki odczasownikowe), np. *pisać* – *pis-arz*; 3) przymiotników (rzeczowniki odprzymiotnikowe), np. *głupi* – *głupi-ec*; 4) liczebników (rzeczowniki odliczebnikowe), np. *sześć* – *szóst-k/a*; 5) zaimków (rzeczowniki odzaimkowe), np. *jaki* – *jak-ość*; 6) wyrazów



przymiarkowych, np. *pod brodą – podbród-ek*; 7) dwóch wyrazów (rzeczowniki złożone), np. *Wielkanoc*.

Słowotwórstwo przymiotników

Przymiotniki pochodne tworzymy od: rzeczowników (*wieczorowy*); wyrazów przymiarkowych (*nadmorski*), liczebników (*dwoisty*), przymiotników (*czarniawy*), przysłówków (*wczorajszy*).



134. Dokonaj analizy wyrazów *jadalnia, sypialnia, dachówka, schodki* według reguł.

1. Podaj znaczenie słowotwórcze wyrazu, tzn. odnieś do innego wyrazu, z którym jest związany. 2. Wpisz wyraz motywujący. 3. Porównaj oba wyrazy, wskaż podstawę słowotwórczą i formant.



135. Od podanych wyrazów utwórz wyrazy pochodne z formantem zerowym.

Przysiąść, skrócić, dźwigać, płakać, śpiewać, zwrócić, przekazać, powrócić.



136. Przeczytaj przykład literackiej autocharakterystyki postaci i na jej podstawie ułóż charakterystykę własnej osoby z wykorzystaniem planu.

Plan

1. Przedstawienie postaci.
2. Opisanie wyglądu.
3. Charakteryzowanie usposobienia, zachowania, cech osobowości.
4. Ocena postaci.

Autoportret Niedopasowanej

Stawiam na biurku lustro taty do golenia, spoglądam w nie, a teraz piszę. Widzę oczy brązowe, szeroko rozstawione, patrzące dość inteligentnie i raczej sympatycznie, nos, jak to nos, nic specjalnego, może trochę za długi, i usta duże, chyba ładne (mówi się, że mam „uroczy” uśmiech) (...) i dołeczek w brodzie, który wolałabym stracić; bo wygląda bardzo dziecinnie i wszystkich w niewytłumaczalny sposób zachęca do pchania paluchów, co mnie wścieka. Włosy mam ciemne (szatynka), krótkie, trochę mi leżą na czoło, a trochę tak jakoś.

W sumie, jeśli można to nazwać „urodą”, jest to uroda chmurna, może nawet, trochę ponura (...), ale mimo „uroczości” tego uśmiechu, nie szczerzę się bez przyczyny, tak jak moje koleżyny, nie bawi mnie to.

Więc tak się przedstawiam (sto sześćdziesiąt sześć centymetrów, waga pięćdziesiąt pięć kilogramów).

Tego nie widać i nikt się tego nie spodziewa, tak że nikomu, kto mnie nie zna, nawet na myśl nie przychodzi, że jest we mnie coś, co jest dla mnie tak ważne, takie okropne. Może nawet i za ważne, jak na to spojrzeć z lotu ptaka, ale patrzenie na siebie samego z lotu ptaka jest chyba trudne. (...) W każdym razie moją specjalnością nie jest. Jak ludzie, którzy mnie poznają, odbierają to zaskakujące odkrycie, nie umiem sobie wyobrazić; dawniej jakoś mniej mnie to obchodziło, z czasem, zamiast przyzwyczaić się, zaczęłam coraz gorzej to znosić, nie zapominam o tym ani na chwilę, trzyma mnie to w środku jak kleszcze i żyję w ciągłej panice, że ktoś coś powie na ten temat, zapyta, od kiedy, dlaczego, bo ja zresztą wiem. Przez to właśnie i jeszcze przez jedną rzecz, o której napiszę później, nigdy nie jestem swobodna, zawsze jakoś „obok”, a nie „w”.

Jeżeli myślę o sobie, że jestem niedopasowana, to jest prawie zarzut, ale równocześnie czuję się jakby lepsza, bo inna, a każdy lubi być trochę inny, nie taki jak wszyscy. Ale za to się płaci, bo niedopasowanym (o, na pewno) o wiele trudniej jest istnieć. Przecież łatwiej byłoby być dopasowaną i lubić to, co lubią inni, chodzić do dyskoteki (ja bym zresztą lubiła, gdyby tam nie było tak specjalnie w pewnym sensie, bo muzykę lubię, i to nawet bardzo), pozwalać się chłopakom obejmować i przytulać, ale ja tego nie znoszę. (...) Nie jestem też w stanie słuchać tych rozmaitych zwierzeń, są za głupie.

Autoportret powinienam jeszcze uzupełnić opisem tych, którzy mnie otaczają. Więc my, to znaczy mama, tata, Kaśka (no i Saba), chociaż to nonsens pisać Sabę w nawiasie, bo właśnie z nią jedną jestem zupełnie szczęśliwa. A więc my, przeciętny dom, nie żaden cudowny, idealny, ale również i nie najgorszy. (...) Mama jest tak zwaną „wspaniałą kobietą”, co jest z lekka męczące. Świetna urzędniczka, (...) cudowna koleżanka, radzi wszystkim i za wszystkich decyduje, milion telefonów od podopiecznych, na wszystko ma czas. (...)

I tu napiszę o tym, co miałam napisać później: ja się mamie nigdy nie podobam, nigdy niczego we mnie nie aprobuję, a człowiek nie może tak żyć, bo traci grunt pod nogami. Nie mogę być zawsze gorsza, nigdy nie mieć racji, zawsze „nudzić” albo „zawracać głowę”, bo – no właśnie. To tylko wpędza mnie w te jesienne stany, których mama tak nie lubi, i „odpasowuje” mnie jeszcze bardziej.

Tata jest fajny. Mało gada, ale rozumiemy się, przynajmniej ja myślę, że na tyle, ile można żądać od ojca, to się rozumiemy. Nie dowiem się tego nigdy, bo mówi bardzo mało, a już o „takich” rzeczach to za nic w świecie. Jest chyba nieśmiały, na pewno roztargniony, zawsze spóźniony, nieduży, grzebała, łysawy. (...)

Kaśka. Jest o dwa lata młodsza i ma sto siedemdziesiąt centymetrów wzrostu, niezła właściwie, chłopak, krótko ostrzyżona, niemożli-

wie próżna, śmieszka, no i sportowa. Najlepsza u siebie w szkole – na szczęście nie jesteśmy w tej samej. Kocham Kaśkę, ale pomyśleć, że my jesteśmy siostry... Gdybym jej powiedziała, że piszę „Autoportret Niedopasowanej”, pękłaby ze śmiechu, a właściwie to nawet by nie pękła, w ogóle by nie zrozumiała, o co chodzi, tak więc mogę sobie pisać, co mi ślina na język przyniesie, bo Kaśka od początku do końca jest dopasowana i nie przyjdzie jej do głowy grzebać po moich szufladach. Kaśka to jest mamy „córa”. Gdy się mówi: „Córa wdała się we mnie”, „Córa mi pomoże”, to wiadomo, o kogo chodzi. (...) No i Sabina, lat pięć. Mądra jak dzień. Dziko serdeczna. Spontaniczna do obrzydliwości, ale cwaniara i podlizuska, robi z nami, co chce. Niestety, też woli Kaśkę. Ale taki już mój los. (Tato woli mnie, nie mówi, ale woli.)

No więc to jest dom, a w tym domu ja. Nie nieszczęśliwa może, ale samotna, a ja myślę, że jedyną rzeczą, jaką rodzice powinni dać dzieciom, jest uczucie czy tam pewność, że nie są samotne. (...) Ale cóż, dom jest, jaki jest, rodzice są, jacy są, ale piszę o nich, bo są jakby tłem tego płótna, na którym szkicuję „Autoportret Niedopasowanej” (wg *Zofii Chądzyńskiej*, „*Wstęga pawilonu*”).



137. Posłuchaj wiersza, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Miron Białoszewski



Szare eminencje zachwytu



Jakże się cieszę,
że jesteś niebem i kalejdoskopem,
że masz tyle sztucznych gwiazd,
że tak świecisz w monstrancji jasności,
gdy podnieść twoje wydrażone
pół-globu
dokoła oczu,
pod powietrze.
Jakżeś nieprzecedzona w bogactwie,
łyżko durszlakowa!

Piec też jest piękny:

ma kafle i szpary,
może być siwy,
srebrny,
szary – aż senny...
a szczególnie kiedy
tasuje błyski
albo gdy zachodzi
i całym rytmem swych niedokładności
w dzwonach palonych



polanych biało
wpływa w żywioły
obleczeń monumentalnych.



Słowniczek do tekstu: **eminencja** – еміненція (лат. „превага, довершеність, досконалість”; у католицькій церкві титул єпископів і кардиналів); **szpara** – щілина; **monstrancja** – вид дароносиці (лат. *monstrare* „показувати, демонструвати”); **niedokładność** – неточність.

Związki wyrazowe: **łyżka durszlakowa (cedzakowa)** – шумівка; **piec kaflowy** – голландська піч; **szara eminencja** – сірий кардинал, впливова людина, яка діє негласно і зазвичай не обіймає формальних посад із такими повноваженнями; *переносно*: хтось непомітний, але однак саме він відіграє велику роль і керує іншими; **żywioły obleczeń monumentalnych** – стихії монументальних втілень.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto jest podmiotem lirycznym wiersza? Z czym kojarzy się słowo *eminencja*? Powiedz, co w wierszu określono mianem *szarych eminencji zachwytu*? Na co zwraca uwagę ten zwrot? Do jakich znaczeń odwołuje się zwrot *nieprzecedzona w bogactwie*? Jakiego koloru przybiera piec, gdy oświetla go zachodzące słońce? Czy dla autora wiersza piec jest statyczny, taki samy?



Praca w grupach.



A. Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażen i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny. **B.** Wypisz z wiersza przykłady środków stylistycznych (epitety, porównania, metafory). **C.** Wypisz z utworu różne typy zdań ze względu na cel wypowiedzi.



Przygotuj ustnie dialog na podstawie ilustracji albo ułóż pytania do tekstu.



Wiem więcej

Miejsce zamieszkania lub adres

Oba sformułowania są poprawne i oba znaczą w zasadzie to samo. Niepoprawne jest łączenie ich i tworzenie błędnego, pleonastycznego wyrażenia „adres zamieszkania”. Kiedy podajemy dane adresowe, zazwyczaj nadajemy im formę wyliczenia, niezależnie od tego, czy szeregujemy je w kolejności od szczegółu do ogółu czy odwrotnie – poszczególne elementy w tak podanym adresie oddzielamy przecinkami, np. 05-840 Nadarzyn, Stara Wieś, ul. Główna 4. Kiedy podajemy adres, łącząc jego elementy przyimkami, nie używamy przecinków, np. Biuro znajduje się na ul. Główniej 4 (albo:

przy ul. Głównej 4) w Starej Wsi w gminie Nadarzyn / w Starej Wsi koło Nadarzyna (wg <https://nck.pl/projekty-kulturalne/>).

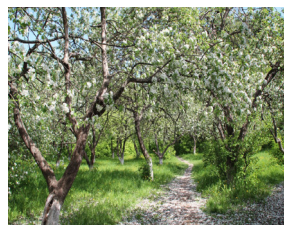


138. Posłuchaj wiersza. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Czesław Miłosz

Dwór

Nie ma domu, jest park, choć stare drzewa wycięto
I gąszcz porasta ślady dawnych ścieżek.
Rozebrano, biały, zamczysty,
Ze sklepami czyli piwnicami, w których stały półki na jabłka zimowe.
Takie jak dawniej koleiny drogi w dół:
Pamiętałem, gdzie skręcić, ale nie poznałem rzeki;
Jej kolor jak rdzawej samochodowej oliwy,
Ani szuwarów, ani lilii wodnych.
Przeminęła lipowa aleja, niegdyś droga pszczołom,
I sady, kraina os i szerszeni opitych słodyczą,
Zmurszały i zapadły się w oset i pokrzywy.
To miejsce i ja, choć daleko stąd
Równocześnie, rok po roku, traciliśmy liście,
Zasypywały nas śniegi, ubywało nas.
I znów razem jesteśmy, we wspólnej starości.



Interesuje mnie dymek, z rury zamiast komina,
Nad baraczką skleconą niezgrabnie z desek i cegły
W zieleni chwastów i krzaków – poznaję sambucus nigra.

Chwała życiu, za to, że trwa, ubogo, byle jak.
Jedli te swoje kluski i kartofle
I mieli przynajmniej czym palić w nasze długie zimy.



Słowniczek do tekstu: *świreń daw.* – у Литві зерносовище для збіжжя; *gąszcz* – хащі; *skręcić* – завернути.

Związki wyrazowe: *sambucus nigra* (лат.) – чорна бузина; **drzewa wycięto** – дерева вирубані; **tracić liście** – втрачати листя.



Pytania i polecenie do tekstu.



Jaki jest nastrój tego wiersza?



Na jakie części można podzielić wiersz? Kim jest podmiot liryczny, w jakim on jest wieku? W czym odnajduje sens życia autor?



Odmień przez przypadki w lp. i lm. wyrazy: *życie, jabłko, aleja, szerszeń*.



139. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela / nau-

czycielki. Przeczytaj tekst, wypisz wyrazy kluczowe.



Przygotuj się do wypowiedzi ustnej.



Kategoria słowotwórcza a typ słowotwórczy

Kategoria słowotwórcza to grupa wyrazów pochodnych o tym samym lub podobnym znaczeniu ogólnym. W skład kategorii słowotwórczej mogą wchodzić wyrazy utworzone od różnych części mowy za pomocą różnych formantów, np. nazwy wykonawców czynności, utworzone formantami: *-ak*, *-c(a)*, *-nik*: *ryb-ak*, *sprzedaw-c(a)*, *pracow-nik*.

Typ słowotwórczy natomiast tworzą wyrazy pochodne: 1) utworzone od tej samej części mowy; 2) utworzone za pomocą tego samego formantu; 3) mające takie samo lub podobne znaczenie ogólne, np. kategoria nazw wykonawców czynności dzieli się na kilka typów słowotwórczych, takich jak: 1) typ słowotwórczy rzeczowników odrzeczownikowych z formantem *-ak*; 2) typ słowotwórczy rzeczowników odczasownikowych z formantem *-c(a)*; 3) typ rzeczowników odczasownikowych z formantem *-nik*.



140. Dokończ zdania.

Wyrazy pomocnicze: *nazw wykonawców czynności; rzeczowników odrzeczownikowych; kilku typów słowotwórczych; rzeczowników odczasownikowych.*

Każda kategoria słowotwórcza składa się z W skład kategorii ... wchodzi m.in.: typ słowotwórczy ... z sufiksem *-acz*, np. *biegacz*; typ słowotwórczy rzeczowników odczasownikowych z formantem *-nik*: *kierownik*; typ słowotwórczy ... z formantem *-ist(a)*: *telegrafista*.



141. Ustaw we właściwej kolejności fragmenty tekstu. Przeczytaj tekst. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Jacek Podsiadło

Rozdziałik czwarty, w którym oglądamy domy sióstr Świniarskich

Dopiero kiedy zobaczyli, jak różne domy chcą mieć Wioletta, Aldona i Dorota, państwo Świniarscy zdali sobie sprawę, jak bardzo różnią się ich córki.

[1. ...] Dom był duży, przestronny. W stylu nowoczesnym i eleganckim. Zbudowano go z białego kamienia, żeby świecił w słońcu. Zaprojektowano go funkcjonalnie, żeby mieszkało się tu dobrze. Wycięto w murach duże okna, żeby do środka wpadało dużo światła. W ścianach i kanałach wentylacyjnych, pod podłogą i nad sufitem, zainstalowano centralny system odkurzania, żeby w domu zawsze było czysto. Pokoje wyłożono drewnem i ustawiono w nich afrykańskie rzeźby, żeby w razie potrzeby domownicy mogli sobie wyobrazić, że są w Afryce. Kilka rzeźb zdobiło też taras i przedpokój. Prysznic w łazience był podobny do wodospadu, a wanna do jeziora z bulgoczącymi ciepłymi źródłami. Ogrzewane od dołu podłogi gwarantowały, że nikomu nie będzie się wydawało, że nagle znalazł się na Alasce. [2. ...] Wokół domu rozciągał się zielony trawnik równy jak stół. Zdobił go żywopłot przycięty równo jak palce w drzwiach.



Wszystko to otoczył wysoki, żelazny płot, żeby na posesję nie dostał się nieproszony gość. Dodatkowo zarówno ogrodzenia, jak i wszystkich drzwi i okien strzegły skomplikowane systemy alarmowe najnowszej generacji. Takie, które wyją na całą okolicę, kiedy złodziej muśnie je choćby swym wąsem. Wszystko w nowym domu było strasznie starannie przemyślane. Wioletta czuła się w takim domu dobrze. O takim marzyła.

Dom Aldony był mniejszy, ale i tak był jednym z największych domów we wsi, w której go zbudowano. Jako się rzekło, był willą. [3. ...] Wokół mieszkali mili sąsiedzi. W szklarni dojrzewały i pomidorki. W wolnym czasie można było posiedzieć na tarasie. W garażu parkowały dwa samochody, którymi dojeżdżali do pracy do miasta, jeden Aldony, a drugi jej męża. Ponieważ i Aldonka, i jej czcigodny małżonek mieli smykałkę do małych i dużych wynalazków, dom pełen był efektów ich racjonalizatorskiego zapału. Drzwi, jeśli nie były zamknięte na klucz, otwierały się same na widok przechodzących. Działały na fotokomórkę. Kaloryfery dostosowywały się do zaprogramowanej przez gospodarzy temperatury pomieszczeń. Przy kalendarzu zainstalowany był automatyczny zrywacz kartek. Panował tu niepodzielnie duch nowoczesności. Wszędzie leżały piloty do wszystkiego, oszczędzić mieszkańcom podchodzenia do każdego sprzętu. [4. ...] Tylko z drutu, gipsu, czerwonych listewek i zestawu baterii nie udało się dwojgu wynalazcom stworzyć psa do pilnowania obejścia. Udało się częściowo, bo pies natychmiast po włączeniu baterii powiedział kle-kle-kle i odleciał w stronę ciepłych krajów.

– Chyba nie bardzo nam wyszedł – powiedział do Aldony jej zбитy z tropu mąż.

– Trudno. Jutro odwiedzimy schronisko i weźmiemy jakieś tradycyjne psisko – odparła.

[5. ...] Dorota nie wymagała od swego domu wiele. Głównie zależało jej na tym, żeby był drewniany, żeby stał w górach albo w lesie, żeby wokół było pusto i żeby było dużo miejsca do spacerowania, z pomocą taty znalazła taki dom. Stary, używany przez wiele pokoleń, na wielkiej leśnej polanie. Kiedyś był może leśniczówką? Nie był duży, składał się z kuchni i dwóch prostych izb. Miał drewniane okiennice, a w nich wycięte zabawne, nieco koślawe serduszka. Mama trochę się bała, że strach będzie mieszkać tak w środku lasu, ale Dorota tylko się śmiała. [6. ...] Podobał jej się śpiew ptaków o wschodzie słońca. Podobał jej się kominek, przy którym czytywała wieczorem ciekawe, pobudzające do marzeń książki. Podobała jej się cisza wokół. Taka była najmłodsza z siostr Świniarskich i taki był jej dom. Śmieci, pajęczyny i robaki czuły się w tym domu dobrze. Tylko nie zrozumcie mnie źle. [7. ...] Aha, cały jeden kąt głównej izby zajmowała wielka paproć.

Nie tylko ludzie decydują o tym, jakie są ich domy. Również domy wywierają wpływ na swoich mieszkańców. Ktoś, kto ma bałagan w domu, prawdopodobnie ma bałagan także w sobie, sam jest nieuporządkowany. [8. ...] Człowiek, który zamieszka na wsi albo w lesie, z czasem nauczy się odróżniać jabłoni od gruszy nie tylko po owocach albo zacznie słyszeć dźwięki, jakich nikt inny nie słyszy: stukanie dzięcioła, mlaskanie jelenia, czkawkę mrówki... W starych domach, mających swoją historię, człowiek poważnieje. I spokój go ogarnia (wg „*Trzy domy. O progu dorosłości, lustrze samego siebie i o tym, że nie wyważa się otwartych drzwi*”).

- | |
|---|
| a) Ogród, pasieka, tuż obok rzeka – wszystko to gwarantowało pod dostatkiem uroków wiejskiego życia Aldonie, jej mężowi i ich ewentualnym dzieciom. |
| b) Dom Wioletty stanął zgodnie z jej życzeniem na peryferiach miasta, jeszcze sięgały tu linie miejskich autobusów, a już widać było las w oddali. |
| c) Ktoś, kto mieszka w bogatym domu na pokaz, sam żyje trochę na pokaz. |
| d) Kiedy przyszła kolej na znalezienie domu dla Doroty, nie wiązało się to ze szczególnymi kłopotami. |
| e) Rozważano zamontowanie w garażu telewizora, żeby samochód się nie nudził, ostatecznie jednak zrezygnowano z tego pomysłu. |
| f) Żeby zapalić żyrandol w salonie, trzeba było trzy razy kopnąć w okienny parapet. |
| g) Nie napisałem, że Dorota nie sprzątała swojego domu, tylko napisałem, że śmieci, pajęczyny i robaki czuły się w tym domu dobrze. |
| h) Podobał jej się nowy dom i chętnie się do niego przeniosła. |



Słowniczek do tekstu: paproć – папороть; nieuporządkowany – неупорядкований; przestronny – просторий; posesja – посесія (узята в оренду)

земля); **ewentualny** – можливий; **wynalazek** – винахід; **kaloryfer** – калорифер, радіатор, батарея центрального опалення; **pilot** – тут у значенні: пульт дистанційного керування; **fotokomórka** – світловий датчик.

Związki wyrazowe: **na peryferiach miasta** – на периферії міста; **centralny system odkurzenia** – центральна система для видалення пилу; **nieproszony gość** – непрошений гість; **muśnie je choćby swym wąsem** – тут у значенні: ледве торкнеться її своїм вусом; **drewniane okiennice** – дерев'яні віконниці; **koślawe serduszka** – криві сердечка; **człowiek poważnieje** – людина стає серйозною.



schronisko – притулок (для собак)

leśniczówka – будинок лісничого

czcigodny małżonek – вельмишановний чоловік

zbity z tropu – збитий з пантелику, розгублений



Pytania i polecenia do tekstu.



Kiedy państwo Świniarscy zdali sobie sprawę, jak bardzo różnią się ich córki? Gdzie znajdował się dom Wioletty i jaki był? Jaki był dom Aldony? Czy Dorota wymagała wiele od swego domu? Jak uważasz, czy domy wywierają wpływ na swoich mieszkańców?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Dobierz wyrazy pochodne do słów: **kąt, rozdział, praca, pomidor, okno, rzeka, las, komin, list, pies, klucz, serce.**



Z powyższego tekstu wypisz środki stylistyczne i podziel je na: epitety, porównania, metafory, animizacje, personifikacje.



Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażen i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny.



142. Posłuchaj wiersza. Skomentuj jego treść.

Józef Baran

Dom rodzinny

dawna stolica świata
przez jego Wielką Izbę
przebiegały
wszystkie równoleżniki i południki
dookoła niego krążyło słońce
odbijające się zimą niby w lusterku

w kuchennym piecu
nad domem wisiało niebo
pod domem
zakopane było piekło
wokół serdecznego palca mamy
obracała się cała planeta
dziś dom
to już tylko mała szkatuła dzieciństwa
z zabytkowymi rodzicami
odnajduję ją w każdej wakacji
ukrytą między drzewami ogrodu



Słowniczek do tekstu: równoleżnik – паралель; południk – меридіан; zabytkowy – старовинний.

Związki wyrazowe: serdeczny palec mamy – мамин підмізничий (безіменний) palec; szkatuła dzieciństwa – шкатулка дитинства.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Określ nastrój wiersza.



Porównaj dom rodzinny w dzieciństwie i obecnie. Jak autor zapamiętał swoje dzieciństwo?



Wyjaśnij podane zwroty i wyrażenia.

Pełnić honory domu; prowadzić dom; cały dom na nogach; głowa domu; czuć się jak u siebie w domu; mieć cały dom na głowie.



Znajdź podstawę słowotwórczą i formant w wyrazach: równoleżnik, południk, kuchenny.



143. Pracuj samodzielnie.



Zapamiętaj podane informacje.



Analiza słowotwórcza wyrazu

Żeby stwierdzić, jak zbudowany jest dany wyraz, należy dokonać analizy słowotwórczej tego wyrazu:

1) utworzyć parafrazę słowotwórczą, np. *piłkarz* „człowiek, który gra w piłkę”;



2) ustalić wyraz podstawowy (kierunki: od wyrazu podstawowego – do pochodnego), np. *piłk(a)* – wyraz podstawowy; *piłkarz* – wyraz pochodny;

3) oddzielić podstawę słowotwórczą od formantu(ów), np. podstawa słowotwórcza: *piłk-*, formant: *-arz*;

4) określić typ formantu(ów), np. typ formantu *-arz-* – przyrostek.



Dokonaj analizy słowotwórczej podanych wyrazów.

Uczciwość, leśniczówka, południk, przedpokój, schronisko, pajęczyna, odkurzacze, szklarnia.



144. Utwórz od podanych wyrazów podstawowych rzeczowniki i przymiotniki pochodne.

Wyraz podstawowy	Rzeczownik pochodny	Przymiotnik pochodny
kamień biuro stół pokój obraz kuchnia okno		



145. Dokonaj analizy słowotwórczej wyrazów: *współlokator, pralka, kawalerka, domownik, dziecięcy, pokoik, wynajmować, mikrofalówka, grzejnik, odkurzacze, drapacz chmur, lodówka, umowa najmu, zmywarka, aneks kuchenny, głośnik, przedmieście*.



146. To ciekawe.  Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj (łańcuszek).

W Szymbarku znajduje się „Dom do Góry Nogami”, w którym można pospacerować po suficie. Pomyślnie tego oryginalnego projektu jest przedsiębiorca Daniel Czapiewski. To drewniany dom o naturalnych rozmiarach, postawiony na dachu. Z jednej strony został on wbity w ziemię na głębokość jednego metra i z daleka wygląda jak przewrócona makieta. Do tego niepowtarzalnego domu wchodzi się przez szczytowe okno i cały czas porusza się po suficie. Budowa domu trwała cztery lata, a jego koszt był kilkakrotnie większy niż budowa zwykłego domu o takiej samej wielkości (wg <http://www.e-kaszuby.pl/>).



MORFOLOGIA



Stanisław Gałek. Wiatr halny. 1928 r.

TEMAT 7. TURYSTYKA GÓRSKA.

OSOBLIWOŚCI W ODMIANIE RZECZOWNIKÓW.

RZECZOWNIKI NIEODMIENNE



147. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy ze słowniczka. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Polskie legendy. Śpiący rycerze w Tatrach



Giewont – góra-symbol,
której zarys kojarzony jest
z sylwetką śpiącego rycerza

Wiele lat temu, u podnóża Tatr była sobie mała, góralska wioska. Mieszkał w niej młody pastuszek Jaśko, który bardzo kochał góry i często po nich wędrował. Znał niemal każdą ścieżkę, był na każdym szczycie i widział najpiękniejsze widoki, jakie tylko mógł sobie wyobrazić.

Pewnego dnia do jego rodzinnego domu zawitał sąsiad. Staruszek usiadł przy kominku, zapalił fajkę i zaczął snuć swoje opowieści.

– Gdy byłem młody, ludzie często opowiadali, że w jaskini pod samiutkim Giewontem jest ukryty skarb.

– Przecież pod Giewontem nie ma żadnej jaskini. Nie raz tam byłem, ale nigdy żadnej nie widziałem – wtrącił Jaśko.

– Chłopcze, Giewont jest wielki. Potrzeba mnóstwo czasu, żeby go obejść dookoła i zbadać, co się pod nim kryje – uśmiechnął się stary góral i zaczął inną opowieść.

Nazajutrz Jaśko postanowił wybrać się pod Giewont i sprawdzić, czy gdzieś jest tajemnicza jaskinia pełna skarbów. Szedł długo, aż całkiem się zmęczył i usiadł na kamieniu przy niewielkim potoku. Obmywał w wodzie twarz, gdy nagle usłyszał rżenie koni. Rozejrzał się dookoła zdumiony. Był wysoko w górach, więc skąd miały się wziąć tutaj konie? Jeszcze raz wsłuchał się w dziwny odgłos i po chwili zrozumiał, że rżenie dochodzi spod ziemi. Dokładnie przyjrzał się gązom i dostrzegł, że pod tym, na którym przed chwilą siedział, jest niewielka szczelina. Z wielkim wysiłkiem odsunął kamień na bok i jego oczom ukazało się przejście. Zaintrygowany, bez wahania zsunął się na dół. W jaskini nie pachniało wilgocią. Jaśko wyraźnie czuł zapach dymu z ogniska. Szedł długim tunelem, usiłując dojrzeć coś w ciemnościach.

Nagle znalazł się w dużej grocie, na której środku płonęło ognisko. Zaś pod ścianami, w rzędach stały piękne konie. Siedział przy nich rycerz w lśniącej zbroi. Wydawało się, że pilnuje koni, ale gdy Jaśko się

zbliżył, zobaczył, że rycerz śpi, z głową wspartą na mieczu. Chłopiec przestraszył się i chciał uciekać, ale wtedy kopnął niewielki kamień. Hałas obudził rycerza.

– Czy już nadszedł czas? – zapytał niemal szeptem.

Konie cicho zarżały, strzygąc uszami, jakby wtórowały rycerzowi. A Jaśko stał jak wryty.

– Czy nadszedł już czas? – powtórzył rycerz, tym razem nieco głośniej.

– Nie nadszedł, panie. Jeszcze nie.

– Dobrze. To bardzo dobrze – powiedział i wskazał chłopcu sąsiednią grootę. – Popatrz, chłopcze, tu śpimy, my – rycerze jego królewskiej mości. Gdy nadejdzie czas, wstaniemy, aby bronić polskich gór i polskiej ziemi. Ale teraz jeszcze nie budź moich braci. Gdy będzie trzeba, powstaną sami.

Jaśko zajrzał do sali, w których spali rycerze. Wszyscy stali wsparci o miecze, tak jakby w każdej chwili gotowi byli do walki.

– Nie, właściwy czas jeszcze nie nadszedł – powiedział, cofając się w stronę korytarza, którym przyszedł.

– Poczekaj chłopcze – rzekł nagle rycerz i podszedł do ogniska, wyciągając z niego grube polano. – Oświeć sobie tym drogę.

– Dziękuję, panie – Jaśko chwycił pochodnię i szybko ruszył w powrotną drogę.

Bardzo szybko znalazł się na zewnątrz. Po chłodzie, który panował na dole, wydawało mu się, że słońce niemiłosiernie piecze. Natychmiast pobiegł do domu, aby opowiedzieć wszystkim, co widział. Kiedy górale usłyszeli opowieść, sami też zapragnęli zobaczyć rycerzy. Ale tym razem Jaśko nie odnalazł wejścia do jaskini. Nigdzie też nie było słyhać rżenia koni.

– Jeszcze nie nadszedł właściwy czas – powiedział Jaśko góralom.

I wszyscy mu uwierzyli. Gdy wieczorem wrócili do wioski, stary gazda zwrócił się do chłopca.

– Nie sądziłem, że uda ci się odnaleźć skarb, o którym ci opowiadałem. Czy wiesz, co jest tym skarbem?

Jaśko pokręcił głową.

– To wolność, chłopcze – uśmiechnął się stary góral. – Ona jest największym skarbem. Nie tylko tutaj, w górach, ale na całym świecie. I to właśnie jej będą zawsze strzegli śpiący rycerze z Tatr (wg *Dominiki Strzeleckiej*).



Słowniczek do tekstu: zaintrygowany – заінтригований; szczelina – щілина; hałas – шум; pochodnia – смолоскип; gazda – газда, хазяїн сільського господарства на Подгалє.

Związki wyrazowe: snuć swoje opowieści – продовжувати свої розповіді; zapalić fajkę – запалити люльку; znalazł się w dużej grocie – опинився у великому

гроті; rycerz w lśniącej zbroi – лицар у блискучій зброї; słońce niemiłosiernie piecze – сонце нещадно пече.



jaskinia – печера

wtrącić – тут у значенні: заперечити

właściwy czas – слухний час



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyrazy z ramki zapisz i zapamiętaj.



Przypomnij sobie, co to jest legenda: „opowieść dotycząca życia świętych i bohaterów lub jakichś wydarzeń historycznych, nasycona motywami fantastyki i cudowności”. Udowodnij, że tekst „Śpiący rycerze w Tatrach” jest legendą.



Z którym polskim regionem wiążą się opisane wydarzenia? Co zobaczył i usłyszał pastuszek? Wyjaśnij, jaką misję mają do spełnienia śpiący rycerze? Jaki skarb odnalazł pastuszek?



148. Pracuj z tablicami pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki. Przeczytaj wiadomości. Powtórz znaną informację.

Odmienne i nieodmienne części mowy

CZĘŚCI MOWY

Odmienne	Nieodmienne
Czasownik oznacza czynność lub stan	Przysłówek i zaimek przysłowny oznacza jakość i okoliczność czynności oraz natężenie cechy
Rzeczownik oznacza osobę, przedmiot, zwierzę, roślinę, zjawisko, uczucie, pojęcie	Przyimek określa stosunki między innymi wyrazami
Przymiotnik oznacza cechę	Spójnik łączy wyrazy lub zdania składowe w zdaniu złożonym
Liczebnik oznacza ilość lub kolejność	Partykuła wzmacnia lub modyfikuje wypowiedź
Zaimek (rzeczowny, przymiotny, liczebnny) zastępuje inne części mowy	Wykrzyknik wyraża stany uczuciowe lub wolę mówiącego



149. W miejsce kropek wpisz litery **h / ch, ó / u, rz / ż**.

G●ral, ryce●, dost●ec, bo●ater, ●ycie, kt●ory, past●szek, ka●dy, ●łopiec, twa●, ●wila, ●ałas, kr●ól, t●eba, zewnat●.



150. Wypisz ze zdania rzeczowniki. Określ ich przypadek, liczbę, rodzaj.



Przetłumacz na język ukraiński.

Góry Ukrainy są owiane wieloma legendami i tajemnicami, czyni je to bardzo ciekawymi.



151. Przeczytaj i przetłumacz na język ukraiński.



Praca ze słownikiem.



Krajobraz Beskidów



Howerla, najwyższy szczyt Ukrainy

Karpaty to łańcuch górski w środkowej Europie (jeden z największych w tej części świata), ciągnący się łukiem przez terytoria ośmiu krajów: Austrii, Czech, Polski, Słowacji, Węgier, Ukrainy, Rumunii i Serbii. Najwyższy szczyt to Gerlach, ma wysokość 2655 m n.p.m. Nazwa *Karpaty* pochodzi najprawdopodobniej od nazwy dackiego plemienia Karpów, mieszkających w pierwszym tysiącleciu naszej ery na terenie Karpat Wschodnich. Beskidy – grupa pasm górskich w Karpatach wewnętrznych, rozciągająca się od rzeki Beczwy na zachodzie (Czechy) po rzekę Czeremosz (Ukraina) na wschodzie. Szerokość pasma Beskidów wynosi ok. 50–70 km, a ich długość ok. 600 km. Użański Park Narodowy znajduje się na zachodniej Ukrainie, w rejonie welykoberezniańskim obwodu zakarpackiego. Powierzchnia – 391,593 km². Najwyższy (2061 m n.p.m.) szczyt Beskidów znajdujący się w Beskidach Wschodnich to Howerla. Zbocza góry pokryte są lasami bukowymi i iglastymi, powyżej znajduje się piętro łąk subalpejskich. Ze wschodniego podnóża wypływa źródło Prutu. Teren Howerli znajduje się w obrębie Karpackiego Parku Narodowego. Howerla to częsty cel wycieczek turystycznych.



Polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Wypisz z tekstu po dwa przykłady rzeczowników do każdej kategorii: **rzecz, zjawiska, przyroda**.



Wypisz z podanego fragmentu rzeczowniki we wskazanych formach. Ustal rzeczowniki żywotne nieosobowe i żywotne osobowe.

Narzędnik lp.; dopełniacz lp.; mianownik lm.; dopełniacz lm.; biernik lp.



Ułóż i zapisz dwa lub trzy pytania do tekstu.



Praca w grupach.



A. Wypisz z tekstu przykłady nazw własnych. Wypisz dwa przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek.

B. Znajdź w tekście i zapisz czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego.

C. Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną.

D. Znajdź w tekście i zapisz liczebniki.

E. W podanych wyrazach wydziel podstawę słowotwórczą i formant.

Najwyższy, rozciągająca się, pojednanie.



152. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Osobliwości w odmianie rzeczowników

Jednym z przejawów nieregularnej odmiany rzeczowników jest to, że nieliczne rzeczowniki mogą mieć dwa zupełnie różne tematy fleksyjne w lp. i lm., np. *rok – lata*, *człowiek – ludzie*.

Temat fleksyjny to część wyrazu odmiennej, która powtarza się w różnych formach odmiany, np. *brat-*; **końcówka fleksyjna** to końcowa część wyrazu odmiennej, charakterystyczna dla określonej formy tego wyrazu, np. *brat-em*.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.

Na jakie pytania odpowiada rzeczownik? Co nazywa rzeczownik? Jak odmieniają się rzeczowniki?



153. Uzupełnij tekst, wstaw odpowiednie formy rzeczownika *kolega*.

Pewien [] spytał mnie. Co kupisz [] na imieniny?
Bo tylko z tamtym [] warto pójść do kina. Dyskutują o dobrym [].
Oj, []! Czy pojedziesz z nimi na wycieczkę?



154. Posłuchaj wiersza. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Przy Morskim Oku

- | | |
|-------------|-----------------|
| 1. głuchych | 2. straszny |
| 3. martwa | 4. największa |
| 5. stromych | 6. nocnej |
| 7. złych | 8. beznadziejny |
| 9. posępny | |

Ty [] wodo wśród [] ciemnoty,
Jak ja ci twojej zazdrościć martwoty!
Gdyby te wszystkie góry do twojej fali
Razem runęły: jeszcze ciężar ich
Byłby mniej [], niż ten, co się wali
Na pierś człowieczą ciężar przeczuć [].

Huczą nad tobą burze, martwa wodo,
Płomienną strzałą gromy toń twą bodą,
Ale [] górska nawałnica
Tak nie zatarga twoich [] fal,
Jak duszę targa daremna tęsknica
I żal, bezbrzeżny, [] żal.
Ku głębiom twoim, martwa wodo, ścieka
Wiecznie szumiąca z urwisk [] rzeka;
Nigdy się szum ten [] nie zgłuszy,



Nigdy, aż zwali się granitu zrąb –
Tak wiecznie szumi smutek w mojej duszy
Pełnymi płynąc nurtami w jej głąb.



Słowniczek do tekstu: zazdrościć – заздрити.

Związki wyrazowe: góry do twojej fali razem runęły – гори у твою хвилю разом впали; gromy toń twą bodą – грім твої води пробиває; wiecznie szumiąca z urwisk stromych rzeka – річка, що вічно шумить, падаючи з кручі; szum ten posępny nie zgłuszy – той понурий шум не заглушить.



tęsknica *daw.* – туга

z głuszyć *daw.* – приглушити, заглушити

przecucia złe – погані передчуття



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest nastrój tego wiersza? Z czym bohater liryczny porównuje wody jeziora Morskie Oko?



Odmień przez przypadki w lp. i lm. rzeczownik **nawałnica**.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je i zapamiętaj.



155. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki. Zapamiętaj!



Odmiana przez przypadki rzeczowników rodzaju męskiego *człowiek, rok*

Przypadek	Liczba pojedyncza	Liczba mnoga
Mianownik (<i>kto? co?</i>)	człowiek, rok	ludz-ie, lat-a
Dopełniacz (<i>kogo? czego?</i>)	człowiek-a, rok-u	ludz-i, lat
Celownik (<i>komu? czemu?</i>)	człowiek-owi, rok-owi	ludz-iom, lat-om
Biernik (<i>kogo? co?</i>)	człowiek-a, rok	ludz-i, lat-a
Narzędnik (<i>z kim? czym?</i>)	człowiek-iem, rok-iem	ludz-mi, lat-ami
Miejscownik (<i>o kim? o czym?</i>)	(o) człowiek-u, (o) rok-u	(o) ludz-iach, (o) lat-ach
Wołacz	człowiek-u! rok-u!	ludz-ie! lat-a!

Odmiana przez przypadki rzeczownika rodzaju żeńskiego *ręka*

Przypadek	Liczba pojedyncza	Liczba mnoga
Mianownik	ręk-a	ręc-e
Dopełniacz	ręk-i	rąk
Celownik	ręc-e	ręk-om
Biernik	ręk-ę	ręc-e
Narzędnik	ręk-ą	ręk-ami, ręk-oma
Miejscownik	(o) ręc-e	(o) ręk-ach
Wołacz	ręk-o!	ręc-e!



Wskaż wszystkie końcówki w deklinacji rzeczowników **człowiek, rok**.



Jaka wymiana głosek zachodzi w rzeczowniku **ręka**?



Wiem więcej. Popatrz na polskie góry z lotu ptaka.



Polskie góry



Na terenie Polski znajduje się 28 szczytów należących do Korony Polskich Gór i wiele atrakcyjnych miejsc zlokalizowanych w takich pasmach górskich jak: **Tatry, Beskidy, Bieszczady, Pieniny, Góry Świętokrzyskie** oraz **Karkonosze**. **Tatry** to najbardziej rozpoznawalne i popularne pod względem turystyki pasmo górskie. Najwyższy szczyt to **Rysy** (2 499 m n.p.m.).

Morskie Oko – największe jezioro w Tatrach, jedno z najpiękniejszych jezior świata, położone w Dolinie Rybiego Potoku na wysokości 1395 m n.p.m., należy do nielicznych zarybionych w sposób naturalny jezior tatrzańskich. Z Morskim Okiem wiąże się wiele góralskich podań i legend. Według jednej z nich nazwa „bezdenne” jeziora wzięła się stąd, że ma ono jakoby podziemne połączenie z Adriatykiem. Dowodem na to było wyłowienie z jego wód butelki, a także szkatułki z kosztownościami, które razem ze statkiem poszły na dno morza. Urok Morskiego Oka inspirował twórczość wielu artystów, zarówno malarzy (Walery Eljasz-Radzikowski, Leon Wyczółkowski, Stanisław Gałek), jak i poetów (Wincenty Pol, Jadwiga Łuszczewska, Adam Asnyk, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Jan Kasprówicz) czy muzyków (Zygmunt Noskowski).



Beskidy to grupa pasm górskich w Karpatach zewnętrznych rozciągająca się od rzeki Beczwy na zachodzie (Czechy) po rzekę Czeremosz (Ukraina) na wschodzie. Szerokość pasma Beskidów wynosi ok. 50–70 km, a ich długość ok. 600 km.



Bieszczady to malownicze, choć niezbyt wysokie pasmo górskie przy granicy z Ukrainą. Najwyższym szczytem jest **Tarnica** (1 346 m n.p.m.). Na wschód od Zakopanego przy granicy ze Słowacją znajdują się **Pieniny**, drugie po Tatrach pasmo



156. Posłuchaj wiersza. Następnie przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Jan Kasprówic

Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach (fragment)



W ciemnosmreczyńskich skał zwaliska,
Gdzie pawiookie drzemią stawy,
Krzak dzikiej róży pąs swój krwawy
Na plamy szarych złomów ciska.
U stóp mu bujne rosną trawy.
Bokiem się piętrzy turnia śliska,

Kosodrzewiny wężowiska
Poobszywały głażne ławy...
Samotny, senny, zadumany,
Skronie do zimnej tuli ściany,
Jakby się lękał tchnienia burzy.
Cisza... O liście wiatr nie trąca,
A tylko limba próchniejąca
Spoczywa obok krzaku róży.



Słowniczek do tekstu: turnia – *діал.* крута скеля, гірська вершина в Татрах; kosodrzewina – гірська сосна.

Związki wyrazowe: Ciemne Smreczyny – частина Копрової Долини у Високих Татрах; krzak dzikiej róży – куц дикої троянди; drzemią stawy – дрімають стави; jakby się lękał tchnienia burzy – немовби боявся дихання бурі; o liście wiatr nie trąca – вітер не колише листя; limba próchniejąca – трухлява кедрова сосна (кедр європейський).



pąs – яскраво-червоний колір
skał zwaliska – розвалини скель
głazne ławy – кам'янисті пасма гір



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie elementy przyrody tatrzańskiej opisuje autor? Nazwij głównych symbolicznych bohaterów wiersza.



Znajdź określenia, które opisują różę i limbę. Jaka pora dnia zaznaczona jest w utworze?



Znajdź środki stylistyczne służące obrazowaniu: epitety, metafory, porównania. Jakie emocje i uczucia zostały nazwane i pośrednio wyrażone w utworze?



Jaki jest nastrój wiersza Jana Kasprowicza? Ułóż dialog (7-8 zdań) z elementami opisu.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



157. Wstaw rzeczowniki w odpowiednim przypadku.

W (wiersz) Jana Kasprowicza „Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach” róża symbolizuje vitalność, życie, strach przed przeciwnościami (los), życia, ma świadomość kruchości własnego (istnienie).

Limba natomiast jest (symbol) śmierci, (upadek) wielkiej potęgi, ona przegrała, została pokonana. (Burza) przetrwała róża, nie limba, bo wielkie drzewo zostało powalone.



Wiem więcej

Ciemne Smreczyny to część Doliny Koprowej w słowackich Tatrach Wysokich. Nazwa pochodzi stąd, że dawniej rósł tutaj bujny las świerkowy (w podhalańskiej gwarze *smreczyny*). W literaturze polskiej Ciemne Smreczyny były często opiewane przez poetów i opisywane przez pisarzy, m.in. przez Jana Kasprowicza, Kazimierza Przerwę-Tetmajera, Stanisława Witkiewicza, Marię Pawlikowską-Jasnorzewską.





158. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki. Zapamiętaj podane informacje.



Rzeczowniki nieodmienne

Zapóżyczzone rzeczowniki w polszczyźnie poddają się odmianie – *komputer, kebab* (deklinacja rodzaju męskiego), *salsa* („styl w muzyce tanecznej łączący elementy mamby, jazzu i rocka; też: taniec do tej muzyki”), *pizza* (deklinacja rodzaju żeńskiego).

Dłużej trwa dostosowanie do reguł fleksji rzeczowników zakończonych na **-o** (deklinacja rodzaju nijakiego), ale i one stają się odmienne: *radio, studio, lasso*, chociaż niektóre z nich rzadziej używane bardzo długo pozostawały nieodmienne: *leczo, lego*.

Nieodmienne pozostają te rzeczowniki, których końcówki nie znajdują analogii deklinacyjnych w języku polskim, zakończone na:

-u: *emu, guru* („w hinduizmie: przewodnik duchowy”);

-i: *okapi* („zwierzę podobne do żyrafy, o rudobrazowym tułowiu i kończynach w biało-czarne pręgi, żyjące w dorzeczu Konga”), *graffiti, kepi*;

-ao lub **-oa:** *makao, boa*;

sylabę akcentowaną: *menu, tournée, attaché* (czytaj [atasze]).



159. Podziel rzeczowniki nieodmienne na takie grupy: 1) egzotyczne nazwy roślin; 2) egzotyczne nazwy zwierząt; 3) nazwy jedzenia; 4) nazwy abstrakcyjne.

Zebu, kiwi, kakadu, tabu, awokado, salami, alibi, kakao, mango, jury, żako, karibu.



160. Posłuchaj wiersza. Czasowniki podane w nawiasach wstaw do zdań w odpowiedniej formie. Dla zrozumienia jego sensu wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Adam Asnyk

Ulewa



Na szczytach Tatr, na szczytach Tatr,
Na sinej ich krawędzi,
(Królować) w mgłach świszczący wiatr
I ciemne chmury (pędzić).
Rozpostarł z mgły utkany płaszcz
I roś z chmur (wyciskać) –
A strugi wód z wilgotnych paszcz
(Spływać) na urwiska.



Wodospad Siklawa
w Tatrach Wysokich

Na piętra gór, na ciemny bór
Zasłony (spaść) sine,
W deszczowych łzach granitów gmach
(Rozpłynąć się) w równinę.
Nie widać nic – błękitów tło
I całe widnokregi
Zasnute w cień, zalane mgłą,
Porznięte w deszczu pręgi.
I dzień, i noc, i nowy wschód
(Przechodzić) bez odmiany –
Dokoła szum rosnących wód,
Strop niebios ołowiany.
I siecze deszcz, i (świstać) wiatr,
Głośniejszy potok gniewa,
Na szczytach Tatr, w dolinach Tatr
Mrok szary i ulewa.



Słowniczek do tekstu: **krawędź** – брівка (бровка), підвищений край канави чи насипу; **królować** – панувати.

Związki wyrazowe: **strugi wód** – струмені води; **porznięte w deszczu pręgi** – порізани дощові смуги; **strop niebios ołowiany** – свинцеве склепіння небес.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Co jest tematem utworu?



Przeczytaj wiersz głośno. Zwróć szczególną uwagę na staranną wymowę.



Wypisz z utworu wyrazy dźwiękonaśladowcze.



Ułóż opis przyrody na podstawie ilustracji.



161. Zobacz wspomnienie o Wandzie Rutkiewicz. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy ze słowniczka do tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.



Życie w drodze na szczyt legendarnej polskiej himalaistki

Droga w Himalaje zaczęła się dla Wandy Rutkiewicz (1943–1992) na skałkach w Sokolikach i kursie taternickim. Przyszła himalaistka uczyła się i studiowała we Wrocławiu na Politechnice, trenowała siatkówkę i lekkoatletykę. Naturalną bazą dla wspinaczy z Wrocławia były Sokoliki w Sudetach.

– Rozpaczliwie, na rękach i kolanach, darłam w górę. Po tej pierwszej drodze chciałam spróbować sił na innej. Nie było akurat nikogo, kto mógłby mnie asekurować, więc poszłam sama i zrobiłam drogę o skali trudności 5 (nadzwyczaj trudna) – wspominała Wanda Rutkiewicz swoją pierwszą wspinaczkę w skałach w wywiadzie udzielonym Ewie Matuszewskiej. Już w drugim sezonie taternickim prowadziła drogę na wschodniej ścianie Mnicha, a w trzecim – rozpoczęła działalność w Alpach.



Uznanie środowiska górskiego zyskała przejściem wschodniego filara Trollryggenu w Norwegii z Haliną Krüger-Syrokomską w 1968 r. Było to siódme przejście tej ściany, w tym pierwsze kobiece.

W Himalaje po raz pierwszy pojechała w 1975 r. jako kierowniczka kobiecego zespołu. W 1978 r. jako pierwsza Polka i Europejka oraz trzecia kobieta na świecie zdobyła Mount Everest. Co ciekawe, po powrocie z Everestu, nie myślała już więcej – przez jakiś czas – o powrocie w góry wysokie.

– Everest na pewno przyspieszył moją rezygnację z dużych wypraw. Gdyby nie on, miałabym niedosyt gór i nie wiem, czy rezygnacja przyszłaby mi łatwo. A tak jest ładny akcent na zakończenie – mówiła w wywiadzie.

Kolejnym ośmiotysięcznikiem po Evereście był Nanga Parbat ścianą Diamir, pierwsze kobiece przejście z Krystyną Palmowską i Anną Czerwińską. Pomiedzy wyprawami na ośmiotysięczniki były także inne góry, inne szczyty. Życie toczyło się na wyprawach.

Była absolutnym człowiekiem gór. W normalnym „nizinnym” życiu ważny był sprzęt, góry, samochody.

W 1992 r. Wanda Rutkiewicz zginęła w masywie Kanczendzongi. Miała wówczas 49 lat. Niektórzy snuli przypuszczenia, że zeszła na drugą stronę masywu. Byli tacy, którzy nie przyjęli informacji, że zginęła. W ich świadomości pozostała zaginiona (wg *Agnieszki Szymaszek*).



Słowniczek do tekstu: **Himalaje** – Гімалаї, найвищі гори на Землі, розташовані в Південній Азії; **himalaistka** – альпіністка, яка підкорює Гімалаї; **Mnich** – гора в польських Високих Татрах; **Mount Everest** – Джомолунгма (тиб. „Мати Всесвіту”), Еверест, найвища вершина земної кулі, розташована в Гімалаях на кордоні Китаю і Непалу, її висота становить 8848,43 метра над рівнем моря; **Kanczendzonga** – Канченджанґа, третя за висотою вершина світу, 8586 метрів над рівнем моря.

Związki wyrazowe: **życie w drodze na szczyt** – життя по дорозі на вершину; **darłam w górę** – я лізла на гору; **rezygnacja z dużych wypraw** – відмова від великих експедицій.



asekuować – страхувати

wspinacz – скелелаз

zaginiona – зникла безвісти

chciałam spróbować sił – хотіла спробувати свої сили



Pytania i polecenia do tekstu.



Jak się zaczęła droga w Himalaje dla Wandy Rutkiewicz? Kiedy polska alpinistka zyskała uznanie środowiska górskiego?



Zastanów się, co jest w naturze człowieka, że wciąż wspina się na szczyty? Jaki jest nastrój opowiadania?  Ułóż dialog na podstawie tekstu.



Mów poprawnie. Zapamiętaj znaczenie i pisownię wyrazów.

Himalaje, Mnich, Mount Everest, Kanczendzonga.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Wiem więcej

Polskie góry to miejsce, które na tle innych regionów etnograficznych wyróżnia się stałym kulturowaniem folkloru. Nie jest to folklor wyuczony i sztucznie podtrzymywany, lecz w naturalny sposób przekazywany kolejnym pokoleniom. Największym centrum folkloru góralskiego jest...

skiego jest Zakopane. Odwiedzając to miasto, na każdym kroku możemy spotkać takie elementy folkloru jak: *stroje, gwara i kuchnia*. Każda grupa górali może poszczycić się własnym strojem ludowym. Obecnie najbardziej znanym strojem góralskim jest strój podhalański. Wśród licznie zachowanych strojów znajduje się strój Górali Żywieckich czy strój Górali Beskidu Śląskiego.

Gwara góralska jest bardzo specyficzna, wyróżnia się połączeniem dialektu polskiego i naleciałości słowackich i bałkańskich. Gwara ta charakteryzuje się akcentowaniem pierwszej sylaby oraz wymawianiem głosek **cz, sz, ż, ch** jako **c, s, z, k**.



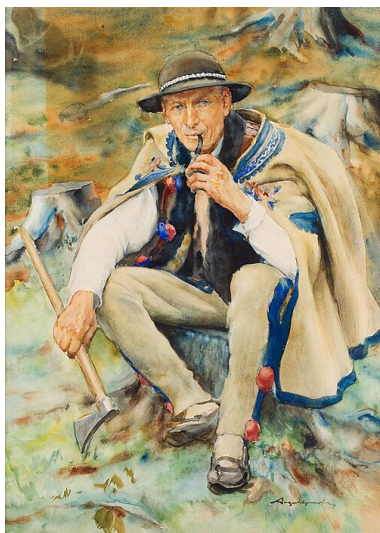
Tradycje tańców góralskich, wywodzą się w dużej mierze ze zwyczajów pasterzy wołoskich. Dlatego tańce góralskie to przede wszystkim tańce męskie, które mają na celu pokazanie siły i zręczności tancerzy. W trakcie wykonywania tańca góral miał za zadanie okazać swoje umiejętności i tym samym olśnić partnerkę.

Kapela góralska składała się głównie z czterech grajków. Najważniejszym z nich był pryma. Jako prowadzący miał za zadanie dobór muzyki, którą następnie odgrywał na skrzypcach. Sekunda są to drugie skrzypce, muzyk grający sekundę miał za zadanie uzupełnić lukę powstającą pomiędzy prymą a basami.

Tradycyjna kuchnia góralska to przede wszystkim niepowtarzalny smak, który nie zmienia się od wieków. Bazuje się na ziemniakach, kwaśzonej kapuście, bundzu i oscypku. Istotną tradycją, która przetrwała w regionie Zakopanego, jest kiszenie kapusty, którą układa się w beczkach, wyłożonych liśćmi, a następnie ugniata się ją boso. Dzięki niezwykłemu klimatowi Polskie Góry przyciągają turystów nie tylko z całej Polski, ale również z różnych zakątków świata (wg *Polska tradycja* <http://www.polskatradycja.pl/>).



162. Posłuchaj piosenki. Omów treść utworu. Czy rozumiesz, o czym ona jest? Jaki jest nastrój piosenki? Znajdź w tekście pytanie retoryczne. Zaśpiewaj piosenkę.



*Aleksander Augustynowicz.
Portret górala.
1944 r.*

Michał Bałucki



Góralu, czy ci nie żal...

1. Góralu, czy ci nie żal
Odchodzić od stron ojczystych,
Świerkowych lasów i hal –
I tych potoków przejrzystych.
Refren: Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wróć się do hal!
2. Góral na góry spoziera
I łązy rękawem ociera –
I góry porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!
3. Góralu, wróć się do hal!
W chatach zostali ojcowie;
Gdy pójdziesz od nich hen w dal,
Cóż z nimi będzie? ach, kto wie!?
4. A góral jak dziecko płacze:
Może już ich nie obaczę!
I starych porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba.
5. Góralu, nie odchodź, nie!
Na wzgórku u męki Boskiej
Tam matka twa płacze cię,
Uschnie z tęsknoty i troski.
6. On zwiesił głowę i wzdycha:
Oj, dolaż moja! – rzekł z cicha;
I matkę porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!

7. Góralu, żal mi cię żal!
 I poszedł z grabkami, z kosą,
 I poszedł z gór swoich w dal...
 W guńce starganej szedł boso...
 Refren: Góralu, żal mi cię, żal!
 Góralu, wróć znów do hal!



163. Rozwiąż rebus z gór. Gdzie znajduje się to miejsce?



~~R~~R=W A=O



Y=M B=OT



S=C



Ś=E ~~E~~ ~~K~~

(Wodogrzmoły Mickiewicza znajdują się na drodze z Łysej Polany do Morskiego Oka)

(wg Cauchy.pl)



164. Odgadnij krzyżówkę obrazkową. W poziome rzędy diagramu krzyżówki wpisz nazwy rzeczy pokazanych na obrazkach. Litery w niebieskich kółkach, czytane z góry do dołu, utworzą hasło.

Strój podhalański

1.						
2.						
3.						
4.						
5.						
6.						

Hasło 1 2 3 4 5 6



TEMAT 8. LITERATURA W POLSCE ŚREDNIOWIECZNEJ. PRZYMIOTNIK. STOPNIOWANIE PRZYMIOTNIKÓW



165. Przeczytaj tekst.

Polska literatura średniowieczna



Pierwsze zabytki polskiego piśmiennictwa średniowiecznego w języku łacińskim pochodzą z XII w., m.in. „Kronika polska” Galla Anonima, dająca początek historiografii, oraz kroniki: Wincen- tego Kadłubka i Janka z Czarnkowa (XIII w.), „Hi- storiae Polonicae” Jana Długosza (XV w.). ZXIII w. pochodzą łacińskie utwory poetyckie, głównie pieśni kościelne i satyry. Ważną rolę odegrały przekłady ksiąg religijnych, np. Psalterz floriań- ski (ukończony ok. 1400), Biblia królowej Zofii (XV w.), Kazania święto- krzyskie (XIII–XIV w.) i Kazania gnieźnieńskie (XV w.) oraz ciesząca się ogromną popularnością w XV w., najstarszy zabytek poezji polskiej pieśń „Bogurodzica”. Trudno dokładnie ustalić, kiedy powstał ten utwór. Jed- ni badacze twierdzą, że w XIII w., a inni uważają, że już w wieku XII. Jej prawdziwy twórca pozostaje jednak nieznany.

Do twórczości świeckiej zaliczają „Satyrę na leniwych chłopów” – je- dyny zachowany satyryczny wiersz z 2. połowy XV w., napisany po polsku.

W ostatnim dziesięcioleciu XV w. pojawiły się pierwsze oznaki hu- manizmu (wg *Encyklopedii „Wiem”*).



Słowniczek do tekstu: „Kronika polska” Galla Anonima – „Польська хроніка” Галла Аноніма (охоплює історію Польщі до 1113 р.); **Wincenty Kadłubek** – Вінценти Кадлубек (1130–1223), латино-польський літописець; **Janko z Czarnkowa** – Янко із Чарнкова (1320–1387), державний діяч королівства Поль- ського, хроніст; **Psalterz floriański** – Флоріанський псалтир; **Biblia królowej Zo- fii** – Біблія королеви Софії; **Kazania świętokrzyskie** – Свентокшиські проповіді; **Kazania gnieźnieńskie** – Гнезненські проповіді; „Bogurodzica” – „Богородиця”.

Związki wyrazowe: **pieśni kościelne** – релігійні пісні; **ciesząca się ogromną popularnością** – яка користувалась величезною популярністю.



kronika – хроніка ("запис історичних подій рік за роком, типовий для середньовіччя; літопис")

piśmiennictwo – письменництво

humanizm – гуманізм ("1) інтелектуальна і культурна течія Ренесансу XIV–XVI ст., яка висувала на перший план свободу і повноцінне життя особи, звертаючись до античних взірців; 2) загальна назва концепцій і доктрин філософсько-антропологічного характеру, які в людині вбачали предмет зацікавлень чи найбільшу цінність світу")



Pytanie i polecenia do tekstu.



Wytłumacz, jak rozumiesz pojęcia: *kultura materialna*, *kultura duchowa*?



Nazwij pierwsze zabytki polskiego piśmiennictwa średniowiecznego.



Porównaj wyrazy w języku polskim i ukraińskim umieszczone w ramce, ich znaczenie, brzmienie, pisownię. Zapamiętaj je!



166. Nazwij części mowy w wyrazach podanych zdań. Jaką funkcję pełni przymiotnik?

1. Z XIII w. pochodzą łacińskie utwory poetyckie, głównie pieśni kościelne i satyry. 2. W ostatnim dziesięcioleciu XV w. pojawiły się pierwsze oznaki humanizmu.



167. Powtarzamy wiadomości o przymiotniku.  Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Przymiotnik to część mowy, która służy określeniu cech i właściwości, a także ich ocenie. Odmienia się przez: przypadki, liczby, rodzaje. Przymiotniki odpowiadają w mianowniku lp. na pytania: *jaki? jaka? jakie? czyj? czyja? czyje?, który?, która?, które?*

W zdaniu mogą pełnić funkcję: podmiotu (*Bogaty* biednego nie zrozumie.), orzecznika (część orzeczenia imiennego) (*Olga jest miła.*), dopełnienia (*Wiódł ślepy kulawego.*).

Przymiotniki odrzeczownikowe tworzymy za pomocą formantów: *-ow-y*, *-n-y*, *-an-y*, *-sk-i*, *-ist-y* (np. *domowy*), przymiotniki odczasownikowe tworzymy za pomocą formantów: *-n-y*, *-liw-y*, *-iw-y*, *-aln-y*, *-ł-y* (np. *łekkliwy*), przymiotniki odprzymiotnikowe tworzymy za pomocą formantów: *-aw-y*, *-utk-i*, *-uteńk-i*, *-uśk-i*, *-sieńk-i*, *-eńk-i* (np. *zielonawy*), przedrostków: *prze-*, *przy-*, *nad-*, *pod-* (np. *przymilny*); przymiotniki odprzysłówkowe tworzymy za pomocą formantów: *-ejsz-y*, *-n-y*, *-eczn-y*, *-ow-y* (np. *dzisiejszy*).



Odpowiedz na pytania.



Co nazywa przymiotnik? Na jakie pytania odpowiada? Jaką część mowy określa przymiotnik?



168. Wypisz z tekstu pt. „Polska literatura średniowieczna” po jednym wyrażeniu rzeczownika wraz z określającym go przymiotnikiem, występującym w podanych niżej formach.

Biernik lp., r.ż.

Mianownik lm., r.m. ...

Biernik lm., r.m.

Dopełniacz lm., r.ż.

Narzędnik lm., r.ż. ...

Dopełniacz lp., r.m.



169. Dopisz określenia do: 1) nazw owadów (*biedronka, komar, motyl, mrówka, ćma*); 2) nazw roślin (*bratki, czosnek, leszczyna, malina, poziomki*).



170. Posłuchaj tekstu. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

„Kronika polska” Galla Anonima



O początkach kultury polskiej możemy mówić od 966 r. Wówczas w związku z chrztem Polski, wchodzi ona w obręb kultury chrześcijańskiej. Przez pierwsze dwa stulecia, gdy wysiłek władców skupia się na umocnieniu państwa, rozwija się przede wszystkim kultura materialna. Dopiero później zaczyna rozwijać się kultura umysłowa, w tym i literatura. Duchowni byli jedynymi ludźmi wykształconymi, więc rozpowszechniali w kraju kulturę Zachodu.

Początki literatury polskiej to piśmiennictwo w języku łacińskim. Najdawniejszym utworem literackim powstałym na ziemiach polskich jest utwór Galla Anonima. Przyjmuje się, że jego autor był z pochodzenia Francuzem, dlatego zwany jest Gallem, ale jego imienia nie znamy (stąd Anonim). Kronika obejmuje podania dotyczące powstania państwa polskiego oraz dzieje dynastii Piastów do czasów Bolesława Krzywoustego, na którego dworze Gall był kapelanem.



Słowniczek do tekstu: Bolesław Krzywousty – Болеслав Кривоустий (1085 – 1138), польський князь з династії П'ястів; kapelan – капелан („священник при каплиці чи домашній церкві, помічник парафіяльного священника, також військовий священник”).

Związki wyrazowe: wchodzi w obręb kultury chrześcijańskiej – входить в орбіту християнської культури; wysiłek władców – зусилля правителів; kultura umysłowa – духовна культура; dzieje dynastii Piastów – історія династії П'ястів.



Pytania i polecenia do tekstu.



Od którego roku można mówić o początkach kultury polskiej? Jaka kultura powstała w pierwszych dwóch stuleciach? W jakim języku pisano pierwsze utwory na ziemiach polskich? Nazwij najdawniejszy polski utwór literacki. Kto był jego autorem?



171. Połącz przymiotnik z odpowiednim rzeczownikiem w poprawnej formie.

(średniowieczny) → piśmiennictwo,

(świecki) → twórczość, utwory → (poetycki),

kultura → (umysłowy, materialny), ludzie → (wykształcony), księga → (religijny).

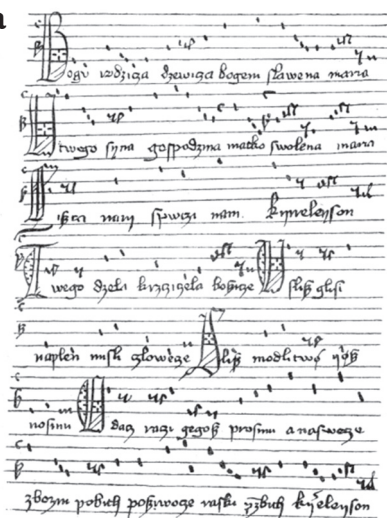


172. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy ze słowniczka do tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Bogurodzica

Bogurodzica dziewica,
Bogiem sławiena Maryja,
U twego Syna Gospodzina matko
zwolena, Maryja!
Zyszczy nam, spuści nam.
Kyrieleison.

Twego dzieła Krzyciela, bożycze,
Usłysz głosy, napelni myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jaż nosimy,
Oddać raczy, jegoż prosimy:
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrieleison.



Bogurodzica. Rękopis z r. 1407



Słowniczek do tekstu: *dziewica starop.* – дівчина, незаміжня жінка; *gospodzin starop.* – тут у значенні: Бог; *zwolena starop.* – обрана; **Kyrieleison** – Кирієлейсон, християнське молитовне звернення, що означає „Господи, помилуй”; *bożyc starop.* – син Бога; *bożycze* – сину Бога; *usłysz starop.* – вислухай; *raczyć* – пригощати; *jegoż* – чого; *zbożny starop.* – побожний, духовно багатий; *przebyt starop.* – перебування.

Związki wyrazowe: *Bogiem sławiena starop.* – та, яку кохає Бог; *zyszczy nam starop.* – здобудь для нас; *spuści nam starop.* – дай нам; *Twego dzieła Krzyciele*

la starop. – для твого Хрестителя (святого Яна); **napelní myšli starop.** – виконай прагнення; **jaž nosimy starop.** – яку ми просимо; **rajski przebyt** – вічне життя в раю.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kim jest podmiot liryczny? Do kogo jest adresowana wypowiedź w pierwszej strofie? W jaki sposób została przedstawiona postać Matki Boskiej? Kto jest adresatem wypowiedzi w drugiej strofie?



Dlaczego podmiot liryczny nie zwraca się bezpośrednio do Chrystusa, lecz najpierw kieruje swe słowa do Jego matki? Jaki stosunek do Matki Bożej ujawnia w ten sposób i jaką rolę Jej wyznacza?



Jakim stylem wypowiada się podmiot liryczny?



Znajdź archaizmy leksykalne, słowotwórcze i fonetyczne wśród wyrazów: *zwolena, gospodzina, Bogurodzica, sławiena, jaž, Krzciciel, jegož.*



173. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki. Zapamiętaj podane informacje.



Przymiotniki stopniują się dla różnicowania natężenia nazwanej cechy. Podlegają stopniowaniu tylko te przymiotniki, które oznaczają cechy zmienne, np. *młody, zdolny, mądry*.

Wyróżniamy trzy rodzaje stopniowania.

Stopniowanie proste polega na tym, że do tematu przymiotnika podstawowego (w stopniu równym) dodajemy formant *-sz-y* lub *-ejsz-y*, aby otrzymać formy **stopnia wyższego**, np. *twardy – twardszy, pełny – pełniejszy*. Dodajemy przedrostek *naj-* do formy stopnia wyższego, aby otrzymać **stopień najwyższy**.

Stopniowanie opisowe polega na tym, że przed przymiotnikiem w stopniu równym umieszczamy wyraz *bardziej* i w ten sposób otrzymujemy formy **stopnia wyższego**, np. *bardziej twardy*. Stopień najwyższy tworzymy, stawiając przed przymiotnikiem w stopniu równym wyraz *najbardziej*, np. *najbardziej twardy*.

Stopniowanie nieregularne charakteryzuje się tym, że części *-szy, -ejszy* dodawane są do zupełnie zmienionego tematu przymiotników w stopniu wyższym, np. *zły – gorszy, najgorszy; duży – większy, największy; dobry – lepszy, najlepszy; mały – mniejszy, najmniejszy*.



174. Ułóż wyrazy od stopnia równego do najwyższego.

Szeroki, szerszy, najszerszy; zły, gorszy, najgorszy; duży, większy, największy; ciekawy, ciekawszy, najciekawszy; miły, miłszy, najmiłszy; wesóły, weselszy, najweselszy; młodszy, najmłodszy, młody.



175. Uzupełnij tabelę przymiotnikami w różnych stopniach.

Dzielniejszy, błękitna, najbardziej płaski, bielsza, zaradny, świeższy, najstarszy, bardziej wysportowany, szybki, najgorszy, ciekawy, bardziej wiadomy, nieznany, najdawniejszy.

Stopień równy	Stopień wyższy	Stopień najwyższy
---------------	----------------	-------------------



Wiem więcej

Warownia Inwałd



Inwałd – wieś w Polsce położona w województwie małopolskim, w powiecie wadowickim, w gminie Andrychów. Na kamienistym wzniesieniu, otoczony drewnianymi balami, powstał gród średniowieczny, zajmujący teren 2,5 tys. m².

Przekraczając jego podwoje, cofamy się do XV wieku. Kamienista droga prowadzi na dziedziniec średniowiecznej warowni.

Warownia odtworzona z dbałością o szczegóły, pełna korytarzyków i komnat, kryje nie jedną tajemnicę i nie jednego ukrytego w ciemnościach rycerza. Na przykład rycerza Antka, który dzielnie walczy z ogromnym, ziejącym ogniem smokiem. W cieniu zamkowych baszt, pośród drewnianych chat podgrodzia już o świcie kowal wprawnym ruchem krzesze iskry na suszoną korę brzoźową, która już wkrótce przemieni się w huczący żar ogniska kowalskiego. W sąsiednim domostwie pod zręcznymi palcami garncarza beładna masa przemienia się w wirujące na kole garncarskim naczynia. Szewcowa, uginając się pod ciężarem koromysła, niesie wodę w drewnianych wiadrach. W chacie tkacza, kowala, szewca czy powroźnika można poznać tajniki dawnych rzemiosł, a także samodzielnie spróbować utkać tkaninę albo ulepić gliniane naczynie (wg <http://www.inwaldpark.pl>).



176. Posłuchaj tekstu. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Henryk Sienkiewicz

Krzyżacy (fragment)



Już serca w obu wojskach biły jak młoty, ale trąby nie dawały jeszcze znaku do boju. Nastąpiła cięższa może od samej bitwy chwila oczekiwania. *Na polu między Niemcami a armią królewską wznosiło się od strony Tannenberg kilka odwiecznych dębów, na które powłazili chłopci miejscowi, aby patrzeć na zapasy tych wojsk tak olbrzymich, jakich od niepamiętnych czasów świat nie widział.* Lecz prócz tej jednej kępy całe to pole było puste, szare, przeźrażliwe, do obumarłego stepu podobne. Oczy rycerzy zwracały się mimo woli na tę złowrogą, milczącą równinę. Przelatujące po niebie chmury przesłaniały od czasu do czasu słońce, a wówczas padał na nią mrok.

Wtem wstał wicher. Zaszumiał w lesie, oberwał tysiące liści, wypadł na pole, chwycił suche źdźbła traw, wzbil tumany kurzawy i podniósł je w oczy wojsk krzyżackich. W tej również chwili wstrząsnął powietrzem przeraźliwy głos rogów, krzywuł, piszczalek, i całe skrzydło litewskie zerwało się na kształt niezmiernego stada ptactwa do lotu. Poszli od razu wedle zwyczaju w skok. Konie wyciągnawszy szyje i potuliwszy uszy, rwały ze wszystkich sił przed siebie, jeźdźcy wymachując mieczami i sulicami, lecieli z krzykiem okropnym przeciw lewemu skrzydłu Krzyżaków. Mistrz właśnie znajdował się przy nim. Ujrawszy więc rozpędzoną ćmę litewską, zwrócił się do Frydrycha Wallenroda, który na tej stronie dowodził, i rzekł:

– Witold pierwszy wystąpił. Poczynajcież w imię Boże!

I skinieniem prawicy ruszył czternaście chorągwi żelaznego rycerstwa.

Bitwa miała lada chwila rozciągnąć się i rozpalić na całej Unii, więc polskie chorągwie poczęły śpiewać starą bojową pieśń św. Wojciecha. Sto tysięcy pokrytych żelazem głów i sto tysięcy par oczu podniosło się ku niebu, a ze stu tysięcy piersi wyszedł jeden olbrzymi głos do grzmotu niebieskiego podobny:

– Bogurodzica, dziewica, Bogiem sławiena Maryja. Twego syna go spodzina, Matko zwolena, Maryja, Zyszczy nam, spuści nam...

– Kiryjelejzon!



Słowniczek do tekstu: **chorągiew** – корогва („організаційно-тактична одиниця у польському війську, що складалася із 25-80 вояків, озброєних списами”).

Związki wyrazowe: **serca w obu wojskach były jak młoty** – серця в обох військах билися як молоти; **chwila oczekiwania** – хвилина очікування; **złowrogo milcząca równina** – ворожо мовчазна рівнина; **chwycił suche źdźbła traw** – схопив сухі стебла трав; **wzbił tumany kurzawy** – підняв туман куряви; **wojsko krzyżackie** – тевтонське військо.



krzywula – заст. флейта
olbrzymi – велетенський



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaką funkcję pełni opis pejzażu?



Jak zostają przedstawione wojska armii królewskiej, a jak – chorągwie krzyżackie?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je i zapamiętaj.



Ułóż plan wydarzeń i zapisz wyrazy kluczowe.



Z wydzielonego kursywą fragmentu wypisz przymiotniki. Dopisz do nich wyrazy o podobnym znaczeniu (synonimy).



177. Uzupełnij tabelę poprawnymi formami stopniowania.

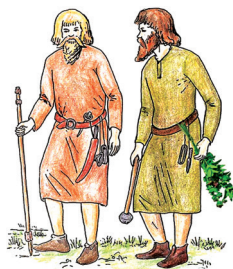
Stopień równy	Stopień wyższy	Stopień najwyższy
dobry ciężki zły okropny mały stary duży		



Wiem więcej

Ludność wiejska w średniowieczu była silnie zróżnicowana majątkowo. Prócz sołtysów składali się na nią: kmiecie, zagrodnicy oraz bezrolni. Uprawiali oni co najmniej 1 łan (około 16–17 hektarów), w zamian za co byli zobowiązani do określonych powinności na rzecz właścicieli ziemi. Według średniowiecznego „obyczaju kmiecego”, uznając owych właścicieli za „panów” (dziedziców), mieli płacić im roczny

czynsz, a nadto wykonywać określone prace na roli; panowie zaś uważali ich za „swoich ludzi”. Taki stan rzeczy – szczególnie w związku z rosnącą potrzebą zwiększania upraw – powodował, że z czasem sytuacja kmieci stawała się coraz gorsza, byli jawnie wykorzystywani przez swoich panów. Często dochodziło do konfliktów między tymi dwiema grupami. Ponieważ droga sądowa z reguły nie przynosiła kmieciom wymiernych efektów, wytworzyli oni specyficzną postawę wobec swoich pracodawców, to znaczy sabotowali prace na ziemiach dziedziców, udawali, że pracują lub też wykonywali pracę niestanną i niedokładnie (wg *T. Michałowskiej*).



178. Przeczytaj utwór z właściwą intonacją.

Satyra na leniwych chłopów



Chytrze bydlą z pany kmiecie,
Wiele się w jich sercu plecie.
Gdy dzień panu robić mają,
Częstokroć odpoczywają.
A robią silno obłudnie:
Jedwo wynidą pod południe,
A na drodze postawają,
Rzekomo pługi oprawiają;
Żelazną wic doma słoży,
A drzewianą na pług włoży;
Wprzągają chory dobytek,
Chcąc zlechmanić ten dzień wszytek:
Bo umyślnie na to godzi,
Iż sie panu źle urodzi.

Gdy pan przydzie, dobrze orze –
Gdy odydzie, jako gorze;
Stoji na roli, w lemiesz klekce:
Rzekomoć mu pług orać nie chce;
Namysłem potraci kliny,
Bieży do chrosta po jiny;
Szedw do chrosta za krzem leży,
Nierychło zasię wybieży.
Mnimać każdy człowiek prawie,
By był prostak na postawie,
Boć sie zda jako prawy wołek,
Aleć jest chytrzy pacholek (około 1483 r.).



Słowniczek do tekstu: *wić daw.* – ланцюг плуга; *szedw daw.* – пішовши; *prawie daw.* – правдиво.

Związki wyrazowe: *jako gorze* – якнайгірше; *do chrosta* – в чагарники; *za krzem* – за кущем; *na postawie* – з виду; *prawy wołek* – тут у значенні: працюючий, як віл; *chytry pacholek* – хитрий слуга.



kmieć – кметь („заможний господар, селянин”)
bydlić daw. – чинити, діяти
jedwo daw. – ледве
zlechmanić daw. – ледарювати
namysłem daw. – обдумав



Pytania i polecenia do tekstu.



Dlaczego wiersz ma taki tytuł? Jaka jest główna myśl utworu? Odszukaj środki stylistyczne.



Kto jest bohaterem utworu? Jakie są stosunki między kmieciami i dworem?



Jak kmieć wymiguje się od pracy dla wyzyskującego go pana? (spóźnia się na pole, udaje, że musi naprawić sprzęt, bierze ze sobą chore zwierzęta, pracuje sumiennie tylko wtedy, gdy jest pilnowany).



Jak jest przedstawiony obraz chłopca w tym wierszu?



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



179. Dobierz do podanych zwrotów i wyrazów synonimy.

Satyra na leniwych chłopów, dobytek, chytry pacholek, prawy wołek, prostak.



180. Do rzeczowników *bohater*, *postawa*, *czyn*, *postępowanie* dobierz po dwa przymiotniki o przeciwnych znaczeniach.

Wzór: ćwiczenie – łatwe / trudne.



Utwórz stopień wyższy i najwyższy od przymiotników: *miękki*, *stary*, *ciekaw*, *wielki*, *nudny*, *spokojny*, *hałaśliwy*, *twardy*.



181. Odmień wyrażenie *ciekawa satyra* przez przypadki i liczby.



Wiem więcej

Obyczaje rycerskie w średniowieczu



Średniowieczny rycerz był człowiekiem szalenie zajętym. Stawiając się na każde żądanie swojego władcy, zarządzanie pańskim majątkiem i turnieje to tylko niektóre z ich obowiązków.

Rycerze wywodzili się głównie ze szlachty, czasem spośród zamożniejszego mieszczaństwa. Rycerzem

mógł zostać ten, kto był godny tego zaszczytu, i kogo rycerstwo przez pasowanie przyjęło do swojego stanu. Rycerz nie mógł być biedny, choćby dlatego, że musiało go stać na ekwipunek i konia. Broń i strój odpowiedni na każdą okazję – wszystko to było nieodłącznym atrybutem rycerza. Przyszły rycerz miał zwykle ojca, wuja lub stryja. Ledwie mógł udźwignąć patyk, a już zaczynał ćwiczyć machanie i zadawanie ciosów. Potem trafiał na dwór suwerena swojego krewnego, gdzie uczył się wszystkiego, co powinien umieć rycerz. Przechodził treningi jazdy konnej, walki wręcz, władania mieczem, polowania, ale również uczył się czytać i pisać, posługiwać sztucami i zabawiać damy (wg *Ewy Jabłońskiej*).



182. Popatrz film *Skarby w bibliotece*. Dokończ zdania, wstaw brakujące wyrazy i wyrażenia.



Wyrazy i wyrażenia pomocnicze: satyry; humanizmu; ogromną popularnością; gnieźnieńskie; Galla Anonima; wielkanocna; Kadłubka; świeckiej; królowej Zofii; w języku łacińskim.

Pierwsze zabytki polskiego piśmiennictwa średniowiecznego pochodzą z XII w., m.in. kronika , dająca początek historiografii, oraz kroniki: Wincentego i Janka z Czarnkowa (XIII w.), *Historiae Polonicae* J. Długosza (XV w.). Z XIII w. pochodzą łacińskie utwory poetyckie, głównie pieśni kościelne i . Pierwszy utwór wierszowany w języku polskim to pieśń „Chrystus z martwych wstał je” (1365). Ważną rolę odegrały przekłady ksiąg religijnych, np. *Psalterz floriański* (ukończony ok. 1400), tzw. *Biblia* (XV w.), a także *Kazania świętokrzyskie* (XIII–XIV w.) i *Kazania* (XV w.) oraz ciesząca się w XV w. pieśń „Bogurodzica”. Do twórczości zalicza się „Satyra na leniwych chłopów” (XV w.). W ostatnim dziesięcioleciu XV w. pojawiły się pierwsze oznaki renesansowego (wg *Encyklopedii „Wiem”*).



183. Przeczytaj fragment i wykonaj polecenia. Wskaż przymiotniki, określ ich rodzaj, liczbę i przypadek. Ustal, które przymiotniki pełnią funkcję przydawki, orzecznika i dopełnienia.

Rycerze wywodzili się ze szlachty, czasem spośród zamożniejszego mieszczaństwa. Rycerzem mógł zostać ten, kto był godny tego zaszczytu. Rycerz nie mógł być biedny. Przyszły rycerz miał zwykle ojca. Potem trafiał na dwór swojego krewnego. Przechodził treningi jazdy konnej.



184. Uzupełnij zdania, używając poprawnych form stopniowania przymiotników *dobry, zły, wielki, silny, ważny, trudny, ciemny, jasny, silny, duży* tak, aby zachować uroczysty styl.

Nie było na świecie [] cierpienia niż to, którego doświadczył bohater.

Jego czyn był [] ze wszystkich, jakie opisuje kronika.”

Los okazał się dla niego [] niż dla innych.

Jesteś [], niż pozwalasz sobie uwierzyć.

Każdy krok, którego się boisz, może być początkiem [] zmiany w twoim życiu.

[] krokiem jest zawsze ten pierwszy – każdy kolejny jest już częścią drogi.

[] noc poprzedza [] świt.

Każda burza kiedyś się kończy, a człowiek po niej staje się [].

[] siła człowieka nie polega na tym, że nigdy nie upada, lecz na tym, że zawsze umie się podnieść.



Uśmiechnij się!

Przed średniowiecznym zamkiem sprzedawca pamiątek zachwala turystom naturalnej wielkości rycerską zbroję, jako oryginalną zbroję z XVI wieku.

– To niemożliwe! – stwierdza jeden z turystów. – Przecież na tym hełmie jest napisane „made in Japan”.

– Proszę pana! Wtedy w Europie tak się ci rycerze ze sobą tłukli, że nasi płatnierz nie wyrabiali z popytem i musieli sprostować uzbrojenie z Japonii.



TEMAT 9. MITYCZNA PRZESZŁOŚĆ. ZAIMEK. PODZIAŁ ZAIMKÓW, ICH FUNKCJE W ZDANIU



185. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości. Ułóż dialog do tekstu.



Mit to opowieść o znaczeniu symbolicznym, wyjaśniająca i porządkująca zjawiska istniejące w świecie oraz system wierzeń danej społeczności. Mity nie miały konkretnego autora, tworzone były wspólnie przez pewną zbiorowość.



186. Poszukaj w słowniku znaczenia terminu „**mitologia**”. Jakie symboliczne cechy mitologii można odnaleźć w mozaice Fredericka Dielmana?



Frederick Dielman.

Personifikacja

Mitologii. 1896 r.

(Mitologia po lewej, w środku personifikacja Historii, po prawej – Tradycji).

Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych, Waszyngton.



187. Przeczytaj głośno tekst.

Mityczne i naukowe widzenie świata

Tworzenie mitów jest próbą pierwszego, przedrozumowego lub ponadrozumowego pojęcia zjawisk istniejących w świecie. Wraz z narodzinami filozofii dokonało się w dziejach myśli ludzkiej przejście od mitycznego sposobu myślenia i objaśniania świata do myślenia naukowego, opartego na doświadczeniu i rozumie.

Greccy filozofowie wyjaśniali ludziom, że nie powinni odczytywać mitów dosłownie, twierdząc, że są być może jedynie wytworami ludzkiej fantazji. Ksenofanes pisał w IV w. p.n.e.: „Ludzie stworzyli bogów na swój własny obraz. Śmiertelnym się zdaje, że bogowie zostali zrodzeni jak oni, że noszą ich szaty, mają ich głos i postać” (wg *Beaty i Izabeli Milewskiej*).



Słowniczek do tekstu: **filozofia** – філософія („наука про найзагальніші закони розвитку природи, суспільства та мислення”); **Ksenofanes** – Ксенофан Колофонський (бл. 570 – бл. 470 до н. е.), давньогрецький мандрівний поет і філософ.

Związki wyrazowe: przedrozumowe lub ponadrozumowe pojęcie – перед-розумове або надрозумове поняття; **mityczny sposób myślenia** – міфічний спосіб мислення; **nie powinni odczytywać mitów dosłownie** – не повинні розуміти міфи дослівно; **na swój własny obraz** – за своїм образом; **bogowie zostali zrodzeni jak oni** – боги були народжені, як і вони.



doświadczenie – досвід
wytwór – витвір
śmiertelni – смертні
szata – шати
postać – постать



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Mów poprawnie. Przeczytaj na głos wyrazy ze słowniczka do tekstu. Wymawiaj poprawnie wyrazy i związki wyrazowe.



Zapisz wyrazy i zapamiętaj.



Czy mity należy rozumieć dosłownie? Uzasadnij swą odpowiedź.



Spróbuj wyjaśnić w sposób mityczny istnienie następujących zjawisk: błyskawice i grzmoty; następstwo dnia i nocy; następstwo pór roku; pojawienie się człowieka na ziemi.



Wyjaśnij, jakie wyrazy napisano wielką literą?



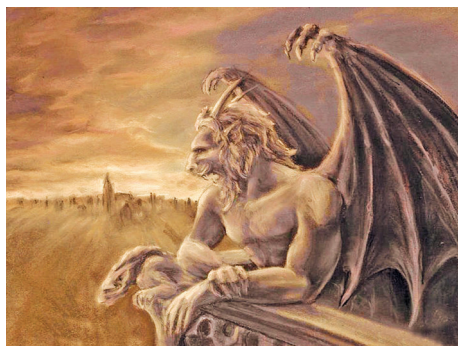
Wypisz z tekstu wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



188. Praca ze słownikiem. Przeczytaj i przetłumacz. Przygotuj ustnie dialog na podstawie ilustracji i tekstu.



Rzygacz, gargulec (z łac. *gargulio* „gardło”), **plwacz** to ozdobny wylot rynny dachowej odprowadzający wodę daleko od lica muru. W okresie gotyku nadawano fantastyczne formy potworów, smoków, ptaków, w czasach nowożytnych podobne kształty wykonywano z blachy. W czasach gotyku we Francji rzygacze przybierają fantazyjne formy:



twarzy ludzkich, paszczy zwierzęcych, fantastycznych stworów. Z Francji rozpowszechniły się na całą Europę. W Polsce najciekawsze pochodzą z okresu renesansu. Były stosowane na budynkach świeckich i sakralnych. Rzygacze, gargulce i maski umieszczano zwykle na zewnętrznych łukach i dachach świątyń: ostrzegały przed złem, ale jednocześnie chroniły przed nim, gdyż – jak wierzono – demony muszą uciec, gdy zobaczą własny obraz.



Znajdź w tekście zaimki i wskaż ich rodzaj ze względu na znaczenie.



189. Przeczytaj wiersz. Akcentuj poprawnie.

Kto? co? – o rzeczownik pytaj:
Uczeń, Stach, gramofon, płyta.

Jaki? który? – żółty, słodki.
Czy? – państwowy – to przymiotnik.

Liczebniku – włącz w nasz wierszyk!
Ile? – jeden. Który? – pierwszy.

Ja, ty, jakiś, nigdzie, wielu
– to zaimki przyjacielu!

Co ktoś robi? Co się dzieje?
Czasowniki: śpiewa, dnieje.

Jak? Gdzie? Kiedy? – To przysłówki:
Ładnie, blisko, dziś. Dość słówek.

Znajdź przymyki przy imionach:
Z Jankiem, w Stachu, do Szymona.

Spójnik spaja doskonale
Słowa, zdania: i, lecz, ale.

Wykrzykniku, jeśli wola,
Wykrzycz się: hej! hop! hola!

Wreszcie partykuły te:
li, czy, no, że, niech, by, nie.

(W. Gawdzik, „*Ortografia i gramatyka na wesoło*”)



Pytania i polecenie do tekstu.



Jak dzielimy wszystkie części mowy? Które zaliczamy do odmiennych części mowy? Które części mowy zaliczamy do nieodmiennych? Jak pytamy o rzeczowniki, przymiotniki, liczebniki, czasowniki?



Utwórz i zapisz dialog na temat „Części mowy” na podstawie wiersza.



190. Przypomnienie wiadomości o zaimku.  Utwórz i zapisz 2-3 zdania, w których jest zaimek. Określ funkcje zaimków w zdaniu.



Zaimek to odmienna część mowy, która nie ma samodzielnego znaczenia, odsyła do znaczeń innych wyrazów lub do sytuacji mówienia. W zdaniu zaimek pełni funkcję różnych części zdania w zależności od tego, jaką część mowy zastępuje. Za pomocą zaimków wskazujemy na osoby, przedmioty, ich cechy, okoliczności, czynności lub też o nie pytamy.



191. Posłuchaj tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.



Przygotuj niewielką wypowiedź pisemną na podstawie pytań do tekstu, wykorzystując wyrazy, wyrażenia i zwroty podane niżej. Wybierz wyraz najbardziej zgodny z kontekstem spośród trzech podanych w nawiasie w odpowiedniej formie.



Jan Parandowski

Początek świata

Na początku był Chaos. Któż zdoła powiedzieć dokładnie, co to był Chaos? Niejedni widzieli w nim jakąś istotę boską, ale bez określonego (fason, kształt, sylwetka). Inni – a takich było więcej – mówili, że to wielka (otchłań, bezkres, głębia), pełna siły twórczej i boskich nasieni, jakby jedna masa nieuporządkowana, ciężka i ciemna, mieszanina ziemi, wody, ognia i powietrza. Z tej napęcznionej otchłani, kryjącej w sobie wszystkie zarodki przyszłego świata, wyłoniły się dwa potężne (bożyszcze, bałwan, bóstwo), pierwsza królewska para bogów: Uranos – Niebo i Gaja – Ziemia. Oni dali początek wielu pokoleniom bogów.



Z ich małżeńskiego związku wyszedł wielki ród tytanów, wśród których najstarszy był Okeanos, bóg potężnej rzeki, co szerokim, błękitnym kręgiem opływała całą ziemię dokoła. Młodszym rodzeństwem tytanów byli kiklopo-

wie (cyklopi) i hekatonchejrowie – sturęcy. Cyklopi, potwornego wzrostu, o dzikim wyglądzie, mieli jedno oko w środku czoła, a hekatonchejrowie o stu rękach przerażali swą siłą niezłomną. Uranos nie był zadowolony z tego (potomstwo, dziecko, pochecha), które było szkaradne lub okrutne. Wszyscy oni napelniali go strachem i odrazą. Nie spodziewając się po nich ani wdzięczności, ani poszanowania swej władzy ojcowskiej, strącił ich w bezdenne czeluści Tartaru.

Stamtąd nie było już powrotu. Tartar rozciągał się tak głęboko pod ziemią, jak wysoko ponad nią rozciąga się niebo. Kowadło z brązu, rzucone z wysokości (nieboskłon, sfera niebieska, niebo), leciałoby dziewięć dni i dziewięć nocy, zanim dosięgłoby powierzchni ziemi. Podobnie długo, a może jeszcze dłużej wędrowałoby owo kowadło do głębin Tartaru; gdzie panuje noc potrójnie. Gaja słyszała jęk potępionych tytanów dobywających się z przepastnych wnętrzności ziemi. Znienawidziła wyrodnego ojca i zaczęła knuć spisek przeciw jego (władza, kontrola, zwierzchność) bezwzględnej. Namowom matki uległ najmłodszy z tytanów – Kronos, dotychczas niepozbowiony wolności. Uzbrojony w stalowy sierp zaczął się na Uranosa, okaleczył go haniebnie i strącił ze świetlistego tronu niebios. Z krwi, która wyciekła z rany powalonego boga, zrodziły się trzy straszne boginie (rewanż, odплата, zemsta), Erynie, o włosach węzowych. Uranos, ukryty w głębinach nieba, zeszedł z widowni dziejów boskich.

Razem z bogami rodził się świat. Nad ziemią, która jako ład stały wydobywała się z (bezład, chaos, zamęt), świeciło młode słońce, a z chmur spadały deszcze obfite. Podniosły się pierwsze lasy i ziemię przykryła wielka, szumiąca puszcza. Po nieznanym wzgórzach błądziły rzadkie zwierzęta.



Słowniczek do tekstu: **Chaos** – Хаос (у давньогрецькій міфології – безмежний простір, безладна суміш матеріальних елементів світу); **Okeanos** – Океан (у давньогрецькій міфології – світова ріка, потік, що оточує землю, кордон між світом життя і смерті); **Cyklop** – циклоп (у давньогрецькій міфології – велетень з одним оком на лобі); **Uranos** – Уран (у давньогрецькій міфології – бог неба); **Gaja** – Гея (у давньогрецькій міфології – богиня, уособлення Землі); **Kronos** – Кронос (у давньогрецькій міфології – перший божественний володар світу, наймолодший син Урана й Геї, батько багатьох богів, у т.ч. Зевса, який позбавив його влади); **Erynie** – Еринії (Евменіди) (у давньогрецькій міфології – богині помсти); **Tartar** – Тартар (у давньогрецькій міфології – найглибші надра землі, які знаходяться на такій же відстані від її поверхні, як земля від неба); **tytan** – титан (у давньогрецькій міфології титани – божества старшого покоління, діти Урана і Геї); **hekatonchejrowie** – гекатонхейри (у давньогрецькій міфології – сторуки п'ятдесятиголові велетні, уособлення хтонічних сил, пов'язаних одночасно з силою землі та з пеклом); **namowa** – умовляння.



otchłań – безодня
mieszanina – суміш
szkaradny – огидний

wyrodny – злочинний; звироднілий
zacząć się – причаїтися
błądzić – блукати

Związki wyrazowe: **istota boska** – божественна істота; **okaleczył go hańbie** – ганебно покалічив його; **masa nieuporządkowana** – невпорядкована маса; **zarodki przyszłego świata** – зародки майбутнього світу; **małżeński związek** – шлюб; **o dzikim wyglądzie** – з дикою зовнішністю; **napelniali go strachem i odrazą** – наповнювали його страхом і відразою; **bezdenne czeluści** – тут у значенні: бездонні провалля; **Stamtąd nie było już powrotu** – Звідти не було вже повернення; **kowadło z brązu** – бронзове ковадло; **zanim dosięgłoby powierzchni ziemi** – перш ніж досягло б поверхні землі; **jęk potępionych tytanów** – стогін окаянних титанів; **knuć spisek** – планувати змову; **stalowy sierp** – сталевий серп; **strącił ze świetlistego tronu** – скинув з осяйного трону; **z widowni dziejów boskich** – з арени божої історії; **spadały deszcze obfite** – падали рясні дощі.



Pytania i polecenia do tekstu.



Zastanów się, co to był Chaos? Jak zwali pierwszą królewską parę bogów? Kto był najstarszym z rodu tytanów i kto należał do młodszego rodzeństwa? Gdzie znajdował się Tartar? Dlaczego ludzie szanują przeszłość mityczną? Jakie znaczenie mają mity?



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



192. Wyróżnij zaimki w zdaniach i nazwij je.

Nie będziesz tego słuchać.
Kto to jest?
Nie muszę ci nic tłumaczyć.
Ile dziewcząt jest w twojej klasie?
Nie wiem, kto o tym powiedział.
Dokąd się wybieramy?
Oni długo nas przekonywali.



Wiem więcej



Kikimora, sziszmora w wierzeniach słowiańskich to szkodliwy duch domowy. Kikimora, uważana niekiedy za żonę domownika, przybierała postać małej kobiety, choć potrafiła także stać się niewidzialna. Była wroga wobec mężczyzn, po nocach budziła niemowlęta, płała przędzę, czasami szkodziła także zwierzętom domowym, zwłaszcza zaś kurom. Sama jednak bardzo chętnie przędła i dziergała koronki, przy czym furkot jej wrzeciona uznawano za zły znak.



193. Powtarzamy wiadomości o podziale zaimków i ich odmianie.



Podział zaimków i ich odmiana

Zaimki rzeczowne (*ja, ty, on, kto, co, ktoś, coś, ktokolwiek, cokolwiek, nikt, nic*) zastępują rzeczowniki, odmieniają się przez przypadki. Zaimek *on* odmienia się przez przypadki, liczby i rodzaje.

Zaimki przymiotne (*jaki, taki, który, czyj, mój, swój, czyjs, jakikolwiek, którykolwiek*) zastępują przymiotniki, odmieniają się przez przypadki, liczby i rodzaje.

Zaimki liczebne (*ile, tyle*) zastępują liczebniki, odmieniają się przez przypadki i rodzaje.

Zaimki przysłowne (*jak, tak, gdzie, tam, nigdzie, wszędzie, jakos, kiedy, nigdy*) zastępują przysłówki, są nieodmienne.

Ze względu na znaczenie dzielimy zaimki na: 1) **osobowe** (*ja, my, ty*); 2) **dzierżawcze** (*mój, jego*); 3) **pytajne** (*ile?, gdzie?, kiedy?*); 4) **zwrotny** (*się*); 5) **wskazujące** (*tam, ten, tędy*); 6) **nieokreślone** (*nigdy, kogoś, gdzieś*); 7) **względne** (*jak, gdzie, kiedy*).



194. Wpisz zaimki: *kto, nim, jakąś, takich, to, oni, których, ich, go, się, nikt, jej, ile, gdzieś, kiedy* w odpowiednie miejsca.

a) rzeczowne: ;

b) przymiotne: ;

c) przysłowne: ;

d) liczebne: .



195. Wypisz z podanego tekstu zaimki i zalicz je do odpowiednich grup ze względu na znaczenie.

„Mój pies zaginął” – ta myśl przyprawia o dreszcze każdego właściciela. Ten moment, kiedy wołasz swojego psa, a on nie przychodzi. Pies może być wszędzie, ale nie ma go tam, gdzie powinien być – w domu, z tobą. Ważne jest, aby nie wpadać w panikę. Jeśli będziesz spokojny, metodyczny i dokładny, szybciej go odnajdziesz. Jeśli twój pies postanowił poszukać przygód, im szybciej zaczniesz go szukać, tym szybciej go odnajdziesz. Im dłużej pies się błąka, tym większy będzie obszar poszukiwań, bo może bardziej się oddalić. Więc gdy tylko stwierdzisz, że psa nie ma, jest to czas, by rozpocząć poszukiwania. Jeśli nie masz aktualnego zdjęcia, znajdź w Internecie i wydrukuj zdjęcie innego psa, który najbardziej przypomina twojego (wg Cezara Millana).



196. Odmień przez przypadki zaimki *mój, ktoś, cokolwiek*.



197. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości. terminy w języku polskim i ukraińskim.



Porównaj



Przypowieść (притча) to gatunek należący do literatury moralistyczno-dydaktycznej. Posługuje się **narracją**, w której postaci i zdarzenia odgrywają rolę nosicieli i zarazem przykładów prawd oraz prawideł uniwersalnych. **Interpretacja** przypowieści wymaga sięgnięcia do znaczeń alegorycznych lub symbolicznych. Przypowieść była szczególnie rozpowszechniona w literaturze religijnej, występuje w Biblii, np. przypowieść o synu marnotrawnym.



198. Posłuchaj wiersza.

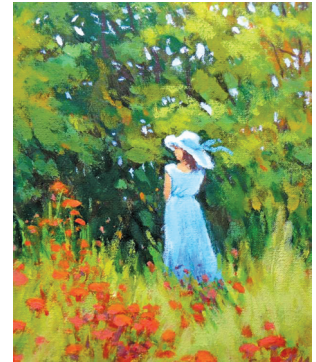
Czesław Miłosz

Przypowieść o maku



Na ziarnku maku stoi mały dom,
Pieski szczekają na księżyc makowy
I nigdy jeszcze tym makowym psom,

Że jest świat większy, nie przyszło do głowy.
Ziemia to ziarnko – naprawdę nie więcej,
A inne ziarnka – planety i gwiazdy.
A choć ich będzie chyba sto tysięcy,
Domek z ogrodem może stać na każdej.
Wszystko w makówce. Mak rośnie w ogrodzie,
Dzieci biegają i mak się kołysze.
A wieczorami, o księżycu wschodzie
Psy gdzieś szczekają, to głośniejsze, to ciszsze.



Elżbieta Pazera.
Maki. 2011 r.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyjaśnij temat i idee utworu. Jaki charakter ma utwór Czesława Miłosza „Przypowieść o maku”?



Jak jest duży świat opisany w pierwszej strofie? Czym jest ziarnko maku według autora? Jak nazywamy przestrzeń z planetami i gwiazdami? Co w wierszu jest wyobrażeniem kosmosu?



Zastanów się, co jeszcze może mieć rozmiary zbliżone do ziarnka maku? Jaki jest przenośny sens wiersza? Jakie emocje wzbudza ten utwór?



Przetłumacz związki wyrazowe: *pieski szczekają; księżyc makowy; wszystko w makówce; to głośniej, to ciszej.*



Popatrz na ilustrację do tekstu, ułóż do niej dialog.



Praca w grupach.



A. Wypisz z wiersza 5 czasowników, wskaż ich oznaki gramatyczne: czas, osobę, liczbę, tryb. **B.** Wypisz do zeszytu środki stylistyczne z wiersza Czesława Miłosza. **C.** Ułóż zdania ze związkami wyrazowymi: *srebrny księżyc, kolorowe łąki*. Ustal, czy przymiotnik *makowy* należy do jakościowych albo do relacyjnych.



Naucz się wiersza na pamięć.



199. Wstaw do tekstu brakujące litery i wyjaśnij pisownię wyrazów. Przetłumacz go na język ukraiński.

Makówka mieści w sobie wszystkie ziarnka i jest miniaturowym modelem kosmosu. Mikrokosmos i makrokosmos s zestawione na zasadzie kontrastu. łowiek jest fragmentem mikrokosmosu i makrokosmosu zarazem. Czasami moe wydawać się, że jesteśmy jedyni na świecie, że istnieje tylko nasz mały świat wkoło nas. Ludzie myślą o tym, co jest najbliżej. Istnieją inne światy, czysto bardzo bliskie.



200. Przeczytaj tekst, podziel go na akapity, wskaż wyrazy kluczowe. Wybierz z ramki synonimy podkreślonych wyrazów

- | | | |
|-----------------|----------------------|-------------|
| 1. uroczym | 2. niebieskie | 3. wielki |
| 4. miękka | 5. słaby różnobarwne | 6. posępna |
| 7. przeraźliwym | 8. ogromnej | 9. groźnego |
| 10. opuszczona | 11. wesołe | 12. wesołe |

Wanda Markowska

Demeter i Kora



Nad brzegiem morza, na kwiecistej łące bawi się w otoczeniu nimf Kora, córka bogini urodzaju Demeter. Zrywa czerwone maki, błękitne dzwonki i jaskry o złotych oczach. Ze śmiechem potrząsa białą puszystą kulą dmuchawca patrząc, jak z wiatrem ulatuje w dal, sypie kwietne płatki na swe warkocze, plecie wieniec z liliowej skabiozy. Na

skraj łąki wabi Korę cudownym zapachem biały kwiat narcyza. Lecz nie tyka go Kora, pamiętna matczynej przestrogi, że kwiat to zdradziecki, poświęcony strasznym bogom podziemia.

Ale nęci ją woń cudowna i biel przeczystych płatków. Wreszcie, niepomna słów matki zrywa łądogę narcyza. W tej samej chwili ciemność zalega łąkę.

Ziemia rozwarła nagle swe czeluście i na rydwanie zaprzężonym w czarne rumaki zjawił się Hades, pan podziemia. Tylko lekki okrzyk przestachu zdołał się wyrwać z piersi Kory i straszny bóg porwał ją na rydwan i uniósł do swego mrocznego królestwa Cieni.

Demeter-Matka, pani urodzajnych łąków i kwitnących sadów, płacze. Łzy gorzkie padają z jej oczu bolesnych na ziemię. Polami wśród zbóż kłosistych idzie dniem i nocą, nie znając snu ni wytchnienia, bezradna bogini w zgrzebnej szacie z kłosem poczernianym w dłoni i szuka po ziemi swej utraconej córki. A gdzie przejdzie smutna Matka, tam zieleń blednie i żółknie, usycha kwiat i kłos pszeniczny czernieje, łamają się i kruszą łądogi, dotąd napęczniałe zielonym sokiem, a szarość, żar i pustka unoszą się nad ziemią. Straszna klęska nawiedziła świat. A bolesna bogini-Matka wciąż idzie przez ziemi obszary i daremnie woła i szuka swej córki.

Pewnego dnia spotyka boginię ciemności, Hekate, i za jej radą udaje się do boga słońca, Heliosa. Wszechwiedny bóg opowiedział Demeter historię porwania Kory. Od niego też dowiedziała się Matka, że Dzeus bez jej wiedzy przyrzekł już dawno Korę Hadesowi. Gniew szalony ogarnął Demeter, gdy dowiedziała się prawdy. A więc to sam Dzeus wyrządził jej śmiały tak wielką krzywdę i skazać ich dziecię na wieczne ciemności. O, nie stanie jej stopa więcej w pałacach zdradzieckiego Olimpu!

W rozpacz rzuca Demeter klątwę na ziemię, co pochłoneła jej dziecko. Niechaj nie rodzi więcej plonów i nie złoci się urodzajem. Niechaj spali ją żar, by stała się bezpłodna i pusta, jak pusta i samotna jest ona, Demeter!

Na próżno ludzie przerażeni klęską składali bogom hekatombę – ziemia dotknięta klątwą potężnej bogini nie rodziła więcej swych owoców.

Uliłowała się wreszcie na boleści swej córki macierz Rea i za jej namową zmienił Dzeus swe srogie wyroki. Posłał Hermesa do państwa Cieni z rozkazem uwolnienia Kory. Już miała opuścić królestwo ciemności, gdy Hades, na pożegnanie, podstępnie podał jej jabłko granatu. Kora niebacznie rozgryzła kilka ziarenek owocu, symbolu małżeństwa. Odtąd los związał ją na zawsze z Hadesem.

Bez słowa wchodzi bogini bolesna na salę tronową Dzeusa, gdzie już zebrani byli wszyscy bogowie. Rozgląda się wokół Demeter, szukając wzrokiem swej córki, ale Kory nie ma wśród Olimpijczyków.

Wtedy Dzeus skinąwszy berłem, w te ozwał się słowa:

– Pokój niechaj zagości w twym sercu, Demeter. Wyroków moich cofnąć nie mogę, ale postanowiłem rzecz, która stanie ci za pociechę. Cóрка twa, Kora, będzie odtąd spędzać u swego małżonka, Hadesa, третią część roku jako pani podziemnego królestwa – Persefona, dwie trzecie zaś roku będziesz ją miała przy sobie.

Długo trwała radość matki i córki, a i reszta bogów cieszyła się patrząc na ich szczęście i wzajemną miłość. Odtąd jak ziarno rzucone w ziemię ginie Persefona-Kora na третią część roku w królestwie Cieni, by potem podwójną radością wynagrodzić matce jej tęsknotę.

Demeter, uszczęśliwiona postanowieniem Dzeusowym, zdjęła kłatwę z ziemi i wnet odżyła ona tysiącem strumieni, zakwitła bielą sadów i zielenią drzew, zapachniała miętą, macierzanką i cząbrem, rozszumiała się łanami złocistych zbóż.

Od owego czasu co roku na wiosnę Ziemia-Demeter stroi się w szaty radosne na powitanie córki, a późną jesienią, gdy ją ma utracić, płacze deszczem i szarugą nad swą dolą.



Słowniczek do tekstu: Demeter – Деметра (дочка Кроноса й Реї, сестра і дружина Зевса, богиня родючості, хліборобства та шлюбу); Kora – Кора, Персефона (дочка Деметри та Зевса, дружина Аїда); Dzeus – Зевс (головний з богів-олімпійців, бог неба, грому і блискавок); Hades – Аїд (давньогрецький бог підземного світу, володар царства тіней померлих); Hekate – Геката (богиня Місяця, пізніше богиня чаклунства, володарка страховищ і примар); Helios – Геліос (бог Сонця); Hermes – Гермес (посланець богів і провідник душ померлих у підземне царство Аїда, також: покровитель мандрівників, бог торгівлі, спритності, обману); hekatomba – гекатомба (публічне жертвопринесення богам зі ста биків); przestroga – пересторога; zdradziecki – зрадливий; ulitować się – змилюватися; podstępnie – підступно; pociecha – утіха; tęsknota – туга; macierzanka – чебрець; cząber – чабер; szaruga – негода; utracić – втратити; rydwan daw. – колісниця (особливо обладнаний двоколісний візок як засіб пересування богів).

Związki wyrazowe: jaskry o złotych oczach – жовтці з золотими очами; porząsa białą puszystą kulą dmuchawca – трясє білою пухнастою кулею кульбаби; liliowa skabioza – лілова скабіоза; nęci ją woń cudowna i biel przeczystych płatków – вабить її чудесний запах і білизна прозорих пелюсток; skinąwszy berłem – махнув скіпетром; rozszumiała się łanami złocistych zbóż – зашелестіла ланами золотистого збіжжя.



przyrzekać – обіцяти

czarne rumaki – чорні коні (скакуни)

zgrzebna szata – просте вбрання

klęska nawiedziła świat – у світі сталося лихо

pokój niechaj zagości w twym sercu – нехай мир запанує
у твоєму серці

wyroków moich cofnąć nie mogę – своїх рішень я не можу скасувати



Pytania i polecenia do tekstu.



Co jest powodem rozpaczy Demeter? Czy przed porwaniem Kory istniały pory roku? Jak odczucia Kory wpłynęły na świat przyrody? Powiedz, dlaczego atrybutem bogini Demeter są kłosy?



Ułóż plan wydarzeń mitu „**Demeter i Kora**”.  Zapisz go do zeszytu. Krótko opowiedz treść zgodnie z planem, wykorzystując wyrazy kluczowe i słowniczek do tekstu.



Wstaw odpowiednią formę zaimka w nawiasie.

Kora sypie płatki na  (swoj) warkocze. Lecz nie tyka  (on) Kora, kwiat to zdradziecki. W  (ten) samej chwili ciemność zalega łąkę. Za  (ona) Demetr udaje się do boga słońca. Pokój niechaj zagości w  (twoj) sercu. Wyroków  (mój) cofnąć nie mogę.



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz je pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Praca w grupach.



A. 1) Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmiennie części mowy. 2) Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażen i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny. 3) Ułóż opis Kory (2–3 zdania). Użyj wyrazów z tekstu albo wykorzystaj własne porównania i metafory.

B. 1) Znajdź w tekście czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego. 2) Wypisz dwa przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek. 3) Ułóż opis Demeter (2–3 zdania). Użyj wyrazów z tekstu albo wykorzystaj własne porównania i metafory.

C. 1) Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną. 2) Znajdź w tekście 2 czasowniki, określ ich formę gramatyczną (osobę, liczbę, czas, stronę, tryb). 3) Wspomnij i zapisz 1–2 aforyzmy, związane z mitologią. Utwórz z nimi zdania. Podkreśl w nich główne i drugorzędne części zdania. Korzystaj ze słownika.

D. 1) Znajdź w tekście 2 zaimki, określ ich formę gramatyczną. 2) Wypisz z tekstu imiona własne i wyjaśnij ich pisownię. 3) Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania do tekstu.



Wiem więcej. Popatrz film Demeter i Kora (Persefona).



Mit o Demeter i Korze



Frederic Leighton.
Powrót Persefony.
1891 r.

Demeter była czczoną przez wszystkich ludzi matką pól, ptaków, ryb i całej żyjącej przyrody. Z wody i powietrza dawała życie wszystkim roślinom i stworzeniom. Imię Demeter składa się z dwóch członów: „meter” – matka, „de” – ziemia. Demeter była jednym z pradawnych bóstw przyrody, miała córkę – Persefonę, nazywaną Korą („dziewczyna”). Któregoś dnia zostawiła Persefonę pod opieką nimf. Młoda dziewczyna zbierała kwiaty na łące. Demeter zabroniła jej tylko zrywać narcyzy. Jednak bóg podziemi, Hades, zwałił piękną boginkę właśnie tym kwiatem, który nagle wyrósł spod ziemi i był tak piękny, że Persefona nie mogła powstrzymać się i zerwała roślinę. Wtedy rydwan z czarnymi

końmi porwał Korę do Tartaru. Zrozpaczona Demeter szukała córki wszędzie. Ukryła się przed ludźmi i bogami w łachmanach staruszki. Na ziemi zapanowały susze i klęski przyrody, pola nie dawały pól, rośliny umierały. Kiedy wreszcie Zeus odnalazł Demeter, rozkazał Hadesowi zwrócić Persefonę jej matce. Ale przez zjedzenie granatu, Persefona musiała na część roku wracać do męża. I tak przez pewien czas przyroda pięknieje, żyje, bujnie się rozwija, by potem na kilka miesięcy zasnąć, kiedy matka Demeter tęskni do swej córki. Demeter nazywana jest boginią życia, Persefona (Kora) zaś – boginią śmierci. Atrybutami pierwszej są kłosa i maki, natomiast drugiej bogini – narcyz i owoc granatu (wg *Doroty Biednickiej*).



201. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki.



Krótkie i długie formy zaimków *ja, ty, on*

Zaimki *ja, ty, on* występują w formach krótkich i długich, np. *mi / mnie, ci / tobie, mu / jemu / niemu*.

Form długich używamy: 1) jeśli chcemy położyć nacisk na zaimek, np. Muzyka **mnie** nie interesuje.; 2) na początku zdania, np. **Tobie** mogę uwierzyć.; 3) w przeciwstawieniach, np. Jego, a nie **ciebie** widziałem.; 4) po przyimkach: Czekałam na **niego**.



202. Wpisz zaimki w odpowiedniej formie.

(Mi, mnie) nie zależy już na przyjaźni z tobą. Poprosiłam (jego, go), żeby przyniósł mi wody. (Ci, tobie) opowiem o wycieczce. Dam prezent nie (mu, jemu), lecz (ci, tobie).



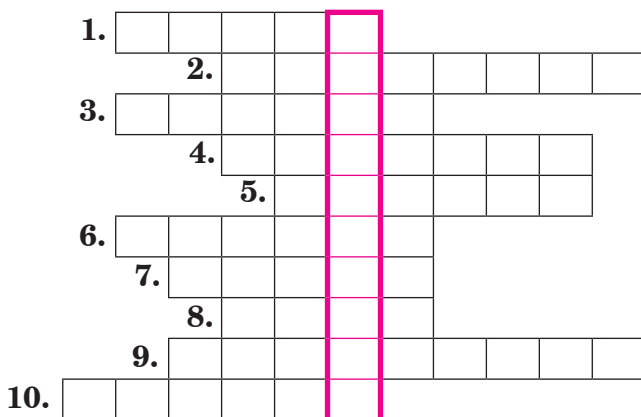
203. Uzupełnij zdania długą i krótką formą zaimków *ja, ty, on* i uzasadnij swój wybór.

(ty) nie widziałem wczoraj w szkole.
 Czy możesz (ja) pomóc w tej sprawie?
 Bez (on) nie poradzilibyśmy sobie.
 Oddaj (on) zeszyt.
 To zadanie zależy ode (ja).
 Nie powiedziałem (on) o tym wcześniej.
 Nauczyciel poprosił (ja) o odpowiedź.
 Powiedziałem (ona) całą prawdę.
 Pomogłem (ono) w nauce.
 Daj (ja) tę książkę.
 Nauczyciel poprosił (ty) o pomoc.
 Bez (ona) byłoby trudniej, dlatego (ona) podziękowałem.



204. Rozwiąż krzyżówkę.

1. Według wierzeń dawnych Greków siedziba bogów. 2. Bogini miłości. 3. Bóg słońca. 4. Bogini urodzaju. 5. Posłaniec bogów. 6. Bogini ciemności. 7. Bóg podziemia. 8. Władca Olimpu. 9. Pani podziemnego królestwa. 10. Najpiękniejszy z myśliwych, który zakochał się w sobie samym.



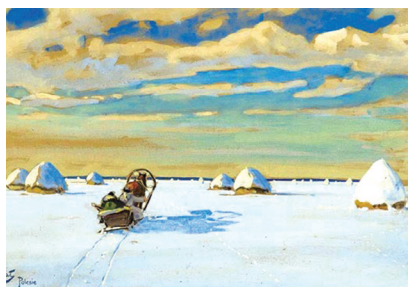
TEMAT 10. ZIMA W LITERATURZE POLSKIEJ. CZASOWNIK. OSOBLIWOŚCI W ODMIANIE CZASOWNIKÓW. STRONA CZYNNA I STRONA BIERNA CZASOWNIKA. IMIESŁOWY PRZYMOTNIKOWY I PRZYSŁÓWKOWY



205. Wstaw do tekstu przepuczczone fragmenty. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

1. zimy śnieżne, mroźne i surowe utrwaliły się w pamięci współczesnych, pozostawiając po sobie najwięcej danych w relacjach z przeszłości.
2. pozbawiając ludzi złudzeń co do jakiejś ich wyjątkowej lub uprzywilejowanej pozycji.
3. pozostawiły one liczne ślady w dawnych opisach, kronikach i pamiętnikach.
4. wyginęła w Polsce duża liczba dzikich ptaków i ssaków.
5. aż do początków kwietnia 1578 roku.

Zimowe wybryki natury w dawnej Polsce



Julian Fałat. Z Polesia. 1916 r.

Wiemy doskonale o tym, że wszelkie odbiegające od normy na danym terenie przejawy potęgi natury budziły i ciągle budzą zaciekawienie, niepokój, grozę. Nic zatem dziwnego w tym, iż [] Dotyczy to oczywiście również wyjątkowo ciepłych i nadzwyczaj mroźnych zim.

Informacje o wyjątkowo ciepłych zimach są skąpe i występują dość rzadko. Pierwsza wiadomość o łagodnej zimie na terenie Polski znana jest zatem dopiero z początków XV wieku. Jan Długosz przedstawił to tak: „W r. 1412 zima była nadzwyczaj ciepła bez żadnego przymrozku i szronu, tak iż w Litwie nawet, kraju zimnym i mroźnym, około święta Oczyszczenia N. Panny (2 lutego) ludzie mieli już jarzyny do jedzenia i kwiaty, co za dziwowisko wielkie uważano”.

O ile łagodne i krótkie zimy nie wzbudzały większych emocji, to [] Tak więc dowiadujemy się, że w latach 1125–1126 z powodu braku okrywy śnieżnej mróz zniszczył oziminy, co spowodowało z kolei klęskę głodu w Polsce. W latach 1305 i 1364 na skutek silnych mrozów i grubej okrywy śnieżnej [] Jan Długosz tak pisał o zimie roku 1440: „Była w tym roku w Polsce i w krajach pogranicznych zima ciężka i sroga, która wiele drzew różnego rodzaju wymroziła i spowodowała wielki pomorek na bydło. Szlachta i wieśniacy zdzierali z obór stare strzechy, aby nimi jakoż-

kolwiek głód zmożonego bydła zaspokoić. ... śniegi ogromne trwały przez całą zimę i wiosnę, przy tęgich mrozach aż do św. Jerzego (23 kwietnia) i około tegoż dnia razem z lodami tajać poczęły, tak iż do tej pory i ziemia była ściśnięta, i po rzekach przechodzić można było. Przeto i bociany, z ciepłych przylatując krajów, dla wielkiego zimna cisnęły się jakby domowe ptactwo do ludzkich mieszkań i w nich się przechowywały, aż póki nie zeszyły śniegi, lody i cieplejsza nie nastała pora”.

Niezwyczajnie surowa zima wystąpiła także w 1577 r. Pisano, że woda wylana z naczynia wprzód zamarzała, nim do ziemi doleciała. W tym to okresie zima trwała bez przerw, ociepleń i odwilży od października [redacted] O zimie 1708–1709 Andrzej Załuski, biskup warmiński, napisał: „Morze Bałtyckie jak tylko okiem nawet uzbrojonym dosięgnąć można było, do dnia 8 kwietnia, grubym lodem było pokryte”. W czasach już nam bliższych wyjątkową pod względem natężenia i uporczywości mrozów zimą była ta z przełomu lat 1928/1929. Wystąpiły wtedy temperatury znacznie niższe, aniżeli średnie długoletnie. Zanotowano wówczas wielokrotnie wskazania termometrów dochodzące do -40 st. C.

Doświadczenia te zmuszają nas do głębszej refleksji nad kondycją ludzką, [redacted] (wg Marka Żukowa-Karczewskiego).



Słowniczek do tekstu: przymrozek – приморозки (заморозки); dziwowsko pot. – диво; oziminy – озимина.

Związki wyrazowe: wybryki natury – витівки, примхи природи; przejawy potęgi – прояви могутності; budzą zaciekawienie, niepokój, grozę – будять зацікавлення, неспокій, жах; liczne ślady – численні сліди; święto Oczyszczenia N. Panny (Oczyszczenie Marii Panny) daw. – Стрітєння Господнє „нерухоме свято встановлене на честь принесення немовляти-Ісуса до єрусалимського храму i його зустрічі z преподобним Симеоном, яке відзначається на 40-й день після Різдва”; z powodu braku okrywy śnieżnej – з причини відсутності снігової покрови; wielki pomorek na bydło – великий мор худоби; przy tęgich mrozach – при міцних морозах; ziemia była ściśnięta – земля була скована; woda wylana z naczynia wprzód zamarzała – вода, вилита з посудини, одразу замерзала; zmuszają nas do głębszej refleksji – змушують нас до глибших роздумів; kondycja ludzka – життєвий стан людини; pozbawiając ludzi złudzeń – позбавляючи людей ілюзій.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie przejawy potęgi natury pozostawiły ślady w dawnych opisach, kronikach i pamiętnikach? Jaką była jedna z pierwszych wiadomości o łagodnej zimie na terenie Polski? Dlaczego zimy śnieżne, mroźne i surowe utrwaliły się w pamięci współczesnych? Jakie były skutki surowej zimy dla bydła, ptaków, człowieka?



Znajdź w tekście i przeczytaj opisy mroźnych zim. Do czego zmuszają opisane doświadczenia?



Z podanego tekstu wybierz czasowniki w formie osobowej. Określ ich osobę, liczbę, rodzaj, czas, tryb, aspekt.



206. Powtarzamy i utrwalamy wiadomości.



Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Czasownik to część mowy, która obejmuje wyrazy nazywające czynności lub stany. Czasownik odpowiada na pytanie: *co podmiot robi? co się z nim dzieje? w jakim stanie się znajduje?* Wszystkie formy czasownika dzielimy na dwie zasadnicze grupy: formy **osobowe i nieosobowe**. Formy odmieniające się przez osoby to występujące w stronie czynnej, biernej lub zwrotnej formy czasu teraźniejszego, przeszłego i przyszłego trybu orzekającego oraz formy trybu rozkazującego i przypuszczającego. Rozróżniamy czasowniki **niedokonane i dokonane**. Czasowniki **niedokonane** oznaczają trwanie czynności lub stanu w teraźniejszości, przeszłości, lub przyszłości. Czasowniki **dokonane** oznaczają zakończenie czynności lub stanu w przeszłości lub przyszłości, występują one w dwóch czasach: przeszłym i przyszłym, np. *zrobiłem, zrobię*. Czas przyszły czasowników niedokonanych ma formy złożone, a czasowników dokonanych – formy proste.



207. Określ formy czasownika (osobę, liczbę, czas, tryb).

Budziły, będę słuchał, przechodź, dowiadujemy się, zamarzło, zniszczył, spowodowaliście, powiedziano, przedstawiłem, powalilibyśmy, wymarżałby, mówię, uśmiechałbym się.



208. W podane zdania wstaw czasowniki z nawiasów w odpowiedniej formie. Znajdź czasowniki w formie dokonanej i niedokonanej.

Łagodne i krótkie zimy nie (wzbudzać) większych emocji, ale zimy śnieżne, mroźne (utrwalić się) w pamięci współczesnych. W czasach nam bliższych wyjątkową pod względem natężenia zimę (spozstrzegać) na przełomie lat 1928–1929. (Wystąpić) wtedy temperatury znacznie niższe. Doświadczenia te (zmusić) do głębszej refleksji nad kondycją ludzką.



209. Do podanych form czasowników dopisz bezokolicznik.

Są, wiodeę, wiozę, kładę, mówię, pójdeę, wezmę, usiądeę.



210. Posłuchaj wiersza.



Maria Konopnicka

Zima zła



Mirosław Szeib. Zima w górach

Hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Szcypie w nosy, szcypie w uszy
Mroźnym śniegiem w oczy prószy,

Wichrem w polu gna!
Nasza zima zła!

Hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Płachta na niej długa, biała,
W ręku gałąź oszroniała,
A na plecach drwa...
Nasza zima zła!

Hu! hu! ha! Nasza zima zła!
A my jej się nie boimy,
Dalej śnieżkiem w plecy zimy,
Niech pamiątkę ma.
Nasza zima zła!



Pytania i polecenia do tekstu.



Jak autorka wyobraża sobie zimę? W co zima jest ubrana? Jaki jest nastrój tego wiersza?



Zapisz zdania w taki sposób, aby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji. Wskaż, czy nastrój przekazany przez malarza i poetkę są podobne?



Do form czasowników niedokonanych dopisz czasowniki dokonane określające tę samą czynność.

Prószyć, iść, śpiewać, gonić, oglądać, robić, skakać.



211. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance o trybie czasownika.



Tryb czasownika

Jedną z form charakterystycznych dla czasownika jest tryb, za pomocą którego nadawca wyraża swój stosunek do tego, co mówi. Wyróżniamy trzy tryby: **oznajmujący (orzekający)**, np. *wyjechał*; **rozkazujący**, np. *wyjedźcie*; **przypuszczający (warunkowy)**, np. *wyjechałbyś*.



Osobliwości w odmianie czasowników

Zasób form czasownika nazywamy **koniugacją**. Termin **koniugacja** oznacza także odmianę czasownika przez osoby, liczby, czasy, tryby i strony. Aby dobrze poznać koniugację, trzeba się zorientować, do jakiej grupy koniugacyjnej należą poszczególne czasowniki. W odmianie czasownika w czasie teraźniejszym możemy wyróżnić trzy takie grupy, jeśli weźmiemy pod uwagę końcówki osobowe w liczbie pojedynczej i mnogiej.



212. Do podanych czasowników dopisz po 2 czasowniki bliskoznaczne.

Mówić, przeszkadzać, biec, zauważyć, interpretować, pisać.



213. Podkreśl czasowniki i wskaż ich stronę. Określ, czy są one przechodnie, czy nieprzechodnie.

Występ został przygotowany bardzo dobrze. Uczniowie przeczytali ten utwór. Przestraszony pies skrył się za rogiem budynku. Plan został wykonany przez turystów. W przyszłości zostanie sławnym pisarzem.



214. Utwórz formy trybu przypuszczającego od podanych czasowników. Ułóż z nimi zdania wyrażające prośbę i życzenie.

Pomóc, zająć, otworzyć, spytać, próbować, podać, przygotować, ustąpić.



215. Posłuchaj wiersza. Następnie przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Bolesław Leśmian



Bałwan ze śniegu



Tam – u samego lasów brzegu,
Gdzie kruk – jedyny pustki widz,
Ktoś go ulepił z tego śniegu,
Co mu na imię: biel i nic...

Na głowę śmieszna wdział czapule,
A w bok żebraczy wraził kij –
I w oczy spojrzał mu nieczule
I rzekł na drwiny: „Chcesz – to żyj!”

I żył niezgrabny, byle jaki,
A gdym doń przyszedł śladem
trwóg –
Już weń wierzyły wszystkie ptaki,
Więc zrozumiałem, że to – bóg...

Czarował drzewa ócz błyskotem,
Piersią, do której wichry lgną –
I kusił mnie niewiedzą o tem,
Co było we mnie – tylko mną...

Pan ośnieżonej w dal przyczyny
Poprzez ślepotę mroźnych cisz
Patrzył w wądoły i w niziny,
Co mu się śniły wzwyż i wzwyż!

A kiedy poblask wziął od słońca
I w nicość załśnił – błędny
wskaz –
Pojąłem wszystko aż do końca
I uwierzyłem jeszcze raz!



Słowniczek do tekstu: czapula – шапчина; nieczule – байдуже; niezgrabny – незграбний; wądół daw. – яр.

Związki wyrazowe: pustki widz – споглядач пустоти; biel i nic – білизна й більш нічого; w bok żebraczy wraził kij – в бік встромив жебрацький кий; rzekł na drwiny – насмішковано мовив; czarował drzewa ócz błyskotem – чарував дерева блиском очей; kusił mnie niewiedzą o tem – спокушав мене незнанням про це; ślepotę mroźnych cisz – сліпоту морозної тиші; poblask wziął od słońca – відблиск взяв від сонця.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto ulepił bałwana na pustym, ośnieżonym polu i w jakim celu? Jak poeta opisuje bałwana? Czy bałwan jest wesoły?



Co się stanie z bałwanem na wiosnę? W czym jest bałwan podobny do człowieka?



Zapisz odpowiedzi na pytania. Którymi kolorami według ciebie poeta namalował przyrodę? Jak opisuje autor swój nastrój? Znajdź w utworze epitety, porównania, metafory, uosobienia dla potwierdzenia swojego zdania.



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



216. Przyporządkuj wyrazy do podanych kategorii.

1 – pogoda; 2 – drzewa; 3 – zwierzęta; 4 – ptaki.

Dąb, śnieg, niedźwiedź, mróz, brzoza, jaskółka, wilk, śnieżycza, sosna, tygrys, wierzba, łabędź, szron, topola, dzięcioł, wrona, sosna, zawieja, zając, zamieć, dzik, wróbel, klon, gołąb.



217. Zapisz zdania na podstawie planu w taki sposób, aby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji. Nadaj tytuł.

Opis

1. Nazwij, jakie to zjawisko przyrody, jej stan, przedmioty, które są w przyrodzie.

2. Nazwij formę, rozmiar, kolor przedmiotów.

3. Określ ich przeznaczenie i zastosowanie.

4. Opisz swój stosunek do opisywanego zjawiska przyrody, jego stanu, przedmiotu.



218. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela /



nauczycielki. Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Formy nieregularne w odmianie czasowników

Niektóre czasowniki mają formy odmiany odbiegające od typowych wzorów koniugacyjnych. Należą do nich czasowniki nieregularne: *być, iść, siąść, trzeć, znaleźć*.

Czasownik **być** ma różne tematy w poszczególnych czasach i formę niezłożoną czasu przyszłego: *jestem, byłem, będę*. Forma 3. osoby lm. czasu teraźniejszego *są* oparta jest na innym temacie, niż formy pozostałych osób.

Poszczególne formy czasownika **iść** opierają się na dwóch zupełnie różnych tematach. Jeden z nich występuje w formach czasu teraźniejszego, trybu rozkazującego, imiesłowu przymiotnikowego czynnego i przysłówkowego współczesnego, np. *idę, idź, idąc*. Drugi – w formach czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, np. *szedłem, szedłbym*. Na różnych tematach oparte są także formy czasowników dokonanych: *wziąć i siąść (usiąść)*, np. *wzemię, weź, wziąłem, wziąwszy; siądę, siądnij, siadłem, siadłszy*.

Formy czasownika niedokonanego **trzeć** (dk. *utrzeć*) oparte są na dwu różnych tematach: *tr-, trz- i tar-*, np. *trę, trzesz, trzyj, trąć, tarłem, utarłszy*. Podobne rozbieżności tematów występują w odmianie czasownika ndk. *drzeć* (dk. *podrzeć*).

Rozbieżność tematów charakteryzuje także odmianę czasownika *znaleźć* i pokrewnych mu: *odnaleźć, wynaleźć*, np. *znajdę, znajdziesz, znajdź, znalazłem, znaleźli, znalazłszy*.



219. Podziel czasowniki na 2 grupy zależnie od ich rodzaju.

Powiewały, wywalczyli, patrzyli, utarły, odnaleźli, rdzewiały, wzięli, grały, machali, były, galopowały, pelli, uwijali się, meły, siadły.

czasowniki w rodzaju męskoosobowym	czasowniki w rodzaju niemęskoosobowym
---------------------------------------	--



220. Odmień czasowniki: *być, znaleźć, iść, usiąść* w lp. i lm., w czasie teraźniejszym, przeszłym i przyszłym.



Wiem więcej

Król wszystkich części mowy – czasownik tworzy zdanie, on sam, samiotki, może tworzyć całe zdanie, wystarczy, że jest w formie osobowej, np. Wiem! Śpię. Odejdź. Jest odmienny (choć zdarzają się wyjątki) i jako jedyny spośród wszystkich części mowy się koniuguje, czyli odmienia przez osoby, czasy i tryby. Czasownik ma z góry ustalony aspekt: dokonany lub niedokonany. Zdarzają się również czasowniki dwuaspektowe, np. potrafić czy kazać. Warto pamiętać, że takie czasowniki nie mają form czasu przyszłego – w tej funkcji występują formy czasu teraźniejszego. Poprawnie mówimy i piszemy: Potrafię to rozszyfrować w tej chwili i: Być może potrafię to rozszyfrować za jakieś dwa dni. A skoro już jesteśmy przy czasie przyszłym, powtórzmy to raz jeszcze, że poprawne są obie formy: będę czekać i będę czekała / będę czekał (<https://nck.pl/projekty-kulturalne/>).



221. Posłuchaj tekstu. Uzupełnij tekst wyrażeniami z ramki. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

- | | | |
|-----------------------|------------------------|--------------------|
| 1. wieczorek taneczny | 2. lekcji wychowawczej | 3. gałęziach drzew |
| 4. weekendowa zabawa | 5. dachy domów | 6. błyszczące oczy |
| 7. kapryśna zima | 8. posiwiały woźnica | 9. głębokie ślady |
| 10. nocnego wichru | 11. długiej szyszki | |

Edward Guziakiewicz

Kulig (fragment)

Zapowiadała się wystrzałowa . Kto nie miałby ochoty na kulig i szalone figle na śniegu? Bez wahania podpisali się pod pomysłem rzuconym na . Był przebojowy i przerywał poświęteczną nudę.



Styczniowa aura zaczęła wreszcie sprzyjać. Po kilkudniowych roztopach [] wróciła, pokazując surowe oblicze. Przestało chlupotać pod nogami. Obficie sypnęło, zaś słupek rtęci utknął poniżej zera. W planie mieli sanna, kolację, [] i nocleg w leśniczówce, a w niedzielę śniadanie, po którym mieli wrócić do miasta. Wyprawa taka, że palce lizać!

W sobotę z entuzjazmem zebrali się przed szkołą. Z hałasem podpięli do zaprzężonej bryki, walcząc o dogodne miejsca. Ruszyli jak na skrzydłach, wiwatując i migiem wyrwali się z miasteczka. Otaczała ich biel. Świeży puch pokrył pola i drogi, [] i obejść, ogrody i sady. Drobnokryształki lodu skrzyły się w złotym słońcu na []. Gdzieś tam wyzierały spod śniegu zamarznięte bruzdy, odsłonięte przez nagłe porywy []. Po dwu niedługich postojach znaleźli się w gęstym lesie, w którym królowały sosny, świerki, buki i jodły.

Droga do leśniczówki była przetarta, ale nie zdążono posypać jej piaskiem. Bryka więc lekko sunęła, a [] dziarsko pokrzykiwał na parszające kłaczki, posłusznie prace do przodu. Nie wypuszczał lejc z rąk. Dźwięczały dzwonki. Od czasu do czasu spozierał za siebie na sznur sanek, wijących się jak wąż jego śladem.

Kasia ciekawie wyglądała zza pleców Marka. Spod futrzanej czapki było widać tylko jej ciemne []. Podniosła kołnierz półkożuszka. W zaróżowione policzki szczypał ją mróz, ale przejęta jazdą tego nie czuła. Chłopak zabrał ją na swoje sanki o szeroko rozstawionych płozach. Nie groziły im przewrotki. Wełniane rękawiczki przemokły dziewczynie, bowiem postoje dla rozprostowania kości prowokowały do dzikich harców. Solidne zimowe trzewiki wytrzymały. Obrzucali się gałkami ze śniegu, gonili za sobą, ginąc w zaspach i nieomal tańczyli, znacząc za sobą [].

Ulepili okazałego bałwana, nie mogąc potem z nim się rozstać i żegnając go z żalem. Osamotniony biedaczyna sterczał z boku drogi z nosem z [] opuszczonym na kwintę. Nie miał nóg, więc nie mógł za nimi potruchtać, żeby zdążyć na kolację, choć żartem wołali, by się przyłączył.



Słowniczek do tekstu: przebojowy – пробійний; шлягерний; sanna – санна дорога; їзда на санях; przetarty – перетертый.

Związki wyrazowe: wystrzałowa weekendowa zabawa – дуже цікава недільна розвага; chlupotać pod nogami – булькати під ногами; wyprawa taka, że palce lizać – екскурсія така, що дух захоплює; z hałasem podpięli – з шумом підкотили; dziarsko pokrzykiwał na parszające kłaczki – бадьоро покрикував на пирхаючих кобил; sanki o szeroko rozstawionych płozach – санки з широко розставленими полозами.



bryka – бричка
lejce – віжки



figle na śniegu – витівки на снігу
aura zaczęła wreszcie sprzyjać – погода почала врешті сприяти
dogodne miejsca – зручні місця
zamarznięte bruzdy – мерзлі борозни
prowokowały do dzikich harców – провокували дикі розваги
gałki ze śniegu – сніжки



Pytania i polecenia do tekstu.



Kiedy i gdzie rozgrywa się akcja opowiadania „Kulig”?



Jaka jest pogoda? Znajdź opis w tekście.



Dokąd zebrali się uczniowie? Czy Kasia odczuwała mróz?



Jak się bawiła w lesie młodzież?



Na podstawie tekstu ułóż dialog.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka.  Ułóż z nimi zdania w taki sposób, aby powstał tekst.



Wypisz z utworu epitety, przenieś, porównania.



Znajdź w tekście czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego.



222. Naucz się nowych wiadomości.  Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Strony czasownika

Strona to forma czasownika, która wyraża stosunek pomiędzy wykonawcą czynności a podmiotem czynności.

Wyróżniamy dwie strony czasownika: 1) **czynną**, np. *prosi*; 2) **bierną**, np. *jest proszony*.

Ze względu na istnienie stron czasowniki dzielimy na: 1) **przechodnie**, czyli takie, które mają formę strony czynnej i strony biernej, np. *myte, jest myte*; 2) **nieprzechodnie**, czyli takie, które nie mają form strony biernej, np. *pracować, stać, przebywać*.



223. Wskaż czasowniki przechodnie. Utwórz od nich stronę bierną.

Biegać, wygrać, otworzyć, żyć, widzieć, patrzeć, otrzymać, wykonać, pisać, leżeć, jechać.



224. Przekształć zdania w stronie czynnej na stronę bierną, a zdania w stronie biernej na czynną.

Ojciec jest bardzo szanowany przez synów.

Uczniowie wybrali Marka na przewodniczącego klasy.

Babcia została poinformowana przez operatora komórki o nadejściu paczki.

Uczniowie zaprosili w tym roku rodziców na uroczystą akademię.

Most został naprawiony przez budowniczych.



Wiem więcej

Kuligiem nazywamy dziś gromadną przejażdżkę kilkorgiem sań, zwykle połączoną ze śpiewaniem, graniem, a czasem nawet z ogniskiem na śniegu i pieczeniem kiełbasek. Sanie powinny być obowiązkowo zaprzężone w konie, a u końskiej uprzęży powinny pobrzękiwać dzwoneczki. W XVII w. była to wówczas huczna i wiejska (szlachecka) zabawa karnawałowa, polegająca na objeżdżaniu okolicznych dworów z muzyką i śpiewem i kolejnym ucztowaniu w każdym z nich. Nazwę ptaka – kulika, czyli siewki – zapożyczyliśmy z języków wschodniosłowiańskich, w których oznaczała ona najpierw ogólnie ptaka wydającego dźwięki podobne do ‘kulik, kulik’, a później właśnie kulika (<https://nck.pl/projekty-kulturalne/>).



225. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Kazimierz Przylepa

Mróz

Jechał z dala tęgi mróz,
Zimny wiatr na wozie wioził.
Jechał z dala, a wóz kulał,
Jechał polem, głośno hulał.
Targał drzewa, mroził stawy,
A robił to dla zabawy.
Straszył wszystkie czarne wrony,
Cały dzień i nocą mrozi,
Wszystkim wkoło tylko grozi.
Jak się dobrze przed nim bronić
I przed jego złością chronić?



Oprócz czapek, rękawiczek
Ciepła kurtka da mu prztyczek.
Jeszcze rada nad radami:
Tupać głośno obcasami!



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest nastrój wiersza i dlaczego?



Z czym kojarzy się zima? Nazwij charakterystyczne przyrodnicze cechy i zjawiska zimy. Jaki jest śnieg?

Biały jak , lekki jak , miękki jak , zimny jak .



W jaki sposób poeta przedstawił zjawiska przyrody? Co się dzieje w lasach?



226. A., B. Praca w grupie. Nadaj tytuł obrazkom. Zapisz zdania w taki sposób, aby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji.

A.



B.



227. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela /

nauczycielki.



Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Imiesłowy przymiotnikowe

Wśród form czasowników wyróżniamy formy o odmianie przymiotnikowej, np. *chwaląc-y, -a, -e*. Nazywamy je **imiesłowami przymiotnikowymi**. Imiesłowy przymiotnikowe mają właściwości zarówno czasowników, jak i przymiotników. Tak jak formy osobowe czasowni-



ków oznaczają czynność lub stan kogoś, lub czegoś, one mogą być w związkach wyrazowych określane przez dopełnienia i okoliczniki, np. *chłopiec czytający książkę, zawodnik szybko biegnący*.

Tak jak przymiotniki, imiesłowy odmieniają się przez przypadki, liczby, rodzaje i występują w zdaniu w funkcji przydawki lub orzecznika, np. *Zawodnicy **byli zmęczeni** upałem*.

Rozróżniamy dwa typy imiesłów przymiotnikowych: imiesłów **przymiotnikowy czynny** (np. *piszący*) i imiesłów **przymiotnikowy bierny** (np. *wykonywany*). Imiesłów przymiotnikowy **czynny** tworzymy od tematu 3. os. lm. czasu teraźniejszego czasowników niedokonanych za pomocą przyrostka **-ąc** z końcówkami przymiotnikowymi: **-y, -a, -e, -ego, -ej**, np. *słysz-q – słysz-ący, słysz-ąca, słysz-ące; słysz-ącego, słysz-ącej*.

Imiesłów przymiotnikowy **bierny** tworzymy za pomocą przyrostków **-n, -on, -t** wraz z końcówkami przymiotnikowymi (**-y, -a, -e; -ego, -ej**) głównie od tematów czasu przeszłego, rzadziej teraźniejszego, np. *czytany, chwalony, bity*.

Imiesłowy przysłówkowe

Wśród form czasownika wyróżniamy imiesłowy nieodmienne, zwane **przysłówkowymi**, np. ***Przeczytawszy** książkę, uczeń wyszedł na spacer*. Rozróżniamy dwa typy imiesłów przysłówkowych: **współczesny** (np. *siedząc*) i **uprzedni** (np. *usiadłszy*). Imiesłów przysłówkowy **współczesny**, podobnie jak imiesłów przymiotnikowy czynny, tworzymy od tematu 3. os. lm. czasu teraźniejszego czasowników niedokonanych za pomocą przyrostka **-ąc**, np. *biegn-q – biegn-ąc-y*. Imiesłów przysłówkowy **uprzedni** tworzymy od czasowników dokonanych za pomocą przyrostków **-wszy** lub **-łszy** od tematu czasu przeszłego, np. *zrobi-t – zrobi-wszy-y*.



228. Uzupełnij zdania.

Imiesłów przysłówkowy uprzedni tworzymy tylko od czasowników .

Imiesłów przysłówkowy współczesny tworzymy tylko od czasowników .

Imiesłów przymiotnikowy bierny tworzymy od czasowników dokonanych i , ale mających stronę i .

Imiesłów przymiotnikowy czynny tworzymy od czasowników przechodnich i , ale .



229. Utwórz od podanych czasowników imiesłow.

- 1) przymiotnikowe czynne: *podglądać, uciekać, naglić, brakować, przejmować.*
- 2) przymiotnikowe bierne: *zranić, uznać, powiedzieć, zakręcić, otworzyć.*
- 3) przysłówkowe współczesne: *sprzątać, rozrabiać, słuchać, wracać, spadać.*
- 4) przysłówkowe uprzednie: *ułożyć, wyjść, wykonać, zrobić, rozpoznać.*



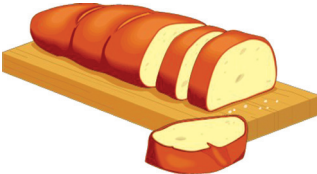
230. Wstaw litery, zapisz wiersz do zeszytu. Wskaż wyrazy, w których **ó** wymienia się na **o, a, e**.



Wokół chłód, mróz i lód,
 prószy śnieg.
 Pośród gór, lasów, pól,
 prószy śnieg.
 Ptasi ród błądzi wśród,
 zaśnieżonych pól i dróg.
 Ogród, bór od stóp do głów,
 skrył się niczym w norze bóbr.
 Prószy śnieg, lśniący śnieg.



231. Uśmiechnij się! Wpisz do kratek potrzebne wyrazy i odczytaj wiersz.



Wróżba

W andrzejki przypełznął

raz do

Poprosił o wróżbę

i wystawił



– Skoro tak, ślimaku,
 wchodzisz w moje progi,
 wróżę, że dostaniesz

na

(wg Danuty Graj)





232. Proszę określić formę czasownika (imiesłów przymiotnikowy czy przysłówkowy) i wstawić właściwy wyraz do zdania. *Mogąc, wiwatując, żegnając, połączony, wydający, zaprzężony, wijący się, rozstawiony, wydający, polegający, zamarznięty.*

Kulig to przejażdżka sań, [] ze śpiewem. Sanie powinny być [] w konie. To zabawa [] na objeżdżaniu okolicznych dworów. Kulik to ptak [] dźwięki podobne do „kulik”. Z hałasem młodzież podpieła do [] bryki. Ruszyli jak na skrzydłach, []. Spod śniegu [] bruzdy. Woźnica spozierał na sznur sanek, [] jak wąż. Sanki były o szeroko [] płozach. Ulepili bałwana, nie [] potem z nim się rozstać i [] go z żalem.



233. Posłuchaj i zaśpiewaj piosenkę.



Autor: Mietek Szcześniak

Zimowa piosenka

1. Mróz się śmieje z nas,
Że biedni zgrzytamy zębami.
Śnieg w prezencie spadł,
Bo dzieci tęskniły już za nim.

Księżyc – dobry brat
Dał słońcu poleżeć po lecie.
Zwołał kilka gwiazd,
By w nocy mu było weselej.



Refren:

Jaśniej – w domach zaświeci dobry duch.
Zgaśnie – kilka zapalnych ognisk w sercach.
Mocniej – ktoś będzie stukał do smutnych wrót.
Szybciej – zanosą kartki listonosze.

2. Z gwoździa prawie spadł
Kalendarz skreślany na ścianie.
Młodszy jego brat
Na swą kolej już czeka w szufladzie.

Kilka z lodu serc
Odtaje na chwilę na święta.
Proszę Panie, byś
Cały rok podgrzewał ich serca.

TEMAT 11. TRADYCJE ŚWIĄTECZNE. LICZEBNIK, JEGO RODZAJE. PRZYSŁÓWEK, JEGO RODZAJE. STOPNIOWANIE PRZYSŁÓWKÓW



234. Posłuchaj tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Andrzejki



Alfred

Wierusz-Kowalski.

Panna młoda. 910 r.

Dawno, dawno temu w niewielkiej wiosce na brzegu Wisły mieszkała sobie młoda dziewczyna, która miała na imię Janka. Była piękną panną i wielu chłopców pragnęło zwrócić na siebie jej uwagę, jednak ona dla żadnego z nich nie znalazła miejsca w swym sercu. Dlatego też z niecierpliwością czekała na magiczną noc, w którą – według starych opowieści – panny mogły zobaczyć swojego przyszłego męża.

Gdy nadszedł koniec listopada, Janka wraz z innymi dziewczętami z wioski udała się do kościoła, aby pomodlić się do św. Andrzeja. Następnie panny zgromadziły się w jednej z chat, gdzie zaczęły tradycyjne wróżby, odprawiane niegdyś przez ich matki. Najpierw dziewczęta wróżyły za pomocą butów: ustawiały buty z lewej nogi jeden za drugim, sprawdzając, który z nich pierwszy dotknie progu. Niebawem okazało się, że to właśnie but Janki. Następnie obierały jabłka tak, aby powstała jedna długa obierka i rzucały za siebie. Litera, jaka utworzyła się na podłodze, była pierwszą literą imienia przyszłego męża. Na koniec wyszły na dwór i ze słomianego dachu kurnika wyciągnęły po garści słomek. Potem wróciły do chaty i liczyły, czy mają parzystą, czy nieparzystą liczbę słomek, gdyż parzystą oznaczała zamążpójście. Ku ogólnej radości, według tej wróżby, wszystkie panny miały wyjść za mąż. Uszczęśliwiona Janka wracała do domu, zastanawiając się, co jej się dziś przyśni. Gdy udało jej się zasnąć, śniła o wysokim czarnowłosym mężczyźnie. I rzeczywiście, kilka miesięcy później do wioski przybył młody stolarz, który postanowił się tu osiedlić. Był wysoki i miał włosy czarne jak noc. Janka od razu się w nim zakochała. Zresztą z wzajemnością, bo tuż po żniwach odbyło się wielkie wesele.

Od tamtych wydarzeń minęło wiele lat. Świat się zmienił, ale nadal w nocy z 29 na 30 listopada panny gromadzą się razem, a wróżby mają im ujawnić wybranka serca. Noc tę z biegiem czasu nazwano *andrzejkami* i tak pozostało do dziś (wg *Dominiki Strzeleckiej*).



Słowniczek do tekstu: **dotknąć** – торкнутися; **zamażpójście** – заміжжя.

Związki wyrazowe: **pragnęło zwrócić na siebie jej uwagę** – прагнуло звернути на себе її увагу; **z niecierpliwością czekała na magiczną noc** – нетерпляче чекала на чарівницьку ніч; **wróźby, odprowadzane niegdyś przez ich matki** – ворожіння, які колись здійснювали їхні матері; **co jej się dziś przyśni** – що їй сьогодні насниться; **postanowił się tu osiedlić** – вирішив тут оселитися; **z biegiem czasu** – з плином часу; **wybranka serca** – обраниця серця.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Dlaczego Janka z niecierpliwością czekała na magiczną noc? Jak wróżyły dziewczęta? Jaki sen przyśnił się Jance?



Jakie zwyczaje andrzejkowe są podobne do ukraińskich?



Przygotuj się do wypowiedzi ustnej: a) ułóż pytania do tekstu; b) wypisz wyrazy kluczowe.



Wypisz z tekstu zwroty i wyrażenia, które odpowiadają ukraińskim:

була прекрасною дівчиною; звернути на себе її увагу; не знайшла місця у своєму серці; був високий; мав чорне як ніч волосся.



235. Powtórzenie i uzupełnienie wiedzy.



Liczebnik to odmieniana część mowy, która oznacza liczbę lub kolejność osób, zwierząt, roślin, rzeczy, odpowiada na pytanie: *ile? który z kolei?* Pełni w zdaniu najczęściej funkcję przydawki, rzadziej orzecznika w orzeczeniu imiennym, np. Uczę się w *dziewiątej* klasie. W *plywaniu* *byłam pierwsza*.



236. Znajdź liczebniki, wskaż, na jakie pytanie one odpowiadają, jaką pełnią funkcję w zdaniu?

W nocy z 29 na 30 listopada panny gromadzą się razem. W tym biegu chłopiec był drugim. Akcja powieści „Chłopi” rozgrywa się pod koniec XIX w. we wsi Lipce. Polski pisarz Melchior Wańkowicz urodził się 10 stycznia 1892 roku w Kałużyczach.



237. Zastąp cyfry słowami i zapisz zdania do zeszytu.

Kupiłam (16) cytryn.

Przyjechało na wesele (36) gości.

Z przystanku odjechało (16) trolejbusów.

Zostało nam (16) złotych.

Jutro kupię podręcznik, w którym są (482) strony.



Wiem więcej



Muzeum Regionalne im. W. S. Reymonta w Lipcach Reymontowskich

Akcja powieści Władysława Reymonta „Chłopi” rozgrywa się we wsi Lipce pod koniec XIX wieku. Najbogatszy gospodarz, Maciej Boryna, postanawia poślubić młodą i piękną Jagnę. Za zgodą matki dziewczyny dochodzi do zaręczyn. Małżeństwo wywołuje zazdrość i konflikt, który wstrząsa całą społecznością wiejską.



Lipce Reymontowskie,
domek Reymonta



238. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Władysław Stanisław Reymont

Chłopi (fragment)

- Stary uszanuje i na cudzy grosz niełasy – podjął znowu Jambroży.
- Nie, nie, ino obraza boska z tego bywa.
- Mógłby zapis zrobić – rzekł serio, wytrzasając fajkę na trzon.

Jagna ma dosyć swojego – odpowiedziała po chwili, wahająca się już i niepewna.

- Więcej by on dał, niżli wziął, więcej... Rzekliście!

– Co wiadomo nie z wiatru wziąłem ani z pomysłonku, nie od siebie przyszedłem...



Kadr z filmu „Chłopi”,
reż. J. Rybkowski, 1973 r.

Milczeli znowu. Stara ogładzała długo rozwichrzoną kądziel, potem pośliniła palec i jęła wyciągać lniane włókna lewą ręką, a prawą puszczała w wir wrzeciono, że z warczeniem, kieby bąk, kręciło się po podłodze i furkotało.

– Jakże? Ma to przysłać? Któren?

– Nie wiecie to? A dyć tamten! wskazał przez okno na światłą, ledwie migoczące przez staw, u Boryny.

Dorośle dzieci, dobrego słowa nie dadzą i prawa do swoich części mają... – Ale może zapisać to, co jego... jakże?... A chłop dobry i gospodarz nie bele jaki, i pobożny, i krzepki jeszcze, sam widziałem, jak se korrzec żyta zadawał na plecy. Już tam by Jagnie nic nie brakowało, chyba tego ptasiego mleka... a że wasz Jędrzych na bezrok do wojska staje... to Boryna z urzędnikami się zna, wie, do kogo trafić, mógłby pomóc...

– Jak ci się widzi, Jaguś?

– Mnie ta wszystko jedno, każecie, to pójde... wasza w tym głowa, nie moja... – mówiła cicho, wsparła czoło na kądzieli i zapatrzyła się w ogień bezmyślnie, i słuchała wesołego trzaskania gałązek. (...)

– Jakże? – pytał Jambroży, powstając z ławki.

– Niech przysyłają... zrękowiny nie ślub jeszcze... – odrzekła wolno. Jambroży pożegnał się i poszedł prosto do Boryny.

Jagna wciąż siedziała nieruchoma i milcząca.

– Jaguś... córuchno... co?

– A nic... wszystko mi zarówno... Każecie, to pójde za Borynę... a nie, to ostanę przy was... ho mi źle to z wami?...

Stara przedła dalej i mówiła cicho:

– Najlepiej chcę la ciebie, najlepiej... Juści, że stary on jest, ale krzepki jeszcze, i ludzki, nie tak jak drugie chłopy, uszanuje cię... Panią se będziesz u niego, gospodynią... A jak zapis zrobi, to już go tak narychtuję, żeby gront wypadł w podle naszego, koło żyta pod górką... a choćby i ze sześć morgów zapisał... Słuchasz to? Ze sześć morgów! A trza ci iść za chłopa... trza... po co mają wygadywać na ciebie i na ozorach obnosić po wsi? Wieprzka by się zabiło... a może i nie... może... – umilkła i już w głowie układała sobie resztę, bo Jaguś jakby nie słyszał jej słów, przedła machinalnie, i jakby jej nie obchodził los własny, tak nie myślała o tym zameżciu.

A bo to jej źle było przy matce? Robiła, co chciała, i nikt jej marnego słowa nie powiedział. Co ją tam obchodziły gronta, a zapisy, a majątki – tyle co nic, albo i mąż? Mało to chłopaków latało za nią? – niechby tylko chciała, to choćby wszystkie na jedną noc się zlecały... (...) a bo ona ma głowę, żeby wybierać! Matki w tym głowa, żeby zrobić, jakpotrzeba...



Słowniczek do tekstu: Jambroży – Амброжий, старенький церковно-служитель в Липцях; **Jagna** – Агнія, жіноче ім'я, зменшене від: **Agnieszka (Jadwiga** (→ *Jaga* → *Jagna*) чи **Agata** (→ *Jagata* → *Jagna*); **wahająca się** – та, що вагається; **juści gwar.** – дійсно; **morga daw.** – *заст.* морг (одиниця земельної площі в Польщі, Литві, вживалася з 16 ст., становила близько 0,6 га); **wieprzek gwar.** – кабанчик; **zameżcie / zameście daw.** – заміжжя; **jakpotrzeza gwar.** – так, як треба.

Związki wyrazowe: **ino obraza boska z tego bywa** – тільки Бог на це ображається; **na cudzy grosz niełasy** – на чужі гроші не кидається; **wytrząsając fajkę na tron** – витрушуючи чубук люльки; **ogładzała długo rozwichrzoną kądziel** – пригладжувала кошлату пряжку; **wrzeciono, z warczeniem, kieby bąk, kręciło się po podłodze i furkotało** – веретено, з дзигчанням, як г'едзь, крутилося по підлозі й фуркотіло; **korzec żyta zadawał na plecy** – корець (*заст.* міра, центнер) жита підіймав на спину; **wszystko jedno, każecie, to pójdę** – усе одно, якщо ви скажете, то я піду (заміж); **juści, że stary on jest** – дійсно, він старий вже; **po co mają wygadywać na ciebie i na ozorach obnosić po wsi** – навіщо мають пліткувати про тебе і плескати язиками по селу; **jakby jej nie obchodził los własny** – немовби її не обходила власна доля; **nikt jej marnego słowa nie powiedział** – ніхто поганого слова їй не сказав.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ podanego wyżej tekstu.



Przełącz treść utworu, wykorzystaj pytania.

W jaki sposób Jambroży stara się przekonać Jagnę i Dominikową, że Boryna jest najlepszym kandydatem na męża? Na jakie jego zalety zwraca szczególną uwagę? Matka Jagny na początku nie daje się przekonać Jambrożemu, lecz ma wątpliwości. Jakie to są wątpliwości i z czego wynikają? Jaki argument gościa przekonał Dominikową? Dlaczego Dominikowa uważa, że przyszedł już czas, by córka wyszła za mąż? Czy Jagna podziela poglądy matki? Jaki jest stosunek córki do matki? Jaką matką jest Dominikowa?



Pisz poprawnie. Popatrz na związki wyrazowe ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz je pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie związki wyrazowe zostały napisane poprawnie.



239. Uzupełnij frazeologizmy liczebnikami w poprawnej formie gramatycznej.

Wyrazy pomocnicze: trzy, pierwszy, cztery, dwa, siódmy.

1. Być w [] niebie. 2. Kot zawsze spada na [] łapy.
3. Ma [] lewe ręce. 4. Miłość od [] wejrzenia. 5. Do [] razy sztuka.



Wiem więcej

Zrękowiny, czyli **swaty** to stary polski obyczaj nawiązania stosunków pomiędzy kawalerem a rodzicami jego wybranki celem uzyskania zgody na ślub. Często chaty, gdzie mieszkały panny na wydaniu, zdobione były wapnem, a podwórze wysypane piaskiem w ozdobne wzory. Czasem wieszano nad drzwiami wieniec lub koło wozowe. Dziewczęta sadziły kwiaty na wianek oraz zielone krzewy: rozmaryn, rutę czy lawendę.

Młodzi przed ślubem znali się przeważnie słabo, ich małżeństwo układali starsi. Kojarzeniem par zajmowali się swatowie lub dziewosłęby. Były to osoby starsze, żonate, doświadczone w takich sprawach, zręczni dyplomaci. W imieniu konkurenta odwiedzali dom jego wybranki, często musieli bronić swego klienta, zachwalać jego zalety, by uzyskać zgodę rodziców na ślub. Pozytywny finał swatów kończono pertraktacjami o sprawach majątkowych oraz ustaleniem terminu ślubu. Konkurent w nich nie uczestniczył, często znajdował się w pobliżu, by poznać decyzję rodziców swej lubej. Po oddaniu ręki swej córki kandydatowi następowały zrękowiny (zaręczyny) młodych. Okres ten na wsiach trwał krótko, ale wśród szlachty ciągnął się nawet latami. Odpowiedź odmowną dawano pośrednio, znakiem odmowy był wieniec grochowy, który wieszano na drzwiach pokoju konkurenta lub wrzucano do jego powozu. Innym symbolem była zupa zwana „czerniną”, „szarą” lub „czarną polewką”, zrobiona z krwi zwierzęcia (wg „*Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*” Jana Stanisława Bystronia).



Włodzimierz Tetmajer.
Zrękowiny (Zaręczyny). 1895 r.



240. Praca w grupie.



A. Zapisz zdania w taki sposób, aby powstał opis wesela przedstawiony na obrazie M. Pymonenko. Wykorzystaj słownictwo z rubryki „Wiem więcej”. Nadaj tytuł tekstowi.



*Mykola Pymonenko.
Wesele w gubernii
kijowskiej. 1891 r.*

B. Przeczytaj i przetłumacz tekst.

Різдво – моє найулюбленіше свято

Моя матуся на Різдво стіл застеляє скатертиною, а під неї кладе сіно, тому що Ісус Христос народився на сні. На стіл мама ставить дванадцять страв, з яких найголовнішою є кутя. Увечері ми з братом та друзями йдемо колядувати. Мені дуже подобається колядувати, бо коли колядуєш, ти бажаєш здоров'я та щастя іншим людям. Я дуже люблю Різдво!



241. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości. Wyznacz typ i styl tekstu.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Podział liczebników i ich odmiana

Liczebniki główne oznaczają liczbę, odpowiadają na pytania: *ilu? ile?* Odmieniają się przez przypadki i rodzaje, np. *pięć jabłek, pięciu chłopcom*.

Liczebniki porządkowe oznaczają kolejność, odpowiadają na pytania: *który?, która?, które z kolei?* Odmieniają się podobnie jak przymiotniki przez przypadki, liczby, rodzaj, np. *pierwszy listopada, pierwszego sportowca*.



Liczebniki zbiorowe oznaczają liczbę, odpowiadają na pytanie *ile?* Odmieniają się przez przypadki, np. *dwoje uczniów, dwiema opowieściami*.

Liczebniki ułamkowe oznaczają ułamki, odpowiadają na pytanie *ile?*, np. *pół godziny, jedna czwarta drogi*.

Liczebniki nieokreślone oznaczają liczbę w przybliżeniu, niedokładnie, odpowiadają na pytanie *ile?*, np. *wiele radości, kilka dziewcząt*. Odmieniają się podobnie jak liczebniki główne.



242. Wśród podanych wyrazów znajdują się liczebniki. Podkreśl je, wskaż rodzaj liczebnika.

Dwieście, album, kredka, mówić, pięcioro, piąty, cztery, ołówek, kilkoro, stół, sto, królewna, dwie trzecie, tysiąc, morze, trzydziesty, poczta, kilka, pół.



243. Wpisz liczebniki do odpowiedniej grupy.

Czworga, dwóch, tysięcznego, zerówka, jedenaście, sto pięć, dwadzieścioro, ćwierć, ósmym, piętnaście, trzem, dziewiętnastej, dwunastu, setny, czterdzieści siedem, dziewięćdziesiąt dwa, tysiąc, trzysta.

Liczebniki główne:

Liczebniki porządkowe:

Liczebniki zbiorowe:

Liczebniki ułamkowe:



244. Posłuchaj tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer



Na skalnym Podhalu. Babski wybór



Byli w jednej wsi gazdowie bardzo bogaci, mieli syna jedynaka i chcieliby go byli strasznie dobrze ożenić. Ale wybór był trudny, bo się dziewczki pchały jedna przez drugą i każda swoje cnoty przedstawiała.

Aż raz powiada baba do chłopca: – Wiesz, Wojtek, tak nie zrobimy nic. Nie poznas człowieka, ino wtodej, kie nie wie, ze na niego patrzis. Oblec się za dziada i pomiendzy chałupy idź – wtóra cię dziewczka nolepi obdarzy, s tom nasego Kubę ozenime. Będzie nolepsa.

Zwidziało się to chłopu, ta babska rada, wdział starą czuchę, łatanę portki, wziął na plecy torbę, w rękę kij i poszedł. Rzekomo dziad. Idzie pomiędzy chałupy, chodził cały dzień, wrócił wieczorem i siada na ławie zmartwiony, a głowę miał z jednej strony spuchniętą.

– No coż? – pyta się go baba. – Wtoraz ci się na niewiastę udała?

– He – powiada chłop – obiór trudny. Zasełek ku piersej: dała mi spyrki, zasełek ku drugiej: dała mi obrózek świencony, zasełek ku trzeciej: wyprała mi kosule – cos teraz wieś? Jedno scodra, drugo nabożna, trzecio robotna – syćkie dobre.

– Hm – mruknęła baba. – Iści ze obiór trudny... Ale coż ci to, co mas głowę spuchnionom?

– E to nic, ani gwary nie warce. Zasełek ku scwortej, dała mi w pysk – powiada chłop. A baba jak nie skoczy z ławy, jak nie krzyknie: – E głuptaku jeden! Nie gados nic? I jescze medetujesz?! Jedy to tak, jakby ci sam Pon Jezus Przenajświentsy z nieba palcem pokazał!



Słowniczek do tekstu: Podhale – Подгале, історико-географічний район у південній Польщі, розташований на кордоні зі Словаччиною в північних відногах Татр; **gazda gwar.** – хазяїн; **chałupa gwar.** – халупа, хата; **czucha gwar.** – опонча („шерстяний плечовий верхній одяг від дощу з повсті бурого кольору”); **niewiasta gwar.** тут у значенні: невістка; **spyрка gwar.** – солонина; **baba gwar.** – жінка.

Związki wyrazowe: **babski wybór** – жіночий вибір; **dziewki pchały jedna przez drugą i każda swoje cnoty przedstawiała** – дівчата одна перед іншою про свої гідності розповідали; **wtóra cię dziewczka nolepi obdarzy** – яка дівчина найкращі подарунки дасть; **zwidziało się to chłopu** – подобалося це чоловіку; **głębę miał z jednej strony spuchniętą** – обличчя з однієї сторони мав припухле; **zasełek ku piersej** – зайшов до першої; **obrózek świencony** – свята іконка; **syćkie dobre** – всі хороші; **gwary nie warce** – не варте, щоб розповідати; **Pon Jezus Przenajświentsy** – Ісус Христос.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Za kogo przebrał się gazda? Jakie wypróbowanie dla dziewcząt wymyśliła bohaterka opowiadania? Która z dziewcząt okazała się najlepsza i dlaczego?



Na czym polega humorystyczny charakter utworu?



Wypisz przykłady nazw własnych, które piszemy wielką literą. Zapamiętaj ich pisownię.



245. Wyjaśnij znaczenie wyrazów gwarowych: *dziewki, głupatku, gados, medetujesz, baba, chłop.*



246. Posłuchaj kolędę, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Gdy się Chrystus rodzi



1. Gdy się Chrystus rodzi
i na świat przychodzi,
ciemna noc w jasnościach
promienistych brodzi.
Aniołowie się radują,
pod niebiosą wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria
in excelsis Deo!
2. Mówią do pasterzy,
którzy trzód swych strzegli,
aby do Betlejem
czym prędzej pobiegli,
bo się narodził Zbawiciel
wszego świata Odkupiciel:
Gloria...
3. O niebieskie duchy
i posłowie nieba,
powiedzcież wyraźniej,
co nam czynić trzeba,
bo my nic nie pojmujemy,
ledwo od strachu żyjemy:
Gloria...
4. Idźcie do Betlejem,
gdzie Dziecię zrodzone,
w pieluszki powite,
w żłobie położone,
oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski:
Gloria...
5. A gdy pastuszkowie
wszystko zrozumieli,
zaraz do Betlejem
spieszno pobieżeli,
i zupełnie tak zastali
jak Anieli im zeznali:
Gloria...
6. A stanąwszy w miejscu
pełni zadumienia,
iż się Bóg tak zniżył
do swego stworzenia,
padli przed Nim na kolana
i uczcili swego Pana:
Gloria...
7. Wreszcie kiedy pokłon
Panu już oddali,
z wielką wesołością
do swych trzód wracali,
że się stali być godnymi
Boga widzieć na tej ziemi:
Gloria...



Słowniczek do tekstu: trzoda – стадо; **wykrzykują** – тут у значенні: співають; **wszego daw.** – усього; **powity daw.** – сповитий; **pobieżeć** – побігти; **zadumienie** – здивування.

Związki wyrazowe: Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo (z łac.), Chwała, chwała, chwała na wysokości Bogu – Глорія (Слава во вишніх Богу), хвалебний християнський спів, що входить до складу меси церков латинського обряду.



Pytania i polecenia do tekstu.



W jakich okolicznościach śpiewa się tę pieśń?



Wypisz przykłady nazw własnych, które piszemy wielką literą. Zapamiętaj ich pisownię.



Wypisz z utworu epitety, przerośnię, porównania.



Wskaż, jakie części mowy najczęściej użyto w tekście i jaka jest ich funkcja?



Wiem więcej

„Gdy się Chrystus rodzi” to popularna polska kolęda anonimowego autorstwa, śpiewana w okresie Bożego Narodzenia. Drukowany tekst znajduje się w „Pastorałkach i kolędach z melodyjami” Michała Mioduszewskiego z r. 1843.



247. Przeczytaj tekst. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Melchior Wańkowicz

Szczeniące lata

(fragment)

Kiedy przychodzą święta, w czasie których ma się cieszyć „każda żywiola” (każde stworzenie), cieszy się dom nowotrzebski pospołu ze służbą. W dzień Wilii, zaraz po wieczery wigilijnej państwa, przy tymże stole w stołowym pokoju zasiadała służba. Na miejscu babki prezydowała kucharka Kaźmierzowa i garbaty „gospodarz” (włodarz) Laskowski. Babka wchodziła z opłatkiem, dzieląc się ze wszystkimi, przy czym każdemu mówiła indywidualne życzenia. Nie zawsze były te życzenia słodkie. Czasem babka pochylała się do ucha:

– Patrzej... – zaczynał się cichy szept, po czym nic już nie było słyhać, tylko palec wskazujący babki surowo groził. Zacerwieniony delikwent ułamywał opłatek, całował i skwapliwie ustępował miejsca... następnemu. Kiedy się to działo w stołowym, my, dzieci, siedzieliśmy już w pierwszym



pokoju przy bakaliach, najedzeni jak baki. Jakże, bo! Wilia składała się z ośmiu – dwunastu potraw i mimo solidne i uważne objadanie się, iżby na wszystko miejsca starczyło, miejsca tego starczało. W pośrodku stołu pofalowanego białą obrusa, na pękach siana (ze ździebeł jego wróżyliśmy, czyje życie dłuższe) stawiano tak zwaną „kucję” – ogromną salaterę poczwórną w której mieściły się cztery zasadnicze potrawy Wilii, cztery paszkodztwa ku tradycji przyrządzone, których nikt nigdy nie tykał. Jestem przekonany, że kucja sięgała pochodzeniem zamierzchłych czasów pogańskich. Był tam kisiel owsiany, wyglądający jak brudny klajster, rozdęte ziarna gotowanej pszenicy, groch i jęczmień oraz mleko makowe.

Babka tylko, jako pani domu, musiała każdej potrawy spróbować i podlać „sytą” (miód z wodą), bo inaczej nadchodzący rok nie dałby dostatku. A kiedy już i państwo, i służba byli najedzeni, roztwierano szeroko wielkie szklane drzwi olbrzymiego salonu. Na tle ogromnej stuletniej agawy (która – właśnie co rok oczekiwano, że zakwitnie „raz na sto lat” i ze „strzałem jak z armaty”) stała większa jeszcze choinka.

Otrzymaliśmy prezenty, wyrażając oficjalną radość (wiedzieliśmy i widzieliśmy, dzięki wzorowemu wywiadowi, już na kilka dni wcześniej, co otrzymamy; raz nawet dzięki zdradzie lokaja zdołałem wykraść z szafy i popukać sobie z flinty, którą później uroczystie otrzymałem), a potem zaczynało się objadanie drzewka.

Hej! Bo drzewko nasze nie było ani takie, ani siakie. Ani zbyt w błyskotki kupne, sztuczne śniegi, niemieckie diabełki, aniołki, szklane kulki i inne wykrętasy, ani, Boże broń, stylizowane na ludowo i na „polsko”.

To było pocziwe, praktyczne drzewko, jakie w Polsce stawiano (jeśli stawiano) przed trzystu laty, kiedy żadnych tam syntez polskości i ludowości od święta wysentymentalniać nie trzeba było, bo skrzypiał nimi każdy żuraw każdej studni.

Drzewko więc było w dary konkretne zasobne i chodzić mogłeś koło niego, bracie, trzy dni i objadać się gruntownie.

Poza świeczkami i lepionymi w domu łańcuchami z różnokolorowego papieru wszystko tam można było w gębę włożyć. Od góry do dołu czerwieniały „pepinkiny” – małe kolorowe jabłuszka, zawieszane na różnobarwnych włóczkach. Równie obficie wisiały figi, pierniki, złożone i srebrzone orzechy, i duże cukierki „kri-kri”. W papierowych koszyczkach znajdowałeś, człowieku, malagę (suszone winogrona), migdały, daktyle itd. Doskonaleści te zrywało się na miejscu i rozdzielało między parobczańską dziatwę.



Słowniczek do tekstu: **prezydować** – тут у значенні: головувати; **włódar/ włodarz** daw. – у стародавніх маєтках економ; той, хто керує господарством; **delikwent** pot. – тут у значенні: про когось, хто є залежним.

Związki wyrazowe: **zasiadała służba** – засідали слуги; **palec wskazujący** **babki surowo groził** – бабчин вказівний palec суворо погрожував.



pospołu daw. – разом

wigilia – переддень (poprzedzający)

w wigilie – напередодні; **Wigilia** – Свят-вечір relig

działwa przestarz., **książk** – розм. дівтора, дівлахи

skwapliwie – квапливо, покwapливо

klajster pot. – клейстер



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu. Oceń, czy zdania są prawdziwe (P) czy fałszywe (F).

1. Po wieczery wigilijnej państwa w stołowym pokoju zasiadała służba.
2. Wigilia składała się z sześciu potraw.
3. Babka musiała spróbować każdej potrawy.
4. Dzieci nie wiedzieli, jakie prezenty otrzymają.
5. Na choince było wszystko, co można było zjeść.
6. W papierowych koszykach znajdowały się malaga, migdały i daktyl.



Kiedy rozgrywają się wydarzenia opisane w utworze?



Kto jest główną bohaterką świątecznej uroczystości? Kim jest narrator? O jakich tradycjach wspomina autor?



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7-8 replik na podstawie ilustracji. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



248. Wypisz liczebniki z podanych zdań, określ typ liczebnika (główny, porządkowy, zbiorowy, ułamkowy) i funkcję w zdaniu (podmiot, dopełnienie, przydawka).

Trzech uczniów nie było obecnych. Czekałem dwie godziny. To był jego pierwszy sukces. Na podwórku bawiło się pięcioro szczeniąt. W chacie mieszkało dwoje starców i troje dzieci. Pierwszych siedmiu uczniów rozwiązało po trzy zadania w ciągu dwóch godzin. Zjadłem pół tortu.



Wiem więcej

Jaka Wigilia, taki cały rok

Z tym przysłowiem związane są dawne tradycje i zwyczaje, które towarzyszyły naszym przodkom w celebracji świąt Bożego Narodzenia. Uroczystość poprzedza wigilia. Łacińskie słowo *vigilia* oznacza „czuwanie”, „straż nocną”. Dawniej Wigilia otwierała rok słoneczny, vegetacyjny i tradycyjny rok obrzędowy. Bogata w symbole i zwyczaje wigilia Bożego Narodzenia to jedno z najważniejszych świąt w polskiej kulturze. Oczekiwanie na pierwszą gwiazdkę, łamanie się opłatkiem, pozostawianie wolnego miejsca przy stole to cześć tradycji związanych z Wigilią, które w większości rodzin w Polsce kultywuje się do dziś (<https://polonia.tvp.pl/>).



249. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.  Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Przysłówek to nieodmienna część mowy, która nazywa okoliczności i cechy, dotyczące wykonywanych czynności oraz określa i precyzuje właściwości, odpowiada na pytania: *jak? gdzie? kiedy?* Przysłówek pełni w zdaniu funkcję okolicznika, np. Nowy film jest *bardzo* ciekawy.

Tworzenie przysłówków

Większość przysłówków tworzymy od przymiotników, np. jakościowych (*miły – miło, lekki – lekko, wolny – wolno*) i imiesłówów przymiotnikowych (*zamknięty – zamknięto*).

Stopniowanie przysłówków

Przysłówki pochodzące od przymiotników i imiesłówów się stopniują.

Stopniowanie **proste**, np. *szybko – szybciej, najszybciej*.

Stopniowanie **opisowe**, np. *kolorowo – bardziej kolorowo, najbardziej kolorowo*.

Stopniowanie **nieregularne**, np. *dobrze – lepiej, najlepiej; dużo – więcej, najwięcej*.



250. Do podanych przysłówków dopisz po jednym przysłówku bliskoznacznym.

Dokładnie, nieprzyjemnie, rozsądnie, szybko, długo, mocno, pięknie.



251. Dopisz przysłówki o przeciwnym znaczeniu.

Ładnie, skromnie, cicho, nudnie, niedbale, łatwo.



252. Posłuchaj wiersza. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Emilia Waśniowska

Wieczór wigilijny

To właśnie tego wieczoru,
gdy mróz lśni jak gwiazda na dworze,
przy stołach są miejsca dla obcych,
bo nikt być samotny nie może.

To właśnie tego wieczoru,
gdy wiatr zimny śniegiem dmucha,
w serce złamane i smutne,
po cichu wstępuje otucha.



Bronisława Rychter-Janowska.
Boże Narodzenie

To właśnie tego wieczoru
zło ze wstydu umiera,
widząc, jak silna i piękna
jest Miłość, gdy pięści rozwiera.

To właśnie tego wieczoru,
od bardzo wielu wieków,
pod dachem tkliwej kolędy
Bóg rodzi się w człowieku.

Związki wyrazowe do tekstu: w serce złamane i smutne, po cichu wstępuje otucha – у розбите й сумне серце потихеньку вступає полегшення; gdy pięści rozwiera – коли розкриває руки; pod dachem tkliwej kolędy – під дахом ніжної колядки.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki przebieg ma wigilia? Co odczuwaliście w czasie czytania wiersza? Jakie uczucia kojarzą nam się z Wigilią?



Jak w twojej rodzinie świętuje się Wigilię?



Znajdź w wierszu przysłówki, wskaż pytania, na które one odpowiadają.



253. **A.** Wstaw przepuszczone litery i odczytaj przysłowia bożonarodzeniowe.



Jak w Wigilię z da●u ciecze, jeszcze się zima długo powlecze.
Na Boże Narodzenie weseli się wszelkie stwo●enie.

Królowie pod szopkę, dnia na kurzą stopkę.

Wigilia jasna, święty Jan ciemny, obie-
cują rok pomyślny.

Gdy w Boże Narodzenie pola są zielone,
na Wielkanoc będą śniegiem pokrywane.

Gdy w Narodzenie pogodnie, będzie
tak cztery tygodnie.

Kiedy Trzej Królowie ciepłym obda-
ją, to sobie gospodarze o wiosennie radzą.



B. Przetłumacz na język polski przysłowia ukraińskie.

На Різдво мете снігами, буде осінь з пирогами. На Святвечір і ху-
добина людську мову розуміє. Скільки на Святвечір висіялося на небі
зірок, так уродить восени горох. Мороз напередодні Василя (Нового
року) – вродять жито-пшениця, всяка пашниця. Не дивниця, що на
Різдво метелиця.



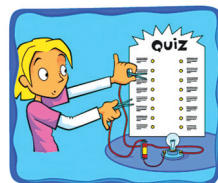
254. Uzupełnij tabelę poprawnymi formami. Następnie ułóż jedno zdanie
z wybranym przysłówkiem w stopniu najwyższym.

Stopień równy	Stopień wyższy	Stopień najwyższy
blisko wolno dobrze spokojnie źle wysoko cierpliwie		



255. Quiz wigilijno-noworoczny.

- Kto obchodzi imieniny w dzień Wigilii?
(Adam i Ewa)
- Ile potraw stoi na wigilijnym stole?
(12)
- Jaki znak na niebie jest sygnałem do wieczerzy wigilijnej?
(pierwsza gwiazda)
- Ile nakryć przygotowuje się na wieczerzę?
(jedenaście osób)
- Dlaczego pod wigilijnym obrusem powinno znaleźć się siano?
(na podkarkę żółwia)
- Jaka ryba jest na wigilijnym stole?
(dąb)



TEMAT 12. TO NASZ WIEK XXI. PRZYIMEK I WYRAŻENIE PRZYIMKOWE. SPÓJNIK. FUNKCJE PARTYKUŁ I WYKRZYKNIKÓW



256. Przeczytaj tekst. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Jak będzie wyglądał człowiek XXI wieku?



Badacze zapowiadają, że w ciągu kilku dekad wyposażymy komputery w intelekt porównywalny z ludzkim, nauczymy je czuć i nadamy im wyjątkowe zdolności twórcze i fizyczne. Do 2019 r. komputer wart tysiąc dolarów zostanie zaopatrzony w procesor porównywalny z mózgiem człowieka, zdolny przeprowadzić 2×10^{16} operacji w ciągu sekundy. Dziesięć lat później skomplikowane oprogramowanie przekaże maszynom inteligencję, a przeciętny komputer osobisty zdobędzie „moc” tysiąca ludzkich mózgów. Za 50 lat pojedyncze procesory komputerowe przewyższą swoją mocą wszystkie ludzkie mózgi na Ziemi.

Ray Kurzweil kierował grupą, która skonstruowała pionierską maszynę czytającą. Według Kurzweila błyskawicznie rosnące możliwości komputerów stworzą w przyszłości niezwykłą sposobność do łatwego i szybkiego przekazywania wiedzy. Gdy człowiek się uczy, w jego mózgu zachodzi seria niezwykle skomplikowanych połączeń między neuronami, w czym pośredniczą specjalne związki chemiczne.

Ludzie nie mają zdolności, które porównywalne byłyby z szybkim przesyłaniem plików między komputerami. Tymczasem to transfer plików ma umożliwić w przyszłości naszym maszynom natychmiastową wymianę informacji i dzielenie się nimi z milionami podobnych. Zniknie wówczas granica oddzielająca ludzi i maszyny. Czy rzeczywiście?

Fizyk James Trefil uważa, że żadnemu skonstruowanemu mózgowi nie uda się nadać świadomości człowieka.

Zanim skończy się XXI w., ludzie i stworzona przez nich technologia prawdopodobnie się połączą. Czym wówczas będzie się różnić nasz supermózg wzbogacony neuronowymi implantami od sztucznej inteligencji opracowanej na podstawie ludzkiego mózgu? Według Kurzweila, wytwarzając inteligentne istoty w znacznie krótszym czasie, niż zrobiła to ewolucja, pokonamy ją. Dlatego inteligencja, którą prześlemy komputerom, na pewno przewyższy zdolności umysłowe swoich twórców (wg *Agnieszki Przychodzień*, „Wprost”, 14.11. 1999).



Słowniczek do tekstu: **Raymond „Ray” Kurzweil** – Реймонд Курцвейл (нар. 1948 р.), відомий американський винахідник і футуролог, створив численні системи для розпізнавання мови, відомий науковими технологічними прогнозами, що передбачають появу штучного інтелекту і засобів радикального продовження життя людей; **James Trefil** – Джеймс Трефіл (нар. 1938 р.), професор фізики в університеті Ферфакс, штат Вірджинія, США, популяризатор науки; **procesor** – процесор („електронний прилад для автоматичного виконання послідовності команд, поданих у цифровому вигляді”); **oprogramowanie** – програмне забезпечення; **plik** – файл („окремий набір даних, записаних у зовнішній пам’яті комп’ютера”); **umożliwić** – уможливити.

Związki wyrazowe: **intelekt porównywalny z ludzkim** – інтелект, порівнюваний з людським; **wyjątkowe zdolności twórcze i fizyczne** – виняткові творчі та фізичні здібності; **zdobędzie „moc” tysiąca ludzkich mózgów** – здобуде „сила” тисячі людських мізків; **sposobność do łatwego i szybkiego przekazywania wiedzy** – можливість легко і швидко передавати знання; **połączenia między neuronami** – сполучення між нейронами; **szybkim przesyłaniem plików między komputerami** – швидким пересиланням файлів з одного комп’ютера на інші; **natychmiastowa wymiana informacji** – негайний обмін інформацією; **supermózg wzbogacony neuronowymi implantami** – супермозок, збагачений нейронними імплантатами (замінниками відсутніх органів людини).



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Jak rozwiną się komputery według opinii badaczy? Jakіe relacje będą w XXI wieku pomiędzy ludźmi i maszynami według Kurzweila? Zastanów się, czy „inteligencja, którą przekażemy komputerom, przewyższy zdolności umysłowe swoich twórców”?



Czy roboty zastąpią kiedyś człowieka?



Wiem więcej

Dziesięć zawodów, które mogą zniknąć

Wraz z rozwojem technologii coraz więcej zawodów nie wymaga obecności człowieka. Roboty i maszyny już teraz zastępują ludzi, np. przy taśmach produkcyjnych w fabrykach.

Naukowcy z Uniwersytetu w Oksfordzie zbadali, które zawody są najbardziej narażone na automatyzację: 1) *telemarketer* (продавець товарів або послуг по телефону); 2) *sprzedawca kredytów*; 3) *recepjonistka* (адміністратор); 4) *pracownik elektrowni jądrowej* (праців-

ник атомної електростанції); 5) *kasjer w supermarkecie* (касир в супермаркеті); 6) *ochroniarz* (охоронець); 7) *kucharz w fast-foodzie* (кухар у фаст-фудах, закладах швидкого харчування); 8) *krawiec* (кравець); 9) *kurier* (кур'єр); 10) *bibliotekarz* (бібліотекар). Pewne jest, że w przyszłości kolejne zawody będą wykonywane przez szybsze i nie potrzebujące przerw roboty (wg *Marka Szymaniaka*).



257. Powtarzamy i uzupełniamy wiadomości. Wyznacz typ i styl tekstu.



Opowiedz go swojemu koledze / swojej koleżance.



Przyimek to część mowy, obejmująca wyrazy nieodmienne i niesamodzielne. W zdaniu pełni funkcję składniową tylko w połączeniu z rzeczownikiem lub zaimkiem rzeczownym.

Przyimki oznaczają stosunki przestrzenne, czasowe, celowe i przyczynowe, np. *nad, pod, za, przed, do, w, po*. W połączeniu z rzeczownikiem lub zaimkiem rzeczownym mogą tworzyć wyrażenie przyimkowe, np. *z domu, nad jeziorem*. Przyimki dzielimy na proste (*bez, do, z, za, o, w, dla, przed, pod, między, ku, po, przy, na, mimo, u, nad*) i złożone (*ponad, pomiędzy, oprócz, spoza, obok, wbrew, zza, poprzez, pośród, pomimo*).



258. Uzupełnij luki w tekście dotyczącym przyimka.

Przyimek jest [] niesamodzielną częścią mowy. Razem z [] tworzy wyrażenie przyimkowe, np. []. Przyimki dzielimy na dwie grupy: a) przyimki [], np. [], []; b) przyimki [], np. [], [].



259. Dopisz przyimki do rzeczowników lub rzeczowniki do przyimków.

Obraz wisi na []; sposobność [] przekazywania wiedzy; dzieci biegają [] ulicy; książka leży na []; cebula rośnie [] ogrodzie; studnia jest [] wodą; boisko zbudowane [] szkole; umożliwić [] przyszłości.



260. Zastąp w zdaniach proste przyimki złożonymi.

1. Droga wiodła przez las.
2. Zając biegł między drzewami.
3. Wyrzucił piłkę za płot.
4. Samolot poleciał nad dachy budynków.



261. Posłuchaj tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Wisława Szymborska

Trzy słowa najdziwniejsze

Kiedy wymawiam słowo Przyszłość,
pierwsza sylaba odchodzi już do przeszłości.
Kiedy wymawiam słowo Cisza, niszcę ją.
Kiedy wymawiam słowo Nic,
stwarzam coś, co nie mieści się w żadnym niebycie.



Słowniczek do tekstu: niszczyć – знищувати.

Związki wyrazowe: odchodzi już do przeszłości – відходить вже до минулого;
nie mieści się w żadnym niebycie – не існує в жодному небутті.



Pytania i polecenie do tekstu.



Nad jakim zjawiskiem rozmyśla autorka wiersza? Jakie słowa są najdziwniejsze i dlaczego? Jaki charakter ma relacja pomiędzy językiem a rzeczywistością? Dlaczego świat języka ma charakter paradoksalny? Kto jest kreatorem nowej rzeczywistości?



Znajdź w wierszu czasowniki, które określają działania podmiotu.



262. Powtarzamy i uzupełniamy wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Spójnik to nieodmienna część mowy, np. *ani, a, i, czy, albo, lub, bądź, jednak, natomiast, więc, zatem, jeśli, mimo, ponieważ, że, żeby* i inne, która łączy zdania pojedyncze (Lato było piękne, *ale* chłodne.) lub zdania składowe w zdaniu złożonym (Okazało się, *że* powieść odniosła wielki sukces.). Zależnie od rodzaju związku, jaki określają, spójniki dzielimy na: 1) **łączne**, np. *i, oraz, też, także, tudzież*; 2) **rozłączne**, np. *lub, albo, bądź, czy*; 3) **wyłączające**, np. *ani, ni*; 4) **przeciwstawne**, np. *a, ale, lecz, jednak, zaś, natomiast, atoli, wszelako, wszakże, przecież*; 5) **wynikowe**, np. *więc, zatem, tedy, to, toteż, przeto, mianowicie, dlatego*. Spójniki określające stosunki współrzędne są takie same w związkach międzywyrazowych, jak i w związkach międzyzdaniowych. Natomiast stosunki podrzędne między zdaniami określane są przez spójniki podrzędne, najczęstsze z nich to: *że, iż, aby, żeby, ażeby, iżby, jeśli, jeżeli, gdy, gdyby*,



kiedy, choć, chociaż, choćby, chociażby, aczkolwiek, jakkolwiek, ponieważ, gdyż, bo, bowiem, albowiem.

Istnieją także spójniki podwójne, używane w utartych zespółach spójnikowych, np. *zarówno... jak; dopóki... dopóty; o ile... o tyle; tak... jak.*



263. Uzupełnij tekst informacjami o spójniku.

Spójniki to nieodmienna i ... część mowy, która łączy [] w obrębie zdania lub [] składowe w zdaniu złożonym. Spójniki dzielimy na: 1) [], np. []; 2) [], np. []; 3) [], np. []; 4) [], np. []; 5) [], np. [].



264. Znajdź spójniki, określ ich rodzaj.

W ciągu kilku dekad wyposażymy komputery w intelekt. Komputer zostanie zaopatrzony w procesor porównywalny z mózgiem człowieka. Za 50 lat pojedyncze procesory przewyższą swoją mocą wszystkie ludzkie mózgi na Ziemi.

Rosnące możliwości komputerów stworzą sposobność do szybkiego przekazywania wiedzy. Ludzie nie mają zdolności, porównywalnej z szybkim przesyłaniem plików między komputerami. Transfer plików ma umożliwić w przyszłości wymianę informacji i dzielenie się nimi z milionami podobnych. Zanim skończy się XXI w., ludzie i stworzona przez nich technologia prawdopodobnie się połączą. Inteligencja, którą przekazemy komputerom, przewyższy zdolności umysłowe twórców.



265. Posłuchaj tekstu.



Uzupełnij zdania spójnikami z ramki. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

1. choć	2. ale	3. gdzie
4. a	5. że	6. gdy
7. lecz	8. które	9. co
10. i	11. iż	

Dorota Terakowska

Przygoda o poranku

Ciepły, jaskrawy blask zajął Agacie w oczy. Obróciła się na drugi bok i wymamrotała w półśnie: – Wiem, mam, wiem... Już wstaję...

Nagle przypomniała sobie, [] jest, i szeroko otworzyła oczy. Niebo swojsko błękitniało nad jej głową, a ponad górami wschodziło jasno-

żółte słońce. Jednak jego blask w niczym nie przypominał przydymionego światła naszego słońca. Był ostry i oślepiający. Nim Agata zdążyła pogodzić się z jego odmiennością, jej wzrok zarejestrował kątem oka jakieś inne światło po przeciwnej stronie horyzontu. Ku swemu zdumieniu ujrzała, [] nad doliną wschodzi drugie słońce, o barwie jasnego wrzosu. No cóż, wszystko było inne, [] Agata nie mogła do-
ciec przyczyny tej inności. Niebo po prostu błękitniało, a trawa była zwy-
czajnie zielona. Liście drzew, choć inne w kształtach niż ziemskie, miały
jednak znajomą, soczystą barwę szmaragdu. Ostrokolczaste, niskie krzewy
usiane były jasnoniebieskim, bujnym kwieciem, w gruncie rzeczy bardzo
podobnym do znanych dziewczynce kwiatów. Cóż więc takiego było to w tej
przyrodzie, że w Agacie narastało poczucie obcości? Zagadka wydawała się
nie do rozwiązania.



Gdy uniosła głowę do góry, ujrzała ogromne ptakomotyle o małych, po-
zbawionych dziobów główkach i wielkich, rozłożystych, tęczowych skrzy-
dłach. Były co najmniej tak duże, jak orły, [] nie miały w sobie ich
groźnego dostojenstwa, tylko pełen bezbronności, wdzięk. Mimo swego ogro-
mu fruwały nad nią swobodnie, trzepocząc delikatnie skrzydłami z niemal
motylim, kruchym wdziękiem, i przyglądały się jej ze zdziwieniem. – Jeste-
ście piękne! – zawołała do nich Agata.

W dole, hen, daleko, między drzewami majaczyło coś białego: nieduże,
delikatne, niemal koronkowe...

– Miasto! Więc ktoś tu mieszka! Wreszcie kogoś spotkam i spytam, o co w
tym wszystkim chodzi! Ruszyła więc energicznie w dół, z przyjemnością roz-
glądając się dokoła. Nad jej głową nadal latały barwne ptakomotyle, jednak
w ich tęczowej urodzie było coś niepokojącego. Niepokojący był też krajobraz.
Niezwykle piękny, to prawda, ale pięknoscią dziwnie kaleką, ułomną... Całej
tej kolorowej, przyciągającej wzrok urodzie przyrody czegoś brakowało. Aga-
ta nie umiała tego sprecyzować, ale czuła to wszystkimi zmysłami.

Szła i szła, coraz bardziej zdziwiona brakiem jakichkolwiek ścieżek czy
drog. Wszędzie rozpościerała się nietknięta stopą trawa. Poza ptakomotyla-
mi nie było widać śladów innego życia.

Miasto zbliżało się z każdym krokiem. Dopiero teraz, [] zaczęto
wyłaniać się spoza koron potężnych drzew, Agata dostrzegła, że otacza je wy-
soki, biały mur. Jego ściany uwieńczone były koronkowymi blankami. To one
nadawały miastu wyglądu kruchości i delikatności. Czy to możliwe, że nikt
jej nie dostrzegł zza muru? Zaczęła krzyczeć:

– Hej! Hej! Wy tam! Słuchajcie! Wpuście mnie! Słyszycie?! Jest tam
kto?! Hej! Hej! Krzyczała długo, aż do zachrypnięcia. Gdy zrezygnowana
położyła się w cieniu najbliższego drzewa, nagle usłyszała tajemnicze sło-

wa, wypowiedane przez wysokie, przypominające rozświergotane ptaki, głosy. Podniosła głowę i ujrzała, że ze zrujnowanego szczytu murów przyglądają się jej jakieś niezwykle, kolorowe istoty. Miały długie, kręcone włosy połyskujące w świetle obu słońc niespotykanymi kolorami.

– Hej! Wy! Wpuście mnie! Chcę pić! Umrę tu z pragnienia! Obe-
szłam mur i nigdzie nie widzę wejścia! Zróbcie coś!

Kolorowe główki zbiły się w gromadkę i głosy zaświergotały z oży-
wieniem. Za chwilę fioletowowłosa istota przechyliła się przez mur i wo-
lając coś śpiewnym głosem, wykonała zamaszysty ruch ręką. Do stóp
Agaty upadł jakiś przedmiot. Szukając w wysokiej trawie, natrafiła na
coś chłodnego i twardego. W jej dłoni znalazł się cienki metalowy łań-
cuszek, na którym wisiał niewielki szmaragdowy kamień. W środku ka-
mienia pulsowało rytmicznie malutkie, ciepłe światło... Fioletowowłosa
istota uparcie powtarzała jakiś gest. Nagle Agata zrozumiała:

– On chce, żebym to włożyła na szyję...

Ledwo łańcuszek spłynął przez głowę Agaty, świergotliwe głosy roz-
brzmiały zrozumiałą mową, [] ciepłe, małe światełko w szma-
ragdowym kamieniu pulsowało jakby w rytm języka. Agata pojęła, że
naszyjnik obdarzony jest magiczną mocą. Nim zdążyła się nad tym za-
stanowić, do jej uszu dobiegły tajemnicze słowa wypowiedane przez ko-
lorowe istoty:

– Ty jesteś Ta! ... Jesteś Ta! Po co tu przyszedłeś? Nikt cię tu nie chce!...
Idź lepiej gdzie indziej!

Za sprawą szmaragdu język tubylców stał się zrozumiały, ale słowa
niejasne.

– Nie zrobię wam nic złego, naprawdę, musicie mnie wpuścić! – po-
wiedziała schrypniętym głosem dziewczynka. – Jak mogłabym wam za-
szkodzić? Chcę tylko wejść do waszego miasta, napić się czegoś i odpocząć.

– Musimy! ... Musimy! ... Oczywiście, że musimy. Ty jesteś Ta i mu-
simy robić, [] każesz, ale po co tu przyszedłeś? Są jeszcze inne
miasta, chyba są... Nikt cię tu nie chce... Ty jesteś Ta!

– Nie mogę dłużej czekać! – tupnęła nogą dziewczynka. – Wpuście
mnie natychmiast! Bierność rozświergotanych istotek zaczęła budzić w
Agacie złość, gdy z muru zaczął zsuwać się na linach jakiś przedmiot.
Był to po prostu duży kosz. Nie zastanawiając się ani chwili nad wy-
trzymałością lin, dziewczynka weszła do niego i usiadła. Kosz zaczął na-
tychmiast unosić się do góry, kolebiąc się niezdarnie na boki. Jednak już
po chwili bezpiecznie stała na krużganku z kolorowymi, sięgającymi jej
niewiele ponad głowę istotami. Wszystkie otoczyły ją ciasno, beczere-
monialnie miętosząc jej sukienkę i szarpiąc za włosy. Jednak nie było w
nich ani strachu, ani tym bardziej agresji. Przypominały drobnych, fili-
granowych ludzi. Jednak z najwyższym trudem, bez zahamowań Agata

mogłaby rozróżnić, [] z nich są kobietami, a które mężczyznami, nie widziała też dzieci. Wszystkie istoty miały jednakowo długie, faliste fryzury o tęczy barwach i wysokie, melodyjne głosy. Ich twarzyczki przypominały buzie lalek, ładne i nieco bezmyślne, z dużymi okrągłymi oczami.

– Ty jesteś Ta! I to wcale nie jest dobrze – powtórzyła z naciskiem Fioletowa Istota i zaraz wszyscy odsunęli się od Agaty.

– Ale co to znaczy „Ta”?

– Ta to jest Ta! O co ci chodzi? Jesteś Ta, i już! Ta to znaczy Ta! Jakie głupie pytanie! Nie udawaj, że jesteś kim innym! Wszyscy wiedzą, że jesteś Ta!

Agata pomyślała, że nie usłyszy żadnej sensownej odpowiedzi. Istoty wiedziały, co znaczy krótkie, tajemnicze „Ta”, i wydawało się, iż nie pojmują, że ktokolwiek, a zwłaszcza ona, Agata, może tego nie wiedzieć.

– Chce mi się pić, no i... – nagle urwała. Instynkt nakazał jej zamilczeć na razie o Kusym, [] na końcu języka miała zdanie: „no i szukam mojego psa...”

– Chodź, czeka na ciebie twój pokój, znajdziesz w nim wszystko, czego potrzebujesz – powiedziała Fioletowa Istota, bezceremonialnie ciągnąc ją za rękę.

– Mój pokój? Co to znaczy „mój pokój” [] od jak dawna na mnie czeka? – wołała Agata, idąc za drobiaźnymi szybko istotami. Powiedźcie wreszcie coś sensownego! Ja nic nie rozumiem! (wg powieści „Lustro pana Grymsa”).



Słowniczek do tekstu:



ptakomotyl – птахометелик

niepokojący – тривожний

sprecyzować – уточнити

filigranowy – філіграновий, філігранний,

виконаний майстерно, до найменших деталей

Związki wyrazowe: nie mogła dociec przyczyny tej inności – не могла з’ясувати причини цієї відмінності; **czuła to wszystkimi zmysłami** – тут у значенні: бачила і чуła це всією душею; **niezwykle, kolorowe istoty** – незвичайні, кольорові істоти; **głosy zaświergotały z ożywieniem** – голоси жваво защебетали; **małe światełko w szmaragdowym kamieniu pulsowało jakby w rytm języka** – малий вогник в смарагдовому камінні пульсував немовби в ритм мови; **naszyjnik obdarzony jest magiczną mocą** – намисто обдароване магичною силою; **język tubylców** – мова тубільців; **bezceremonialnie miętosząc jej sukienkę i szarpiąc za włosy** – безцеремонно хапаючи її сукню і шарпаючи за волосся; **faliste fryzury o tęczy barwach** – хвилясті зачіски кольору веселки.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



W jakim świecie znalazła się Agata? Określ elementy świata przedstawionego: czas, miejsce, postacie, wydarzenia.



Co pomogło dziewczynce porozumieć się z tajemniczymi istotami? Opisz ten magiczny przedmiot. Wymień przedmioty, które pomogły bohaterom w komunikowaniu się.



Znajdź w tekście dialog i przeczytaj go.



Ułóż po jednym zdaniu z podanymi spójnikami: *zwłaszcza że, podczas gdy, pomimo to, tym bardziej że*.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Ułóż opis przyrody na podstawie ilustracji, str. 177.



266. Przeczytaj podany powyżej tekst, podziel go na akapity, wskaż wyrazy kluczowe. Zapisz do zeszytu plan wydarzeń. Krótko opowiedz treść zgodnie z planem, wykorzystując wyrazy kluczowe i słowniczek do tekstu.



267. Powtarzamy i uzupełniamy wiadomości.



Partykuła i wykrzyknik

Partykuła to nieodmienna część mowy, pełniąca w zdaniu funkcję pomocniczą: modyfikacji sensu wypowiedzenia, np. Ach, proszę nie rozmawiać!; wzmocnienia znaczenia wyrazów i zdań, np. Mówcież głośniej!; może zmieniać sens wypowiedzi, np. Czy ty znasz tę dziewczynę? Partykuły dzielimy na:

1) **wzmacniające**: *no, że*;

2) **modyfikujące**, w tym **przeczące**: *nie, ni*; **przypuszczające**: *bym, byś, by, byśmy, byście*; **pytające**: *czy, oraz, li*; **rozkazujące**: *niech, niechaj*.



Partykuła *nie* może być członem różnych części zdania, np. orzeczenia: *Nie patrzyłam na ulicę*. Partykuły *że, z* należy pisać łącznie z poprzedzającym je wyrazem, np. *Cóż mam do powiedzenia?*

Wykrzyknik to nieodmienna część mowy, służy do: 1) wyrażania uczuć i wrażeń, np. *och, oj, brr, fu*; 2) przywoływania kogoś, np. *ej, hej, halo*; 3) wywołania czyjejś reakcji, np. *cii, pst*; 4) naśladowania dźwięków otoczenia, np. *bęc, bzz, muu, trach*.



268. Uzupełnij tekst wiadomościami o partykule.

Partykuły to części mowy, które pełnią w wypowiedzeniach dwie funkcje: _____ lub _____ sens zdania. Dzielimy je na:

1) partykuły _____, np. *że, z*;

2) partykuły _____, które z kolei dzielą się na cztery grupy:

_____, np. *nie*; rozkazujące, np. _____; _____, np. *bym, byś, by, byśmy, byście* oraz _____, np. _____.



269. Wpisz informacje o wykrzykniku.

Wykrzyknik jest częścią mowy _____, która służy do: 1) naśladowania _____, np. *hau, hau, brzdęk*; 2) wyrażania _____, np. _____; 3) wywołania _____, np. _____; 4) przywoływania _____, np. _____. Po wykrzyknikach stawiamy następujące znaki interpunkcyjne: _____ lub _____.



270. Pogrupuj wyrazy według wskazanych części mowy.

Niechaj, przy, no, dookoła, zza, natomiast, oraz, nie, pod, obyś, gdy, li, hej, dla, ponieważ, jeśli, ani, bo, sponad, byście, chrzrr, we, czy, bez, luli.

Wykrzyknik	Partykuła	Spójnik	Przyimek
------------	-----------	---------	----------



271. Wstaw odpowiednie znaki interpunkcyjne.

Przed premierą aktor Andrzej Łapicki nerwowo chodzi po korytarzu
 Hej co tak kręcisz pyta go inny aktor Wiesław Gołas
 Ech szkoda gadać odpowiada Łapicki
 Ej może nie umiesz roli
 Hm umiem tylko nie wiem jak ją zagrać
 Cha cha śmieje się Gołas A ja wiem jak mam grać ale za to roli nie umiem



272. Przeczytaj wyraźnie wiersz.
stawie pytań.



Skomentuj jego treść na pod-

Czesław Miłosz

Zakłęcie

(fragment)

Piękny jest ludzki rozum i niezwyciężony.
Ani krata, ni drut, ni oddanie książek na przemiał,
Ani wyrok banicji nie mogą nic przeciw niemu.
On ustanawia w języku powszechne idee
I prowadzi nam rękę, więc piszemy z wielkiej
litery
Prawda i Sprawiedliwość, a z małej kłamstwo
i krzywda.
On ponad to, co jest, wynosi, co być powinno,
Nieprzyjaciół rozpaczy, przyjaciół nadziei.
On nie zna Żyda ni Greka, niewolnika ni pana,
W zarząd oddaje nam wspólne gospodarstwo świata.



Słowniczek do tekstu:



banicja – вигнання
niezwyciężony – непереможний
kłamstwo – брехня, неправда
krzywda – кривда

Związki wyrazowe: oddanie książek na przemiał – тут у значенні: знищення книжок; w zarząd oddaje nam wspólne gospodarstwo świata – в правління віддає нам спільне господарство світу.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie są poglądy podmiotu lirycznego na ludzki rozum? Czy dla rozumu jest ważne, że ktoś jest bogaty, czy biedny, lub jakiej on jest narodowości? Co daje rozum ludziom?



Przygotuj niewielką wypowiedź pisemną, wykorzystując słownictwo podane wyżej.



Praca w grupach.



A. Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażen i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny.

B. Wypisz dwa przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek.

C. Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmierne części mowy.

D. Wypisz przykłady nazw własnych. Zapamiętaj ich pisownię.



273. Obejrzyj film o życiu i twórczości S. Lema. Posłuchaj tekstu.



Stanisław Lem

Człowiek nowego wieku

To, że niezwykle i – wydawało się – nierealne wizje Verne’a się sprawdziły, nie jest zasługą literatury fantastycznonaukowej. Verne nie kreował przyszłego świata. Próbował jedynie przedstawić jakąś możliwą jego formę.

Ale dzisiaj nauka i technika rozwija się w takim tempie, że nawet najtęższa wyobraźnia nie jest w stanie za nimi

nadażyć. Tylko czas i środki na realizację nowych odkryć i pomysłów stanowią ograniczenie. Jednak obowiązkiem pisarza jest ostrzeganie ludzi przed zagrożeniami cywilizacji. Szczególną rolę do spełnienia ma tu literatura fantastycznonaukowa. Do niedawna wydawało się, że podstawowym kierunkiem ekspansji człowieka jest jego bliższe lub dalsze otoczenie. Podporządkowanie sobie świata przyrody, wyprawy w kosmos, podbój i zasiedlanie innych układów gwiazdowych. Dziś jednak, kiedy środowisko przyrodnicze Ziemi zostało przez ludzi zdominowane aż do poziomu wyniszczenia zagrażającego nam samym, a pozaziemskie szlaki wędrówek przecieramy z wielkimi oporami, okazało się, że najefektywniejszym kierunkiem ekspansji jest podporządkowanie sobie mikroświata. Zaczynamy oto odkrywać tajemnice życia, które do niedawna wydawały się niedostępne ludzkiemu „szkiełku i oku”.

Już nawet zaczęliśmy się przyzwyczajać do tego, że spożywamy modyfikowane przez naukowców pomidory, ziemniaki czy jabłka. Bo są równie smaczne, jak te zwykle (choć już nie wiadomo, co znaczy: „zwykle”), są tańsze w uprawie, odporniejsze na choroby, łatwiejsze w przechowywaniu – słowem: pod względem użytkowym niewątpliwie doskonalsze.

Nie można wszakże wykluczyć, że te udoskonalone genetycznie rośliny mogą w pewnych warunkach wykazywać się własnościami niezupełnie zgodnymi z oczekiwaniami ich twórców. Stąd też obawy niektórych, że rośliny zmodyfikowane, spożywane przez dłuższy czas, będą negatywnie oddziaływać na organizmy ludzkie.

A przecież taki pośredni wpływ modyfikowanego środowiska na



ustrój człowieka to drobiazg w porównaniu z możliwością bezpośredniej ingerencji w jego zapis genetyczny. Odczytany i opisany genom ludzki stawia nas wobec niezwyklej pokusy udoskonalenia go! Któż z nas nie chciałby być zdrowy i piękny?

– Każdy! – odpowiadamy zgodnym chórem i pokusę próbujemy nazwać szansą.

Szansą, bo wiele chorób dotychczas nieuleczalnych będzie można przezwyciężyć z pomocą technik genetycznych. Z ich pomocą będzie można tworzyć doskonale „części zamienne” – organy ludzkiego ciała przeznaczone do wymiany u osób chorych.



Do tego miejsca w naszym rozumowaniu, wydaje się, jesteśmy zgodni co do potrzeby i pożytków związanych z zastosowaniem modyfikacji genetycznej ustroju ludzkiego. Możemy nawet posunąć się nieco dalej: również każde inne pojedyncze działanie zmierzające do ulepszenia jakiejś funkcji naszego organizmu może być uzasadnione i nie napotka na większe opory etyczne: krew lepsza od naturalnej, lepiej odżywiająca tkanki i dostarczająca im więcej tlenu; nieulegające zwyrodnieniu tkanki nerwowe, wytrzymalsze kości; oczy, którym nie grozi krótkowzroczność ani ślepota; niewypadające zęby; uszy o niezwykłej wrażliwości i tysiące innych atrybutów cielesnej niezawodności.

Dopóki te zmiany są jednostkowe lub dokonują się stopniowo, trudno ocenić ich wpływ na odchodzenie od naturalnego planu budowy organizmu ludzkiego. Jest to paradoks łysego: po wypadnięciu jednego włosa nie powstaje na głowie łysina i nie można określić, ile włosów musi wypaść, aby powstała. Tak samo zmiana jednego genu na inny nie przesądza, że powstaje nowy gatunek człowieka. Ale też nie można z całą pewnością wskazać, ile genów trzeba w kodzie genetycznym zmienić, aby ten nowy twór można było uznać za nowy gatunek.

Trzeba też wiedzieć, że raz uruchomiony mechanizm będzie pociągał za sobą nowe zmiany: mocniejsze i większe mięśnie wymagają mocniejszych kości, większy mózg – potężniejszej czaszki itd.

Z biegiem czasu, dosyć zawodny białkowy budulec uda się być może zastąpić bardziej uniwersalnym. Ale to będzie już inny wymiar człowieczeństwa!

Ustrój niebiałkowy nie boi się żaru, promieniowania, przeciążeń astronautycznych. Będzie to ustrój bez krwi i krwioobiegu, bo utlenianie odbywać się będzie na innej drodze! O ileż mniej taki organizm będzie podatny na urazy i zniszczenia! Te kroki prowadzić mogą wreszcie do powstania istoty zbudowanej być może bardziej harmonijnie, znacznie bardziej odpornej na urazy i przeciwności, do istoty znacznie wszechstronniejszej, rozumniejszej, prędszej, znacznie trwalszej dzięki łatwej wymia-

nie zużytych organów i zmysłów, do istoty, która poradzi sobie w każdym środowisku z każdą zabójczą sytuacją, która nie będzie obawiała się raka, głodu, kalectwa ani starości – bo nie będzie się starzała. I będzie to istota prawdziwie doskonała. Ale trzeba zrobić jedno zastrzeżenie: ta osoba będzie tak podobna do człowieka, jak jest do niego podobny komputer albo traktor!

Tylko więc ten, komu nie starcza wyobraźni, może bez obaw próbować ingerować w kształt naszych przyszłych pokoleń dla poszukiwania nowej doskonałości.

– Cóż więc może uczynić naukowa fantastyka wobec nieuchronności postępu?

– Tak naprawdę, może tylko kreować świat wyobraźalnych zdarzeń po to, aby można je było poddać wartościowaniu.

Ocenić, co jest lepsze, a co gorsze, wykazać, co jest dobre, a co złe. I pomóc wybrać. Tak, jak to jest w innych dziedzinach tworzenia: malarstwie, filmie, poezji. Jeśli na dodatek ta forma okaże się zajmująca i niepowtarzalna, to będziemy mieli do czynienia z dziełem sztuki. I człowiekiem, który zawsze skrywa się za jej parawanem (wg *Henryki i Marka Kaczorowskich*, na podstawie książki S. Lema „Wizja lokalna”).



Słowniczek do tekstu: Verne – Жуль Верн (1828–1905), французький письменник, один із засновників жанру наукової фантастики; **ekspansja** – поширення впливів; **mikroświat** – світ клітин; **atrybut** – ознака; **nadażyć** – встигнути; **pokusa** – спокуса; **krótkowzroczność** – короткозорість; **ślepotą** – сліпотą; **promieniowanie** – випромінювання; **utlenianie** – окислювання; **nieuchronność** – неминучість.

Związki wyrazowe: **nie kreował przyszłego świata** – не створював майбутнього світу; **bezpośredniej ingerencji w jego zapis genetyczny** – безпосереднього втручання в його генетичний запис; **ostrzeżenie ludzi przed zagrożeniami cywilizacji** – застереження людей стосовно небезпек (загроз) цивілізації; **zasiedlanie innych układów gwiazdowych** – заселення інших сузір'їв; **spożywamy modyfikowane przez naukowców pomidory** – ми споживаємо помідори, модифіковані науковцями; **nieulegające zwyrodnieniu tkanki nerwowe** – нервові клітини, що не піддаються звироднілості; **atrybuty cielesnej niezawodności** – тут у значенні: ознаки здорового тіла; **białkowy budulec** – білковий будівельний матеріал; **przeciążenie astronautyczne** – астрономічне перевантаження; **forma okaże się zajmująca i niepowtarzalna** – форма виявиться цікавою і неповторною.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Skomentuj jego tytuł.



Praca w grupach.



A. Oceń korzyści i zagrożenia związane z najnowszymi osiągnięciami nauki.

B. Jakie znaczenie ma działalność ludzi zmierzająca do zagospodarowania kosmosu?

C. Na czym polega paradoks łysiny? Jak ludzie zamierzają wykorzystać osiągnięcia nauki w zakresie biologii i genetyki?

D. Jaki jest obowiązek pisarza? Co może przynieść ludziom fantastyka naukowa?



Jakim zagadnieniem jest poświęcony utwór? Wymień je i zapisz w punktach.



Wiem więcej

Moja wizja szkoły przyszłości



Szkola przyszłości to placówka o dużym prestiżu społecznym dlatego, że będzie centrum kulturalnym. Chętnie przychodzić do niej będą nie tylko uczniowie, ale również rodzice. Dla dzieci bezpłatnie organizowane będą urozmaicone zajęcia dodatkowe. Dziecko wybierać będzie rodzaj własnej aktywności.

Do szkoły przyszłości dzieci nie będą maszerowały z wielkimi, ciężkimi plecakami. Myślę, że szybki rozwój technologii informatycznej spowoduje wycofanie tradycyjnych podręczników. Cały zbiór potrzebnych informacji znajdować się będzie w komputerze, który stanie się ogólnie dostępnym dla każdego, tanim „środkiem dydaktycznym”. Powiązania sieciowe spowodują możliwość dostępu do potrzebnych wiadomości z każdego miejsca i o każdej godzinie.

W szkole przyszłości do pisania służy monitor i klawiatura. Proces nauczania stanie się zindywidualizowany.

W szkole przyszłości pracować będą uśmiechnięci nauczyciele, którzy jak dobre przewodniki poprowadzą dzieci po skomplikowanym labiryncie wiedzy. Będą inspiratorami działań dzieci.

Nauczyciele mające odpowiednie kompetencje, samodzielnie dokonają najlepszego wyboru metod i form pracy. Zwiększą się ich możliwości, bo nie będą już obowiązywały sztywne ramy programów nauczania. Nauczyciele znajdą czas dla dziecka, by inspirować go do poszukiwania własnej drogi rozwoju. Znajac możliwości dziecka i poziom jego rozwoju dostosuje do nich swoje wymagania. Dzieci chętnie przychodzą będą do szkoły.

Ze szkoły przyszłości usunięty zostanie dzwonek i system klasowo-lekcyjny. Aktywność dziecka decydowała będzie o czasie trwania poszczególnych zajęć.

Najmłodsi uczniowie będą się czuli w szkole bezpiecznie. Zapewni im się bowiem własne korytarze, szatnie, pomieszczenia sanitarno-higieniczne i rekreacyjne. Znajdą się tu dzieci już od 5 roku życia.

Ilość uczniów w poszczególnych oddziałach nie przekroczy 15. Nauczyciel będzie miał wtedy szansę, czas i możliwości na indywidualizację nauczania (wg *Iwony Fabiszewskiej*).



274. Wypisz wszystkie: przyimki, spójniki, partykuły i wykrzykniki. Określ funkcję każdej z tych części mowy w zdaniu i wyjaśnij ich wpływ na ekspresję tekstu.

Nagle – ach! – wszystko się zmieniło, bo los, jakby na przekór, stanął przeciwko nim. Chciał odejść, ale coś go trzymało, bo pamięć była silniejsza niż strach. – Och! Czy to już koniec? – Nie! – krzyknęła w rozpacz. Wyszedł z domu, ale nie obejrzał się.



275. Zaśpiewaj piosenkę.

Autor tekstu: *Daniel Wyszogrodzki*

Muzyka: *Seweryn Krajewski*

Pokochaj ten wiek

1. Gdybym był za młody, gdybym był za młody,
kto inny byłby Twej urody lustrem?
Gdybym był za stary, gdybym był za stary,
kto by dziś patrzył na Twój uśmiech?

Refren: Pokochaj ten wiek, ten wspólny nasz wiek.
Co mnoży honory i miewa humory.
Pokochaj ten wiek, ten wspólny nasz wiek.
Co łączy ze sobą na dobre i złe.



2. Gdybym był za wcześniej, gdybym był za wcześniej,
kto inny byłby Twoim wierszem nowym.

Gdybym był za późno, gdybym był za późno
kto by dziś mieszkał w naszym domu.

Refren: Pokochaj ten wiek, ten srebrny nasz wiek.
Co mnoży kłopoty, co jeszcze niezłoty.
Pokochaj ten wiek, ten wspólny nasz wiek.
Co łączy ze sobą na dobre i złe.



Wiem więcej

Czym jest AI?

Sztuczna inteligencja (AI) to zdolność systemów komputerowych do wykonywania zadań, które są na ogół porównywalne z możliwościami inteligencji ludzkiej (uczenie się, rozumowanie, rozwiązywanie problemów, percepcja i podejmowanie decyzji).

Swoje działania opierają i ulepszają na podstawie zbieranych i przetwarzanych informacji. Coraz częściej wyniki ich prac są lepsze od tych uzyskanych przez ludzi. Systemy AI są w stanie wykonać wiele czynności, zmian w ciągu sekundy, pracują one przez cały czas, co sprawia, że ich zastosowanie staje się lepszym rozwiązaniem w wielu dziedzinach. Między innymi AI jest przede wszystkim do tego, aby skuteczniej wykonywać zadania, które wymagałyby ręcznej obsługi, na przykład kontakt z klientami, rozwiązywanie niektórych problemów, identyfikowanie wzorców. Nie ma wątpliwości, że sztuczna inteligencja jest fascynującą technologią, która wpływa na rozwój wielu obszarów życia, między innymi: ułatwia edukację, wpływa na rozwój firm (poprzez zastosowanie w marketingu internetowym), zapobiega dezinformacji i przestępczości (poprzez lepszą analizę danych). Jednak niesie ze sobą również pewne zagrożenia, na przykład może tworzyć fałszywe wizerunki niektórych osób i może się pod nie podszywać. Ponadto stosowanie sztucznej inteligencji może sprawić, że niektóre stanowiska pracy okażą się niepotrzebne i ludzie będą zwalniani. AI odgrywa dużą rolę i stale poszerza się o kolejne obszary jej zastosowania.



Oceń, czy zdania są prawdziwe (P) czy fałszywe (F).

AI działa wyłącznie na podstawie jednorazowo wprowadzonych danych.

Sztuczna inteligencja może pracować bez przerwy.

AI jest wykorzystywana m.in. w marketingu internetowym.

Rozwój AI zagraża człowiekowi.



Napisz krótki tekst (6–8 zdań) na temat: „Czy sztuczna inteligencja jest większą szansą czy stanowi zagrożenie dla człowieka?”

TEMAT 13. ARTYSTA I SZTUKA. WYPOWIEDZI USTNE I PISEMNE



276. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.



- | | | |
|-------------|---------------|--------------|
| 1. twórcę | 2. wzruszenia | 3. pomnikiem |
| 4. artysty | 5. książce | 6. chłopca |
| 7. antyku | 8. sławę | 9. narrator |
| 10. nagrodą | 11. pamięci | 12. duchu |

Rola artysty w życiu narodu



Wojciech Gerson. Alegoria sztuk pięknych. 1870 r.

Pytanie, jaka jest rola artysty, stawiano sobie już w czasach . Artystę uznawano za kogoś niezwykłego, komu sprzyjała muzy. Sztuce zaś powierzano rozmaite zadania, m.in. naśladowanie rzeczywistości (mimesis) oraz wywoływanie i skłanianie do refleksji (katharsis).

Poetą, który wierzył, że jego poezja zostanie i będzie zachwycała, obdarzając nieprzemijającą sławą, jest Horacy. W pieśni „Exegi monumentum” pisze, że twórczość poety jest trwalszym niż spiżowy, a sława jest dla artysty największą . Renesansowy twórca Jan Kochanowski również był przekonany o wyjątkowości , bo choć nie zawsze bywa doceniany za życia, może liczyć na u potomnych. Adam Mickiewicz w „Konradzie Wallenrodzie” formułuje program poetycki, z którego wynika, że zadaniem poezji jest przechowywanie o bohaterskiej przeszłości narodu, aby w trudnych chwilach podnosiła na duchu. Ma też ukazywać postacie godne naśladowania.

Jarosław Iwaszkiewicz podejmuje temat roli artysty w opowiadaniu „Ikar”, przywołując obraz Piotra Bruegla „Upadek Ikara”. Nikt nie zwrócił uwagi na spadającego z nieba , wszyscy ludzie byli zajęci swoimi sprawami: „Jeden tylko poeta czy malarz ujrzał tę śmierć i przekazał ją potomności”. Następnie opowiada o zdarzeniu, którego był świadkiem. W okupowanej przez Niemców Warszawie tuż przed godziną policyjną wszyscy się śpieszą i nikt nie dostrzega aresztowania chłopca, który, zaczytawszy się w jakiejś , wchodzi na jezdnię wprost pod nadjeżdżającą karetkę gestapo. Życie toczy się dalej. „Ja jeden zauważyłem, że Ikar utonął” – mówi . Taka jest właśnie rola artysty – dostrzeganie tego, czego nie widzą inni (wg Małgorzaty Białek i Przemysława Kowalczyka).



Słowniczek do tekstu: **Horacy** – Квінт Горацій Флакк (65 до н. е. – 8 до н. е.), поет „золотого віку” римської літератури, один з найушанованіших авторів світової літератури; **spiżowy** – бронзовий; мідний; **dostřeganie** – спостереження.

Związki wyrazowe: **sprzysiają muzy** – сприяють музи; **naśladowanie rzeczywistości** – наслідування довкілля; **wywoływanie wzruszenia i skłanianie do refleksji** – викликання зворушення і схилення до рефлексії; **karetkę gestapo** – машина, що перевозила в'язнів гестапо.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Czym jest sztuka? W jakich dziedzinach się przejawia? Jakie istnieją wzorce sztuki? Jaka była rola artysty w czasach antyku, w rozumieniu Horacego, Jana Kochanowskiego? Jaki program formuluje Adam Mickiewicz w „Konradzie Wallenrodzie”? O czym mówi Jarosław Iwaszkiewicz w opowiadaniu „Ikar”?



Podziel tekst na akapity, wskaż wyrazy kluczowe. Zapisz do zeszytu plan wydarzeń. Krótko opowiedz treść zgodnie z planem, wykorzystując wyrazy kluczowe i pytania do tekstu.



267. Zanalizuj wyrazy pochodne, zapisz parami wyraz podstawowy – wyraz pochodny. Podaj znaczenie słowotwórcze wyrazów pochodnych.

Poeta, malarz, poetka, chłopiec, malarka, chłop.



278. Utwórz formy mianownika lm. podanych połączeń wyrazowych. Jakie formy rodzajowe mają przymiotniki w tym przypadku?

Wielka nagroda, małe dziecko, wybitny artysta, mała sprawa, zdolny kompozytor.



279. Powtórz znane ci wiadomości.



Rodzaje planów

Plan odtwórczy (*dekompozycyjny, analityczny*) wykonujemy na podstawie jakiegoś tekstu. Powinien on uwzględnić kompozycję tekstu (np. powieści) i problemów w nim omówionych (np. tekstów popularnonaukowych) oraz odzwierciedlić chronologię przedstawianych wydarzeń i zachodzących między nimi związków przyczynowo-skutkowych (plan wydarzeń ukazanych w powieści).



Plan ramowy ujmuje jedynie najważniejsze elementy, najczęściej są to punkty oznaczone cyframi arabskimi. Plany te nie uwzględniają szczegółów.

Plan szczegółowy (*dokładny, rozwinięty*) uwzględnia nie tylko najistotniejsze treści, ale też te mniej ważne. Hierarchie ważności ukazuje umowny zapis punktów (np. cyfry rzymskie, arabskie, potem litery, myślniki, gwiazdki itp.). Odmianą planu szczegółowego jest *plan trójdzielny*, który składa się z trzech głównych punktów oznaczających: I – wstęp II – rozwinięcie, III – zakończenie. Plan ten zawiera również punkty i podpunkty szczegółowo prezentujące dane zagadnienie.



280. Ułóż plan trójdzielny na podstawie tekstu z rubryki „Wiem więcej”.



Wiem więcej



Ludzie nie wiedzieli dawniej, że istnieje coś takiego jak sztuka. Ry-sowali, malowali, rzeźbili od czasów, gdy tylko powstały wspólnoty plemienne. Ozdabiali też swe ciała i stroje, tańczyli, śpiewali i grali na instru-mentach, budowali chaty, później świątynie, a także okazałe siedziby władców. Przez dziesiątki tysięcy lat nie znali jednak słowa *sztuka*, nie było krytyków sztuki, galerii, muzeów. Nie istniało bowiem rozróżnienie na działalność artystyczną i taką, która jest potrzebna człowiekowi do po-znania otaczającej go rzeczywistości, by się w niej nie zagubił, by przeżył. Sztuka stanowiła narzędzie poznania, służyła do ogarnięcia świata wyobraźnią. Pojęcie katharsis (oczyszczenie) wiązało się z tragedią antyczną – widzowie, oglądając sztukę, obawiali się, że również im mogą przydarzyć się podobne nieszczęścia, gdyż utożsamiali się z bohaterami; to skłaniało ich do refleksji nad swoim postępowaniem (wg szkicu Andrzeja Oseki „Materia i wyobraźnia”).



281. Posłuchaj wiersza.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

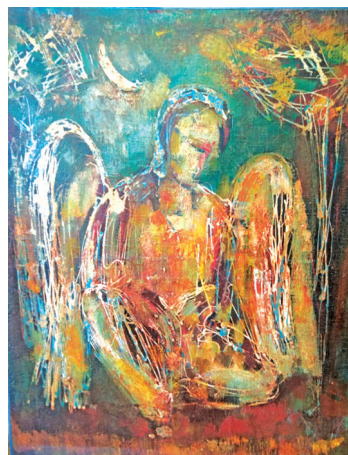
Kazimierz Przerwa-Tetmajer



Eviva l'arte!

Eviva l'arte! Człowiek zginąć musi –
Cóż, kto pieniędzy nie ma, jest pariasem,

Nędza porywa za gardło i dusi –
 Zginać, to zginać, jak pies, a tymczasem,
 Choć życie nasze splunięcia nie warte:
Eviva l'arte!
Eviva l'arte! Niechaj pasie brzuchy
 Nędzny filistrów naród! My artyści,
 My, którym często na chleb braknie suchy,
 My, do jesiennych tak podobni liści,
 I tak wykrzyknem: gdy wszystko nic warte,
Eviva l'arte!
Eviva l'arte! Duma naszym bogiem,
 Sława nam słońcem, nam, królom bez ziemi!
 Możemy z głodu skonać gdzieś pod progiem,
 Ale jak orły z skrzydły złamanemi –
 Więc naprzód! Cóż jest prócz sławy co warte?
Eviva l'arte!



Wagan Anajan.
 Rozmyślanie. 2003 r.

Eviva l'arte! W piersiach naszych płoną
 Ognie przez Boga samego włożone:
 Więc patrzymy na tłum z głową podniesioną,
 Laurów za złotą nie damy koronę,
 I chociaż życie nasze nic nie warte:
Eviva l'arte!



Słowniczek do tekstu: **parias** – парія, особа з нижчої касты індійців, позбавлена будь-яких соціальних і більшості релігійних прав; **перен.** знедолена, безправна, пригноблювана істота; упосліджений, зневажений, забутий Богом і людьми; **filister** – філістер, самовдоволен, обмежена людина з міщанським світоглядом і святенницькою поведінкою; міщанин, обиватель; **skrzydły daw.** – сучасна форма: **skrzydłami**; **laur** – лавровий вінок, символ доблесті та слави.

Związki wyrazowe: **eviva l'arte** – з *im.* хай живе мистецтво; **nędza porywa za gardło i dusi** – злидні хапають за горло і душать; **choć życie nasze splunięcia nie warte** – хоч наше життя нічого не варте; **pasie brzuchy** – тут у значенні: „набиває шлунок, думає тільки про їжу”; **duma naszym bogiem** – гордість нашим богом; **z głodu skonać gdzieś pod progiem** – з голоду померти десь біля порогу; **laurów za złotą nie damy koronę** – лаврового вінка (слави) не віддамо за золоту корону.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaka jest myśl przewodnia wiersza? Kim jest podmiot liryczny? Jaka funkcję w utworze pełnią zdania wykrzyknikowe? O co dba filister?



Kto to jest artysta? Z kim jego porównuje autor? Jaką rolę pełni sztuka?



Znajdź środki stylistyczne w utworze: porównanie, metaforę, epitety, pytania retoryczne.



Napisz po jednym zdaniu z przyimkami: *nad, przed, z*.



Wiem więcej

Wyraz poezja wszedł do polszczyzny z łaciny, ale przez francuski. Do łaciny przeszedł z greki (gr. poîēsis ‘tworzenie’ > łac. poēsis > fr. poésie). Łaciński rzeczownik poema (w dopełniaczu poematis) dał początek polskiemu poematowi. Słowo wiersz (a w staropolszczyźnie: wirsz) to przekształcony łac. versus, który wszedł pod postacią: wiersza właśnie i wersu (<https://nck.pl/projekty-kulturalne/>).



282. Posłuchaj wiersza.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Konstanty Ildefons Gałczyński

Złudzenia popularności

Pewnego dnia
(a dzień był piękny jak skrzypce)
szedłem sobie spacerkiem
przez place i przez ulice.

W parkach grały kapele.
Rzecz się działa w niedzielę.
Lecz co mnie zastanowiło,
można powiedzieć, ogromnie,
to to, że wszyscy tak miło
się uśmiechali do mnie;

czy kto szedł pieszo, czy jechał,
każdy się do mnie uśmiechał.

„Hm – myślę – hm... w rzeczy samej
cóż to jest? Popularność.
Popularność nad popularnościami
i wszystko popularność.

To pewnie ten mój poemat,
co go na sercu noszę.
O, rozkosze! O, nieba!

A może, może przez eter
puścili coś całym światem,
że „powitajmy poetę”,
że „czcijmy”: że „onorate”.

I przez to tak w bębny biją,
i przez to tak czczą laurowo;
przez to uśmiechy. Triumf
na skalę wszechświatową”.

Dopiero pewien facet,
kiedym zapytał go się,
rzekł: „Wyszedł pan na spacer
z wielką plamą atramentu na nosie”.



Słowniczek do tekstu: kapele – оркестри; onorate – пошануйте (італ.);
rozkosz – втіха, насолода, розкіш.



złudzenie – обман
czcijmy – шануймо



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto jest bohaterem lirycznym utworu? Co ogromnie zastanowiło autora?
Dlaczego wszyscy się uśmiechali do poety? Jaki jest nastrój tego wiersza?



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Przygotuj niewielką wypowiedź pisemną na temat „**Złudzenia popularności**”.



Jakie uczucia są wyrażone w następujących wypowiedzeniach i reakcjach?

Zwiesić głowę; ma muchy w nosie; ma duszę na ramieniu; głos się załamał; krew mnie zalewa; podnieść czoło; każdemu się zdarza; robić okrągłe oczy; szczerzyć zęby; kamień spadł z serca; rzuca się na szyję; niech to szlag trafi; innym też się nie udało.



283. Posłuchaj wiersza. Czasowniki podane w nawiasach wstaw do zdań w odpowiednie formie. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na od-

powiednią intonację.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Tadeusz Różewicz



Kto jest poetą

poetą jest ten który (pisać) wiersze
i ten który wierszy nie pisze

poetą jest ten który (zrzucać) więzy
i ten który więzy sobie nakłada

poetą jest ten który (wierzyć)
i ten który uwierzyć nie może

poetą jest ten który (kłamać)
i ten którego okłamano

poetą jest ten co ma usta
i ten który (połykać) prawdę

ten który (upadać)
i ten który się podnosi

poetą jest ten który (odchodzić)
i ten który odejść nie może

Związki wyrazowe: połykać prawdę – ковтати правду; ten który upadał – той, хто падав.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest temat wiersza? Czym jest poezja dla autora utworu?



Czy tradycyjne pojmowanie poety jako osoby, która pisze wiersze, według T. Różewicza jest właściwe i aktualne? Odpowiedź uzasadnij.



Wypisz ze słownika języka polskiego frazeologizmy z podanymi wyrazami.

Wiara, smutek, zadowolenie, zaniepokojenie, złość, rozczarowanie, radość, niechęć.



Dopisz synonimy do wyrazów.

Apatia, satysfakcja, prawda, kłamstwo, szczęście, gniew, zdziwienie, wdzięczność.



284. Pytania umieszczone pod tekstem dopasuj do odpowiedzi. Prze-



czytaj tekst z podziałem na role.

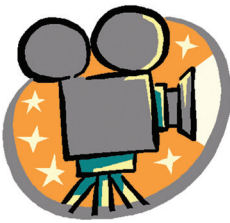
Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

- | |
|---|
| a) – <i>A od czego zaczęła się historia „Wszystko może się przytrafić”?</i> |
| b) – <i>Powiedział pan kiedyś, że wiarygodność dokumentu jest znacznie ważniejsza niż pełna prawda.</i> |
| c) – <i>Ma pan wrażenie, że od dobrych kilku lat dokument jest na nieustającej fali wznoszącej?</i> |
| d) – <i>Problem odpowiedzialności za bohatera to dla pana kluczowa sprawa?</i> |

Żeby coś dostać, trzeba najpierw dać

[1. ...]

M. Łoziński: Dokument ma się świetnie. Wystarczy popatrzeć na oglądalność. Ludzie zaczęli się interesować tą formą filmową. Od 10–15 lat dokument poszedł bardzo w górę. Może dlatego, że to próba



odnowienia pewnej wspólnoty. Mam jakieś problemy, z którymi nie mogę dać sobie rady, patrzę na ekran i tam znajduję to samo. Nie chodzi nawet o szukanie rozwiązań, ale o poczucie wspólnoty, że nie jest się samemu z problemami, zmartwieniami. Dokument ma jednak dodatkową siłę, a mianowicie to, że obrazuje prawdę. Ci ludzie istnieją, a nie są wymysłem fantazji reżysera. To, że wszystko jest

prawdziwe, wiarygodne, że naprawdę się wydarzyło, siedzi gdzieś z tyłu głowy.

[3. ...]

M. Łoziński: Tak, bo co komu z takiej prawdy, która jest na tyle skomplikowana, że trudno w nią uwierzyć?

[4. ...]

M. Łoziński: Zdecydowanie. Za każdym razem, kiedy robiłem film, zastanawiałem się, czy w jakiś sposób nie skrzywdzę swojego bohatera. Ale na przykład maszynista Cudny w „Zderzeniu czołowym” dzięki nam dostał tę uroczystość, której tak naprawdę nie miał. Wychowujemy mnóstwo zdolnych i fantastycznych młodych ludzi, którzy w ogóle nie interesują się tematami społecznymi. Startują zupełnie

inaczej niż my. Pierwsze filmy robią o sobie, rodzinie, korzeniach. My zaczynaliśmy od czegoś innego, a potem dopiero doszliśmy do siebie. Dlatego w „89 milimetrach od Europy” wprowadziłem mojego synka Tomasza. Bardzo długo robiliśmy z Jackiem Petryckim dokumentację w Brześciu i wiedziałem, że potrzebuję kogoś, kto szybko nawiąże kontakt. Nic mu nie mówiłem, wystarczyło wypuścić go na peron.

[2. ...]

M. Łoziński: No cóż, najpierw trzeba było znaleźć jakieś dziecko. Najlepiej takie, które będzie śmiało, będzie zaczepiało ludzi, pytało o różne rzeczy. Pomyślałem, że zaryzykuję. Zrobiłem zdjęcia próbne, żeby zobaczyć, czy to dobrze funkcjonuje. Popełniłem ogromny błąd, który potem wyszedł filmowi na dobre. Chciałem, żeby Tomek przeszedł przez pełne spektrum ludzi – od dzieci po osoby starsze. Okazało się jednak, że do granicy 50-60 lat nie działa się nic ciekawego. Wszystko było płaskie, banalne, o czym zorientowałem się pod koniec drugiego dnia. Zdałem sobie wtedy sprawę, że największy sens mają skrajności. Z jednej strony on, z drugiej starsi ludzie. Oni mieli tyle rzeczy do powiedzenia. To pewnego rodzaju paradoks. Bo jak pan mówi, był pewien problem z tematami, a jednak powstał film, który niedawno wybrany został najlepszym dokumentem stulecia. Ten film jest mi najbliższy pod względem osobistym. Wydaje mi się, że się udał, choć mógł być lepszy. Było chyba 21 wersji montażowych. Musiała być jakaś dramaturgia, ale jednocześnie trzeba było pamiętać, by było to tak skonstruowane, że Tomasz mówi komuś coś, co usłyszał wcześniej. Dla niego była to taka przyspieszona nauka tego, co w życiu jest ważne (z *Marcelem Łozińskim* rozmawiał Kuba Armata, „Magazyn filmowy”, № 7, 2016).



Wiem więcej. Obejrzyj film „Wszystko może się przytrafić”.

Marcel Łoziński jest reżyserem filmowym i dokumentalistą. Absolwent Wydziału Reżyserii Szkoły Filmowej w Łodzi, twórca wielokrotnie nagradzanych filmów dokumentalnych, wśród których: „Jak żyć” (1977), „89 mm od Europy” (1993), „Wszystko może się przytrafić” (1995), „Żeby nie bolało” (1998), „Tonia i jej dzieci” (2011). Jego film „89 mm od Europy” otrzymał w kategorii najlepszy film krótkometrażowy nominację do Oscara w 1994 roku. Obecnie Marcel Łoziński wykłada w Mistrzowskiej Szkole Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy. Laureat Europejskiej Nagrody Filmowej za „Poste Restante”. Członek Amerykańskiej Akademii Filmowej AMPAS oraz Europejskiej Akademii Filmowej EFA.



Kadr z filmu
„Wszystko może się przytrafić”,
reż. M. Łoziński



„Wszystko może się przytrafić” to dokument z 1995 roku. Głównym bohaterem filmu jest mały, ciekawy świata chłopiec. Tomek poznaje świat, przemierzając park na hulajnodze. Zatrzymuje się, by wachać kwiatki, gonić motyle, nakarmić wiewiórkę. Przede wszystkim jednak zatrzymuje się przy parkowych ławkach, na których odpoczywają starzy ludzie. Chłopiec wdaje się z nimi w rozmowy. Konfrontuje swoją wiedzę z ich doświadczeniami. Tworzy wokół siebie naturalną aurę – której brak w codziennych relacjach międzyludzkich. Zadaje rozmówcom nieoczywiste pytania, np. „Ile będziesz jeszcze żył?”, „Co byś zrobił, gdybyś się jeszcze raz urodził?”. Ludzie chętnie odpowiadają. Wyznają przy tym chłopcu, co im leży na sercu.

Film zajął pierwsze miejsce w internetowym plebiscycie publiczności na najlepszy w historii polski film dokumentalny (wg *Culture.pl.*, 04.06.2016).



285. Wstaw przepuszczone wyrazy: *prawa, kropką, papierze, ratunku, znaków, las, atramentu.*

Wisława Szymborska



Radość pisania

Dokąd biegnie ta napisana sarna przez napisany []?

Czy z napisanej wody pić,

która jej pyszczek odbije jak kalka?

Dlaczego łeb podnosi, czy coś słyszy?

Na pożyczonych z prawdy czterech nóżkach wsparta
spod moich palców uchem strzyże.

Cisza – ten wyraz też szeleści po []

i rozgarnia spowodowane słowem „las” gałęzie.

Nad białą kartką czają się do skoku

litery, które mogą ułożyć się źle,

zdania osaczające, przed którymi nie będzie [].

Jest w kropli [] spory zapas

myśliwych z przymrużonym okiem,

gotowych zbiec po stromym piórze w dół,

otoczyć sarnę, złożyć się do strzału.

Zapominają, że tu nie jest życie.
Inne, czarno na białym, panują tu [].
Okamgnienie trwać będzie tak długo, jak zechcę,
pozwoli się podzielić na małe wieczności
pełne wstrzymanych w locie kul.
Na zawsze, jeśli każę, nic się tu nie stanie.

Bez mojej woli nawet liść nie spadnie
ani źdźbło się nie ugnie pod [].
Jest więc taki świat,
nad którym los sprawuję niezależny?
Czas, który wiąże łańcuchami []:
Istnienie na mój rozkaz nieustanne?
Radość pisania.
Możność utrwalania.
Zemsta ręki śmiertelnej.



Słowniczek do tekstu: okamgnienie – мить; źdźbło – стебло.

Związki wyrazowe: **spod moich palców uchem strzyże** – з-під моїх пальців стриже вухами, тобто водить вухами назад і вперед (про коней, зайців); **cząją się do skoku litery** – літери, що готуються до стрибка; **zdania osaczające** – речення, які оточують (тут у значенні: як ворог); **nic się tu nie stanie** – нічого тут не станеться.



Pytania i polecenia do tekstu.



Co jest tematem wiersza? Przeczytaj fragmenty utworu, które mówią o polowaniu na sarnę i o pisaniu.



Co znaczy dla Szymborskiej być poetką?



Znajdź środki stylistyczne (epitety, porównania, animizacje, metafory).



Wypisz z wiersza wyrażenia i zwroty związane z pisaniem.



286. Sprawdź swoją wiedzę.

Konkurs „Książka – twój przyjaciel szczerzy”

1. Podaj imiona pisarzy.

Konopnicka, Grochowiak, Twardowski, Słowacki, Różewicz, Chotomska, Nienacki, Staff, Korczak, Sienkiewicz, Dąbrowska, Brzechwa, Lem, Makuszyński, Żeromski, Lechoń, Wawilow, Białoszewski, Wierzyński, Miłosz, Szymborska, Broniewski, Janczarski, Kulmowa.

2. Połącz imiona i nazwiska pisarzy z tytułami utworów przez nich napisanych.

Małgorzata Musierowicz	„Dwie gaduły”
Jan Kochanowski	„Szewczyk Dratewka”
Edmund Niziurski	„Strofy o późnym lecie”
Adam Mickiewicz	„Ptaszki w klatce”
Jonasz Kofta	„Bambereczka”
Aleksander Fredro	„Pan Tadeusz”
Janina Porazińska	„Jeżycjada”
Jan Brzechwa	„Trzeba marzyć”
Ignacy Krasicki	„Niewiarygodne przygody Marka Piegusa”
Julian Tuwim	„Na dom w Czarnolesie”
Kazimiera Hłakowiczówna	„Paweł i Gawel”

3. Dokończ tytuł książki lub utworu.

- „O dwóch takich, []”.
„Przygody Koziołka []”.
„Nasza mama []”.
„W pustyni i []”.
„Sposób na []”.
„Siedmiomilowe []”.
„Pieśń świętojańska o []”.
„Felix, Net i []”.
„Dzienniki []”.



4. Podane wyrazy przekształć zgodnie z poleceniem. Następnie określ kategorię i typ słowotwórczy jednego z wybranych wyrazów.

- czytać → rzeczownik abstrakcyjny
przyjaciół → przymiotnik
szczerzy → rzeczownik
książka → przymiotnik

5. Określ liczbę zdań składowych. Nazwij typy zdań podrzędnych.

Kto książek nie miłuje, ten nie miłuje mądrości, a kto nie miłuje mądrości tępieje. (*J. A. Kamieński*). Książki to są najlepsi Twoi przyjaciele. Nie wyśmiewają, nie zdradzają, a nauczą wiele. (*Jan Rak*).

SKŁADNIA



Stanisław Gałek. Wiosna w Tatrach – krokusy

TEMAT 14. WIOSNA W LITERATURZE POLSKIEJ. WYPOWIEDZENIE I JEGO RODZAJE. CZĘŚCI ZDANIA. ZDANIE WSPÓŁRZĘDNE I PODRZĘDNE ZŁOŻONE



287. Uzupełnij tekst, wstaw wyrazy podane w nawiasach w odpowied-

niej formie. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazki. Skomentuj treść utworu na podstawie pytań.



Władysław Stanisław Reymont

Dwie wiosny



Uciekałem z (Włochy), gnany niepoko-
naną tęsknotą za krajem. Jechałem dnie i
noce, aż pewnego wczesnego dnia czerwco-
wego, przed wschodem (słońce), o świcie,
pociąg wyrzucił mnie na małej, pustej sta-
cyjce w okolicach Piotrkowa – i odleciał z
hukiem.

Byłem jakby wyrzucony z chaosu na
samo dno ciszy. Szaro było i tak pusto, i tak cicho, że oprzytomniałem.
Poszedłem w ten przedświtowy mrok, w pola, na przełaj. Mgły jakby ru-
nami wełny pokrywały łąki, zboża jeszcze czarne stały cicho pochylone,
w (rosy) całe, senne; szarozielonawa kurzawa świtu przysłaniała śpiącą
ziemię; pierwsze zorze rozsączyły się na wschodzie i mżyły opalowymi
pyłami.

Wszystko spało jeszcze. Usiadłem na piaszczystej, wilgotnej wydmie
pod (las), nie mogłem iść, bałem się mącić tej świętej ciszy zórz pierw-
szych, nie śmiałem budzić majestatu snu wiosennego...

Ogromny las stał za mną w niezgłębionej ciszy, słyhać było tylko
monotonne kapanie rosy i coś jak oddech tych pni olbrzymich, zbitych
w gęstwę, stłoczonych, jakby się wspierających w tym słodkim odpocz-
nieniu.

A przede mną nieobjęta równia szarozielonawa; chaos nieuchwy-
t-nych jeszcze zarysów (drzewa), wsi, pól i lasów, przez który snuły się jak
wizja senna ledwo odczute zarysy rzeki – niby pas mgieł szklistych.

Ale świt już nadchodził. Niebo zaczęło się oddzielać na wschodzie
od ziemi wąskim pasem opali, przechodziło w róż i żarzyło się coraz
bardziej, rozlewało, stawało się płynną (purpura), a potem olbrzymimi
płomieniami rozlało się na horyzoncie.

I na ziemi uczyniło się jaśniej, z głębin szarych zaczynały wyrzy-
nać się zarysy jakichś kościołów, wież, drzew, to aleja jakaś zarysowała

się potężnym konturem, to wsie odrywały się czarnymi plamami z głębin, to strumień wyblęsnął nagle z szarości lub szyba (stawy) zamigotała – cienie ustępowały jakby opony ściągane z ziemi zorzanymi palcami świtu.

Budziła się ziemia. Las drgnął, zaszemrał i pochylił korony ku słońcu, a z łąk i oparzelisk zaczęły bić mgły w górę jak dymy z trybularzy. Stawy podnosiły powieki mgieł i sennym jeszcze, zorzanym spojrzeniem patrzyły w niebo; zboża zachrzęściły źdźbłami, poruszyły się sennie, że rosa jak grad różowymi (perły) posypała się na ziemię. Strumienie zabulgotały szybciej, radośniej.

Nad mokradłami czajki już chygotały białymi podbrzuszkami, kołowały i kwiliły, bocian zaklekotał nad (stodoła) jakąś i ciężkim lotem płynął na żer, jaskółki świegotały pod strzechami, dzikie kaczki krzyczały na oparzeliskach, a od wsi jakiejś jeszcze niewidzialnej płynęło po rosach rzenie koni.

Słońce szło w górę, dzień się zrobił zupełny, bo skowronki ze wszystkich pól zrywały się ku niebu i drżał w powietrzu ich hymn porankowy, a potem głos sygnaturki leciał po rosach, dzwonił, budził, radował. Szedłem zahipnotyzowany czarem tego wiosennego (poranek). Zapomniałem już o sobie, zapomniałem o wszystkim – żyłem cudem tej ziemi, miałem wiosnę w sercu i wszystkie te barwy, drgnienia, śpiewy, zapachy, całe to przepotężne życie przyrody tętniło we mnie, było mną i ja byłem nim...

A ten wiosniany cud trwał i potężniał jeszcze.

Zaszumiały grusze na rozłogach i deszcz kwietnych (listki) sypał się na trawy i chwiał na źdźbłach jak motyle. A słońce podniosło się wysoko – było już na dwa, już na pięć chłopów i rozświetliło, rozzłoćciło świat cały.

Zapachniały sady podobne do kwietnych (obłoki), zapachniały pola zielone, zapachniały łąki całe w kwiatów przepychu, zapachniała ziemia wczoraj zorana – i rozdzwonił, i rozśpiewał się naraz świat barwami, życiem, radością, uniesieniem.



Wiosna śpiewała swój hymn triumfu milionami głosów i szła przez ziemię barwną, radosna, dobroczynna i święta.

„O Święta!” – śpiewał chaos splątanych głosów polnych.

„Święta!” – dzwoniły strumienie kryniczne, śpiewały niezabudki, niebieskimi (oczy) zapatrzone w toń migotliwą.

„Święta!” – śpiewały żyta już w (kłosy) i szły całymi polami jakby ku słońcu, i kłaniały się rytmicznie jakby w dziękczynnej modlitwie.

„Święta!” – śpiewały kwiaty łąk, wiśniowe gaje, skowronkowe głosy, szumy borów, zapachy ziemi, brzęki pszczół.

„Święta! Święta! Święta!” – dyszał cicho wietrzyk poranny i jak gospodarz tych pól nieobjętych przebiegał je wzdłuż i wszerz, i gasił rosy, podnosił źdźbła ocieężałe, rozdmuchiwał grzywy zbóż, otrząsał kwiaty, targał miękkimi, kochającymi ruchami maćkowe grusze po miedzach, gonił się z (potoki).

A potem przyszło południe upajające, potężne żarem – i obezwładniło życie na chwilę.

A potem słońce opadało z wolna ogromne, ciężarne jutrem, i kładło się tam, za bory, za ziemie dalekie. A ziemia rozszalała w potęgę istnienia, wezbrana sokami, nabrzmiała krzykiem (radość) – przycichać zaczynała, sennić... I szło wszystko ku odpoczyniu, ku ciszy wieczornych godzin, bo słońce zapadło zupełnie – świeciły tylko zorze ostatnie i oczy stawów błyskały gdzieś tam, a od wiosen ostatnie gwary drżały, beczenia owiec, gęganie gęsi zgubionych na pastwiskach, to śpiew pastuchów na łąkach leciał po rosach. A potem mrok, cisza i senność. Tylko bzy zaczęły mocniej pachnieć i słowiki po gąszczach śpiewały czarowny hymn nocy wiosennej – hymn miłości.



Słowniczek do tekstu: **terasa** – тут у значенні: тераса; **roztocze** – тут у значенні: щось, що широко простягається; **wpółśród** – серед, між; **opalowe** – тут у значенні: що міниться кольорами веселки як опал; **odpoczynek** *starop.* – відпочинок; **równia** – тут у значенні: рівнина; **opona** *daw.* – штора; **zorzane** – зоряне; **trybularz** – кадило; **sygnaturka** – найменший костьольний дзвін; **rozłóg** – долина з розлогими схилами; **mącić** – тут у значенні: боятися порушити (тишу); **oparzelisko** – болото, що не замерзає.

Związki wyrazowe: **na przelaj** – навпростець; **las drgnął, zaszemrał i pochylił korony ku słońcu** – ліс тремтів, зашелестів і нахилив крони до сонця; **dziękczynna modlitwa** – молитва подяки.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.



Gdzie i kiedy odbywa się akcja utworu? Jak zmienia się przyroda w ciągu dnia? Znajdź w tekście środki stylistyczne (epitety, porównania, metafory).



Ułóż opis przyrody na podstawie ilustracji. Wykorzystaj epitety, metafory,

porównania z tekstu.



Jakie zdania wykorzystałeś / wykorzystałaś?



Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim główne i drugorzędne części zdania.



288. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości. Wyznacz typ i styl podanego tekstu.



Opowiedz wiadomości swojemu koledze / swojej koleżance.



Rodzaje wypowiedzeń

Wypowiedzenie to najmniejsza jednostka składniowa, która stanowi zrozumiałą dla odbiorcy całość treściową.

Do wypowiedzeń należą: 1) wypowiedzenia czasownikowe, czyli **zdania**; 2) wypowiedzenia nieczasownikowe: **równoważniki zdań**, np. *Co z Martą?*; **wykrzyknienia**, np. *Co za pech!*; **zawiadomienia**, np. *Na południu powodzie.*

Rodzaje wypowiedzeń

WYPOWIEDZENIE



Części zdania

Część zadania to wyraz samodzielny, pozostający we wzajemnym związku składniowym z innym wyrazem samodzielnym tego samego zdania. Wyróżniamy: **główne części** zdania (*podmiot i orzeczenie*) i **drugorzędne części** zdania (*przydawka, dopełnienie, okolicznik*).

Podmiot nazywa osobę, rzecz, zjawisko, o których orzekamy za pomocą orzeczenia. Pytamy o podmiot: *kto?*, *co?* Wyróżniamy **podmiot pojedynczy** (jednowyrazowy) oraz **podmiot szeregowy** (co najmniej dwuwyrazowy), np. *Adam i Piotrek* siedzieli na leśnej polanie.

Orzeczenie to najważniejszy element zdania, odnoszący się do podmiotu, który określa jego stan, czynność, jakość itp. oraz który



lokalizuje go w czasie przeszłym, teraźniejszym bądź przyszłym. Pytamy o orzeczenie: *co robi podmiot? co się z nim dzieje? w jakim jest stanie?* Wyróżniamy **orzeczenie proste** (czasownikowe) – jest to osobowa forma czasownika połączona bezpośrednio z podmiotem i **orzeczenie imienne** – jest wyróżnione za pomocą rzeczowników i przymiotników, połączonych z podmiotem czasownikami: *być, stać się, zostać, zrobić się, są* (**czasowniki posiłkowe**). Część orzeczenia, które one tworzą, nazywamy **łącznikiem**, część orzekającą coś o podmiocie nazywamy **orzecznikiem**, np. *Heniek jest dobrym hotelarzem*.

Części zdania

WYRÓŻNIAMY NASTĘPUJĄCE CZĘŚCI ZDANIA

Podmiot

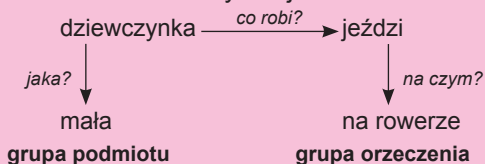
- odpowiada na pytania: *kto? co?*
- oznacza wykonawcę czynności

Orzeczenie

- odpowiada na pytania: *co robi? co się z nim dzieje? w jakim się znajduje stanie?*
- oznacza czynność

WYKRES ZDANIA POJEDYNCZEGO

Mała dziewczynka jeździ na rowerze.



dziewczynka – podmiot
jeździ – orzeczenie
mała – określenie podmiotu
na rowerze – określenie orzeczenia



289. Z podanych związków wyrazowych zbuduj zdanie. Sporządź wykres graficzny, wskaż główne i drugorzędne części zdania.

Wiosna przyszła, tęcza kolorowa, przyszła do nas, nadeszła o świcie.



290. Określ związki składniowe w podanych zdaniach.

Wiosna śpiewała swój hymn. Mgły runami welny pokrywały łąki.

Wszystko spało jeszcze. Ogromny las stał za mną. Czajki chybotwały białymi podbrzuszkami. Wiosenny cud trwał jeszcze.



291. Posłuchaj wiersza.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Krzysztof Kamil Baczyński

Wiosna

Liście skłębione słońcem
w okno zielenią się pchają,
liście wytrysnę smugami
drzew wiosennego raju.

Słońce się tarza po murach
krwawiące plamą cegieł;
park – zieleniasta góra
w niebo
alei szeregiem
wystrelił.



Związki wyrazowe do tekstu: *skłębione słońcem* – підняте клубами сонця; *wytrysnę smugami* – струменіє смугами; *tarza po murach* – розливається по стінах; *w niebo alei szeregiem wystrelił* – вистрілив в небо рядами алей.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Jaki obraz wiosny przedstawiony jest w utworze?



Wskaż środki stylistyczne.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wiersz. Zapamiętaj jego pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



292. Utwórz wyrazy pochodne od słów *budzić*, *kwitnąć*. Ułóż z nimi zdania dotyczące nadejścia wiosny. Podkreśl główne części zdania.



293. Rozpoznaj rodzaje podmiotu i orzeczenia w następujących zdaniach.

Na pierwszym piętrze jest otwarta mała kawiarnia. Ta artystka na pewno stanie się sławna. Asia z Michałem wybrali się do kina. Słuchacze żywo dyskutowali po koncercie. Muszę zobaczyć polskie Tatry. Trzeba się przygotować do klasówki.



294. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości.



Opowiedz swojemu

koledze / swojej koleżance.



Drugorzędne części zdania

Przydawka określa zazwyczaj rzeczownik, odpowiada na pytania: *jaki?, który?, czyj?, ile?* Wyróżniamy: **przydawki przymiotne**, np. Ulicą przejechał *czerwony* samochód.; **przydawki rzeczowne**, np. Przed nami jest szczyt *Giewont.*; **przydawki dopełniaczowe** – rzeczowniki użyte w dopełniaczu, np. Widzieliśmy dno *rzeki.*

Dopełnienie określa czasownik, przymiotnik lub przysłówkę, odpowiada na wszystkie, oprócz mianownika, pytania przypadków. Wyróżniamy: **dopełnienie bliższe**, występuje ono w bierniku, dopełniaczu lub narzędniku, np. Kupiliśmy *komputer.*; **dopełnienie dalsze**, występuje ono w dowolnym przypadku, np. Długo rozmawiały o *sztuce.*

Okolicznik wyszczególnia cechy czynności wyrażonej w orzeczeniu. Wyróżniamy następujące rodzaje okoliczników: **miejsca** (gdzie?, np. *Na ulicy* był duży ruch.), **czasu** (kiedy?, np. Basia przysłała list *wczoraj.*), **sposobu** (w jaki sposób?, np. Tańczyła polonez *pięknie.*), **przyczyny** (z jakiej przyczyny?, np. *Z powodu upałów* wyjechaliśmy wcześniej.), **celu** (w jakim celu?, np. *Aby udoskonalić znajomość* języka obcego, wyjechał za granicę.), **warunku** (pod jakim warunkiem?, np. *W razie deszczu* wezmę parasol.), **przyszwolenia** (mimo co?, np. *Pomimo zmartwienia* poczułam ulgę.).



295. W podanych zdaniach znajdź dopełnienia, wskaż pytania, na które one odpowiadają.

Synowie uwielbiali ojca. Mądry ustąpi głupiemu. Sprzedaliśmy stare mieszkanie i zbudowaliśmy nowy dom. Lubię oglądać ciekawe filmy historyczne. Kolacja była przygotowana dla trojga osób.



296. Uzupełnij zdania okolicznikami, przydawkami, określ ich rodzaj.

Wyrazy pomocnicze: *Kraków, młodzi, zabaw, mieście, wczoraj, zdziwienia, polu, od rana do nocy.*

Janek przyjechał []. Pracowaliśmy []. Przyjaciel mieszka w []. Oniemiał ze []. [] ludzie szukają życiowego celu. Miasto [] jest bardzo piękne. Ludzie na [] rozmawiali głośno. Plac [] został uporządkowany.



297. Ułóż zdania zawierające: *okolicznik miejsca, czasu, sposobu, przyczyny, celu, czasu, warunku, przyzwolenia*. Zapisz je do zeszytu, podkreśl okoliczniki.



298. Posłuchaj wiersza.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.



Adam Asnyk

Między nami nic nie było

Między nami nic nie było!
 Żadnych zwierzeń, wyznań żadnych!
 Nic nas z sobą nie łączyło —
 Prócz wiosennych marzeń zdradnych;

Prócz tych woni, barw i blasków,
 Unoszących się w przestrzeni;
 Prócz szumiących śpiewem lasków
 I tej świeżej łąk zieleni;

Prócz tych kaskad i potoków,
 Zraszających każdy parów,
 Prócz girlandy tęcz, obłoków,
 Prócz natury słodkich czarów;



Prócz tych wspólnych, jasnych źródeł,
 Z których serce zachwyty piło;
 Prócz pierwiosnków i powojów —
 Między nami nic nie było!



Słowniczek do tekstu:



zwierzenie – звірення
wyznanie – признання
powoje – берізки

Związki wyrazowe: **marzenia zdradne** – зрадницькі мрії; **tych woni, barw i blasków** – цих запахів, кольорів i блисків; **zraszających każdy parów** – що зрошують кожен яр.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Kto i do kogo mówi w wierszu? Co jest tematem wypowiedzi?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Znajdź w utworze wykrzyknienia, antytezy, szyk przestawny, epitety, anafory, metafory.



299. Pracuj z tablicami pod kierunkiem nauczyciela / nauczycielki.



Zapamiętaj podane informacje.



Wypowiedzenie, które zawiera osobową formę czasownika w funkcji orzeczenia, **nazywamy zdaniem**.

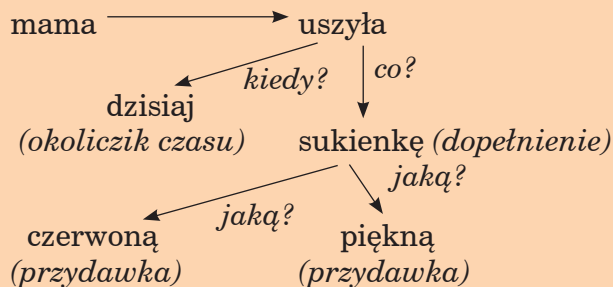
Analiza składniowa zdań pojedynczych

1. Znajdź orzeczenie w podanym do analizy zdaniu.
2. Ustal podmiot.
3. Znajdź określenie do każdej z dwóch głównych części zdania przy pomocy pytań.
4. Ustal, jakimi częściami mowy zostały wyrażone poszczególne części zdania.
5. Narysuj wykres, na którym zaznacz zależności pomiędzy wyrazami w analizowanym zdaniu.

Wzór wykresu zdania pojedynczego

Zrób rozbiór gramatyczny oraz logiczny następujących zdań, nazywając części zdania i sporządzając wykres. Wskaż i nazwij związki składniowe.

Mama uszyła dzisiaj piękną czerwoną sukienkę.



300. Wskaż, jaka to jest część zdania?

1. Jest określeniem rzeczownika, może występować w grupie podmiotu i grupie orzeczenia, odpowiada na pytania: *jaki? który? czyj?*

2. Składa się z łącznika i orzecznika.
3. Odpowiada na pytania przypadków zależnych, występuje w grupie orzeczenia.
4. Odpowiada na pytania: *po co? w jakim celu?*, jest określeniem czasownika.



301. Podkreśl główne i drugorzędne człony zdania. Następnie określ, jaką częścią mowy one zostały wyrażone.

Przed wschodem słońca pociąg wyrzucił mnie na małej, pustej stacyjce. Szarozielonawa kurzawa świtu przysłaniała śpiącą ziemię. Pierwsze zorze rozsączyły się na wschodzie. Zapachniały sady podobne do kwiatnych obłoków. Wietrzyk poranny gonił się z potokami. Oczy stawów błyskały gdzieniegdzie. I szło wszystko ku odpoczynieniu.



302. Zrób rozbiór gramatyczny następujących zdań, nazywając części zdania i sporządzając wykres. Wskaż związki składniowe.

Wszystko spało jeszcze. Usiadłem na piaszczystej wydmie pod lasem. Ogromny las stał za mną w niezgłębionej ciszy. Słyszeć było tylko monotonne kapanie rosy i oddech pni olbrzymich. A przede mną była nieobjęta równia zielona. Ale świt już nadchodził. Niebo zaczęło się oddzielać na wschodzie od ziemi wąskim pasem opali.



Wiem więcej

Polskie tradycje: Palma wielkanocna

Palmy wielkanocne są tradycyjnym symbolem Niedzieli Palmowej w Kościele katolickim. W Polsce zwyczaj ten obchodzony jest od średniowiecza.

Tradycyjne palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, które symbolizują nieśmiertelność duszy. Gałązki ścinano już w Środę Popielcową i trzymano w wodzie. Pomiedzy wierzbowe gałązki najczęściej wplata się bukszpan i barwinek.

W Polsce tradycja robienia palm wielkanocnych najbardziej zachowała się na Kurpiach, w miejscowościach Lipniki i Łyse oraz w Małopolsce w Lipnicy Murowanej. Co roku odbywają się tam konkursy na najpiękniejszą i największą palmę. Niektóre z nich osiągają wysokość nawet kilkudziesięciu metrów (najwyższa miała ponad 35 m). Dekoracje do palm nie rzadko przygotowuje się już od początku Wielkiego Postu.

Poświęcone palmy pali się w Wielką Sobotę, a popiół wykorzystuje się w następnym roku, w Środę Popielcową (wg *Dominiki Strzeleckiej*).





Zdanie, które zawiera więcej niż jedno orzeczenie, to zdanie **złożone**, np. Uczeń *usłyszał* dzwonek i *wybiegł* z klasy.

Zdania składowe mogą się łączyć w zdaniu złożonym w stosunku **współrzędnym** lub w stosunku **nadrzędnopodrzędnym**, podobnie jak części zdania pojedynczego.

Miedzy treściami zdań składowych zdania **współrzędnie złożonego** mogą zachodzić różne stosunki znaczeniowe. W zależności od rodzaju tych stosunków wyróżniamy:

1) zdania współrzędnie złożone **łączne**, które wyrażają współistnienie dwóch treści w czasie lub przestrzeni. Najczęściej są ze sobą połączone za pomocą spójników: *i, oraz, a, ani, ni*, np. Wiosna śpiewała swój hymn i szła przez ziemię barwna, radosna.

2) zdania współrzędnie złożone **przeciwstawne**, których treści przeciwstawiają się sobie. Najczęściej są połączone spójnikami: *ale, a, jednak, zaś*, np. Spotkałem brata, ale nic mu nie powiedziałem o swych kłopotach.

3) zdania współrzędnie złożone **rozłączne**, których treści wykluczają się wzajemnie. Najczęściej połączone są spójnikami: *albo, lub, czy, bądź*, np. Pod koniec roku wyjadę do babci albo pójdę na kurs języka angielskiego.

4) zdania współrzędnie złożone **wynikowe**, w których treść drugiego zdania wynika z treści pierwszego. Łączą się spójnikami: *więc, zatem, toteż, dlatego*, np. Lato zamierzam spędzić ciekawie, więc pojedę w góry.

Wykresy treści zdań złożonych współrzędnie.

łączne: 1 2

rozłączne: $\text{---} \overset{1}{\text{---}} \langle \dots \rangle \text{---} \overset{2}{\text{---}}$

przeciwstawne: $\frac{1}{\text{---}} \text{---} > \dots < \text{---} \frac{2}{\text{---}}$

wynikowe: $1 \rightarrow \dots \rightarrow 2$



Pierwsze zorze rozsączyły się na wschodzie i mżyły opalowymi pyłami. Niebo zachmurzyło się i zaczęła się burza. Zjadłem śniadanie, ale

czuję się jeszcze głodny. Wyjechałam nad morze i całymi godzinami spacerowałam wzdłuż brzegu. Las pochylił korony ku słońcu, a z łąk i oparzelisk zaczęły bić mgły w górę. Nie czyta prasy, więc nie orientuje się w ostatnich wydarzeniach. Tylko bzy zaczęły mocniej pachnieć, a słowiki po gąszczach śpiewały hymn miłości.



305. Połącz spójnikami zdania pojedyncze, aby otrzymać różne typy zdań złożonych współrzędnie.

Szliśmy ulicą. Oglądaliśmy wystawy.
Pójdę na wystawę psów. Pojadę za miasto.
Brat przyniósł bilety do kina. Pójdziemy na nowy film.
Niebo zasnuły chmury. Deszczu moim zdaniem nie będzie.



306. Określ typy zdań współrzędnych i narysuj ich wykresy.

W marcu śnieżek sieje, a czasem słońko grzeje.
Znasz ludzi, dlatego zrozumiesz ich postęпки.
Zima starym dokucza, a młodych naucza.
Ludzie albo się kryją w bramach, albo uciekają przed deszczem.
Jakaś siła zatrzymała go, to pchała go naprzód.



307. Posłuchaj tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Julian Tuwim

Do krytyków

A w maju
Zwykłem jeździć, szanowni panowie,
Na przedniej platformie tramwaju!
Miasto na wskroś mnie przeszywa!
Co się tam dzieje w mej głowie:

Pędy, zapędy, ognie, ogniwa,
Wesoło w czubie i w piętach,
A najweselej na skrętach!
Na skrętach – kuliście
Zagarniam zachwytem ramienia,
A drzewa w porywie natchnienia
Szaleją wiosenną wonią,
Z radości pęka pąkowie,
Ulice na alarm dzwonią,
Maju, maju! –
Tak to jadę na przedniej platformie
Wielce szanowni panowie!...





Słowniczek do tekstu: pęd – пагін, паросток; szaleć – божеволіти, шаленіти, шаліти.

Związki wyrazowe: miasto na wskroś mnie przeszywa – місто наскрізь мене пронизує; na skrajach – на поворотах; drzewa w porywie natchnienia – дерева в пориві натхнення; pęka pąkowicie – тріщать пуп'янки; ulice na alarm dzwonią – вулиці як на тривогу дзвонять.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie uczucia wyraża podmiot liryczny w wierszu? Czym staje się dla niego przejażdżka tramwajem? Czy autor zgadza się z krytykami, którzy uważają, że poezja powinna zajmować się sprawami ważnymi, doniosłymi? Co powinno być tematem wiersza według poety?



Jakich części mowy w utworze jest najwięcej i dlaczego?



Rozpoznaj rodzaje zdań. Sporządź ich wykresy.

Podmiot w wierszu Juliana Tuwima „Do krytyków” zachwyca się słonecznym majem i jest pod wrażeniem urody wiosennej pory oraz piękna świata.

Uśmiechem rozbawienia kwituje ostre zakręty pojazdu, ale nie przejmując się problemami.

Miasto na wskroś go przeszywa, więc w głowie autora pojawiają się różne myśli.

Według Tuwima wszystko może być przedmiotem sztuki i nie trzeba ograniczać się do pewnej tematyki.



308. Naucz się nowych wiadomości.



Zdanie podrzędnie złożone

W zdaniu **podrzędnie** złożonym jedno wypowiedzenie jest **nadrzędne** i określające, a drugie – **podrzędne** i określające. Zdanie podrzędne zastępuje lub uzupełnia jakąś część wypowiedzenia nadrzędnego.

Rodzaje zdań podrzędnie złożonych:

1) zdanie podrzędne **podmiotowe** zastępuje lub uzupełnia podmiot zdania nadrzędnego i podobnie jak on, odpowiada na pytania *kto? co?*, np. Nie wiadomo (1), czy nasza prośba zostanie spełniona (2).

Wykres: $\underline{1} \overset{2}{\boxed{\text{co?}}}$



2) zdanie podrzędne **orzecznikowe** określa orzecznik wypowiedzenia nadrzędnego i odpowiada na pytania: *jaki jest?*, *kim jest?*, *czym jest?*, np. Jest taki (1), jakim był (2). Wykres: $\text{jaki} \overset{1}{\text{jest?}} \underline{2}$

3) zdanie podrzędne **dopełnieniowe** odpowiada na pytania przypadków zależnych: *kogo?* *czego?* *komu?* *czemu?* *kogo?* *co?* *kim?* *czym?* *o kim?* *o czym?*, np. Obserwowałem (1), jak odlatywały żurawie (2). Wykres: $\overset{1}{\text{co?}} \underline{2}$

4) zdanie podrzędne **przydawkowe** odpowiada na pytania: *jaki?* *który?* *czyj?* *ile?*, np. Powitaliśmy gości (1), którzy przyjechali do naszego miasta (2). Wykres: $\overset{1}{\text{jakich?}} \underline{2}$

5) zdanie podrzędne **okolicznikowe** zastępuje okoliczniki zdania nadrzędnego; wśród nich wyróżniamy: 1. **zdanie okolicznikowe miejsca**, które wskazuje miejsce i kierunek, odpowiada na pytania: *gdzie?* *skąd?* *dokąd?*, np. Chciałbym pojechać tam (1), gdzie byłoby mi dobrze (2). Wykres: $\overset{1}{\text{gdzie?}} \underline{2}$

2. zdanie okolicznikowe **czasu**, które wskazuje na czas dokonania czynności zdania nadrzędnego, odpowiada na pytania: *kiedy?* *odkąd?* *jak długo?* *dopóki?* *jak często?*, np. Wróciłem (1), gdy już było późno (2). Wykres: $\overset{1}{\text{kiedy?}} \underline{2}$

3. zdanie **okolicznikowe celu**, które wskazuje, w jakim celu wykonana jest czynność, odpowiada na pytania: *po co?* *na co?* *w jakim celu?*, np. Uczniowie śpieszą się (1), aby nie spóźnić się do szkoły (2). Wykres: $\overset{1}{\text{w jakim celu?}} \underline{2}$

4. zdanie **okolicznikowe przyczyny** wyraża przyczynę tego, o czym się mówi w zdaniu, odpowiada na pytania: *dlatego?* *czemu?* *przez co?* *za co?* *wskutek czego?* *z jakiego powodu?*, np. Ponieważ powiedziałaś mi o konkursie (1), chciałem w nim uczestniczyć (2). Wykres: $\overset{2}{\text{dlaczego?}} \underline{1}$



5. zdanie **okolicznikowe sposobu**, które wskazuje, w jaki sposób odbywa się czynność, odpowiada na pytania: *jak? w jaki sposób?*,

np. Jak zawołasz (1), tak ci odpowiedzą (2). Wykres: $\overset{2}{\boxed{\text{jak?}}}$ 1

6. zdanie **okolicznikowe przyzwolenia** zawiera myśl sprzeczną z tym, o czym się mówi w zdaniu nadrzędnym, odpowiada na pytania: *mimo czego?*, np. Pojechałem na wycieczkę (1), choć zapowiadała

się burza (2). Wykres: $\overset{1}{\boxed{\text{mimo czego?}}}$ 2

7. zdanie **okolicznikowe stopnia i miary** wskazuje na stopień lub miarę ujawnienia czynności, odpowiada na pytania: *jak? jak bardzo? o ile? jakim sposobem?*, np. I pobledli tak bardzo (1), jak nikt

dotąd na świecie (2). Wykres: $\overset{1}{\boxed{\text{jak?}}}$ 2

8. zdanie **okolicznikowe warunku** wskazuje warunki, przy których czynność zdania nadrzędnego może być wykonana, odpowiada na

pytania: *pod jakim warunkiem? w jakim wypadku?*, np. Zdasz egzamin

(1), jeśli będziesz się uczyć (2). Wykres: $\overset{1}{\boxed{\text{pod jakim warunkiem?}}}$ 2

Analiza zdania złożonego

1. Znajdujemy orzeczenia.
2. Pionową kreską oddzielamy zdania składowe i je numerujemy.
3. Określamy relacje między zdaniami składowymi; w wypadku relacji nadrzędno-podrzędnych należy zadać pytanie o zdanie podrzędne.
4. Przedstawiamy na wykresie wzajemny stosunek wypowiedzeń składowych (każde wypowiedzenie to jedna kreska).



309. Nazwij rodzaj zdania złożonego, narysuj wykres, wstaw brakujące przecinki.

Zboża zachrząściły żdźbłami że rosa różowymi perłami posypała się na ziemię. Pojadę nad morze aby cieszyć się życiem. Dzień się zrobił zupełny bo skowronki ze wszystkich pól zrywały się ku niebu. Pójdę do klubu jednak nie zdążę obejrzeć meczu. Tak się zdenerwowała że nie mogła przypomnieć sobie numeru autobusu. Choć tak się starałem nic z

tego nie wyszło. Nasze pomysły są takie że chcą z nami współpracować. Zjem kanapkę bo jestem bardzo głodny. Było piękne popołudnie ale nie chcieliśmy iść na spacer. Oglądaliśmy ten film i w ogóle się nie nudziliśmy. Nie pamiętam od kogo dostałem taki śliczny prezent.



310. W podanych zdaniach złożonych podrzędnie podkreśl orzeczenia, nazwij rodzaj zdania podrzędnego, sporządź wykres.

Szaro było i tak pusto, że oprzytomniałem. Jutro ogłoszą wyniki prac, na które niecierpliwie wszyscy czekają. Gdy słucham muzyki, zapominam o całym świecie.



311. Dokończ zdania tak, aby powstały zdania złożone. Określ ich rodzaj, postaw odpowiednie pytania.

Tylko ten zasługuje na szacunek, _____.

Wszyscy zrozumieli, _____.

Co się stało, _____.

Człowiek jest tym, _____.

Upał jest taki, _____.

Napisałem to tak, _____.

Mimo że noc była cicha, _____.

Pójdziemy tam, _____.

Miał taki talent, _____.

Minęły już czasy, _____.

Jeśli zgodzisz się, _____.

Przeszliśmy do kina, _____.

Zrób to tak, _____.

Mieszkaliśmy w domu, _____.



312. Przeanalizuj zdania, określ liczbę zdań składowych. Podaj schemat składniowy zdania.

Czytałem książkę, a myśli wciąż wracały do jej zakończenia. Wiedziałyśmy, że ta powieść zmieni nasz sposób patrzenia na świat.

Sięgnął po lekturę, ponieważ czuł, że tylko ona go zrozumie. Nie tylko czytała uważnie, ale także zastanawiała się, czy potrafi wyciągnąć wnioski.

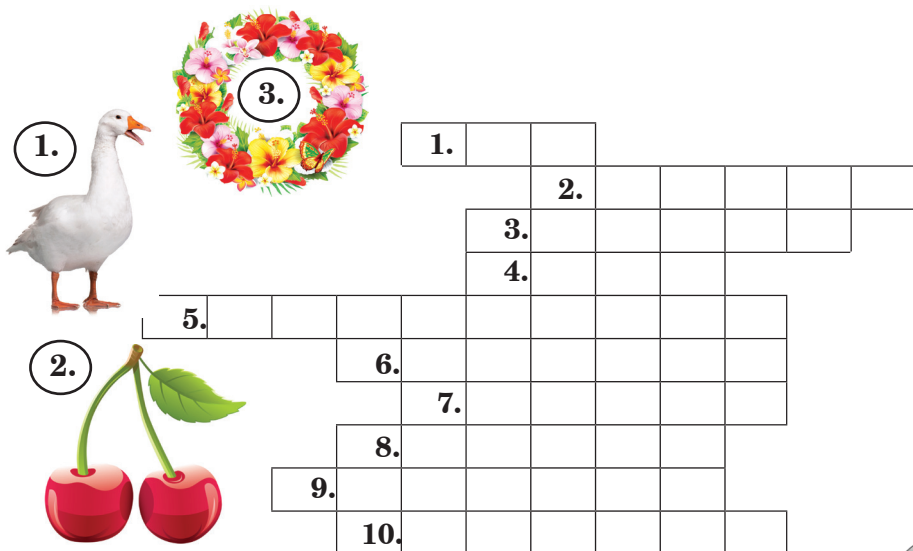


313. Uzupełnij zdania odpowiednimi spójnikami lub zaimkami względnymi.

Czytał dalej, _____ nie rozumiał jeszcze wszystkiego. To był nauczyciel, _____ zmienił jego myślenie. Zatrzymała się, _____ chciała zapamiętać każde zdanie. Zrozumieliśmy sens, _____ wcześniej nam umykał.



314. Rozwiąż krzyżówkę wielkanocno-wiosenną.



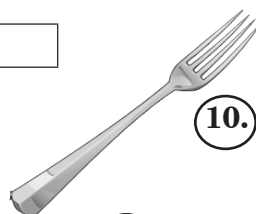
To drzewo wiosną ma białe kwiaty, a latem – małe, kuliste, ciemnoczerwone owoce z pestką w środku.



Z nich rozwijają się liście i kwiaty.



6. Niezwykła, baśniowa opowieść o dawnych czasach i postaciach – na przykład o Lechu, Czechu i Rusie czy o Warsie i Sawie.



Utarty, ostry w smaku korzeń tej rośliny powinien znaleźć się na każdym wielkanocnym stole.



Uśmiechnij się

Kuzyn z miasta odwiedza wiosną bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.

- Nic na tej ziemi nie wyrośnie?
- A no nic – wzdycha Antek.
- A jakby tak zasiać kukurydzę?
- Aaa... jakby zasiać, to by urosła.

ORTOGRAFIA I INTERPUNKCJA



Stanisław Gałek. Morskie Oko. 1927 r.

TEMAT 15. WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA. PISOWNIA NIE Z RÓŻNYMI CZĘŚCIAMI MOWY. UŻYCIE WIELKICH LITER



Wiem więcej

Każdy człowiek posiada niezbywalną godność, z której wynikają jego prawa i wolności. „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i w swych prawach. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa” (art. 1 „Powszechnej deklaracji praw człowieka”). Prawa człowieka dotyczą relacji jednostka – władza i obywatel – państwo, a nie stosunków między ludźmi. Należą do nich, np. prawo do ochrony zdrowia, do nauki, do pracy i odpoczynku i inne. Naruszanie praw człowieka dotyczy ich łamania lub niewykonywania przez organy i przedstawicieli państwa (wg *Andrzeja Zdanowskiego*).



315. Utwórz przymiotniki od podanych rzeczowników.

kraj	równość
pokój	państwo
obywatel	tolerancja
godność	nauka
wolność	odpoczynek
braterstwo	sumienie



316. Przeczytaj tekst z podziałem na role.

Małgorzata Karolina Piekarska

Klasa pani Czajki (fragment)



Ewa robiła imprezę! Na działce! Powitanie jesieni! Ta wiadomość podrywała klasę na nogi. Działka, położona niedaleko Warszawy, owiana była legendą. Ewa (opowiadać) o niej, przywoziła zdjęcia, ale nikt z klasy nigdy tam nie był. Teraz mieli tam pojechać wszyscy. Propozycja padła z ust Ewy taty.

To on na pierwszym zebraniu spytał rodziców, co (powiedzieć) na to, by cała klasa pojechała na działkę w pierwszy weekend października. Zrobią grzybobranie, ognisko i kilka konkursów.

Poza tatą Ewy i panią Czajką na wyjazd (zgłosić się) mama Maćka. To ona zaproponowała, że kupi kielbaski na ognisko. Termin wyjazdu ustalono na piątek – tuż po lekcjach, których mieli tego dnia tylko trzy.

Działka Ewy leżała nad Bugiem, w małej wiosce niedaleko Wyszkowa. Była naprawdę duża – na posesji stały aż trzy domki. Jeden malutki, za to murowany, i dwa wielkie, ale drewniane. W tych drewnianych mieli nocować uczniowie. W murowanym, który (mieć) tylko jeden pokój, ale i łazienkę – dorośli. Drewniane domki łazienek nie miały, więc reszta musiała zadowolić się myciem w miskach.

Klasa rozkładała się w dwóch domkach. Chłopcy w ciemniejszym, stojącym pod lasem. Ten domek rodzice Ewy ochrztili mianem „podleśnego”, a dziewczyny w jaśniejszym, stojącym bliżej rzeki i z tej racji zwanym „nadrzecznym”.

Obie panie (rozkładać) swoje rzeczy w ciasniutkim pokoiku. Tata Ewy zdecydował, że on będzie spał na połówce w kuchennej części malutkiego pokoiku.

– Dlaczego (zostać) pani nauczycielką? – spytała mama Maćka, rozkładając się na łóżku.

– Lubię młodzież, ale każdego z osobna, a nie w ilościach hurtowych – odparła pani Czajka.

– No, niestety! W szkole to głównie z tym drugim ma się do czynienia – ostatnie słowa należały do taty Ewy, który właśnie wszedł do domku, by poinformować, że wszyscy już są zakwaterowani i (czekać) na pierwsze zajęcia.

– To ja, tak jak (obiecać), zrobię im podchody – mama Maćka zerwała się z łóżka. – Pani Barbaro! Pod pani opieką zostawiam pudełko z losami szlaków oraz koperty z losami kapitanów i adiutantów drużyn. Przyjdą tu do pani te gagatki na losowanie. Panie Krzysiu! Potrzebna mi pańska pomoc. Przygotowałam zadania dla obu drużyn, ale się nie rozdwoję. Jak pójde rozkładać zadania dla pierwszej drużyny, to dobrze by było, gdyby pan z łaski swojej (rozkładać) dla drugiej. Dobrze? Ja wyjdę furtką od strony lasu, a pan od strony rzeki. Zna się pan na znakach harcerskich? List... i tak dalej?

Ponieważ pan Krzysztof przytaknął, więc mama Maćka, podetknąwszy mu pod nos paczkę z ponumerowanymi listami, chwyciła mały plecak wypakowany różnymi przedmiotami i (wybiec) z domku.

– No i co? Zagnała nas do roboty? – spytała pani Czajka.

– No cóż... – odparł tata Ewy i bez entuzjazmu sięgnął po leżącą na stole paczkę z zadaniami.

Po chwili oboje z panią Czajką (usłyszeć) głos mamy Maćka:

– Uwaga! Drużyny męska i żeńska, proszę do mnie! Macie godzinę na przygotowanie się do podchodów. Szlaki są dwa. Na szlaku każdą druży-

nę czeka dziesięć zadań. Jedne z nich będą (wymagać) napisania czegoś, drugie zabrania czegoś, a trzecie będą jeszcze inne. Przez tę godzinę każda drużyna wylosuje kapitana i adiutanta. Następnie kapitanowie wylosują szlaki. Wszystkie losy są u wychowawczynie. Stamtąd też (zabrać) koperty z szyframi i ołówki, bo każdy kapitan drużyny musi mieć ze sobą ołówek i tabelę szyfrów. To on będzie podejmował decyzje, co drużyna zrobi, i pisał na kartkach rozwiązania zadań. Adiutant będzie zbierał do torby rzeczy, które trzeba będzie odnaleźć, by zadania zostały prawidłowo wykonane. Czy wszystko jasne?

Odpowiedziała jej cisza.

– Wobec tego ja z panem Krzysztofem (ić) rozstawić dla was zadania. Aha! Zwycięska drużyna otrzyma kosz słodczy! (...).

– Czego rżysz? – Kaśka szturchnęła Natalię w bok.

– Jak sobie przypomnę te ryki znad rzeki, to nie mogę się powstrzymać – odparła Natalia, chichocząc.

Żeńska część wesoło krzątała się po domku, zając się czekoladkami, które (wygrać) ich drużyna. Wszystko dlatego, że dziewczyny starannie wykonały nawet najdziwniejsze zadania, jakie dla nich przygotowano.

Wszyscy wiedzieli, że mama Maćka jest osobą obdarzoną dużym poczuciem humoru. Dlatego nie (zdziwić się), gdy jedno z zadań brzmiało: „Zaśpiewać chórem jedną z trzech podanych niżej piosenek”. Chłopcy na cały regulator wydzierali się, a w ich wrzasku dominowały głosy Aleksa i Maćka, którzy śpiewali, zmieniając tekst. I to właśnie te śpiewy tak ubawiły dziewczyny.

Z kolei w domku chłopców (panować) napięta atmosfera. Nie byli zadowoleni z wyniku podchodów. Wprawdzie mówili głośno, że to tylko zabawa, ale... nikt nie lubi przegrywać.



Słowniczek do tekstu: działka – ділянка; grzybobranie – збирання грибів; zakwaterowanie – розквартирування; gagatki pot. – шибеники; przytaknąć – підtakнути.

Związki wyrazowe: robić imprezę – організовувати захід; owiana była legendą – овіяна була легендою; nie w ilościach hurtowych – тут у значенні: в невеликій кількості; ma się do czynienia – маємо справу; nie rozdwoję się – я не роздвоюся; z łaski swojej – якби ви були настільки люб’язні; te śpiewy tak ubawiły dziewczyny – ці співи так розсмішили дівчат; napięta atmosfera – напружена атмосфера.



Pytania i polecenie do tekstu.



Kto był inicjatorem weekendowego wyjazdu? Dokąd i z kim wyjechała młodzież? Kto był głównym organizatorem podchodów?



Jakiego typu zadania mieli wykonać uczestnicy zabawy? Kto zwyciężył w zawodach?



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji, str. 220.



317. Do podanych wyrazów dopisz partykułę **nie**. Wskaż, jaką częścią mowy są te wyrazy.

Leniwy, wesoło, uwaga, oceniony, ładny, zwlekając, taki, przystojniejszy, swój, jaki, dosłyszeć, przyjaciel, opanowany, lepiej, blisko, dostatek, interesujący, palenie.



318. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości.



Pisownia **nie** z różnymi częściami mowy

Partykułę **nie** piszemy łącznie: z rzeczownikami, np. *nieprzyjaciel*, *niecierpliwość*, *niewykonanie*; z przymiotnikami i przysłówkami odprzymiotnikowymi w stopniu równym, np. *nieładny*, *niedobrze*.

Oddzielnie piszemy partykułę **nie**: przed czasownikami, np. *nie czytam*, *nie czytać*; **wyjątki**: *niedowidzieć*, *nienawidzić*, *niedomagać*, *niepokoić*; przed przysłówkami nie pochodzącymi od przymiotników, np. *nie bardzo*, *nie tylko* (wyjątki: *niezbyt*, *nieraz*); przed przymiotnikami i przysłówkami w stopniu wyższym i najwyższym (np. *nie lepszy*, *nie najlepszy*, *nie najlepiej*); przed liczebnikami i zaimkami, np. *nie dwa*, *nie ja*, *nie mój*, *nie taki*. **Wyjątki**: *niejeden*, *nieco*, *niejaki*, *niektóry*, *niezbyt*, *nieswój*.

Z imiesłowami przysłówkowymi **nie** piszemy zawsze osobno (*nie widząc*, *nie czytając*, *nie przeczytawszy*). Z imiesłowami przymiotnikowymi **nie** piszemy łącznie (*niebędący*, *nieumyty*).



319. Uzasadnij pisownię wyrazów.

Nie rzadziej, nie trzy, nieporządek, nieswój, nieoceniony, nie czytający, nieco, niezły, nie ujrzawszy, niezadowolony, nie lepiej, nienawidzić, niedoła.



320. W podanych związkach wyrazowych uzupełnij luki przeczeniem **nie** pisanym łącznie lub rozdzielnie.

(Nie)deptać trawników, (nie)posada, (nie)łamać gałęzi, (nie)powinni, (nie)poszanowanie prawa, (nie)poprawność wypowiedzi, (nie)posłuszeństwo córki, (nie)sprawiedliwość kolegi, (nie)zadowolony, (nie)dojrzały owoc, (nie)przypadkowe spotkanie, (nie)dostateczny stopień, (nie)łaskawe spojrzenie, (nie)ciekawym film, (nie)wysoka kobieta, (nie)spodziewanie, (nie)wykonanie, (nie)przygotowana, (nie)śluszenie.



321. Napisz pod dyktando.

(Nie)jeden uczeń twierdzi, że (nie)chce mu się pisać tego dyktanda, ale musiałby. (Nie)będzie ściągał, (nie)zajrzy do koleżanki. (Nie)jest przecież (nie)ukiem i leniem. Mówią mu, że „Czego się Jaś (nie)nauczy, tego Jan (nie)będzie umiał.” Jednak on ma zupełnie inne imię. (Nie)mańdrze myśli? (Nie)chce się spierać, (nie)ma na to czasu, bo chciałby dobrze napisać to (nie)szczęsne dyktando. Postara się i (nie)zrobi ani jednego błędu. A oto (nie)sforne słówka, budzące (nie)pokój: (nie)najlepiej, (nie)najlepszy, (nie)szczęście, (nie)dołączny, (nie)hałasuj, (nie)przyjaciół, (nie)cierpliwie się, (nie)prawda, (nie)warto, (nie)prawdziwy, (nie)korzystny, (nie)skutecznie, (nie)słuchać, (nie)dowiedzieć, (nie)wypaść, (nie)zgoda, (nie)należy, (nie)potrzeba, (nie)można, (nie)źle (wg *Teresy Domagały-Szymczak*).



322. Posłuchaj wiersza.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Ignacy Krasicki

Człowiek i zdrowie

W jedną drogę szli razem i człowiek, i zdrowie.

Na początku biegł człowiek; towarzyszył mu powie:



„Nie spiesz się, bo ustaniesz”. Biegł jeszcze tym bardziej.

zdrowie, że jego towarzystwem gardzi,

nim, ale z wolna. Przyszli na pół drogi:

Aż człowiek, że z początku nadwerżył nogi,

Zelżył kroku na środku. Za jego rozkazem

Przybliżyło się zdrowie i odtąd szli razem.

Coraz człowiek ustawał, mając w pogotowiu

Zbliżył się: „Iść nie mogę, prowadź mnie” – rzekł zdrowiu.

„Było mnie zrazu słuchać” – natenczas mu rzekło;

Chciał człowiek odpowiedzieć... lecz zdrowie uciekło.



Słowniczek do tekstu: **ustać** – змучитися; **zrazu daw.** – спочатку; **naten-**
czas – тоді.

Związki wyrazowe: **zelżyć kroku** – йти повільніше; **biegł jeszcze tym bar-**
dziej – біг ще швидше; **jego towarzystwem gardzi** – товариство його зневажає;
z wolna – повільно; **prowadź mnie** – веди мене.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyjaśnij, w jaki sposób zostali przedstawieni zdrowie i człowiek w bajce.
Jaki tryb życia został ukazany w utworze?



Wskaż fragmenty zawierające metafory. Powiedz, jaki morał został zawarty w utworze?



Jaki pomysł wykorzystał autor, by podkreślić morał bajki? Dlaczego zdrowie jest prawem człowieka i wartością, o którą każdy powinien dbać?

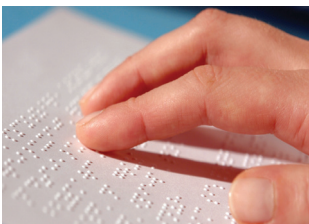


Ułóż 2-3 zdania z wyrazami *(nie)domagać, (nie)dosłyszeć, (nie)dowiedzieć, (nie)szczęście* pisanymi w zależności od znaczenia razem lub osobno.



323. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy ze słowniczka do tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Ewa Nowak



Wizyta

Od razu po lekcjach [Wika] zaciągnęła Darię na ulicę Konwiktorską do Polskiego Związku Niewidomych. Bardzo przyjazna pani wysłuchiwała ich nieco podejrzliwie, po czym wyraziła szczere uznanie dla ich inicjatywy i podała kilkusetstronicowy spis. –

Macie tu, dziewczynki, ulicami. I tak wybierajcie, bo jak będziecie miały za daleko, to szybko wam się znudzi. Więc szukajcie blisko siebie. Najlepiej na tej samej ulicy.

– Przy mojej ulicy raczej nie mieszka żaden niewidomy – zauważyła Wika.

– Dziecko kochane, żebyś się tylko nie zdziwiła.

I rzeczywiście, przy Bartniczej były aż trzy adresy, z czego jeden dokładnie w bloku obok. Pani od razu zadzwoniła tam, by zapytać, czy może dać Wice adres. Pysiakowska postanowiła pójść tam po angielskim.

Wika stanęła na chwilę, żeby złapać oddech. Postanowiła przez chwilę się skupić. Wiedziała, czuła, że to spotkanie nie będzie łatwe.

„Niewidomi to bardzo wymagający i dziwni ludzie. Trudno z nimi nawiązać kontakt. Przebywają głównie w swoim towarzystwie i są najdziwniejszymi z dziwaków. Wymagają pomocy przy najprostszych czynnościach. Zaslugują na pomoc i na współczucie”.

Po pierwsze, zdziwiło ją, że przez wizjer sączyło się światło. „Po co niewidomy pali światło?”.

Jeszcze raz sprawdziła adres. Zgadzał się. Zapukała.

– Kto tam? – głos był rażny, jakiś taki za zdrowy. Męski głos wypytywał Pysiakowską przez zamknięte drzwi: kim jest, czego chce i zanim otworzył, dwa razy upewnił się, że to na pewno Wiktoria Rybacka.

Drzwi były zablokowane łańcuchem. Zza nich wyjrzał bardzo elegancki pan; to prawda, że w ciemnych okularach, ale zadbany, ogolony i w butach.

Nie w kapciach. Chwilę stał i jakby wpatrywał się w Pysiakowską, po czym zdjął łańcuch i wpuścił ją do środka. Wika od razu pożałowała, że nie powiedziała rodzinie, dokąd idzie.

– Czy twoi rodzice wiedzą, gdzie jesteś? Już siódma. Na szczęście miała na tyle rozumu, żeby mu skłamać: – Tak, rodzice mają adres, a brat czeka na mnie przed blokiem. My tu blisko mieszkamy. Bardzo blisko.

Niewidomy odebrał z jej rąk kurtkę i bardzo zręcznie powiesił na wieszaku, a potem jeszcze wygładził, jakby chciał strzepnąć niewidoczny pyłek.

– Zapraszam dalej. Mam nadzieję, że nie odmówisz mi filiżanki herbaty. Czekałem z nią specjalnie na ciebie, bo Stenia, sekretarka z PZN-u, zadzwoniła do mnie jeszcze raz po twoim wyjściu i powiedziała, kiedy przyjdiesz. To bardzo życzliwa osoba. Więc co z herbatą?

– Tak, proszę. Wika była już pewna. Jak on robi herbatę? Niewidomy! Jak włączy gaz? No jak? To nie jest niewidomy”. Wniosek był prosty. Mężczyzna nagle się odwrócił.

– Nie stój tak w przedpokoju, zapraszam na moje skromne włości.

Wika weszła głębiej. W mieszkaniu panowała sterylna czystość. Meble były stare lub wyglądały na stare, tego Wika nie umiała ocenić, a na dwóch małych stolikach paliły się lampki, dając ciepłe, pomarańczowe światło. Było bardzo przytulnie.

– Pięknie cię rodzice nazwali. Wiktoria to rzadkie dziś imię.

– Mam koleżankę Darię. Szukamy dziewczyn o dziwnych imionach. Właściwie to chcemy stworzyć coś w rodzaju klubu, jego członkinie będą musiały nosić wyłącznie dziwne i rzadkie imiona.

– Ciekawy pomysł. Słodzisz? – Pewnie sięgnął po cukierniczkę i wyciągnął naczynko dokładnie w jej kierunku. „Skąd wiedział, gdzie ja siedzę? Widział. Oszukiwał, ale po co? Na pewno ma złe zamiary”. Podziękowała za cukier i z przejęcia dotkliwie poparzyła sobie wargi aromatycznym napojem.

– Droga Wiktorio, mogę się tak do ciebie zwracać? Chcesz, jak mi przedłożono, zabawiać mnie czytaniem. Czy tak?

– Tak. „W co ja się wpakowałam?”.

– Czy przyniosłaś jakąś książkę ze sobą?

– Nie. Zupełnie o tym nie pomyślałam. Ja dopiero dziś podjęłam tę decyzję...

– Czy wobec tego, zamiast czytania mogłabyś opowiedzieć mi coś o sobie?

– To raczej nie będzie ciekawa opowieść. Zanudzę pana.

– W tym względzie moglibyśmy się policytować. Czy to tobie zaburczało tak w brzuchu?

– Tak, ale to nic...

– Zrobisz mi prawdziwą przyjemność, jeśli pozwolisz się poczęstować barszczem mojej roboty. Bardzo się nad nim napracowałem. Czy możesz pójść ze mną do kuchni i wybrać dla siebie naczynie? Wika na miękkich nogach poszła za niewidomym i poczuła się bardzo głupio. Patrzyła, jak pan

Henryk Maciejewski wszystkiego dotyka. Każdą rzecz pewnie, ale też bardzo ostrożnie bierze do ręki. Patrzyła na jego sprawne ruchy. Zamachała ręką za jego plecami, ale nie zareagował.

– Przyglądasz mi się. Cała tajemnica polega na tym, żeby wszystkie rzeczy odkładać na miejsce. To cały sekret.

– Woda do imbryka... Skąd wiadomo, ile jej nalać? – śmiało zapytała Py-siakowska. – Po odgłosie. Więcej wody – inny dźwięk. Zresztą ja to robię po prostu na wyczucie tak jak doświadczona gospodyni, która robiąc ciasto, nie musi zaglądać do przepisu. Ale to teraz jestem taki mądry. Prawda jest taka, że jak trzy razy się nie sparzysz, to się nie nauczysz.

– Trzy razy się sparzysz... muszę szybko wziąć się do życia, żeby już te poparzenia mieć za sobą. A może nie każdy musi się parzyć?

– Ale jak wtedy docenić smak szczęścia? Ja ci z całego serca życzę tych trzech razów na początek.

– Nie mogę się oprzeć wrażeniu – Wika zachłannie jadła barszcz – że nie rozmawiamy w ogóle o czynnościach kulinarnych.

– Dobra rozmowa polega na tym, że każdy widzi w niej to, co powinien, i nie każdy koniecznie to samo. Czy mogę zaproponować dokładkę?

– Bałam się, że pan nie zapyta. Ale skąd pan wiedział... że skończyłam?

– Pamiętaj, Wiktorio: słyhać prawie wszystko. Roześmiali się oboje i wtedy Wika zobaczyła, że na biurku leży bardzo krótka, chyba składana, biała laska. Ale pan Henryk ani razu się nią nie posłużył. „Na pewno leży na miejscu” – pomyślała Wika.

– Szkoda, że ja wszystkiego nie słyszę.

– Słyszysz, ale nie wykorzystujesz tego, bo nie musisz. Oczy wystarczają ci za wszystko. Pan Maciejewski był emerytowanym nauczycielem fizyki. Uczył w szkole dla niewidomych przez trzydzieści lat.

– Jeśli kiedyś zrobisz mi ten zaszczyt i poznasz ze swoją rodziną... niepotrzebnie to powiedziałem – pan Henryk zamilkł na parę chwil. – Nie bierz tego do siebie i nie oceniał mnie jako zgorzkniałego starca, ale u mnie i chyba u każdego niewidomego były już tysiące osób, niestety, tylko raz. Proszę cię, dziecko: nic nie mów. Nie pozwolę, żeby tak miła panienka miała zepsuty wieczór, jestem od ciebie znacznie starszy i wiem, że bardzo trudno pomagać komuś, bo się musi. Zawsze wtedy wypada coś ważnego.

Kiedy się zegnali, Wika była już całkiem rozluźniona.

– Tylko następnym razem wchodź od razu. Nie stój tak długo pod drzwiami, bo już myślałem, że zainteresowali się mną złodzieje. Dziwisz się, skąd wiem. Ja słyszę. Może trochę więcej niż inni.

– Dziękuję za wspaniały wieczór (wg „Diupa”).



Słowniczek do tekstu: przytulnie – затишно; dotkliwie – болісно; policytować – поторгуватися; odgłos – відголос; dokładka – добавка; rozluźniony – розслаблений.

Związki wyrazowe: Polski Związek Niewidomych (PZN) – Польська спілка

людей з інвалідністю по зору; **szybko wam się znudzi** – вам швидко стане нудно; **zapraszam na moje skromne włości** – запрошую до мого скромного житла; **ma złe zamiary** – має погані наміри; **przyglądasz mi się** – ти придивляєшся до мене; **nie oceniaj mnie jako zgorzkniałego starca** – не оцінюй мене як розчарованого старого.



Pytania i polecenia do tekstu.



Połącz wyrazy z dwóch kolumn, tak aby powstały poprawne wyrażenia.

1. wyrazić	a) pomocy
2. szukać	b) smak szczęścia
3. nawiązać	c) uznanie
4. wymagać	d) zaszczyt
5. wpuścić	e) kontakt
6. poczęstować	f) blisko siebie
7. wziąć się	g) barszczem
8. docenić	h) do środka
9. zrobić	i) do życia



Opisz sytuację, w której została ukazana bohaterka utworu.



W jakim celu Wiktoria poszła do Polskiego Związku Niewidomych? Jaki pomysł miała? Czego spodziewała się po pracy i kontakcie z niewidomymi? Jakie korzyści z pierwszego wspólnego spotkania, a także następnych mogli mieć bohaterowie utworu?



Znajdź w tekście wyrazy z partykułą **nie**. Wyjaśnij ich pisownię.



324. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości.



Użycie wielkich liter

Wielkimi literami piszemy jednowyrazowe nazwy dzielnic, ulic, placów, ogrodów, budynków, np. *Żoliborz, Powązki, Bielany, Podwale, Łazienki*.

W wielowyrazowych nazwach tego typu wielką literą piszemy tylko te wyrazy, które wchodzą ściśle w skład nazwy, np. *Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Rynek Starego Miasta*.

Natomiast małą literą piszemy w takich nazwach wyraz określany (np. *plac, ulica, kościół*), jeśli odczuwamy go jako rzeczownik pospolity, np. *ulica Marszałkowska, plac Wolności*.

W nazwach urzędów, instytucji, zakładów, organizacji i towarzystw piszemy wielką literą wszystkie wyrazy z wyjątkiem przyimków, spójników oraz wyrazu pomocniczego, jak imienia (skrót *im.*), np. *Rada Ministrów, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza*.



325. Do podanych dat dopisz nazwy świąt.

1 stycznia, 1 listopada, 8 marca, 11 listopada, 3 maja, 25 grudnia.



326. Wstaw wielką lub małą literę. Wyjaśnij pisownię tych nazw.

1. P/polska A/akademia N/nauk, U/urząd R/rady M/ministrów, U/uniwersytet J/jagielloński, U/urząd G/gminy W/w P/przechlewie, M/muzeum N/narodowe W/w K/Krakowie, Z/zespół S/szkół W/w P/przechlewie.

2. B/belweder, W/wilanów, Ł/łazienki, P/powązki, B/barbakan, W/wawel, Z/zapiecek, S/sukiennice, S/starówka.

3. K/krakowskie P/przedmieście, R/rynek S/starego M/miasta, Z/zamek K/królewski, P/pałac K/kultury I/i N/ nauki.

3. A/aleja T/tulipanów, A/aleje U/ujazdowskie, U/ulica S/skalna, M/most G/grunwaldzki, P/pomnik K/ kopernika, L/las Ł/łagiewnicki.



327. Posłuchaj wiersza, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Wisława Szymborska



Możliwości

Wolę kino.
Wolę koty.
Wolę dęby nad Wartą.
Wolę Dickensa od Dostojewskiego.
Wolę siebie lubiącą ludzi
niż siebie kochającą ludzkość.
Wolę mieć w pogotowiu igłę z nitką.
Wolę kolor zielony.
Wolę nie twierdzić,
że rozum jest wszystkiemu winien.
Wolę wyjątki.

Wolę wychodzić wcześniej.
Wolę rozmawiać z lekarzami o czymś innym.
Wolę stare ilustracje w prążki.
Wolę śmieszność pisania wierszy
od śmieszności ich niepisania.
Wolę w miłości rocznice nieokrągłe,
do obchodzenia co dzień.
Wolę moralistów,
którzy nie obiecują mi nic.
Wolę dobroć przebiegłą od łatwowiernej za bardzo.
Wolę ziemię w cywilu.



Wolę kraje podbite niż podbijające.
 Wolę mieć zastrzeżenia.
 Wolę piekło chaosu od piekła porządku.
 Wolę bajki Grimma od pierwszych stron gazet.
 Wolę liście bez kwiatów niż kwiaty bez liści.
 Wolę psy z ogonem nieprzyciętym.
 Wolę oczy jasne, ponieważ mam ciemne.
 Wolę szuflady.
 Wolę wiele rzeczy, których tu nie wymieniłam,
 od wielu również tu niewymienionych.
 Wolę zera luzem
 niż ustawione w kolejce do cyfry.
 Wolę czas owadzi od gwiazdnego.
 Wolę odpukać.
 Wolę nie pytać jak długo jeszcze i kiedy.
 Wolę brać pod uwagę nawet tę możliwość,
 że byt ma swoją rację.



Słowniczek do tekstu: **woleć** – віддавати перевагу, воліти; **moralista** – мораліст; **przebiegły** – хитрий; **łatwowierny** – легковірний; **zastrzeżenia** – застереження; **luz** – зазор („щілина, отвір між двома прилеглими поверхнями”).

Związki wyrazowe: **stare ilustracje w prążki** – старі ілюстрації в смужки; **kraje podbite** – підкорені країни.



Polecenia i pytanie do tekstu.



Scharakteryzuj osobę mówiącą w utworze. Powiedz, w czym imieniu ona się wypowiada?



Ułóż ustnie pytania do tekstu.



Na podstawie tekstu zapisz, czego dotyczą wybory dokonywane przez osobę mówiącą. Weź pod uwagę te, które są związane ze stosunkiem do świata, wartości i spraw zasadniczych, oraz związane z życiem codziennym.



Wybierz z utworu deklarację, która wydaje ci się najciekawsza.



Wyjaśnij pisownię wielkich liter w wierszu W. Szymborskiej.

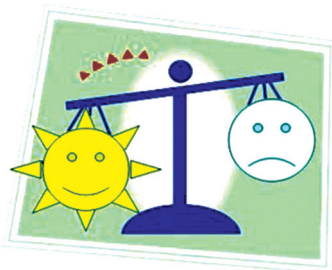


328. Posłuchaj wiersza.

Wagi

Nierówne wagi – nierówność trwa –
Przeważa zło...

Nie o piękniejszy i lepszy świat,
Nie o renesans na gruzach strat,
W blasku, jakiego ziemia nie pamięta –
Lecz choć o to prawo nad prawem,
Tyleż groźne, co i łaskawe –
O dawną równowagę i dobra, i zła
Prosimy cię, niebo krwawe,
Prosimy cię, ero nasza niepojęta!



Pytania i polecenia do tekstu.



Powiedz, kto i do kogo się zwraca w utworze? Jakie epitety określają adresata wypowiedzi? Uzupełnij zakończoną wielokropkiem wypowiedź zawartą w dwóch pierwszych wersach wiersza. Określ sytuację, w której się wypowiada podmiot liryczny.



Odpowiedz na pytania, biorąc pod uwagę rzeczywistość przedstawioną w utworze i informacje spoza tekstu. O co prosi osoba mówiąca?



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie pytań.



Zapisz w 2–3 zdaniach główną myśl utworu.



Utwórz czasowniki od podanych rzeczowników.

Waga, strata, pamięć, hamulec, blask, informacja, wynalazek, druk, skręt, program.



329. Przeczytaj przysłowia, przetłumacz. Znajdź odpowiedniki w języku ukraińskim.

1. Słyszysz czujny, chociaż śpi. 2. Bóg pomaga tym, co sami sobie pomagają. 3. Drzewo oceniają podług płonów, a człowieka – podług pracy. 4. Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal. 5. Nie samym chlebem człowiek żyje. 6. Nie szata zdobi człowieka, lecz człowiek szatę. 7. Człowiek bez winy nie obawia się prawa. 8. Każdy szanuje człowieka, który czyni, co przyrzeka. 9. Cierpliwością i pracą ludzie się bogacą.

TEMAT 16. LATO W LITERATURZE POLSKIEJ. ZNAKI INTERPUNKCYJNE W ZDANIACH ZŁOŻONYCH WSPÓŁRZĘDNE I PODRZĘDNE. POWTÓRZENIE



330. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.



*Pieter Breughel Starszy.
Żniwa. 1565 r.*

Mikołaj Rej

Jak miło jest latem

Nuż, gdy przydzie ono gorące lato, azaż nie rozkosz, gdy ono wszystko, coś na wiosnę robił, kopał, nadobnieć dożrzeje a poroście? Anoć niosą jabłuszka, grusieczki, wisneczki, śliweczki z pirwszego szczepienia twe-go; więc z ogródków ogóreczki, maluneczki, ogrodne ony ine rozkoszy. Ano młode masłka, syreczki nastaną, jajka świeże, ano kurki gmerzą, ano gąski gągają, ano jagniątka wrzeszczą, ano prosiątka biegają, ano rybki skaczą; tylko sobie mówić: „Używaj, miła duszo; masz wszystkiego dobrego dosyć” (wg „Żywot człowieka poczciwego”).



Słowniczek do tekstu: malunki – дині.

Związki wyrazowe: azaż, nie rozkosz, gdy ono wszystko – хіба не мило, коли все є; nadobnieć dożrzeje a poroście – гарно дозріє і виросте; ogrodne ony ine rozkoszy – радості в городі; anoć niosą jabłuszka – вже несуть яблука; młode masłka, syreczki nastaną – з’явиться свіже масло, сирочки; kurki gmerzą – кури кудкудачуть.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kim jest narrator? Jakim językiem się posługuje? Co wskazuje na to, że Mikołaj Rej dobrze znał zalety wiejskiego życia? Jakie kolory dominują w

tekście? W jaki sposób narrator przekonuje czytelnika, że życie na wsi jest wartościowe?



Wypisz z tekstu czasowniki. Wyjaśnij, na czym polega ich rola w utworze.



331. Naucz się nowych wiadomości.



Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Przecinki w zdaniach złożonych współrzędnie

W wypadku spójnikowych zdań złożonych współrzędnie rozdzielamy przecinkiem wypowiedzenia **przeciwstawne** (najczęstsze spójniki: *ale, lecz, a, jednak, natomiast, zaś*), **wynikowe** (*więc, dlatego, -zatem, przeto*), np. Mam w tym roku dużo kłopotów, *więc* nie mogę robić remontu w mieszkaniu.

Nie rozdzielamy przecinkiem zdań **łącznych** (najczęstsze spójniki: *i, oraz, tudzież*), **rozłącznych** (spójniki: *albo, lub, bądź, czy*), np. Chyba dostanie na urodziny komputer i będzie mógł pracować efektywniej.

Jeżeli jednak te spójniki powtarzają się na początku zdań współrzędnych, przed powtórzonym spójnikiem umieszcza się przecinek, np. *Ani* nie poszedł na basen, *ani* nie wybrał się do teatru.



332. Wstaw brakujące przecinki, sporządź wykresy zdań.

W zeszłym roku mieszkaliśmy w mieście ale już w następnym tato kupił dom na wsi. Długo się zastanawialiśmy czy warto wyjechać na zawsze z dużego miasta? Chodziliśmy do kina albo mogliśmy pobawić w aquaparku. Teraz wszystko się zmieniło bo jesteśmy blisko przyrody. Kapiemy się w rzece i zbieramy grzyby w lesie.



333. Z podanych wyrazów ułóż zdania. Uzasadnij ich pisownię.

Kiedy, to, lato, jest, rozkosz, te, gorące, przyjdzie.

Wszystko, robiłeś, już, co, rośnie, wiosnę, robiłeś, na, dojrzewa.

Już, skaczą, i, gąski, kurki, gęgają, gmerzą, a, rybki.



334. Wykonaj wykres zdań złożonych. Zaznacz grupę podmiotu i orzeczenia. Uzasadnij pisownię.

Piękne letnie kwiaty rozkwitły niedawno w wiejskich ogródkach i wszyscy cieszyli się z tego. Dzisiaj Adam świetnie pracował, więc osiągnął doskonałe wyniki w nauce języka polskiego. Chociaż padał deszcz, wyszedłem z psem na spacer.



335. Do podanych zdań sporządź wykresy. Tam, gdzie trzeba, wstaw przecinki.

Chodźmy na basen lub odwiedzmy naszych znajomych.
Miałeś zamiar odwiedzić mnie w piątek jednak byłem zbyt zajęty.
Nie zrozumiałem polecenia toteż nie rozwiązałem tego zadania.
Nie był jeszcze na polowaniu ani nie odwiedził Afryki.



336. Posłuchaj wiersza.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Julian Tuwim

Sitowie

Wonna mięta nad wodą pachniała,
Kołysały się kępki sitowia,
Brzask różowił i woda wiała,
Wiew sitowie i miętę owiał.

Nie wiedziałem wtedy, że te zioła
Będą w wierszach słowami po latach
I że kwiaty z daleka po imieniu przywołam
Zamiast leżeć zwyczajnie nad wodą na kwiatkach.

Nie wiedziałem, że się będę tak męczył,
Słów szukając dla żywego świata,
Nie wiedziałem, że gdy się tak nad wodą klęczy,
To potem trzeba cierpieć długie lata.

Wiedziałem tylko, że w sitowiu
Są prężne wiotkie i długie włókienka,
Że z nich splotę siatkę leciutką i cienką,
Którą nic nie będę łowił.

Boże dobry moich lat chłopięcych,
Moich jasnych świtów Boże święty!
Czy już w życiu nie będzie więcej
Pachnącej nad stawem mięty?

Czy to już tak zawsze ze wszystkiego
Będę słowa wyrывał w rozpacz,
I sitowia, sitowia zwyczajnego
Nigdy już zwyczajnie nie zobaczę?



Słowniczek do tekstu: sitowie – очерет; kępki – грудки.

Związki wyrazowe: **kępki sitowia** – купки очерету; **brzask różowiał i woda wiała** – світанок рожевів і вода спливала; **kwiaty z daleka po imieniu przywołam** – квіти здалека на ім'я покличу; **gdy się tak nad wodą klęczy** – коли так над водою стояти навколішки; **prężne, wiotkie i długie włókienka** – пружні, тонкі й довгі волокна; **słowa wyrывał w rozpacz** – виривав слова в розпачі.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaką przyrodę przedstawia poeta w wierszu? Przy pomocy jakich obrazów autor porusza temat artysty i poezji? Co jest odzwierciedleniem twórczości literackiej, symbolizuje młodą, jeszcze niedojrzałą i lekką poezję? Jaka z czasem staje się jego poezja? O czym marzy bohater liryczny?



Wskaż środki stylistyczne: pytania retoryczne, epitety, metafory.



337. Przeczytaj tekst.



Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj (łańcuszek).

Eliza Orzeszkowa

Nad Niemnem

(fragment)



Dzień był letni i świąteczny. Wszystko na świecie jaśniało, kwitło, pachniało, śpiewało. Ciepło i radość lały się z błękitnego nieba i złotego słońca; radość i upojenie tryskały znad pól porośniętych zielonym zbożem; radość i złota swoboda śpiewały chórem ptaków i owadów nad równiną w gorącym powietrzu, nad niewielkimi wzgórzami, w okrywających je bukietach iglastych i liściastych drzew.

Z jednej strony widnokregu wznosiły się niewielkie wzgórza z ciemniejącymi na nich borkami i gajami; z drugiej wysoki brzeg Niemna, piaszczystą ścianą wyrastający z zieloności ziemi a koroną ciemnego boru oderżnięty od błękitnego nieba, ogromnym półkolem obejmował równinę rozległą i gładką, z której gdzieś tylko wyrastały dzikie, pękate grusze, stare, krzywe wierzby i samotne, słupiate topole. Dnia tego, w słońcu, ta piaszczysta ściana miała pozór półobróczy złotej, przepasanej jak purpurową wstęgą tkwiącą w niej warstwą czerwonego marglu. Na świetnym tym tle w zmieszanych z dala zarysach rozpoznać można było dwór obszerny i w niewielkiej od niego odległości na jednej z nim linii rozciągnięty szereg kilkudziesięciu dworców małych. Był to wraz z brzegiem rzeki zginający się nieco w półkole sznur siedlisk ludzkich, większych i mniejszych, wychylających ciemne swe profile z większych i mniejszych ogrodów. Nad niektórymi dachami, w powietrzu czystym i spokojnym wzbijały się proste i trochę tylko skłębione nici dymów;

niektóre okna świeciły od słońca jak wielkie iskry; kilka strzech nowych mieszało złocistość słomy z błękitem nieba i zielonością drzew.

Równinę przerywały drogi białe i trochę zieleniejące od z rzadka porastającej je trawy; ku nim, niby strumienie ku rzekom, przybiegały z pól miedze, całe błękitne od bławatków, żółte od kamioły, różowe od dzięcieliny i smólek.



Z obu stron każdej drogi szerokim pasem białąły bujne rumianki i wyższe od nich kwiaty marchewnika, słały się w trawach fioletowe rohule, żółtymi gwiazdkami świeciły brodawniki i kurze ślepoty, liłowe skabiozy polne wylewały ze swych stulistnych koron miodowe wonie, chwiały się całe lasy słabej i delikatnej mietlicy, kosmate kwiaty babki stały na swych wysokich łodygach rumianością i zawadiacką postawą stwierdzając nadaną im nazwę kozaków. Za tymi pasami roślinności dzikiej cicho w cichej pogodzie stało morze roślin uprawnych. Żyto i pszenica miały kłosa jeszcze zielone, lecz już osypane drżącymi różkami, których obfitość wróżyła urodzaj; niższe znacznie od nich, rumianym kwiatem gęsto usiane, słały się na szerokich przestrzeniach liściaste puchy koniczyny; puchem też, zda się, ale drobniejszym, delikatniejszym, z zielonością tak łagodną, że oko pieściła, młody len pokrywał gdzieś kilkadziesiąt zagonów, a żółta jaskrawość kwitnącego rzepaku wesołymi rzekami przepływała po łąkach niskich jeszcze owsów i jęczmion.

Wśród tej wesołej przyrody ludzie dziś także byli weseli; mnóstwo ich ciągnęło po drogach i miedzach. Gromadami na drogach, a sznurami na miedzach szły wiejskie kobiety, których głowy ubrane w czerwone i żółte chusty tworzyły nad zbożami korowody żywych piwonii i słoneczników. Od tych gromad lały się i płynęły po łąkach strumienie różnych głosów. Były to czasem rozmowy gwarne i krzykliwe, czasem śmiechy basowe lub srebrzyste, czasem płacze niemowląt u piersi w chustach niesionych, czasem też pieśni przeciągłe, głośnie, których nutę porywały i przedłużały echa ze stron obu.



Słowniczek do tekstu: margiel – мергель („осадова гірська порода, переважно з кальциту і глинистих мінералів”; тут у значенні: вид скелі); **rożki** – квіти збіжжя; **bławatek (chaber)** – волошка (синя); **kamioła (przytulia) gwar.** – підмаренник; **dzięcielina (koniczyna biała)** – біла конюшина; **smółka** – смолка; **marchewnik** – аніс; **rohula (ostróżka polna)** – сокирки; **brodawnik (mniszek lekarski)** – кульбаба; **kurza ślepotą (jaskier)** – жовтець; **skabioza (driakiew gołębia)** – скабіоза; **mietlica** – мітлиця; **przerzynać** – перерізувати.

Związki wyrazowe: **pozór półobręczy złotej** – мала вигляд золотого півкола; **zawadiacka postawa** – молодецький вигляд; **rośliny uprawne** – культурні рослини; **liściaste puchy koniczyny** – листяний пух конюшини; **pieśni przeciągłe** – протяжні пісні.



Dobierz do pokreślonych wyrazów słowa o znaczeniu synonimicznym.



Pytania i polecenie do tekstu.



Kiedy i gdzie rozgrywają się wydarzenia utworu?



Jakie informacje o regionie nadniemeńskim zawiera powyższy fragment?



338. Zdecyduj, czy w zdaniach należy postawić przecinek. Uzasadnij odpowiedź.

I czytał i rozmyślał nad znaczeniem słów.

Ani nie rozumiał zakończenia ani nie potrafił go wyjaśnić. Czy to książka czy wspomnienie wracało do niego bez przerwy. Wiedziała że ta rozmowa jest trudna ale postanowiłam ją przeprowadzić.



339. Naucz się nowych wiadomości.



Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Przecinki w zdaniach złożonych podrzędnie i w zdaniach złożonych podrzędnie z imiesłowowym równoważnikiem zdania

Oddzielamy zdanie podrzędne od zdania nadrzędnego bez względu na pozycję części podrzędnej: po zdaniu nadrzędnym, przed zdaniem nadrzędnym, w środku części nadrzędnej, np. *Boli mnie gardło, bo się przeziębilem.*

Dotyczy to także zdań złożonych podrzędnie z imiesłowowym równoważnikiem zdania (imiesłowy zakończone na *-ąc*, *-usz/y*, *-łsz/y* rozwinięte dodatkowymi określeniami), np. *Matka, przygotowując kolację, dyskutowała ze mną o szkole.* Oddzielamy przecinkiem lub wydzielamy przecinkami każdy imiesłów na *-ąc*, *-łsz/y*, *-usz/y* bez dodatkowych określeń, np. *Obudzwszy się, nie pamiętał już snu. Wlókł się, kulejąc, po mieście.*



340. Wstaw brakujące przecinki, wskaż zdania złożone podrzędnie. Uzasadnij pisownię.

Wysoki brzeg Niemna ogromnym półkolem obejmował równinę rozległą i gładką z której gdzieniegdzie tylko wyrastały dzikie pękate grusze stare krzywe wierzby i samotne szupiate topole. Był to sznur siedlisk ludzkich wychylających ciemne swe profile z większych i mniejszych ogrodów. Żyto i pszenica miały kłosa jeszcze zielone lecz już osypałe drżącymi różkami. Puchem z zielonością tak łagodną że oko pieściła młody len pokrywał gdzieniegdzie kilka zagonów. Szły wiejskie kobiety

których głowy ubrane w czerwone i żółte chusty tworzyły nad zbożami korowody żywych piwonii i słoneczników.



341. Posłuchaj wiersza. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.



Józef Czechowicz

Na wsi

siano pachnie snem
siano pachniało w dawnych snach
popołudnia wiejskie grzeją żytem
słońce dzwoni w rzekę z rozbłyskanych blach
życie pola złotolite
wieczorem przez niebo pomost
wieczór i nieszpór
mleczne krowy wracają do domostw
przeżuwać nad korytem pełnym zmierzchu
nocami spod ramion krzyżów na rozdrożach
sypie się gwiazd błękitne próchno
chmurki siedzą przed progami w murawie
to kule białego puchu dmuchawiec
księżyc idzie srebrne chusty prać
świerszczyki świergocą w stogach
czegoż się bać
przecież siano pachnie snem
a ukryta w nim melodia kantyczki
tuli do mnie dziecięce policzki
chroni przed złem



Słowniczek do tekstu: rozdrogi – роздоріжжя, перехрестя доріг; **nie-szpór** – щоденна вечірня молитва; **kantyczka kult.** – коляда, популярна церковна пісня; **domostwo** – подвір'я, господарство; **świerszczyk** – цвіркунчик.

Związki wyrazowe: słońce dzwoni w rzekę z rozbłyskanych blach – сонце дзвенить в річці, блискучій, як бляха; srebrne chusty prać – срібні хустки прати.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaka sytuacja życiowa stała się podstawą wypowiedzi lirycznej? Zastanów się nad funkcją zmiany czasu gramatycznego między pierwszym a drugim wersem. Przedstaw sposoby opisu w utworze wiejskiego pejzażu. Jaki nastrój dominuje w przywołanym w utworze obrazie dziecięcego świata?



Nazwij uczucia i stan psychiczny podmiotu mówiącego w wierszu.



Wypisz z wiersza środki poetyckie: epitety, metafory, ożywienie, dźwiękonaśladownictwo lub onomatopeje (wyraz lub zespół wyrazów naśladowujących dźwięki i odgłosy).



342. Porównaj wyrazy w języku polskim i ukraińskim, ich znaczenie, brzmienie, pisownię.



Instrumentacja głoskowa – zjawisko powtarzalności brzmienia głosek, sylab lub wyrazów z większą niż zwykłą częstotliwością albo w ustalonych miejscach (**aliteracja, rym**). Instrumentacja głoskowa pełni funkcje znaczeniowe w wierszu, występuje jako np. **onomatopeja, stylizacja brzmieniowa, gra słów, paronomazja** (zestawienie podobnie brzmiących słów).



343. Posłuchaj wiersza.

Rafał Lasota

Moje Letnie Wakacje

Lato, lipcowe lato
Czekało z koszykiem kwiatów,
Czekało tutaj z uśmiechem,
By objąć mnie letnim oddechem.

Poranne zbudziło się słońce
Leniwe i słodko gorące
Promykiem w nosie zakręci
I nęci zapachem... nęci.



Morze, jeziora i góry
Naiwne letnie lektury
Gdzieś koc na zielonej łące,
Dni jasne sennie kojące.

Zrywasz truskawki czerwone,
Jabłka soczyście złocone,
Jesz lody waniliowe
Zimne – przyjemnie lodowe.

Śmiechy serdeczne od rana
Płyną jak bańka mydlana – lśnią,
Więc przyznaj mi rację,
Nie Ma Jak Letnie WAKACJE!



Słowniczek do tekstu: **nęcić** – вабити; **kojący** – той, що вгамовує; **Isnić** – блищати.

Związki wyrazowe: **objąć mnie letnim oddechem** – обійняти мене літнім диханням; **przyjemnie lodowe** – приємно льодові; **bańka mydlana** – мильний пузир; **przyznaj mi rację** – визнай, що я правий.



Pytania do tekstu.



Jaki jest nastrój wiersza? Dlaczego wszyscy lubimy lato?



Jakie masz plany na letnie wakacje?



344. Posłuchaj i zaśpiewaj piosenkę.



Autorzy: kabaret Otto

Wakacje

1. Chodzę do szkoły, różne stopnie zbieram:
szóstki i piątki, i jedynki nieraz.
Uczę się dzielnie od niedzieli do soboty,
Lecz ciągle po głowie mi chodzi taki motyw,
że jeszcze tylko
Wrzesień, październik, listopad,
grudzień, styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec i...

Refren:

Wakacje, znów będą wakacje,
Na pewno mam rację wakacje będą znów!

2. Chodzę do szkoły tydzień za tygodniem,
Często jest mi dobrze, czasem niewygodnie...
Niewygodnie wtedy, gdy się nauczyć trzeba,
Lecz ciągle po głowie mi chodzi taki temat,
że jeszcze tylko listopad, grudzień, styczeń, luty, marzec
Kwiecień, maj, czerwiec i...
3. Chodzę do szkoły miesiąc za miesiącem.
Zaraz będą święta, a w święta jest mi dobrze.
Potem już półrocze - stopnie każdy widzi.
No więc czemu tata chodzi i się dziwi,
że jeszcze tylko styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec i...

4. Chodzę do szkoły i chodzę z Agatą,
Wiosna już przyszła, nie ma rady na to...
Uczyć mi się nie chce, no, ale się przymuszam.
Po głowie chodzi myśl, która ciągle mnie wzrusza
że jeszcze tylko kwiecień, maj, czerwiec i...
5. Chodzę do szkoły, bo każdy gdzieś chodzi -
starsi do pracy, a do szkoły młodzi.
Często jest mi dobrze, a czasem niewygodnie...
Wciąż ta myśl, nie mogę się uwolnić od niej,
że jeszcze tylko maj, czerwiec i...
6. Chodzę do szkoły, koniec roku za pasem.
Stopnie na cenzurze, tata czeka z pasem...
I róbta co chceta, ale najpierw pomyślta.
Już koniec nauki, błąka mi się myśl ta,
że jeszcze tylko No co? nic już nie zostało? To znaczy...



345. Sprawdź swoją wiedzę.

1. Fonetyka to dział nauki o języku, który nie zajmuje się:
 - a) podziałem głosek;
 - b) wymową głosek i wyrazów;
 - c) budową wyrazu;
 - d) czynnościami narządów mowy.
2. Liczba liter odpowiada liczbie głosek w wyrazie:
 - a) kwietnik;
 - b) niemowlę;
 - c) zimowisko;
 - d) ciekawy.
3. Szereg, w którym zapisano tylko spółgłoski nosowe, to:
 - a) m, n, ń;
 - b) g, k, ch, h;
 - c) d, t, z, s, dz, c, n, t;
 - d) m, n, ń, r, l, ł.
4. Upodobnienie to:
 - a) uproszczenie grup spółgłoskowych;
 - b) opuszczanie niektórych głosek w wyrazie;
 - c) zmiana artykulacji głoski zależna od głosek z r
 - d) wymowa niestaranna.
5. W wyrazie **kózka** zaszło:
 - a) ubezdźwięcznienie postępowe;
 - b) udźwięcznienie wsteczne;
 - c) ubezdźwięcznienie wsteczne;
 - d) nie ma tu upodobnienia fonetycznego.



6. Charakterystyczny dla języka polskiego akcent w zdecydowanej większości wyrazów pada na:

- a) pierwszą sylabę; b) przedostatnią sylabę;
c) trzecią sylabę od końca; d) dowolną sylabę.

7. Poprawnie zaznaczono akcent w wyrazie:

- a) gra-ma-ty-**ka**; b) **gra**-ma-ty-ka;
c) gra-**ma**-ty-ka; d) gra-ma-**ty**-ka.

8. Zapisz odpowiedzi na pytania. Czym zajmuje się słowotwórstwo? Co to jest wyraz podstawowy i wyraz pochodny? Co to jest podstawa słowotwórcza i typ słowotwórczy? Jaka funkcję pełnią formanty?

9. Podaj rodzaje formantów wraz z przykładami.

10. Uzupełnij tabelę 5 przykładami.

Wyraz pochodny	Wyraz podstawowy	Podstawa słowotwórcza	Formant
----------------	------------------	-----------------------	---------

11. Utwórz od przymiotników rzeczowniki, nazwy osób.

Mądry, głupi, wesoły, leniwy, skąpy.

12. Podaj wyrazy o znaczeniu przeciwstawnym.

Wolny (pokój), wolny (człowiek), zimny (dzień), zimny (ukłon), zimny (kolor).

13. Podaj synonimy słów.

Analogia, antologia, dylemat, komentarz, opinia, definicja, informacja.

14. Zakwalifikuj frazeologizmy do znanych ci rodzajów.

Słomiany zapal; leje jak z cebra; kłamać jak z nut; dla chętnego nie trudnego; wziąć nogi za pas; pał sześć pieniędzy; nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka; powiesić nos na kwintę.

15. Pogrupuj związki frazeologiczne zależnie od ich pochodzenia.

Niebieski ptak; ikarowe loty, stajnia Augiasza; śpiewać sobie a muzom; mieć nóż na gardle; zakopane talenty; otworzyć puszkę Pandory; zakazany owoc; być albo nie być; zapiać na ostatni guzik; przeczytać od deski do deski; wdowi grosz; jabłko niezgody; nić Ariadny; dantejskie sceny.

16. Wymień części mowy z podziałem na odmienne i nieodmienne. Podaj kategorie gramatyczne, przez które mogą się odmieniać poszczególne części mowy.

17. Wskaż w wierszu odmienne i nieodmienne części mowy i określ ich formy.

Jedziemy na wakacje
do lasu, nad wodę.
Prosimy ciebie, słonko
o piękną pogodę.
Jedziemy na wakacje
nad morze, na plażę.

Kolorowe muszelki
przynieś, falo, w darze.
Jedziemy na wakacje
w te góry wysokie.
Nie chowajcie się, szczyty,
za mgłą, za obłokiem.

Jedziemy na wakacje
 Na Mazury? Może!
 Wyjrzyj z krzaków, prawdziwku,
 czekaj na nas w borze!

(Czesław Janczarski).

17. Zapisz podstawowe informacje na temat rzeczownika. Jakie funkcje może pełnić rzeczownik w zdaniu?

18. Odmień rzeczowniki: *książę, ręka, panna, imię* przez przypadki w liczbie pojedynczej i mnogiej.

19. Czym charakteryzują się rzeczowniki typu: *widły, imieniny, spodnie*?

20. Na czym polega osobliwość rzeczowników typu: *człowiek, rok*?

21. Zapisz podstawowe informacje na temat czasownika. Jakie znasz nieosobowe formy czasownika? Co to jest imiesłów, jakie znasz jego rodzaje?

22. Odmień czasowniki *mówić, chodzić, ciągnąć* przez osoby oraz wszystkie czasy.

23. Zapisz podstawowe informacje o przymiotniku. Jakie znasz rodzaje stopniowania? Czy wszystkie przymiotniki są stopniowalne? Uzasadnij swoją odpowiedź. Przystopnij przymiotniki *mały, dobry, miękki, zły*.

24. Zapisz podstawowe informacje na temat liczebnika. Jakie znasz rodzaje liczebników?

25. Uzupełnij poprawną formą liczebnika poniższe zdania.

Chodzę do Szkoły Podstawowej nr (117).

Urodziłam się (10.04.2014 roku).

W (1995 roku) urodził się mój kuzyn.

26. Zapisz podstawowe informacje o zaimku. Wymień rodzaje zaimków z podziałem na znaczenie i na to, jaką część mowy zastępują. Jaką funkcję pełni zaimek w zdaniu?

27. Zapisz, czym jest przysłówek i jaką pełni funkcję w zdaniu?

28. Przystopnij przysłówki *blisko, daleko, ładnie, miękko, cicho*.

29. Wymień części zdania. Jakie części zdania wyróżniamy w grupie podmiotu i grupie orzeczenia? Jakie znasz rodzaje podmiotu? Podaj przykłady.

30. Co to jest orzeczenie? Jakie znasz rodzaje orzeczeń? Podaj przykłady.

31. Zapisz odpowiedzi na pytania. Jakie znasz części zdania? Podaj definicję zdania. Jakie znasz typy zdań? Wskaż różnicę między nimi. Co to jest wypowiedzenie złożone współrzędnie?

32. Jakie znasz typy wypowiedzeń złożonych współrzędnie? Rozpoznaj wykresy.

a. $\underline{1} \dots \underline{2}$

a. $\underline{1} > \dots < \underline{2}$

b. $\underline{1} < \dots > \underline{2}$

b. $\underline{1} > \dots > \underline{2}$

c.

d.

34. W podanych zdaniach podkreśl orzeczenia. Oddziel zdania składowe i je ponumeruj. Pod każdym zdaniem wykonaj jego wykres.

Zobaczymy się wieczorem w teatrze bądź spotkamy się przed budynkiem.

Pomyślałem, że trzeba ci koniecznie pomóc.

Zbieram zdjęcia tych aktorów, którzy mi się podobają.

Przyszedłem do ciebie, ponieważ nie było cię dzisiaj na lekcjach w szkole.

Wszyscy słuchali tego, co opowiadała moja koleżanka.

Wieczorem lubię posłuchać muzyki, więc często w naszym domu słychać piosenki mojej ulubionej grupy.

35. Z rozsypanych wyrazów utwórz zwroty, wyrażenia i frazy.

Wyrok, w bok, cały, słoń, jak zabity, spokój, jak palec, śwędem, murem, w dziesiątkę, strugać, bajońskie, dziecko, psim, olimpijski, skok, w skowronkach, na ucho, strzał, sumy, wariata, nadepnął, samotny, salomonowy, spać, stanąć, szczęścia.

36. Postaw, gdzie trzeba, brakujące przecinki.

Wiosna to panna lato matka jesień wdowa zima macocha. Jaką miarką mierzysz taką ci odmierzają. Kiedy lipiec daje deszcze długie lato będzie jeszcze. Jak na Piotra posuszy lato jesień przesuszy.

Stanisław Gałek (1876–1961)

Edukację artystyczną S. Gałek rozpoczął w latach 1891–1895 na Wydziale Rzeźby w zakopiańskiej Szkole Przemysłu Drzewnego. W latach 1896–1899 był tam asystentem i uczył rysunku. W latach 1899–1900 studiował w krakowskiej ASP pod kierunkiem Jacka Malczewskiego i Jana Stanisławskiego. Później kontynuował naukę w Monachium i w Paryżu. W okresie 1912–1916 nauczał w Szkole Zawodowej Przemysłu Drzewnego w Kołomyji, a w latach 1916–1931 w szkole w Zakopanem. Był członkiem towarzystwa „Sztuka Podhalańska”, a od 1925 należał do Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Po raz pierwszy wystawił swoje dzieła w 1900, był stałym uczestnikiem wystaw organizowanych przez krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych i od 1907 przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych. Brał udział w wystawie międzynarodowej zorganizowanej w 1910 w Berlinie, a w 1929 w poznańskiej Powszechnej Wystawie Krajowej. W 1930 wystawiał w Budapeszcie i Wiedniu. Po 1945 był stałym uczestnikiem wystaw organizowanych w Zakopanem przez Związek Polskich Artystów Plastyków. W 1960 w warszawskiej Zachęcie miała miejsce indywidualna wystawa jubileuszowa ukazująca pełnię dorobku artystycznego Stanisława Gałka. Głównym motywem malarstwa Gałka były pejzaże tatrzańskie. W latach międzywojennych był uważany za najlepszego pejzażystę Tatr. W 1957 roku Stanisław Gałek został uhonorowany Nagrodą Plastyczną Miasta Zakopanego „za całokształt długoletniej twórczości artystycznej związanej z Podhalem i Zakopanem” (wg <https://www.pinakoteka.zascianek.pl/Galek/Index.htm>).

WYKAZ ŹRÓDEŁ WYKORZYSTANYCH W PODRĘCZNIKU

1. Войцева О. Відкрий таємниці польської мови. Підручник для студентів філологічних факультетів. Вид. друге, виправлене і доп. Чернівці : Видавничий дім „Букрек”, 2016. 271 с.
2. Войцева О. А., Бучацька Т. Г. Польська мова: (8-й рік навчання) для загальноосвітніх навчальних закладів з навчанням українською мовою: підручник для 8 класу загальноосвітніх навчальних закладів. Чернівці : Букрек, 2025. 248 с.
3. Польсько-український лінгвокраїнознавчий словник. = Polsko-ukraiński słownik lingworealistyczny / Упорядники: О. Войцева, Г. Касім, Є. Ковалевський. К.: ТОВ НТБ "Інтерсервіс", 2018. 192 с.
4. Польсько-український словник: У 2-х т. К. : Вид-во АН УРСР, 1958–1960. Т. 1–2.
5. Польська мова: програма для загальноосвітніх навчальних закладів з навчанням українською мовою 5–9 класи / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. 2017. 115 с. Режим доступу: <https://bit.ly/3EF36g>
6. Юрковский М., Назарук В. Українсько-польський, польсько-український словник. К. : Школа, 2003. 935 с.
7. Chemperek D., Kalbarczyk A., Trzeźniowski D. Zrozumieć tekst – zrozumieć człowieka. Wiek XIX. Podręcznik do języka polskiego dla liceum i technikum. Kl. 2, część 1. Warszawa : WSiP, 2008. 303 s.
8. Chmiel M., Kościerzyńska J., Wróblewska A. Ponad słowami 1. Część 1. Język polski. Zakres podstawowy i rozszerzony. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego i technikum. Warszawa: Nowa Era, 2024. 352 s.
9. Chomiuk A. Obmyślam świat. Podręcznik wiedzy o literaturze i kulturze dla klasy pierwszej gimnazjum. Goleszów : Wydawnictwo „Innowacje”, 2000. 304 s.
10. Czarniecka-Rodzik Z. Gramatyka języka polskiego w ćwiczeniach. Warszawa: Prószyński i S-ka, 1998. 256 s.
11. Encyklopedia języka polskiego / red. Stanisław Urbańczyk. Wyd. drugie, popr. i uzupeł. Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1992. 455 s.
12. Grabarczyk A. Słowa na czasie. Podręcznik do kształcenia językowego z ćwiczeniami dla klasy pierwszej gimnazjum. Warszawa : Nowa Era, 2012. 160 s.
13. Kita M., Skudrzyk A. Człowiek i jego świat w słowach i tekstach. Wyd. drugie, uzupeł. Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2006. 437 s.
14. Kowalikowa J., Żydek-Bednarczuk U. Współczesna polszczyzna. Podręcznik języka polskiego dla szkół średnich. Wyd. piąte. Kraków: „OD NOWA”, 2000. 410 s.
15. Lubaś W. Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej. Wyd. 3. Kraków-Katowice : Rzeszowskie zakłady graficzne, 1994. 213 s.
16. Łuczak A., Prylińska. Między nami. Język polski 1. Podręcznik do gimnazjum. Gdańsk : Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, 2002. 319 s.
17. Łuczak A., Prylińska, Maszka R. Między nami. Język polski 2. Podręcznik do gimnazjum. Gdańsk : Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, 2003. 347 s.
18. Mędak S. Słownik odmiany rzeczowników polskich. Kraków : UNIVERSITAS, 2003. 321 s.
19. Mędak S. Słownik form koniugacyjnych czasowników polskich. Kraków : UNIVERSITAS, 2003. 363 s.

20. Milewska B., Milewska I. Dziwię się światu. Język polski. Wypisy. Podręcznik dla klasy pierwszej gimnazjum. Gdańsk: Wydawnictwo M. Rożak, 2000. 296 s.
21. Muszyńska I., Grzymała J. Język giętki, czyli gramatyka do użytku. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa I. Część 2. Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2009. 102 s.
22. Muszyńska I., Grzymała J. Język giętki, czyli gramatyka do użytku. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa II. Część 2. Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2010. 85 s.
23. Muszyńska I., Grzymała J. Czas na polski. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa I. Część 1. W kręgu tradycji. Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2010. 277 s.
24. Muszyńska I., Grzymała J. Czas na polski. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa II. Część 1. W kręgu tradycji. Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2010. 418 s.
25. Nowy słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji / red. nauk. E. Polański. Warszawa : PWN, 2002. 942 s.
26. Orłowa K., Synowiec H. Język ojczysty. Podręcznik do kształcenia językowego dla klasy ósmej szkoły podstawowej. Wyd. drugie. Warszawa: WSiP, 1998. 192 s.
27. Płociennik I., Podlaska D. Słownik wiedzy o języku. Bielsko-Biała : Park, 2005. 326 s.
28. Polański E., Nowak T. Najnowszy podręcznik gramatyki języka polskiego. Kraków : Petrus, 2011. 332 s.
29. Pyzik J. Przygoda z gramatyką. Kraków : UNIVERSITAS, 2003. 462 s.
30. Słownik gramatyki języka polskiego / pod red. W. Gruszczyńskiego, J. Bralczyka. Warszawa : WSiP, 2002. 359 s.
31. Słownik języka polskiego: w 3 t. / pod red. M. Szymczaka. Warszawa : PWN, 1978–1981.
32. Słownik języka polskiego PWN / oprac. E. Sobol. Warszawa : PWN, 2005. 1304 s.
33. Słownik ortograficzny ucznia / Czernichowska U., Pul M., Rzehak W., Turlej B., Zagnińska M. Kraków: Wydawnictwo Greg, 2026. 392 s.
34. Słownik poprawnej polszczyzny. Wyd. XVIII / pod red. W. Doroszewskiego. Warszawa : PWN, 1998.
35. Strutyński J. Język polski. Gramatyka i ortografia. Podręcznik dla kl. ósmej szkoły podstawowej. Wyd. drugie. Warszawa: WSiP, 1988. 160 s.
36. Szelc-Mays M. Coś wam powiem... Ćwiczenia komunikacyjne dla grup średnich. Kraków : UNIVERSITAS, 2002. 277 s.
37. Szulc M., Gorzałczyńska-Mróż A. Język polski. Nauka o języku. Gimnazjum I. Gdańsk : Wydawnictwo M. Rożak, 2001. 104 s.
38. Tytuła M., Łosiak M. Polski bez błędów. Poradnik językowy dla każdego. Warszawa : Park, 2008. 312 s.
39. Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN / pod red. A. Markowskiego. Warszawa : PWN, 2012. 1760 s.
40. Wierzbicka-Piotrowska E. Język polski. Rozwinąć skrzydła. Gimnazjum, kl. 2. Warszawa : Nowa Era, 2001. 119 s.
41. Wójcik J. Język polski. Myśl i mowa. Podręcznik do ćwiczeń w mówieniu i pisanu dla klasy siódmej szkoły podstawowej. Wyd. szóste. Warszawa : WSiP, 1992. 95 s.

SPIS TREŚCI

POWTÓRZENIE

TEMAT 1. Powtórzenie. Język i mowa. Kultura języka	4
TEMAT 2. Życie społeczności szkolnej. Wypowiedzi ustne i pisemne	16

NAUKA O JĘZYKU. FONETYKA

TEMAT 3. W mojej rodzinie. Upodobnienia spółgłosek. Akcent wyrazowy. Wyrazy nieakcentowane. Akcent zdaniowy. Intonacja	30
---	----

SŁOWNICTWO. FRAZEOLOGIA

TEMAT 4. Jesień w literaturze polskiej. Archaizmy i neologizmy. Rodzaje neologizmów. Stare i nowe związki frazeologiczne. Nazwy osobowe i miejscowe	52
TEMAT 5. Filozofia i jej źródła. Wypowiedzi ustne i pisemne	67

SŁOWOTWÓRSTWO

TEMAT 6. Dom dzieciństwa i młodości. Słowotwórstwo rzeczowników i przymiotników. Kategoria słowotwórcza a typ słowotwórczy	78
---	----

MORFOLOGIA

TEMAT 7. Turystyka górską. Osobliwości w odmianie rzeczowników. Rzeczowniki nieodmienne	98
TEMAT 8. Literatura w Polsce średniowiecznej. Przymiotnik. Stopniowanie przymiotników	115
TEMAT 9. Mityczna przeszłość. Zaimek. Podział zaimków, ich funkcje w zdaniu	127
TEMAT 10. Zima w literaturze polskiej. Czasownik. Osobliwości w odmianie czasowników. Strona czynna i strona bierna czasownika. Imiesłowy przymiotnikowy i przysłówkowy	141
TEMAT 11. Tradycje świąteczne. Liczebnik, jego rodzaje. Przysłówki, jego rodzaje. Stopniowanie przysłówków	156
TEMAT 12. To nasz wiek XXI. Przyimek i wyrażenie przyimkowe. Spójnik. Funkcje partykuł i wykrzykników	172
TEMAT 13. Artysta i sztuka. Wypowiedzi ustne i pisemne	189

SKŁADNIA

TEMAT 14. Wiosna w literaturze polskiej. Wypowiedzenie i jego rodzaje. Części zdania. Zdanie współrzędnie i podrzędnie złożone	202
---	-----

ORTOGRAFIA I INTERPUNKCJA

TEMAT 15. Wolności, prawa i obowiązki człowieka. Pisownia <i>nie</i> z różnymi częściami mowy. Użycie wielkich liter	220
TEMAT 16. Lato w literaturze polskiej. Znaki interpunkcyjne w zdaniach złożonych współrzędnie i podrzędnie. Powtórzenie	232

Навчальне видання

ВОЙЦЕВА Олена Андріївна, БУЧАЦЬКА Тетяна Григорівна

ПОЛЬСЬКА МОВА

(9-й рік навчання)

**підручник для 9 класу
закладів загальної середньої освіти**

Рекомендовано

Міністерством освіти і науки України

Підручник відповідає Державним санітарним нормам і правилам
«Гігієнічні вимоги до друкованої продукції для дітей»

В оформленні підручника використані ілюстрації з вільних інтернет-джерел

Редактор *Томаш Калуські*

Коректорка *Регіна Калуські*

Дизайн і верстка *Мирослави Токарюк*

Формат 70х100/16.

Ум. друк. арк. 20,08. Обл.-вид. арк. 16,00.

Наклад 353 прим. Зам. № 1890.

Видавець і виготовлювач МПП «Букрек»,
вул. С. Костишина, 10, м. Чернівці, 58002.
Тел.: (0372) 55-29-43, +380 66 400 87 05.

E-mail: info@bukrek.net.

Сайт: www.bukrek.net

Свідоцтво про внесення до Державного реєстру
суб'єкта видавничої справи ЧЦ № 1 від 10.07.2000 р.